



9007

Z. B. BRIGHT  
CANTON  
S. B. BAKER

Pro Conventu  
PP. Capucinos Rhodiensium.

Toga 1758.

**P R O B Y  
N I E O M Y L N E,  
D U C H A**

Prawdziwie Zakonnego,

*Albo*

iák Zakonnego,

*Więszą Cenę y Szácunek*

Różnemi náukami, przemyśłami y sposobá-  
mi, iák Lidyiskim Kámieniem,

**J A W N I E P O K A Z U I A C E,**

Przez X. JOZEFA KOBIELSKIEGO Soc. J.

**O P I S A N E.**

*Ex libris* y do Druku

*pp. Capucinos*

**P O D A N E.**

*Estrogiensis*

W S A N D O M I E R Z U.

*1791. Año*

W Drukarni J. K. M. Collegium Societatis JEZU.

Roku Pańskiego 1758.

3007

# A P P R O B A T I O

Liber ejus Titulus. *Proby nisomylné Duchá prawdziwie Zakonnego ál-  
bo iák Zakonnego ut reimprimatur approbavi. Sandomiriæ 13. Fe-  
bruarii 1758.*

JOANNES CANTIUS LIGEZA S. T. D.  
*Insignis Collegiate Sandomiriensis Canonicus, in  
Troycá Curatus, Censor Librorum delegatus.*  
mpp.

9007

Z BIBLIOTEKI  
SEMINARIUM  
SANDOMIERSKIEGO

# A P P R O B A T I O

I M P R I M A T U R

J O Z E P H U S

*de Werbno*

P A W Ł O W S K I,

S. T. D. ARCHIDIACONUS in Ecclesia Cathedrali Pfcaven-  
si, Vicarius in Spiritualibus, & Officialis Generalis Po-  
snaniensis.  
mpp.

FACULTAS R. P. PROVINCIALIS.

T H O M A S D U N I N

PRÆPOSITUS PROVINCIALIS Societatis JESU  
Per POLONIAM.

Cum opus, quod inscribitur: *Proby nieomylné Duchá Prawdziwie Zakon-  
nego*, aliquot ejusdem Societatis Theologi, recognoverint, & in  
lucem edi posse probaverint; potestate mihi facta ab A. R. P. Nostro  
FRANCISCO RETZ, Societatis Nostræ Præposito Generali, faculta-  
tem concedo, ut typis mandetur: si iis, ad quos pertinet, ita videbi-  
tur. In cujus fidem, has literas manu mea firmatas & sigilló muni-  
tus dedi Torunii 1. Maji Annó 1746.

Thomas Dunin S. J.



# PRZESTROGA D O CZYTELNIKA.

**P**Rzeſtrzegam imd. Ze lubo te proby ſzczegulniey ſą dla  
Oſob Zakonnych, albo iák Zakonnych, to ieſt: po ſwiec-  
ku, ale iák zá klauzurą doſkonale żyjących piſane; atoli  
kędzdego ſtanu ludziom będą arcypożyteczne, bo nie maſz  
tego ſtanu, ktoremuby z wielą tu naukami, á dopieroż nábożeń-  
ſtwy nie kwádrowały. 2d0. Ze pierwsza proba arcy potrzebna lu-  
dziom czy to młodym, czy ſrzednim, czy ſtarym, o odmianie ſtanu  
álbo życia, wedle powołania Boſkiego, myſlącym, dla tego ſpoſob  
elekcyi álbo obránia ſtanu małżeńſkiego, lub Zakonnego podany,  
wedle proporcyi ſłużyć może, každemu ze dwoch rzeczy dobrych  
obieraniu; Ná przyktd w obieraniu ſtanu Swieckiego, álbo Du-  
chownego; ſtanu zakonnego álbo iák Zakonnego; ſtanu Zakonnego  
wedle tey, álbo owey reguły &c iákże w obieraniu odmiany ży-  
cia w tych álbo innych Nábożeńſtwách, uczynkach dobrych, u-  
martwieniach, cnetách. 3td. Kto ſię w wybráných tu naukach lub  
Nábożeńſtwách ćwiczyć zechce, niechże, ie w przod czytaiąc raz  
dr gi y piąty dobrze zrozumie, po tym niech powoli, porządnie  
A y dys

y dyskretnie w nich się ćwiczy. 4to. Ze pierwsza y druga proba  
 lubo podeszłym osobom Zakonnym wcale się zdáie nie potrzebna,  
 y nie pożyteczna, iednak kto się obeyrzy na owo święte postanowie-  
 nie: Będę iák pierwszego dnia Nowiciuszká, dopieroż ná często  
 codzienne, y podwoyne odnowienie potroczne sľubow Zakonnych, o-  
 sádzi, że te proby y podeszłym w látá pożyteczne będą. 5to. Po-  
 niemaż w tych piáciu Probach, często będzie wzmianká o piá-  
 ciu Ránach P. JEZUSA, spytasz iáki sposób uszánowania,  
 tych ran iego Przenajświętszych byđż może? Odpowiadam:  
 siedmioraki. 1. Przez rozmyślanie krotsze y dłuźsze, o nich:  
 2. Przez zapátrywanie się zewneźrzne y wewneźrzne o których  
 S. Bonaventura: że jedno weyrzenie więkšzey iest wagi,  
 niź roczne Nabożeństvá, posty, umartwienia bez uwagi ná  
 mękę JEZUSOWÁ odpráwione. 3. Przez kápanie dusze  
 grzeszney, iáko w piáciu wánnách. 4. Przez krycie się przed po-  
 kusami, iáko w piáciu Fortecach. 5. Przez wyplácenie się sprawie-  
 dliwošci Boskiej, iák z piáciu skarbcow. 6. Przez stroienie duszy,  
 y serca, wszystkiemi z tych Ran cnotami. 7. Przez cáłowanie  
 Ran Páná JEZUSA, rzetelne y Duchowne, z áktámi ná to wy-  
 bránemi, o których zupełniejsza náuká w Probie czwartey.





# PROBA PIERWSZA

Ducha prawdziwie Zakonnego;

Albo,

iak Zakonnego,

Pierwsze początki Zakonne

Opisująca.

*Proba ta będzie miała trzy części 1. O Elekcyi albo wybraniu jednego stanu ze dwoch, na przykład stanu Matzeńskiego, lub Zakonnego. 2. Poda Instrukcyę o pierwszej probie. 3. do sposobu do doskonałego pierwszej proby odprawienia.*

## CZĘŚC PIERWSZA

Pytanie y odpowiedzi potrzebne do Elekcyi.

**P**ytanie 1. Ktore rzeczy podpadają pod Elekcyę? Odp: 1. Obowiązne, to jest: ani złe ani dobre z siebie, na przykład czy przyjąć ten urząd, czy podziękować za niego 2. podpadają pod elekcyę rzeczy dobre z siebie, iakie są cnoty wszystkie, uczynki dobre &c. Nie podpadają zaś pod elekcyę 1. rzeczy złe z siebie 2. rzeczy dobre, kiedy ze dwoch do jedney jest iawne niepodobieństwo, niesposobność, albo przeszkody nie pozwalające obrania stanu, na przykład Zakonnego, iak niepodobna jest do stanu Zakonnego obrania osobą stoletnią pełną słabości, niesposobną osobą z natury, w całe głucha, ślepa, niema, iawną ma przeszkodę osobą zamężnią, albo zaraźliwą a nieuleczoną chorobą nawiedzoną.

2. *Pytanie* 2. Na co te Elekcye? *Odp:* 1. Zeby rozumnie, roztropnie Sobie w obieraniu rzeczy postępować, żeby nie wybrać miasto prawdziwey perły, fałszywey, miasto szczerego złota, prostego kruszcu. 2. Na to: ponieważ instynkt powołania do dobrego, iedne bywają od Bieła, drugie od Pána BOGA; żeby tych, nie tam tych słuchac, roztropnego obierania potrzebá.

3. *Pytanie* 3. Jak poznać, który instynkt, powołanie od BOGA, który od Bieła? *Odp:* Nauczy cię Proba 4. pod liczbą 71.

4. *Pytanie* 4. Co pomoże do roztropnego wybrania stanu, ná przykład Matzeńskiego, lub Zakonnego? *Odp:* Pomoże 1. Rádá zdrowego rozumu (ieżeli jest po temu) uważając racye wszystkie, które wedle BOGA bardziey y fundamentalniey nakłaniać wolą będą, do obrania racye stanu Matzeńskiego, niż Zakonnego, álbo wśpak, iák obaczysz racye fundamentalnieysze zá stanem Zakonnym niż matzeńskim. Te zaś racye brac się powinny naybardziey obzierając się, co mi więkšzą pomocą y śródkiem będzie do końca stworzenia, odkupienia, poświęcenia, także obzierając się ná więkšzą potrzebę, pożytki, przymilenie BOGU, P. Jezusowi, Świętym, y ná przykłady ile Bogoboynych. 2. Pomoże: ile ieżeli sami sobie dorádzić nie mogą, rádá ludzi roztropnych, duchownych, á naywięcey Spowiedników, którzy tym samym, że ná mieytcu BOGA zasiadają, tylko nam zdrową radę dádzą. Jeżeliby zaś do rady záżywać ci przyszło świeckich, czyli to obcych, czyli do ciebie należących, takich upátruy, ktorzychby ci nie przywiązane do świátá tercá, pobożne życie, y Bojaźń Boska zálecała. 3. Naybardziey pomoże Rádá Duchá Świętego, Nayśw: Pánny y Świętych przez gorące y stateczne do nich Nabożeństwa kilkodniowe, álbo kilkotygodniowe, ná uproszenie wybrania ná przykład stanu wedle powołania Boskiego.

## Spofob Nabożeństwa Tego.

### I. przez Intencyą.

5. **N**ieskończona godności, Doskonáłości, Piękności, y Dobroci BOZE moy, iákom ná to stworzona, żeby Cię chwaliła, szánowała, kochała, y słužąc ci wiernie, ná niebo zárobiła; ták serdecznie prágne iák naywiękšzey chwały Twoiey.  
Dla

Dla tego z żywą wiarą, nadzieją y miłością y ze wszystkimi cnot  
 áktami upadam ná ádoracyą nieskonczonego Maiestatu twego. A  
 wszystkie myśli, słowa, sprawy, moie y naydrobnieysze; wszystkie  
 także wszystkiego ná Niebie, Ziemi, y pod ziemią stworzenia sprá-  
 wy, y naymnieysze atomow od słońca, profzkow od wiatrów rusze-  
 nia, wszystkie y w piekle passye od grzechow oczyszczone, wszy-  
 stkie zaś te sprawy, złączone ze wszystkimi zasługami Pana JE-  
 ZUSA, Nayśw: PANNY, y Świętych wszystkich, ziednoczone, ze  
 wszystkimi od początku światá ná ziemi chwałami, ofiárami, Kom-  
 muniámi, Nabożeństwy ofiáruię z pobudki cnot wszystkich, ofiáru-  
 ię sposobem, przemyślem y końcem tobie się naybardziej podoba-  
 iącym. Ofiáruię ná większą, nád wszystkie dotąd, chwałę Two-  
 ię BOZE moy, JEZU moy, ofiáruię ná większą cześć Nayśw: Pan-  
 ny przedziwney BOGA moiego Mátki y wszystkich Świętych oso-  
 bliwie dziś Patronow moich N. N. N. których się opiece, obronie  
 dziś, zawsze, y przy śmierci oddaię. Ofiáruię ná pozyskanie łaski  
 dużej moię poświęcaiącey ze wszystkimi darámi nádprzyrodzone-  
 mi, álbo, iezeli iá mam, ná większe iey, á zá tym y chwały mi  
 w Niebie nágotowaney, przyczynienie. Ofiáruię ná podziękowa-  
 nie zá wszystkie łaski y dobrodzieystwá mnie y moim pozwolone  
 tak generalne, iáko párttykularne. Ofiáruię ná przebłágnię y do-  
 łyc uczynienie spráwiedliwosci Twoiey zá wszystkie grzechy mo-  
 ie, y moich, y owłzem wszystkich ludzi. Ofiáruię ná dosyć u-  
 czynienie zá winy, ná ktorem kiedykolwiek przez grzechy moie  
 zarábiłá. Ofiáruię ná uproszenie wszystkich łask, dobrodzieystw, y  
 błogostáwienstwá mnie y moim w życiu y przy śmierci potrze-  
 bnych, á ofobliwie ná uproszenie łaski N. N. N. *ná przykład łaski wy-  
 brania tego życia stanu, w którym mnie Zwiáwienie czeka.* Przyimiyże Bo-  
 że moy tę moią intencyą, w iedności tych wszystkich intencyi, kto-  
 remi P. JEZUS, Nayśw: PANNA, y Święci ludzie wybráni swoje  
 spráwy ku większey chwale Twoiey kierowali. Já się protestuię  
 BOZE moy, że chcę żeby każdy moment całego życia mego, oso-  
 bliwie dnia dzisieyszego był wyraźnym znákiem y Aktem iák nay-  
 doskonálszego żalu, obrzydzenia grzechow, obietnice poprawy, że-  
 by był áktem żywey wiáry, nádziei, miłości, Aktem prágnięnia  
 widzieć y kochać cię całą wiecznością, Aktem wychwalania, szá-

cowania, dziękowania, wielbienia BOGA, Pána JEZUSA, Nayśw: PANNY, Aktem uciekania się do TROYCY Przenajświętszey, do wszystkich osob y doskonałości Boskich, Aktem uciekania się do Pána JEZUSA y Nayśw: PANNY ze wszystkimi ich tajemnicami uważonych, Aktem uciekania, krycia się, żałowania, zátapiánia w męce, Ránách y we Krwi P. JEZUSA. Zeby káždy moment był áktem łączenia záslug moich z záslugámi Pána JEZUSA, Nayśw: PANNY, y Świętych. Aktem uciekania się pod przyczynę, opiekę y obronę Pána JEZUSA, Nayśw: PANNY y Świętych, osobliwie dziełszych. Ná koniec zeby káždy moment był wyraźnym znákiem wšytkich Aktow nadprzyrodzonych, intencyi naydoskonalszych, ktore chcesz mieć w sercu moim. Ná koniec czego niedostáie tey Intencyi y protestacyi moiey, dołóż Ty zá mnie miłości moią JEZU, ktoryś iák Sercem moim iest, ták y złotemi przed TROYCĄ S. záwsze obiecał bydź zá mnie ustámi, y záwołánym we wšytkich dusze y ciáta mego potrzebách mowcą. Ja zeby tym miłsza tá Inteneya y protestacya moią BOGU była, y mnie skutecznieysza, oddáię iá y składam przez ręce Świętych y Nayśw: PANNY pod otwartym włócznią sercem Twoim Moy JEZU, wšytká Nádzieńo y miłości moią ná wieki, Amen.

## II. Przez Wizytácye Pięciorakie.

6. 1. Náviedzam Cię cáłym sercem y Duszą moią BOZE moy w TROYCY S. iedyny ze wšytkimi doskonałosciami Twoimi. Upadam z żywą wibrą, nádzieią, miłością, wdzięcznością y wšytkimi cnot nádprzyrodzonych Aktámi ná aderacyą nieskończonego Maieřtatu Twego od siebie y káżdego ná Niebie y ziemi stworzenia; á pokornie proszę Pánni Nayśw: JEZUSA Chrystufa o wšytkie łáski mnie y moim potrzebne, osobliwie o łáskę NN. y wybrania tego stanu życia w ktorym mnie zbáwienie czeka. Pobłogostaw nam dziś ná záwsze Oycze, Synu, Duchu Święty Boże, Amen.

2. Náviedzam cię Serce Sercá mego Nayśłodzy JEZU ze wšytkimi Bosťwá y nátnry ludzkiey doskonałosciami, y tajemnicami upadam &c. (iák wyżej) Pobłogostawże nam dziś ná záwsze Bořtvo, Duszo y Ciáło JEZUSOWE, Amen.

3. Náviedzam Cię pierwiza po BOGU, po Pánu JEZUSIE po ciecho y nádzieio moia, Przenaydroższa BOGA moiego Mátko ze wszystkimi przywileiami y táiemnicami Twemi od BOGA Ci nád wszystkich Świętych nádánemi. Upadam y całuię Mácierzyńskie nogi, Ręce, wielbię y wychwalam ustá, oczy y Pierśi twoie ktore Zbáwiciela mego wykarmiły; á pokornie proszę przez Przyczynę wszystkich w Niebie Świętych, o wszystkie &c. (iák wyżej) Pobłogostáwże nam diś ná záfwsze Duszo, ciáto, zmysły y Serce Mátki Boskiej BOGU ulubione, Amen.

4. Náviedzam y was Święci stroże, obrońcy, y Protektorowie przed Bogiem moi: S. Aniele strożu, Święte Pátronki imion moich, Święci Rodzice, Brácia, y Siostry stanu mego przyszłego y wszyscy Święci y Święte wiecznym widzeniem y kochániem Bogá ubłogostáwieni, á tylko o násze Zbáwienie troskliwi, á pokornie proszę przez miłość BOGA, Páná JEZUSA, Nayśw: Pánny, y naybliższych wáfzych; przyczynicie się, y proście BOGA, Páná JEZUSA, o wszystkie (iák wyżej) Pobłogostáwcie nam dziś ná záfwsze w Imie Oycá, Syna, y Ducha Świętego. Amen.

5. Náviedzam y was Święte dusze czyscowe, ofobliwie do TROYCY Świętey, do Páná JEZUSA umenczonego, do Nayśw: Pánny, y do Świętych moich Pátronow nabożne w życiu; zatapiam was w Ránách P. JEZUSOWYCH, wołam do Miłosierdzia Boskiego zá wami przez wnętrzności Miłosierdzia y Dobroci Twoiey BOZE, przez Mękę, Rany y krople Krwi JEZUSOWEY, przez záślugi wszystkie Páná JEZUSA, Nayśw: Panny, Świętych Bożych y ludzi wybranych, wieczny odpoczynek rácz im dáć Pánie, á swiátość wiekuista niechay im świeci ná wieki. Rátuię was Święte Dusze, rátuycież y wy mnie, przed Bogiem proszę pokornie przyczyniaycie się zá mną, proście o wszystkie &c. (iák wyżej)

### III. Przez Litanie do Ducha Świętego.

7. **K**Yrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison.  
Duchu Święty BOZE we wszystkich doskonałościach rowny Oycu y Synowi Boskiemu, Zmiłuy się nádemną, doday łáski skuteczney do obránia tego stanu życia w ktorym Zbáwienie moje.

Duchu S. Boże od Oycá y Syná Boskiego pochodzący, Zmiłuy się: &c.  
 Duchu S. Boże samą miłością y Dobrocią nazwany, Zmiłuy się: &c.  
 Duchu S. Boże łaski y dárów nádprzyrodzonych Dawco, Zmiłuy: &c.  
 Duchu S. Boże przy Wcieleniu Syna Boskiego z kropli krwi z pod

Sercá MARYI Ciáło Paná JEZUSA formujący, Zmiłuy się nademną.  
 Duchu S. Boże przy chrzcie Paná Jezusowym w Jordánie nád Panem

Jezusem w postaci Gołábká pokazany, Zmiłuy się nademną.  
 Duchu S. Boże w ogniistych jezykach ná Náyśw: Pánnę, ná zgromá-

dzonych Apostołów y uczniów zstępujący, Zmiłuy się nadem:  
 Duchu S. Boże Apostołom po świcie rozestánym w nawracaniu dusz

assystujący, Zmiłuy się nademną.  
 Duchu S. Boże Kościoła Bożego y wiáty świętey twierdzo, Piotrá y

namiestnikow Chrystusowych Rządco, Zmiłuy się nademną.  
 Duchu S. Boże pocieszycielu serc ludzkich, w powołaniách Twoich

przedziwny y árcy nás kochájący, Zmiłuy się nademną.  
 Od wszystkiego błędu w drodze Zbáwienia mego; Wybaw nás nay-

miłosierniejszy Pánie.  
 Przez wszystkie Dobroć, łaskáwość y miłość Twoię; przez wszystkie  
 Mękę, Rány y krople krwi Jezusowey, y przez przyczynę Oblubie-  
 nicy Twoiey Náyśw: Pánni y wszystkich Świętych, Wyssuchay nás  
 Duchu Święty Boże.

Báránku Boży który gładzisz &c. trzy razy.

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison.

8. IV. *Przez częste westchnienia do Ducha S. Náyś. P. y Świę-  
 tych Aktámi w Decymki ułożonemi.*

1. Przyidź Duchu S. Boże, oświeć rozum, zápal serce, doday  
 zdrowey rády, żebym ten stan wybrała, w którym Zbáwienie moje.

2. Corko Oycá, Mátko Syná, Oblubienico Duchá Świętego, Nie-  
 pokálanie poczęta Páнно, przez ręce Twoie wszystkie łaski Boskie  
 przechodzą, uproszę łaskę skuteczną w dobrym stanie wybraniu.

3. Nayukocháńszy Dozorco moy Święty Aniele strożu, doradz  
 mi, y wyprowadź mnie ná prostą do Niebá drogę.

4. SS. Pátronki imion moich modlcie się zá mną, żebym nie zbłą-  
 dziła ná wieki.

5. SS. Pátronowie zdrowey rády, y poznánia prawdziwego po-  
 woła.

## CZĘŚĆ PIERWSZA.

wołania Bożkiego, modlicie się za mną teraz y w wybieraniu stanu życia Zbawiennego.

### 9. V. Przez spowiedź, S. Kommunię, y Medytacyę z obraniem stanu.

1. Przez trzy Niedziele albo dni wypełniwszy te nabożeństwa, ostatniego dnia wyśpowiadać się Spowiedzią generalną, choć miesięczną, na też intencyą, iak wyżey.

2. Kommunię Świętą przyimiy, y przy Dziękowaniu prosź Pana JEZUSA o błogosławieństwo na poznanie y wybranie tego życia stanu, w którym Zbawienie.

3. Zaraz po Kommunii zacznij medytacyą, czy deliberacyą godzinną albo półgodzinną w ten sposob: klęknowszy iak na modlitwę.

1. Zmow 3. Aktow tych, ktore masz pod liczbą. 4.

10. 2. Uczyń Akt wiary o Bogu wszędzie będącym, a zątym y tu, gdzie klęczysz, w Trojcy S. iedynym, imaginuiąc sobie, że między Oycem y Synem Duch Święty w Postaci gołabką, łask swoich rzuca na cię promienie.

3. Prosź o błogosławieństwo Oycy y Synu, y Duchu Świętego, o objaśnienie czy stan Swiecki, czy Zakonny masz obrąć.

Punkt 1. Przypomnij sobie żeś na to stworzona: żebyś chwałąc, bojąc się, służąc y kochając w życiu BOGA, wiecznie z nim w Niebie królować. To cel, metá, stworzenia, Odkupienia twego &c. Do tego celu całe życie kierować winna. Na ten cel obzieracie się winna, kiedy ze dwoch rzeczy obojętnych lub dobrych chcesz iedno roztropnie y zbawiennie wybrać. Postanow tedy y w tym obieraniu na ten cel mieć pilne oko; zmow pierwszy Akt pod liczbą. 4.

Punkt 2. Rzuc oko na dwa w katołictwie stany, Zakonny y Swiecki. Oboj ten stan Świętym się z postanowienia od BOGA nazywa, w oboim było y jest wiele dobrych y wiele złych. W oboim iedni chwalą, boją się, służą wiernie y kochają BOGA. Drudzy bluźnią, nie boją się, źle służą, nie kochają BOGA. Z obojga iedni do Niebá, drudzy do piekła idą. Wszyscy zaś potępieni, ktorzy chybili, wszyscy zbawieni, ktorzy tráfili, y obráli sobie ten stan, do ktorego powołani byli od BOGA, y w nim do śmierci wytrwali.

Prze-

Przełękniy się trochę, y udaj się po pociechę do Najsów: Panny Aktem drugim pod liczbą, 4.

*Punkt 3.* Uwaz, ktore z tych dwoch stanów wybranie będzie dobre, zbawienne? Odpowiadam będzie dobre 1. kiedy będzie rozumne wybranie tego stanu, w którym wedle summnienia sądzić będziesz więcey być szrodkow, pomocy, sposobow naturze twoiey przyzwoitych, y przemyslow do Zbawienia, a mniey przyczyn, pomocy, okazyi bliskich y niebezpieczeństw iawnych do potępienia. 2. Zbawienne będzie wybranie, kiedy ten stan wybierzesz, który się bardziey BOGU, Pánu JEZU-OWI podobac będzie, to jest. w którym mała y rzadka obrazá BOGA, a większa, doskonalsza, częstsza y stateczniejsza chwałá, boiáźń, służbá y miłość BOGA, Páńá JEZUSA. 3. Będzie roztropne y Zbawienne wybranie, kiedy ten stan dla siebie wybierzesz, którybys dla nayukocháńszey osoby, ciebie się radzacey, wedle BOGA obráć, także w którym byś raczeý umierac albo na sądzie Boskim stanać, sobie życzyłá. Postanow te trzy elekcyi sposoby w teráznieyszym obieraniu z pilnością zachowac, odday to postanowienie Swiętemu Aniołowi strożowi Aktem trzecim pod liczbą, 4.

*Punkt 4.* Uważay z pilnością tak stanu Swieckiego iáko Zakonnego wlásnosci, przymioty 1. z troiáká, iák w trzecim punkcie, ále krotká reflexyá, nád káždemi, porzadnie idac, zástanowiwszy się nie co punktámi. 2. z uwagá do ktorego stanu, z uwagi káždych z osobná dwoch punktow, będzie większa ná rozumie y woli Inklinácyá, ile z gustem, pociechá, uspokoieniem sercá. Tak przebiegszy wzystkie te punkta korresponduiące z sobá westchniuy 4tym y 5tym Aktem do Pátronek twoich y do wzystkich Swiętych, iák pod liczbą 4. I determinuy się zaráz, á postanow mocno przed Bogiem, tego się stanu trzymac, y otym skutecznie á prędko pomyslic, do ktorego większá Inklinacyá rozumu y woli potrzezesz.

*Punkt 5.* Podz z tym postanowieniem, záprofiwszy Najswiętszey Páńny, S. Anioła Stroża, Pátronek imion twoich y wzystkich Swiętych, podz mowię, do Kościoła przed Najswiętszy Sakrament z tą suppliká. Nayukocháńszy więźniu zbawienia y miłości moiey JEZU, upadam z całym swiátem na ádoracyá Twoię, y nie rozdzielney od Ciebie Troyey Przenajswiętszey. Oznaymię, zem po dlugiey deli,

deliberacyi rezolwowała się w tym stanie N. życiu w większej chwale Twojej y Zbawieniu Dusze mojej; w ktorej żeby nie pobłądziła rezolucyi, a od woli Twojej Boskiej y na krok nie odstąpiła, przynoszę ją do aprobacyi, a jeżeli taka jest wola Twoja Święta, proszę o konfirmacyę y błogosławieństwo przez wszystkie miłość y Dobroć Twoję BOŻE, przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa, przez przyczynę Najsów: Panny, y wszystkich Świętych za mną, Amen.

Na końcu: *Te Deum Laudamus*, albo 10. razy Chwałą Ojcu, Synowi, Duchowi S. większa a większa zawsze, iak była na początku &c. &c.

### Co do życia Świątowego wabić.

1. Swoboda własney woli, y wolność czynienia, co się, gdzie, y kiedy podoba.

2. Wygody wszystkie ciała y dogadzania mu w strojach, w napoiach, potrawach, śnie y spoczynku, zabawach, rozrywkach, weselnościach.

3. Honor y dostojenstwa różne, Fortuną, zbiory, dostarki, miętności, y inne światowe Pompy y Dobrá.

4. Publiká, pokazanie się z urodą, manierą, kształtem, rozumem, dowcipem, umiętnością y inżemi talentami.

5. Affekty, przyjaźni ludzkie, y ich mowy, namowy, perswazye, estymacye, pochlebstwa, oświadczenia y obietnice.

6. Dom, Família, y ich rozszerzenie.

### Co wstręt do Zakonnego czynić zwykło.

1. Zgubienie woli y wolności własney, y poddanie przez ślub woli starszych, to wszystko co każą, czyniąc y aprobując.

2. Sprzeciwianie się we wszystkim ciętu y zmysłom jego, ustawiczne ich umartwienia na Krzyżu codziennym, którym jest każdy zakon.

3. Pokora y ponizenie się, ubóstwo ślubowane, y wżgarda wszelkiej pompy, pychy, ambicyi, y próżnej chwały.

4. Ukrycie się dobrowolne, w dobrowolnym więzieniu za kłauzurą, przed wszystkimi, y ze wszystkimi, ciałá y Dusze talentami.

5. Oderwanie raz na zawsze sercá, od wszystkich przyjaźni światowych, y zatkanie uszu na wszystkie ich poszepty, obietnice.

6. Porzucenie Domu, Família, Herbow, y ślubem wiecznym obowiązáná BOGU czystość, y dla niej we wszystkich okolicznościach, y zmy-

## Co do Zycia Zakonnego wabić.

1. Naśladowanie N. Panny y Sá-  
mego Pána JEZUSA, którzy byli  
nayıpierwszym wzorem y przykładem  
życia Zakonnego, y cnot Zakonom  
przyzwonitych.

2. Afekuracja y nieomylna obie-  
tnica Chrystusowa, wieczney, stokro-  
tney nagrody naślądującym siebie, y  
prac niepochybney rekompensy.

3. Pewniejsza y bezpieczniejsza  
zbáwienia droga, przez tártwiejsze  
do terminu, do ktorego człowiek jest  
stworzony, dojsćie, przez umknienie  
się, od wszelkich tam, przeszkod, tę  
drogę ná swiecie záwalających, y  
przez tártwiejsze y prostsze czyli po-  
kus zwycięstwo, czyli z upadku, ie-  
żeli się przytrafi potknąć w tej dro-  
dze, álbo upaść, powstanie.

4. Ustawiczne z Bogiem pieščzo-  
zy, zabawy, ukontentowania, który  
sam tylko serce ludzkie doskonałe u-  
kontentować y nasycić może.

5. Zycia spokojność od wszyst-  
kich kłutni, stáránia się o siebie,  
mysli o dobrym mieniu, od chciwo-

stach ostrożność iak najpilniejsza.

## Co od Swiatowego wstret- czynić powinno.

1. Zycie daleko od Jezusowego  
rozne, y z tych, którzy JEZUSA  
naśląduią, szydzące, násmiewające  
się, rzadko kochające cnotę.

2. Ufność, á w wielu bardzo bez za-  
dnych zasług, y dobrych uczynkow,  
odebrania Nieba, w samym tyl-  
ko miłosierdziu Boskim, y w spowiedzi  
położona, co jest prezumpcyą y wiel-  
kim u wielu duszy zawodem.

3. Droga do Zbáwienia bardzo  
niebezpieczna, dla tylu w interesach  
roznych zawad y przeszkod, dla ty-  
lu okázyi y pokus bardzo sliśka, á  
zátym iák do upadku tártwa: ták do  
powstania, przez wstyd y odwłokę spo-  
wiedzi, przez nátoğ y zwyczaj bardzo  
trudna.

4. O BOGU myśl u innych za-  
dna, u innych rzadka, á y tá rozer-  
wana, á zátym nigdy álbo rzadko,  
y to mało co kosztująca tego: czyni  
się w Niebie tylko y w Zakonach ser-  
cá, iedynie BOGA kochające násy-  
cáią.

5. Zycie dla przeciwnych, iak w  
Zakonie przyczyn, nigdy prawie uspo-  
koienia y swobodney chwili nie znáiące.

sci, zazdrości, emulacyi dalekie y o-  
swobodzone.

6. Śmierć nądewszystko Szczęśli-  
wa y wesola, częścią że całym ży-  
ciem do szczęśliwości przygotowana,  
częścią, że wszystko opuściwszy, nie  
mającą czego żałować, chyba tego że  
nie przedzy widzi JEZUSA, wzy-  
wającego duszę do korony; przytomną  
Matkę Boską, S. Anioła Srożá, SS.  
Pátronow, cieszących się á biesá y  
piekło cále zasmucone.

6. Śmierć, ach iák to wiela nie-  
szczęśliwa, y opłakana, częścią przez  
nie pamięć o niey, nád zamiar y o-  
pinią niespodzianie przypadająca, z  
wielką całej duszy y wszystkich zmy-  
słow alteracyą; częścią że w czym  
się wszystko szczęście y błogostawień-  
stwo zakładało, to porzucić kome-  
cznie trzeba; częścią że áni od JE-  
ZUSA, áni Matki iego, áni Anio-  
ła S. Sroża, áni SS. Pátronow nie  
wiele pociechy, á od biesá co niemiá-  
ra smutku, melancholii, desperacyi  
mieć będzie.

~ ~ ~ ~ ~  
C Z Ę Ś Ć D R U G A

o Instrukcyach.

Część ta poda 5. Instrukcyi objaśniających przez pytania y od-  
powiedzi, czego do pierwszej próby potrzeba.

INSTRUKCYA PIERWSZA

o Rozdziałach y istocie próby Zakonney.

12. Pytanie I. Wieloraka po Zakonach proba ducha Zakonne-  
go? Odp: *Trojaká.* I. Za klauzurą, ále w sukniach ieszcze świe-  
ckich. Czas tey próby nie iednakowy po Zakonách, bo w niektó-  
rych przez kilka miesięcy, w niektórych przez kilká tygodni, w nie-  
których przez kilká dni tylko trwa tá Probá, wedle zdania Przeło-  
nych. II. Probá za klauzurą iuż po Obłuczynach w Sukienki Za-  
konne, przez cały Nowicyat. Czas tey próby jest pospolicie przez  
rok y sześć niedziel. III. Proba po Profeslyi, to jest słubach Zakon-  
nych w szkole Zakonney. Czas tey Próby nie iednakowo po Za-  
koj

konach określony, bo czątem przez dwie, czątem przez trzy, cztery, y pięć lat, wedle zdania przełożonych trwać może.

13. *Pytanie II.* Czemu tak wieloraką Probą po Zakonach? *Odp:* Bo Stan Zakonny nąd inne Stany trudniejszy y Doskonalszy być powinien. Toć tylko dobrze, dłużej, y nie raz wyprobowanych o sob potrzebue.

14. *Pytanie III.* Coż to jest pierwsza Proba Zakonna? *Odp:* Jest experiment pierwszy, przez który y Zakon y Probantka przypatrują się sobie, y doświadczaią; czy się sobie zobopolnie podobać, y co do zobopólney sposobności zgotzić się z sobą mogą.

15. *Pytanie IV.* Dla czego ten ma być pierwszy experiment? *Odp:* Dla tego; żeby Zakon iawnie widział iaką osobę przyjmie. czy tak sposobną y utalentowaną, iakiey Zakonne ustawy y urzędy potrzebuia, czy w cale nie sposobną, y przeszkodę lub zawadę iaką do życia Zakonnego mającą. I z drugiey strony żeby osoba do Zakonu się prosząca iawnie widziała, czy w tym Zakonie żyć aż do śmierci może z ukontentowaniem serca, z uspokojeniem duszy, z wesołością w Duchu. Czy ustawy Zakonne do zachowania łatwe, czy też zbyt trudne, albo w cale nie podobne, zdawać się będą, czy surowość y ostrość życia po siłach, czy nie nad siły będzie? czy prace, zwyczaję y urzędy Zakonne podobać się, czy nie podobać będą? To zaś wszystko Probantka ieszcze w sukniach Swieckich widzieć y pilnie uważać powinna, żeby iak potym klamką zapadnie, na nikogo nie narzekała, ale uspokojoną była.

## INSTRUKCYA DRUGA.

### *O Cnotach y Defektach ná pierwszej Probie.*

16. *Pytanie I.* W których się cnotach ná pierwszej probie kochać y ćwiczyć należy? *Odp:* 1. W ikromności albo ułożeniu całego ciała státecznym. 2. W milczeniu ścisleyszym nie tylko z obcymi, ale y z domowemi klasztorneimi osobami, prócz tych, z ktorymi Zakon mowić pozwoli. 3. W uszanowaniu wielkim wszystkich, obożliwie stárszych. 4. W pilności do wszystkich nayukochańszey. 5. W wesołości wewnętrzney y powierzechowney niczym nie poal-

terowaney. 6. W pow. lności na wypełnienie wszystkich rozkazow y usług. 7. W nabożeństwie ty częstym, y gorącym. 8. W miłości BOGA, Páná JEZUSA, y powołánia Zakonnego.

17. *Pytanie II.* Czemu się w tych Cnotach ćwiczyć na pierwszej Probie należy? *Odp:* Bo te cnoty Probantkę naywięcey Zakonowi przymilają, záchwalają, y sposobną do wszystkiego czynią.

18. *Pytanie III.* Których się Defektow na pierwszej probie wystrzegać potrzeba? *Odp:* 1. Dworności sówizrálskiej w widzeniu, stylzeniu, wypytywaniu się o rzeczy y nowiny nie potrzebne. 2. Płochości y lekkomyślności w spráwách. 3. Wolności swywołney w czynieniu, co się przywidzi, y zechce. 4. Gádatliwości nie utrzymány. 5. Tełknie y melánocholii. 6. Defektow cnotom w Pierwszym pytá iu wyłożonym przeciwnych.

19. *Pytanie IV.* Czemu się tych Defektow na Pierwszey Probie wystrzegać trzeba? *Odp:* 1. Bo takie defekta nikomu się rozum zdrowy mającemu podobác nie mogą. 2. Bo takie defekta Probantkę Zakonowi ochydzają, nie miłą y niesposobną do przyięcia czynią.

## INSTRUKCYA TRZECIA.

### *O Zabawach na Pierwszey Probie.*

20. *Pytanie I.* Czym się osobliwie na pierwszej Probie ma zábawić Probantką? *Odp:* 1. Czytánim listow Papiezkich, ktoremi namiestnicy Chrystufowi, Zakon ten approbiują, potwierdzają, záchwalają, Przywilejami y Indultami różnemi nádają. 2. Czytánim, ustaw, Reguł, y Reformacyi Zakonu tego. 3. Sposobieniem się pilnym do biegłego po łácinie czytánia, do doskonałego w chorze śpiewánia, y do ochoczego w różnych się robotách ręcznych wyćwiczenia. 4. Częstemi wizytácjami, Medytácjami, Ráchunkami sumnienia, czytániami ksiázek duchownych, y żywotow osobliwie Świętych tego Zakonu, Aktami strzelistemi, y innemi Nábożeństwy w tym Zakonie na pierwszej Probie zwyczajnymi. 5. Częstym zázzywánim Komunii y Spowiedzi Sákramentálnych; z ktorych ostatnia na pierwszej Probie przed samemi obłóczynami, żeby była generalna z całego życia, bardzo przystoi.

21. *Pytanie II.* Ná co się te wszystkie zabawy zdadzą? *Odp:* 1. Ná doświadczenie, iawniejsze poznanie, czy ci się ten Zakon podobać będzie, czy nie. 2. Ná ofzukanie pokus przeciw powołaniu, które przy tak Świętych zabawach, czafu, nieyscá y owszem y przyśtępu mieć nie będą. 3. Ná uchronienie się tesknic, melancholii, która się w próżnowaniu rodzą, á przy pilnych zabawach giną.

22. *Pytanie III.* Ná co się w szczególności mowiac, przyda czytanie listow Papiezkich y Przywileiow? *Odp:* Ná to: 1. Zebyś krotko á węzłowato w listach Papiezkich wyrażone ustawy Zakonu przedzey poznała. 2. Zebyś z potwierdzenia od Apostolskiej Stolicy Zakonu tego, lepiej się w powołaniu Zakonnym utwierdziła. 3. Zebyś Zakon tak od Papieżow zachwalony y uprzywileiowany, więcey szacowała, y kochała.

23. *Pytanie IV.* Ná co czytanie Reguł? *Odp:* Ná to: 1. Zebyś poznała, iák regularnie masz życie prowadzić. 2. Ják, gdzie, y kiedy cię która reguła obligować będzie. 3. Ják nie przykładami, ále Regułami masz życie w tym Zakonie kierować, nie patrząc ná przykłady, ále ná Reguły.

24. *Pytanie V.* Ná sposobienie się do czytania, śpiewania y robot? *Odp:* Ná co to; zeby Zakon sprobował, iáka z ciebie będzie w chorze konsolacya, iáki z robot pożytek, iákie próżnowania się chronienie.

25. *Pytanie VI.* Ná co wizytácie, Medytácie, y inne Nabożeństwá? *Odp:* Ná to: 1. Zebyś się przez te Nabożeństwá lepiej w powołaniu Zakonnym gruntowała. 2. Zebyś unikając tesknic y melancholii częścicy się z Bogiem, JEZUSEM y z Świętymi rozrywała. 3. Zebyś zaczęła kosztować, iáka słodycz w Modlitwach, iákie z Bogiem dusz záslubionych pieszczoty, iákie ná ziemi po Zakonach dla częstej Modlitwy Niebo, y iáką różnicą Nabożeństw uhaftowane.

26. *Pytanie VII.* Ná co częste Spowiedzi y Kommunie? *Odp:* Ná to: 1. Zeby z tych źrodeł iák naywięcey się ná duszę twoję łásk poświęcających, y Dárow nádprzyrodzonych zláło y przyczyniało, które im więkzse będą, tym cię miłszá BOGU y Panu JEZUSOWI oblubienicą uczynią, y więkzszą ci w Niebie chwałę przyczynią, bo iáka ná duszy łáská poświęcająca, táka y chwała w Niebie.

2. Zebyś w tych się zwierciadłach przezierała, zebyś w zwierciadle Spowiedzi częściej widziała, co się do ciebie przyszedłemu, Oblubieńcowi Panu BOGU, Panu JEZUSOWI, niepodobać może, a w zwierciadle Komunii zebyś widziała częściej: iaka miłość, Dobroć, Piękność y Godność oblubieńca twego przyszłego Pana JEZUSA, iak wszystkie godności, piękności, dobroci nieskończenie przewyższająca, iak Serce twoje ciągnąca magnetem do siebie, y iak cię w powołaniu twoim gruntująca.

27. *Pytanie VIII.* Na co przy końcu pierwszey proby przed obłóczynami Spowiedź generalna z całego życia? *Odp:* Na to: 1. Zebyś przez tę złotą wannę zupełnie oczyszczona, w większą łaskę poświęcająca, y dary nadprzyrodzone przystrojona stała do sążycia z Panem JEZUSEM. 2. Zebyś przez ten pokuty Świętey chrzest drugi, lepiej się na nowe odrodziła w Cerkę Boską, a Oblubienicę Pana JEZUSA. 3. Zebyś tak heroicznym zawstydzenia się generalnego Aktem z Magdaleną pozyskała większy odpust y miłość większą Serca Jezusowego. 4. Zebyś wyzuwając się zewnętrznie dla miłości BOGA ze wszystkich sukien, y strojow Świeckich, razem się y zewnętrznie wyzuła ze wszystkich nałogow grzechow, defektow, y wszystkich afektow do rzeczy stworzonych.

## INSTRUKCYA CZWARTA

### *O dalszym Przygotowaniu do Obłóczyn.*

28. *Pytanie I.* Czemu do obłóczyn gotować się należy? *Odp:*  
 1. Bo Obłóczyny, pierwsza to do ślubow albo wesela z Bogiem Ceremonia, toć Solenna, a zatym z przygotowaniem bydź powinna.  
 2. Bo do konania y śmierci, przygotowania trzeba, a przy obłóczynach jest konanie światu y próżnościom jego, toć żeby szczęśliwe to konanie było, gotować się należy. 3. Bo przy obłóczynach, procz powszechnych, osobliwie się na Duszę, Boskie łaski, dary, y przywileje zlewaia; iakie są: wybranie z tyśiąca świeckich, duszy; Poczytanie iey w liczbę sług, corek y owszem oblubienic Boskich; Poświęcenie nie tylko wewnętrzne, ale y zewnętrzne Sukienką Świętą; Przywilej nowy z pewnieyszym prawem do Nieba; Pozwolenie

nie miejłca BOGU poświęconego; przypulczenie do sekretniejszych, poufalszych, y częstszyc z Bogiem, rozmow, zabaw, y pociech; Odrodzenie się BOGU y Niebu, takie, iak na chrzcie, w przypadku albowiem śmierci, tak prosta po obłoczynach, iak po chrzcie do Nieba droga &c. &c. Ktore łaski y dary Boskie żeby tym więkšie się odebrały, więkšiego potrzebnią przygotowania.

29. *Pytanie II.* Jakie może być do obłoczyn przygotowanie dalekie? *Odp:* 1. Przez zabawy w trzeciej instrukcyi opisane, wszytkie iak naydoskonaley odprawuiąc, tą intencyą y pobudką, żeby się iak naylepiey przygotować do Świętey Sukienki, y zaręczyn z Bogiem. 2. Przez codzienne uwagi y imaginacye święte prowadzące duszę, kieruiące serce do wzgardy Swiata, do szacunku powołania y Zakonu, do miłości Boskiej y Pana JEZUSA, iak Oblubienca przyszłego, co raz więkšiey. 3. Przez codzienne ćwiczenia się w Afektach westchnieniach y Aktach strzelistych, wzgardę swiata, żeganie się z próżnościami, witanie z Bogiem &c. &c. wyrażających.

## INSTRUKCYA PIĄTA.

### *O Bliższym Przygotowaniu do Obłoczyn.*

30. *Pytanie I.* Co to za różnica Bliższego od dalszego przygotowania? *Odp:* Ta: że dalsze zdaleka, powoli, y nie z taką usilnością, staraniem gotuje y sposobi serce y duszę do obłoczyn. Bliższe zaś, z bliska, prędzey y z więkšzą usilnością y staraniem, tak, iak potrawy dalekie gotowanie, kiedy ułożona w naczyniu kuchennym zdaleka, powoli, y nie z taką usilnością ogniem obłożona ciepłec, grzeie się, y wárzy. Bliższe zaś kiedy z bliska prędzey y z więkšzym staraniem ogniem obłożona wre dobrze y niby gotowość swoją pokazuiąc, do gory wyskakuie.

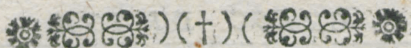
31. *Pytanie II.* Dla czego to bliższe ma być przygotowanie? *Odp:* Dla tego, żebyś nie była BOGU y Zakonowi potrawą niedogotowaną, nie dosoloną, nie okraszoną y nie dobrze zaprawną, á zatym nie smaczną, ále ráczey żebyś była ze wšytkim do gustu Nieba y ziemi. Fundamentalne zaś racye są tę, ktore się dały proporecyonalnie w pytaniu pierwszym pod instrukcyą 4.

32. *Pytanie III.* Przez co może być to przygotowanie? *Odp:* Przez Rekolekcyę przed obłóczynami choć trzydniowe, y to choć prywatne niepubliczne.

33. *Pytanie IV.* Coż to są Rekolekcyę? *Odp:* Pod podobieństwem opisując ie. 1. Są szkołą Ducha S. w ktorey Duch S. daie nauki duszy stanowi, do ktorego ją powołał, przywoite. 2. Są sekretną z Bogiem rozmową, y radą o doskonałości życia twemu stanowi przyzwoitego. 3. Są odmianą prędką życia złego w dobre, nie doskonałego w doskonałe. W rzeczy zaś samey są ćwiczenia Duchowne, prostą y nie pochybną pokazując drogę do doskonałości w każdym stanie, a zatym drogę do Nieba.

34. *Pytanie V.* Jakie nauki, ćwiczenia, zamykają w sobie Rekolekcyę? *Odp:* Te ćwiczenia: 1. Medytacye porządnie do doskonałości prowadzące. 2. Reflexyę zbawienne na duszę, ciało, y ich części, albo własności, iak wykierowane? ku niebu? czy piekłu? 3. Konfyderacye albo uwagi na akcyę dzienne, tak ordynaryjne, iako extraordinaryjne, iak doskonałe, doskonalsze, y naydoskonalsze być mogą. 4. Ráchunki sumnienia Generalne, południowe y wieczorne. 5. Czytanie ksiąg Duchownych. 6. Gotowanie się na Spowiedź generalną. 7. Spowiedź doskonała generalna. 8. Konferencye z Oycem Duchownym, albo naradzenie się w izkrupkach sumnienia, w wątpliwościach czy trudnościach o doskonałości.





# C Z Ę S C T R Z E C I A

## o Sposobach

Do doskonałego, Pierwszey Proby odprawienia.

*Ta część poda Sposobow trzy, przez Pytania y odpowiedzi, objaśniających iak doskonale pierwsza Probę odprawić.*

## S P O S O B P I E R W S Z Y.

O doskonałym zabaw, na Pierwszey Probie odprawieniu.

35. *Pytanie I.* Jak doskonale czytać listy Papieskie? *Odp:* Tak  
1. Czytaj ie, iak gdybyś słyszała Papieżow zmarłych, Zakon ten aprobujących, chwalaących, łaskami nadających. 2. Czytaj notując w pamięci do rozmow służące, affekty, pochwały, y łaski osobliwsze Papieskie. 3. Czytaj z Aktami: *Dziękowania* Panu Jezusowi, za aprobacją. &c. *Proszczenia* o nowe z Nieba utwierdzenia tego Zakonu. *Winszowania* Świętym Fundatorom, Świętym Braci y Siostram, takich faworow. *Supplikowania* przez nich o utwierdzenie, y błogosławieństwo w tym powołaniu, &c.

36. *Pytanie II.* Jak doskonale czytać Reguły? *Odp:* Tak: 1. Czytaj ie tak pilnie, iak gdybyś iawnie z Świętym Fundatorem, albo Fundatorką rozmawiała. 2. Czytaj ie z dwornością, co, iak gdzie, dla czego to rozkazują: albo tego zakazują. 3. Notuy w pamięci każdą Regułę, y iey obligacją do zachowania. 4. Dziękuy za oświecenie Fundatorow, prosz o łaskę skuteczną dla Zakonu całego, y dla siebie do kochania y zachowania tej Reguły. 5. Postanow ią kochać y zachować.

27. *Pytanie III.* Jak się doskonale sposobić do czytania po łacinie, do śpiewania, do robot ręcznych? *Odp:* 1. Przystępuy do tych nauk punktualnie, wesóło, y z dwornością nauczania się czego nowego usilną. 2. Prosz Ducha Świętego o łaskę pojęcia Świętego

tego Anioła Stroża o pomoc, y Świętych do tego wybranych. 3. Słuchaj nauk z pilnością, z ulżanowaniem, y miłością mistrzyń, poufałością y prozbą o ulżawienie trudności, jeżeli gdzie przydzie, y z notowaniem w pamięci nauk słyszanych. 4. Probuj się prywatnie, czyś poięła, czy pamiętasz nauki dane, a probuj się osobliwie przed nocą y rano, bo te czasy do utwierdzenia pamięci w każdym naukach naysposobnieysze. 5. Jeżeli czego do razu, albo prędko nie poymiesz, upokorz się, bądź cierpliwą, ale serca nie trać, pamiętając na to: że każdy w naukach początek ciężki, ale środek y koniec, raz y drugi się złamawszy, lekki będzie. Pamiętaj y na to: że kto nigdy źle, nigdy dobrze w naukach niepostąpił. A z tym więkzey ochoty, y pilności przyłoż, a wszystkie trudność zwyciężysz.

38. *Pytanie IV.* Jak doskonale wizytacye, Medytacye, rachunki sumnienia generalne, y inne Nabożeństwa na pierwszey probie zwycajne odprawić? *Odp:* Tak: 1. Podź na każde z tych Nabożeństwo, z troiaką tą uwagą: kto, z czym, y do kogo idzie? To jest, że proch y grzesznica, z prozbą y modlitwą do kogoś daleko godnieyszego, bo do BOGA, Pana JEZUSA, Nayswiętzey Panny, albo Świętych idziesz. Dysponuy serce do doskonałego Nabożeństwa Aktami, skruchy, Wiary, Nadziei, Miłości y pragnienia łask, których się z tego Nabożeństwa spodziewasz. 2. Zaczynay Nabożeństwo z troiaką pamięcią, na obecnego, to jest tuż przytobie (iak wierzysz) będącego BOGA; na Anioła Stroża wspomagać cię chcącego, y na Bieła wszystkie defekty twoje notować gotowego. 3. Odprawuy Nabożeństwo temi sposobami, których cię Mistrzyni nauczy. 4. Zakończ Nabożeństwo, łączeniem go ze wszystkiemi Nabożeństwami y zaślugami Pana JEZUSA, Nayswiętzey Panny, Świętych y ludzi wybranych, y złożeniem go, przy ucałowaniu, w Ranach JEZUSA.

39. *Pytanie V.* Jak doskonale Spowiedzi y Kommunie Święte odprawić? *Odp:* Potym o tym, czasem tak ie odprawuy iak cię Książki, Przyziaciółki, y Panna Mistrzyni nauczy.

## S P O S O B     D R U G I

*Świętych Uwag y Imaginacyi na Pierwszey Probie.*

40. *Pytanie I.* Jakie mogą być uwagi, y imaginacye na pierwszey

wizy Probie, serce rozweselające, do wzgardy świata, do Izacunku powołania Zakonnego, y do miłości BOGA prowadzące? Odp: Takie albo tym podobne: I. Rozumiey żeś corką marnotrawną, ktorey do siebie się powracającej Pan BOG, Pan JEZUS iak Oyciec kochający, drogę mile zachodzi, do serca cię przytula, y na znak miłości całuje, do swego Pałacu prowadzi, Sukienkę niewinności, i za tę godową, kleynoty łask nadprzyrodzonych, pierścien do zaślubienia, y obowie Świętych obyeczaiow, dla ciebie gotować każe gości z prażać, stoły zastawiać, y co nayłmaczniejszego być może, przy okrzykach Niebieskich, przy kapeli Anielskiej, częstować cię do zazdrości Siostr, y Kolligacyi na świecie zostawioney zamyśla, Coż ty na to? Czyń akty żalu, podziwienia Dziękowania, miłości, tak cię kochającego Oycza &c. &c.

41. II. Rozumiey żeś między wielkimi życia niebezpieczeństw, że z wysokiey skały zrzucona na przepaść lecisz, że w pośrodku morza, z rozbitego skutami okrętu wypadłszy, toniesz, że w środku wielkiego gmachu gorejącego, zewsząd ogniami y płomieniami otoczona, a zamknięta, patrzył się, sizażył, y płoniesz. Tym czasem widzi to oko Boskie, oko Jezusowe, y uzaliwszy się miłosierną Wzzechmocności ręką, wyrwa cię z tych wszystkich niebezpieczeństw, na bezpiecznym a ulubionym sobie mieyscu lokuie, y aż do śmierci przy wszystkich wygodach y pieśzcotach, trzymać cię przy sobie obiecuje. Czy nie wielkaż to łaska, Dobroć, y miłość, ku tobie? Coż na nią odpowiedź? Pomyśl.

42. III. Rozumiey: że ziedney strony, Swiat, czart, ciało, wielą Damami bogato stroynemi otoczeni, wabią cię bogactwy, Honorami, ciała roskotzami, pod swoją Chorągiew; z drugiey strony Pan JEZUS ubiczowany, cierniem ukoronowany, y dla ciebie ukrzyżowany przy Nayświętszey Pannie wielą Świętymi Pannami otoczony, wabi cię y woła, namawiając cię do dobrowolnego swego uboſtwa, do kontemptu y wzgardy u ludzi, do umartwienia ciała, pod Chorągiew Krzyża Świętego; ktoż ci się bardziey podoba? komu się daż namowić? komu przewabić? Pomyśl fundamentalnie.

43. IV. Rozumiey: żeś dotąd Owieczką była zabłąkana, zgubioną, po lesie, y polach świata tego, błąkającą się, y tylko co od wilkow nie poszarpaną, y nie pożartą. Otoż dobry Pasterz Pan JEZUS,

ZUS, szukał cię, znalazł, wziął łaskawie na ramiona swoje, wniósł do owczarni swojej. y tu cię chować, karmić, dozierać, y od wilków bronić umyślił. I więcze znać się, y kochać tak cię kochającego Pasterza nie będziesz? Dzięką byś kozą nie owieczką była.

44. V. Rozumiey: żeś leśną Płonką, albo pełną lilią była, którą teraz ogrodnicza z Nieba ręką do ogrodu Pańskiego między Boże drzewka, między Tulipany, Narcyssy y lilie ogrodowe przeniosła, y przesadziła. Ach iakęś tey Ręce obligowana być powinna.

45. VI. Imaginuy sobie: żeś inne Damy świeckie, to w łodzi chwyciły się, to w baciki, y czayki słabe, to w okręty ale bez maszty y żaglow, wsiadały, y na morze się w żegluggę puszczają. Po ciebie zaś gruntowny, y dobrze opatrzoney okręt pod Imieniem JEZUS z Świętym Oycem, y z Świętą Matką NN. zachodzi, falwować cię obiecuje.

46. VII. Imaginuy sobie: żeś ptafzyna, ktorey wiele podobnych, to pod sieć światową, to na lep Roskofzy, to w sidła czartowskie uwikłane prędko y mizernie (ledwie co skosztowawszy ponęty) giną. A w złotą Miłości BOGA klatkę wpadasz, gdzie cię Ręka Boska iak kanarka chować, śpiewać uczyć, często cukierkiem karmić y pieścić się z tobą myśli. Nie wielkież to szczęście twoie? Ach iakęś Opatrzności Boskiej dziękować! Ach iak złotą Zakonną klatkę szacować y kochać powinna.

47. VIII. Imaginuy sobie: żeś w Labirynt z wielą Damami weszła, gdzie wiele innych Dam błędzi, y wyniść z Labiryntu nie może. A tobie Świętza Ariadna, Dobroć Boska złotą nie powołania Zakonnego podaje, przez którą cię z tego Labiryntu wyprowadzić, na wolność Corek Boskich y Oblubienic Pana Jezusowych umyśliła, I więcze ociągać się będziesz? I więcze nie chwycisz się z radością tey złotej nici?

48. IX. Imaginuy sobie: żeś z wielą Damami, między bogate kramy, y także weszła, gdzie iedne Damy miasto prawdziwych złotogłowow, bogate nędze, drugie miasto drogich kamieni, czeskie Dyamenty, a inne szklanne perły, za prawdziwe kupują, y w nie się stroją nie bez śmiechu znających się na tym stroiu y kanałkach Jubilerow. A tobie Świętzy z Nieba kupiec między wielą prawdziwemi złotogłowami, modnemi Parterami, przednimi kanałkami

kami, nie oszacowaną nigdy perłę, bardzo tanio puszczą, bo tylko za trzy grosze; Pierwszy grosz: wzdarda świata, ciała, czarta; drugi grosz: uboństwo, czystość, postuśzeństwo, trzeci: ciało, serce, y dusza twoja, obligując cię, żebyś pierwsze dwa grosze w krotce mu oddała, a trzecim groszem żebyś ięszcze sobie zarobiła, a po śmierci do skarbu go Niebieskiego oddała. Iwięcże tych trzech groszy załować będziesz? Ach chyba się nie znasz na rzeczach.

46. X. Imaginuy sobie: że o wiele Dam, Tobie znaiomych, tacy częstokroć konkurują, y albo sami przez się, albo przez uproszonych Przyjaciół, zalecają się w dożywotnią przyjaźń, y oney dostają, których y poprzyjężona przyjaźń, iężeli się potym nie mieni, przynajmniey śmiercią zakończy, a fortuna, aparencyja, asystencye, iężeli nie pożyczone dla pokazania się, przynajmniey znikome, nie trwałe, śmiertelne. Do ciebie zaś od Pana JEZUSA, w Dziewostęby z Nieba różne Damy przychodzą 1. Święte Panny z Świętą Klarą. 2. Święte Wdowy z Świętą Elżbietą. 3. Święte Mężatki z Świętą Anną, y Matką Najswiętszą, wszystkie ci Pana JEZUSA zachwalają, wyfokie Jego urodzenie, nie przebraną y nie oszacowaną fortunę, honor y godność na ziemi y Niebie najwyższą, piękność wszystkie piękności gaszącą, dobroć nie poiętą, a miłość ku tobie nie wyrażoną. Wszystkieć tedy radzą, wszystkie cię proszą, żebyś mu słowo dała, żebyś upominki, y pierścien od Pana JEZUSA przyśłany z rąk Najswiętszey Matki Boskiej odebrała. Reflektuyże się a prędko, y dobrze, co masz odpowiedzieć, co czynić, iak masz upaść do nog Matki Boskiej, iak Nogi Jey Macierzyńskie ucałować, iak łzami z radości serdeczney wypływającemi obmyć. Jak z weselom zawołać: a zkadże mi to, żeby Matka Pana moiego do mnie przysłała? Zkadże mi to, żeby Pan moy o niewolnicę się swoją starał? O Matko BOGA moiego! oto ja słuźebnica twoja, niechże mi się stanie wedle słowa twego. Gotowa dusza, gotowe serce moje, które zamiał pierścienia, ikładam na ręce twoje, O Matko pełna litości pełna łaskawości, Amen.

## S P O S O B T R Z E C I.

*Aktow na Pierwszey Probie strzelistych Codziennych.*

50. Pytanie I. W iakich się na pierwszej Probie ćwiczyć Aktach strzelistych? Odp: W tych, albo tym podobnych. La.

## Lament Pokutny.

51. *I.* O Nieszczęśliwe grzechy: O złości życia mego, y wielkie y nie zliczone, dosyć, ach dosyć! w sercuście się moim gnędzili! dosyć między mną y Bogiem moim rozdziałów narobiły! już precz z myśli, precz z serca mego! przepadnięcie wy, zgińcie wy, a niech ia dla was nie ginę na wieki.

52. *II.* O BOZE moy, czemużem cię tak długo obrażała. O JEZU moy, czemużem na cię tak długo, y tak okrutną Tyranką była? Ach lubo nie rychło! przecież serdecznie, dla famey Dobroci waszey żałuję. Bądź świadkiem serdeczney skruchy, o BOZE! o JEZU! któryś pierwszym początkiem gniewu na grzechy.

53. *III.* Ach Biada! Biada wszystkim czasom! wszystkim momentom! którysem cię BOZE moy obraziła. Piękności nie widana, już odtąd dla ciebie brzydę się wszystkich grzechow szpetnościami.

54. *IV.* Niechcę, niechcę więcej obrażać cię miłości moja BOZE, niechcę do gniewu y zemsty pobudzać, zapalam serce miłością twoją BOZE, ale oraz y gniewem na grzech każdy. Ach stanowią mocno, Ach poprzyśięgam, że wołę milion śmierci, niż y na moment nie żyć w miłości BOGA.

## Waleta Grzechom.

25. *V.* Jużże żegnam was wszystkie grzechy, żegnam wszystkie złe chęci y nałogi moje, światu słodkie, ale duszy y BOGU arcygorzkie. Odchodzę od was bez powrotu, umieram wam na zawsze, bo tobie BOZE samemu. żyć wiecznie zaczynam.

## Waleta Swiatu.

26. *VI* Żegnam y ciebie z twoimi w bogactwach frazskami, w roszkoscach brydnjami, w honorach pozorami, świecie; precz ode mnie, zdrayco, szalbierzu, kuglarzu. Dosyć! ach dosyć! łudzisz o czy, zwodziłeś serce, już więcej nie będziesz. Doznałam, ach nie rychło doznałam, iak twoie pieśzcoty okrutne, iak iadowite wdzięczenia, iak słodczy pełne trucizny, iak próżność próżności w wszystko!

D

Precz

Preczże mi z oczu, precz z myśli świecie. Już odtąd płuć, gardzić y deptać po tobie zaczynam. Już kieruję oczy, przenoszę serce do BOGA, przy którym y prawdziwe y wieczne Bogactwa, honory, roskoszy.

### Waleta Ciału.

57. VII Zegnam cię ciało, ktozem dotąd (ach żałuję) nie roztropnie pieściła, piękrzyła, karmiła, y poila delikatnie, zegnam cię ciało malowana pod maską larwo, worze gnoiu, gliniany dzbanie ropy, pastwo robactwa, y wszystkich fetorow przemierzła kloako. Zegnam cię ciało, główny duszy, Nieba y BOGA moiego nieprzyiacielu, á tym niebezpieczniejszy, im domowy zemną współmieszkańcze. Już kwita z przyiaźni okrutnie nie przyiazney. Już cię odtąd samemi gniewami, nienawiściami kochać będę. Już odtąd tylko cię paskami, dyscyplinami pieścić, włosiennicami stroić, głodem y postem karmić, y wszystkimi niewygodami dogadzać ci będę, bo tak miłość zbawienia, tak miłość zmęczonego przez cię ciała Jezusowego, tak miłość obrazonego BOGA każe.

### Waleta Czartu.

58. VIII. Pragnę się, o moy BOZE! y biela odżegnać, któregom się na Chrzcie Świętym odrzekła. Oto Krzyż Pański, † uciekaycie wszystkie strony, y pokusy szatańskie; oddaie Cherubinom głowę, Serafinom serce, á całą siebie Tobie Nayukochańszy ciała, y duszy moiey, Dozorco, y Opiekunie Święty Aniele Strożu. Ty mnie strzeż, broń, y wspomagay zawsze.

### Waleta zmyślom y własnościom Duszy.

59. IX. Zegnam y was swawolne zmyśły, rozsądku własny, zły Sędzio, ślepa miłości, własna wolo y wszystkie nie pomiarkowane pasye moie, zegnam was; dosyć! ach dosyćem się wam rządzić dała! dosyć nawyflugowała, y coście chciały, czyniła. Już też wy odtąd służyć mi, y słuchać mię będziecie, w służbie y punktualnym słuchaniu BOGA.

## Waleta Domowi y Krewnym.

60. X. Wychodzę z Oyczystego y Macierzyńskiego Domu, że-  
gnam was wszyscy krewni, y domowi, iuż się z wami dla miłości  
Bożkiej opuszczonemi, chyba tylko przy kracie zakonney, widzieć,  
cielzyć, y bawić na czas krotki, a w Ranach Jezusowych zawzsze, bę-  
dę, w ktorych was zatapiam y zostawię. Zostaycie zdrowi z Bo-  
giem: w sercu Jezusowym kochać was zaczynam, y dawać codzien-  
ną modlitwą, dokument tego, że się znam do was. Oyciec y Matka,  
opuścili mnie, odstąpili, a Pan Naywyższy przyjął mnie, za corkę  
swoią. Zgniliznie rzekłam: Matką moją jesteś, a siostry moie, ro-  
bactwu.

## Dziękowanie Bogu za powołanie.

61. XI. Błogostawić będę Pana w każdym czasie, zawzsze chwa-  
ła Jego, w ustach moich, bo wyrwał mnie z bram śmierci y posta-  
wił duszę moję, na drogę, do życia. Chwała Oycu, y Synowi, y  
Duchowi Świętemu, że mnie wyprowadził z Domu niewoli Egipskiej,  
Chwała Oycu, &c. że mnie z pęt y kaydan światowych uwolnił,  
że wysłuchał proźby. O tom iedno Pana prosiła, żebym mieszka-  
ła w Domu Jego, przez wszystkie dni życia mego. Obrąłam sobie  
raczey, być wzgardzoną w Domu BOGA moiego, przez wszystkie  
dni życia mego, niż mieszkać w pałacach, y przybytkach grzeszników,

## Przywitanie Zakonu.

62. XII. Witam cię iuż dawno upragniony, skrzętnie szukany,  
nie rychło znaleźiony, a zemdloney duszy nagotowany słodki Krzy-  
żu życia Zakonnego. Witam cię pewna zbawienia mego nadzieie,  
hojnych łask Bożkich krynico, na ziemi rownego Niebu błogosta-  
wieństwa, obietnico. Przyimiy mnie o słodki dla JEZUSA Krzyżu.  
Przyjąłeś JEZUSA przyimiyże y mnie, niech przy JEZUSIE, y z JEZU-  
SEM na tobie polegam, na tobie odpoczywam do śmierci.

## Przywitanie y oddanie się Świętem Zakonnym.

63. XIII. Witam was wszyscy Święci Synowie y Święte Corki,  
D2 Świę-

Świętego Oycą, N. Świętey Matki, N. prozję was przez miłość po-  
wołania, przez miłość zbawienia mego, przez miłość Pana JEZU-  
SA, y BOGA samego, tproście, żeby mi się Święty Oyciec, N. Oy-  
cem, Święta Matka N. Matką pokazała. O Święty Fundatorze!  
O Święta Fundatorko! o to już Oycą, już Matki nie mam, a cho-  
ciażbym ich y miała, dla naśladowania, y miłości Pana Jezusowey  
bym ich odstąpiła, opuściła. Was tedy sobie po BOGU za ukocha-  
nych Rodziców obieram, przyimiycieź mnie wpiszcie mnie w regestr  
Synow y Corek waszych na wieki.

### Przywitanie y Oddanie się Nayśw: Pannie.

94. XIV. Witay Wielka, Wielkiego BOGA Matko, iak wszyst-  
kich Zakonow, tak osobliwiey Świętego Oycą N. y Świętey Matki  
N. Zakonu Fundatorko, Opiekunko, y Matko, pokażże mi się Ma-  
tką, pełną litości, pełną łaskawości, weź mnie pod Twoię w tym  
zgromadzeniu Świętą Opiekę, teraz, zawsze w życiu Zakonnym y  
przy śmierci, Amen.

### Błogosławieństwo od Pana JEZUSA y od TROYCY Świętey.

65. XV. O JEZU! nieprześcanna miłości moja, pokaż mi się Je-  
zusem, obmyi mnie w Ranach Twoich, y pobłogosław, żebym by-  
ła godną, y Świętey Matki Cerką, y oblubienicą twoją. Pobłogo-  
sław temu pragnieniu, Oycze, Synu, y Duchu Święty BOZE, pro-  
szę przez Pana JEZUSA Chrystusa, przez mękę rany, y krew Je-  
go, proszę przez przyczynę Nayświętłzey Panny y wszystkich Świę-  
tych, Amen.



# PROBA DRUGA

Ducha prawdziwie Zakonnego,

Albo iak zakonnego; trzydniowemi Kollekcjami do obłoczyn, albo, do uczynienia, czy odnowienia ślubow Zakonnych spotobiąca.

*Proba ta opisze się 2. Częściami w 1. Części będą Kollekcye na 3. dni służące. w 2. Części będą przygotowania do obłoczyn, albo do uczynienia, czy odnowienia ślubow Zakonnych służące.*

## CZĘŚC PIERWSZA.

o Kollekcjach Trzydniowych.

Kollekcye te na każdy dzień, ze trzech, podadzą 2. Medytacye, y 2. Reflexyę, do doskonałych obłoczyn, czy ślubow, duszę Zakonną sposobiąca.

### D Z I E N I.

MEDYTACJA I. O Stworzeniu.

*Modlitwa przed każdą Medytacją.*

1. Wszystka godności, y Doskonałości BOZE, który mi tey godziny, chwaleńcia cię pozwalasz, doday łaski, żeby wszystkie siły y sprawy moje; osobliwie ta Medytacya, poszła na większą chwałę Twoię, y na większe zbawienie duszy moiey, y bliźnich moich, Amen.

2. *Przygotowanie I.* Uczyń akt wiary o BOGU wszędzie y tu będącym z tą imaginacją że Świętą Teresę, Klarę, Scholastrykę, y inne obłoczy, zaręcza sobie, y Panu Jezusowi, albo zaślubia wiernie.

*Przygotowanie II.* Proś Ducha S. o łaski do tey Medytacyi potrzebne.

3. *I. Uważ iak BOG na cię dobry przy stworzeniu; 1. stworzył*

rzył cię BOG całą z niczego, bo coż było ciało, co duża twoja przed tyfiacem lat, co przed wieki? cyfra, nic. Naucz się, na to się dno niktzemności obcierać, w adoracyi BOGA, w upokorzeniu się ludziom. Naucz się żeś nic z siebie, wszystko masz od BOGA, toć za wszystko, y zawsze całą sobą, powinnaś być wdzięczną, y wieczną BOGA, tak na cię dobrego, sługą. 2. Stworzył cię BOG; milion ludzi, na dnie niktzemności zostawiwszy, czemuż ciebie nie ich? niemają racyi, tylko że tak BOG tobie arcydobry, tak ciebie, nie ich kochający, chciał. Naucz się, iak nadewszystko BOGA, tak na cię dobrego szacować, y kochać masz; iak za wszystkich ludzi w niktzemności zostawionych, opuszczoną dla ciebie nadgradzać powinnaś cześć, chwałę y miłość BOGU przyzwoitą, co przez pragnienie, y intencją dobrą (ktora, za uczynek stanie) potrafiś. 3. Stworzył cię BOG, utalentowaną na ciele, utalentowaną na duszy, nie monstrum, nie ułomną, nie z defektem, y uymą darow naturalnych, sposobną do cnoty kaźdey, do więkŝzey doskonałości, a zatym do więkŝzey chwały w Niebie. To to nie wielka na cię Dobroć, y Miłość BOGA? Naucz się iak temi talentami robić masz na więkŝzą zawsze chwałę, miłość y zawdzięczenie tak wielkiej ku tobie Dobroci, y Miłości Boskiej. A iakżeś te wszystkie nauki dotąd zachowała? Porachuy się z konfuzyą, spowiedzią, żalem y mocnym na potym postanowieniem, ngruntuy się w miłości powołania zakonnego, ciesząc się, że w życiu Zakonnym będziesz miała więkŝzą sposobność, niż na świecie w zachowaniu tych nauk.

4. Punkt II. Uważ. Stworzonaś na ten w życiu koniec: 1. żebyś BOGA chwaliła myślą, mową, uczynkiem, &c. Ach jaka godność twoja! ach iakie szczęście! równe Aniołom, równe Świętym w Niebie chwałę Bogu wyśpiewującym. 2. Na to, żebyś iak córka Oycy, tak BOGA szanowała, tak się go bała obrażać grzechem śmiertelnym, powszednim, y defektem dobrowolnym, pilnie zachowując wszystkie prawa natury; Boskie, Kościelne, y stanu twego. Ach coż słuŝnieyszego? iak tak szanować, tak się bać BOGA Wzschmogącego, toć iak mnie stworzyć: tak zniszczyć mogącego, toć iak mnie tu wielotako ukarać, tak y do piekła na wieczne ukaranie posłać mogącego. 3. Na to, żebyś BOGA kochała z całego, serca, z całej duszy, ze wszystkich sił, nadewszystko stworzenie.

Ach

Ach coż być może miłszego? iak kochać Godność, miłość, Dobroć, piękność nieskończenie przewyższającą wszystkie stworzone godności, miłości, dobroci, piękności, á ieszcze tak dawną, bo przedwieczną; tak stateczną; bo nigdy nieskończoną. 4. Stworzonas na to, żebyś BOGU służyła pilnie, wiernie, y z ochotą pełniąc przykazania, rady y w instynktach Boskich wyrażoną wolą Bożą. Ach iak wielki twoy honor! nie Panu, nie Senatorowi, nie Krolowi, ale Panu nad Pany, Krolowi nad Krolmi służyć. Ach iak wielki honor! służyć BOGU, ktoremu służyć jest krolować, á w Niebie y na wieki. A iakżeś tym czterem końcom dotąd dosyć czyniła, iak na potym dosyć uczynisz? Obacz y postanow poprawę we wszystkich; á tym doskonaley, im w Zakonnym życiu czas y miejsce będzie do tego sposobnieysze. Co samo pocieszyć cię y ugruntować w miłości powołania Zakonnego powinno.

5. Punkt III. Uważ, Ostatni koniec stworzenia twego jest żebyś, po śmierci wiecznie zbawioną była. Coż to jest bydz zbawioną? jest bydz w wiecznym honorze, sławie, fortunie y szczęściu. Jest bydz dziedziczką prawdziwych á wiecznych w Niebie Honorow, skarbow, Roskoszy y wygod tak ciała, iak dusze, á takich wedle Pawła; ktorych ani oko ludzkie widziało, ani ucho słyszało, ani rozum y imaginacya ludzka pojąć ich niemoże. Wymyśl iaką chcesz wygodę, nie porownana cię w Niebie czeka. Imaginuy sobie iakie chcesz z pieniędzy, lub z kleynotow skarby, niepojęcie więkfsze cię w Niebie czekaią, słowem mówiąc: bydz zbawioną, jest przez widzenie y kochanie Błogosławione wiecznie odziedziczyć samego BOGA, á w nim y przy nim wszystko Dobre, wszystko szczęście, bez żadney y najmnieyszego nieszczęścia przysady. A wierzyfsze temu? wierzycies powinna, bo słowa Pawła; artykuł wiary. A malsze nadzieię że będziesz zbawioną? słaba była na świecie, moenieysza będzie w Zakonie, bo cię Pan JEZUS nie oszuka, który obiecał: *Kto opuści Ojca &c. stokroć weźmie y żywot wieczny osiągnie.* Ucieszże się y ugruntuuy w miłości powołania Zakonnego, podziękuy Panu BOGU, Panu Jezusowi, y Najswiętszey Pannie, za nie.

Rozmowa. Proś Świętych wszystkich, przez miłość BOGA, przez Świętych, Najswiętszey Panny; przez N. Pannę Pana JEZUSA; przez Pana JEZUSA, TROYCY Świętey, o łaski skuteczne do wypełnienia nauk tej medytacyi. *Na końcu. Ojciec nasz &c.* RE;

## REFLEXYA I.

## O Szrodkach do Końca Stworzenia.

6. **W**iedzieliś powinna, że do tego, żebyś BOGA chwaliła. bała się kochała, służyła mu, y zbawioną była, szrodkiem y pomocą ci są. 1. Niebo, ziemia, powietrze, woda, ogień, y wszystkie na nich stworzenia. 2. W tobie wszystkie zmysły, siły, części, y własności tak ciała, iak dusze. 3. Troyca Święta ze wszystkimi doskonałościami, Pan JEZUS ze wszystkimi tajemnicami. N. Panna, y wszyscy Święci. 4. Wszystkie Sakramenta, y łaski Boskie. 5. Powołanie Zakonne.

7. *Reflektuyże się I.* Czy ci Niebo pomocą? czy często o nim myślisz, mówisz? czy z Pawłem przenikasz, do trzeciego Nieba? czy dla pokuty, albo pokory mówisz: śliczneć Niebo, ale nie dla ciebie Pannienko, boś była Grzesznicą, a ieszcze nie Magdaleną; czy z Teresą, maż strzały ogniste w sercu, Wiary, Nadziei, Miłości, ktoremi byś często do Nieba strzelała? czy z Świętym Ignacym, weyrzawszy w Niebo wołał: śmierdzi mi świat, śmierdzi ziemia, gdy w Niebo patrzę. Ziemia pełna Majestatu BOGA; czy cię pobudza do chwały, boiani BOGA? czy ci przypomina, że BOG wszędzie; toć miłości wszędzie godzien? czy ci otwiera groby, y skryty w sobie czyściec, za powzednie, a piekło za śmiertelne grzechy cię czekające. Powietrze, woda, ogień, y wszystkie stworzenia czy są ci zwierciadłami, pokazującemi ci z osobna Doskonałości BOGA? czy stworzenia wielmożne, Wszehmocność, dobre; Dobroć, ostre y surowe Sprawiedliwość ci BOGA reprezentują &c. jeżeli tak, to ci są pomocą.

8. *Reflektuy się II.* Jaką ci pomocą, TROYCA Święta? czy się starasz, żebyś była kochającą Oyca, corką, Syna Oblubienicą, Ducha S. Kościołem ulubionym? czyś wdzięczna, Boskiey Wszehmocności, wszędzie cię piasnącey, wspomagającey. Mądrości zawfze o tobie myślącey, Opatrzności mile tobą dysponującey? czy uważasz surowość Sprawiedliwości Boskiey, y czy się iey boisz? czy cię Dobroć, miłość, łaskawość y miłosierdzie Boskie broni od rozpaczny, utwierdza w nadziei, y zapala do miłości BOGA? &c. &c.

6. *Reflektuy się III.* Czy Pan JEZUS, N. Panna y Święci pomo-  
cą

czą do zbawienia? iakie ich naśladowanie? iakie się do nich uciekanie, pod protekcyą, obronę, opiekę? iakie do nich Nabożeństwo? które bardziej kochasz tajemnice życia, śmierci, Uwielbienia P. Jezusa, y N. Panny? których Świętych masz za Patronów?

*Reflektuy się IV.* Jąką pomocą Sakramenta? Spowiedzi iak częste, odwazne, iak przygotowane? czy są Generalne z miesiącą, z półroczem, z roku, od ostatney Jubileuszowey, z całego życia? Kommu-nie iak smaczne? czy częste? czy są w używaniu codziennym, Ducho-wne spowiedzi, Kommu-nie, ostatnie Olejem S. namaszczenia, y Chrztu ze krwi y pragnienia? Łaski Boskie, albo instyntka Duchá Świętego, czy są ci pomocą, do zbawienia? czy ich słuchasz, peł-nisz, obserwuiesz? ách iak ich masz wiele? gdybyś wszystkie pełni-ła, ách iakbyś wysoko doskonałą była! czy prosisz o łaski, zachowu-jące cię, od grzechu śmiertelnego; powszedniego, y defektu dobro-wolnego? &c. &c.

10. *Reflektuy się V.* Powołanie Zakonne, iąką ci pomocą do zbá-wienia S. wierz Panu JEZUSOWI, że cię to naypewniey zbá-wi; iak z medytacyi, o powołaniu poznasz. A iakże ie kochasz? iak szacujesz? czy ieno kiedy w sobie, albo przed drugimi nie ganisz? zówaruy cię BOZE! bo słowo, głos, powołanie Boskie gá-nić, byłoby to iedno, co BOGA bluźnić. Ják pokusy przeciw po-wołaniu odrzucaasz? czy tak, iak przeciw naywiększemu Dobru, y łzczęściu twemu &c. ále więcey po tym o tym.

## M E D Y T A C Y A II.

### O Przeszkodach do Zbawienia.

#### *Przygotowanie 1. y 2. toż, co w I. Medytacyi.*

11. *Punkt I.* Uważ: grzech śmiertelny, przeszkadza ci do koń-ca stworzenia. 1. Bo gdzie jest, y poki jest, tam, y poty niemoże być chwałá, boiaźń, y miłość BOGA, ále tylko jest hańba, wzgardy, y nienawiść BOGA; á nie rowneź to potępieńcom grzesznika niełzczę-scie? 2. Bo grzech śmiertelny nieskończenie Boga, ná cię dobrego o-braza, wszystkie Dobroci, łaskáwosci, Opátrznosci, miłości ku to-bie, dobrodzieystwa, dáry y łaski psuń, y niszezy. Wszystkie gniewu, nienawiści, zemsty, y zápalczywosci ná cię Boskie y ognie, y pioruny zápala; y nieprzełkniejsze się grzechu śmiertelnego? Lę-

każ się grzotow, piorunow, a Sprawiedliwości Boskiej, bać się nie będziesz. 3. Bo grzech śmiertelny, Pana JEZUSA (z kąd największa pomoc, y nadzieia twego zbawienia) poki jest na sercu, poty wedle Świętego Páwła biczcie, cierniem koronuje, Krzyżuie, y całą nad nimękę odnawia. I odważyłże się na takie nad Panem Jezusem okrucieństwo? odważyłże się być niewdzięczniejszą nad Judatza, gorszą nad żydostwo, okrutniejszą nad kátow, Pana JEZUSA Krzyżujących, tyranką? A czy nie byłżeś kiedy taką? porachuy się z żalem, y pokutą serdeczną. Czy nie będziesz na potym? ucho- wa cię tego, y łatwo, powołanie Zakonne; ugruntuje się w miłości, powołania Zakonnego.

12. Punkt II. Uważ: grzech śmiertelny przelkadza do zbawienia. 1. Bo gorszy jest na dusze, niz głody, wojny, choroby, mory, powietrza, na ciało; gorszy niż wszystkie światá tego męki, tortury, tyranii; gorszy niż czyściec, y piekło, choć wieczne, bo tych wszystkich złości na człowieka, złość grzechowa, źródłem, początkiem. Ach gorszaś nad Jędzę! jeżeli się w takiej złości, kochać będziesz. 2. Bo grzech śmiertelny, gluzuje cię z liczby cerek Boskich, kwituie z przyiaźni Boskiej, odziera z łaski poświęcającej, y wszystkich Dárow nadprzyrodzonych, wszystkie przeszłe, choćby stoletnie na Niebo zaślugi, mártwi, a w grzechu uczynione morzy, y wcale niszczy. Ach iák wielka duszy szkoda! 3. Bo grzech śmiertelny w oczách Pana BOGA, Pana JEZUSA, N. Pánny, y Świętych czyni cię szpetniejszą, obrzydliwą nad wszystkie monstrá, straszidła, y wyrzuty natury. Do Nieba, a zátym do wszelkiego szczęścia, zamyka ci wrotá, a do piekła, a zátym do wszelkiego nieszczęścia; otwiera. Ach dla BOGA! odważyłże się tak być obrzydliwą w oczách Nieba? tak nieszczęśliwą w piekle? a na wieki? obroni cię, jeżeli się w nim kochać będziesz, powołanie, y sukienka Zakonna, iák broni od ognia Wezuwiusza, Sukienká Świętey Agaty.

13. Punkt III. Uważ: że y grzech powszedni do browolny przelkodá jest do zbawienia; bo ziębi serce w chwale, y miłości BOGA, bo dysponuje do śmiertelnych, iák choroba do śmierci; bo niegodną cię czyni łask Boskich; bo Oycá, Syná, y Duchá Świętego zaśnuca, bo czyściec cię zań czeka, a straszny, y podobno długi, bo nie y najmniejszą mákułą zmázanego, nie wniydzie do Królestwa Niebieskiego.

kiego. Przelęknijże się y grzechu powszedniego, porachuy z żalem, y postanow strzedz się dobrowolnych zupełnie, czego dokazesz przy miłości powołania Zakonnego.

*Rozmowa iak w 1. Medytácii: ná końcu: Zdrowás Marya.*

## REFLEXYA II.

### O Przeszkodach do Zbawienia.

*Wiedzi cieś powinna, że do zbawienia pierwszy fundament: wystrzeganie się grzechu śmiertelnego, y powszedniego: ieżeli nie nátym fundamentie, to na piasku, ná lodzie zbawienie twoie, dla tego.*

14. *Reflektuy się I.* Jak zachowujesz przykazania Boskie, czy ie-  
no umiesz wszystkie? czy uważał? ktore, gdzie, kiedy, do czego  
cię obliguje, y ciężko? Ey pomożec wiele taká uwaga! czy uważał;  
ktore przykazanie ci trudniejsze, do ktorego niezachowania wię-  
kszą skłonność natury czuiesz? &c.

15. *Reflektuy się II.* Jak chowasz, przykazania natury? czy wiesz  
że są dwa. 1. Czego samá niechcesz, niechciey drugiemu. 2. Cze-  
go sobie życzysz; życz drugiemu. Czy wiesz? że pod temi dwómá  
wiele się pártikulárnych przykazań zamyka, o myślach, mowach  
ludzkich, ktorych byś dla siebie życzyła, álbo nie? starayże się dla  
drugich o podobne.

16. *Reflektuy się III.* Jak chowasz przykazania Kościelne? iak się  
wystrzegasz grzechow głównych, tak názwanych, że są głową y  
początkiem wielu innych &c. do ktorego większa skłonność?

17. *Reflektuy się IV.* Jakie będzie w Zakonie zachowanie Reguł,  
konstytucyi, y zwyczajow Zakonnych? iaką masz ochotę czytać ie,  
rozgryzać ich obligacye, y iak często, ile z początku &c.

18. *Reflektuy się V.* Jakie będzie, zachowanie słubow? czy ieno  
się ich obligacyi nie zleknieisz? czy boiáźni świętokradztwa będzieisz  
się odważnie sprzeciwiáć? mowiac z Świętym Augustynem: *możli są  
y te, á ia nie mogę?* BOG ze mná, wszystko z nim mogę &c. &c.

16. *Reflektuy się VI.* Czy wiesz, że myśl, słowo, uczynek czy-  
mi grzechem. 1. Rozum dyktuiący: że się nie godzi. 2. Wola tak

dyktującego rozumu nie słuchająca, y ná zgánioną myśl zezwalająca, gdzie tedy przed myślą; słowem, uczynkiem, y taką uwagą rozumu, y takie zezwolenie będzie woli, tam myśl, słowo, y uczynek grzechem będzie, mniejszym, albo większym, ieżeli pod mniejszą albo większą karą, zakazánym będzie; gdzie zaś albo uwagi, albo zezwolenia, nie będzie przed myślą, słowem y uczynkiem, tam myśl, słowo y uczynek grzechem nie będzie.

20. *Reflektuj się VII!* Coć pomoże, do uwárowánia się, grzechu káżdego. 1. Konfidencya do Oycá Duchownego. 2. Czysta Spowiedź, y rąchunki pilne. 3. Zywa wiara, o BOGU wszędzie będącym, y o Świętym Aniele Strozu, przy tobie będącym. Więccy náuczycie życie Zakonne, tylko się w nim záchochay.

## D Z I E N II. MEDITACYA III. O Pokucie.

### *Przygotowanie 1. y 2. iák w 1. Medytacyi*

21. *Punkt I.* Uważ, czemuś pokutować powinna? Bo iák Mągdalenie grzesznicy, tak tobie potrzebna pokuta. Aż nie trzeba wynisć, z niewoli Biesowickiej, uwolnić się, nie ięzcć w kaidanach grzechowych? Aż nie trzeba skalaney dułze oczyścić, zeszpeconey obmyć, we łzách pokutnych? Aż nie trzeba zagniewanego BOGA przeprosić, wiszące káry odwrócić, zápalone pioruny ugátic? Aż nie trzeba zámknięte Niebo otworzyć, otwarte śmiertelnemi piekło, á powszedniemi grzechami czyścić otwarty; zámknąć. A to wszystko, tylko sama spráwić pokutá potráfi. A iákżeś się w niey kochátá? iák kochác masz? Postanów.

22. *Punkt II.* Uważ podobać ci się powinna Pokuta, bo iák Mągdalenie, tak tobie, bardzo pozyteczna będzie. 1. Łáskęć poświęcającą, przez grzech stráconą zupełnie odda. 2. Dáry nádprirodzone zgubione znajdzie. 3. Wszystkie przed grzechem, záslugi; iák wiośna, albo láto, mrozem zwárzone, y umartwione drzewá, do swego wigoru, y pozytkowania przyprowadzi, á co naywiększa, Boga ci przedjedna, między sługi, Przyiaciółki, y Corki Boskie cię wpisze. A nie wielkież to, dla ciebie szczęście? á ktorego zechcesz dnia, godziny, momentu, wlot to wlystko mieć będziesz, bo tak BOG obiecał:

Ktoreykolwiek godziny westchnie do mnie grzesznik, wlot go wysłucham. A wierzyście temu? wierz mocno, bo tak się z Mągdaleną, tak z Piotrem, tak z Świętym Łotrem Dyzmą stało. Zakochaycie się z nami w pokucie, a serdecznie y statecznie na całe życie.

23. Punkt III. Uważ; miła ci ma być pokuta, bo iak jest miła Pánu BOGU, Pánu Jezulowi, N. Pánnie, y Świętym, z tad poznasz. 1. Ze sam Pan BOG do niey namawia, exhortuje *Powróćcie się przeciwotni, do serca skruszonego; czynicie pokutę, bo się zbliżyło do was Królestwo Niebieskie.* 2. Ze pokutą; Oycą, Syną, Duchá Świętego rozwetela, ktorych grzech zámucit: Páná Jezusa, zmartwychwstałym, uwielbionym czyni, ktorego grzech umęczył, ukrzyżował. N. Pánnę Bolesną nád grzesznemi, pokutą w Rádołną zámienia. Winem są Aniołom, tzy pokutne, a weselem y radością Świętych w Niebie, ieden grzesznik pokutuiący. Ach czy nie godzien Pan JEZUS, takiego uwielbienia? N. Pánná y całe Niebo, takiego z twey pokuty, wesela, y radości? Rozmow że się z niemi: Postánow: Mągdaleny; poki żyć będziesz w Zakonie (wszak stanem jest pokuty) náśláadować. *Rozmowa iak w 1. Medytacji.*

## REFLEXYA III.

### O Sposobach Pokuty Świętey.

24. *Reflektuy się I.* Ze naygrutownieysza Pokutą, Święta Sákramentalna Spowiedź. A iakaż tá u ciebie, czy z przygotowaniem náleżytym? czy zupełna, odważna, heroiczna? czy się nie boisz, nie wstydzisz grzechu śmiertelnego, álbo okoliczności grzech obciążáiącey powiedzieć? Ach záváruy cię BOZE! bo to świętokradztwo; czy wiesz, że powszednie grzechy nie są máterią koniecznie potrzebną? a zatym że ich wolno utáić, opuścić, nie spowiadáć się; czy spowiedzi twoie z żalem y obrzydzeniem serdecznym? y czy doskonałym dla łamey Dobroci, y miłości Boskiey? czy nie doskonałym, dla boiáźni karania, álbo dla nadziei zapłaty? czy z postanowieniem mocnym poprawy, aż do śmierci, obierájącym ráczey śmierć, piekło niż grzech. Czy spowiedzi twoje częste ná rok, ná miesiąc, ná tydzień.

25. *Reflektuy się II.* Ná ugęszczanie Aktow pokutnych: żálu, obrzydzenia, obietnicy, uciekania się do Miłosierdzia, Łaskáwości,

Dobroci, miłości Boskiej, uciekania do Męki, ran krwi y tajemnic Pána Jezusowych, uciekania do przyczyny N. Panny, y Aniołów, y wszystkich Świętych, łączenia zasług z zasługami Pána JEZUSA, N. Panny, y Świętych, y ludzi wybranych, błagania Sprawiedliwości Boskiej &c. Ach iak wiele, tych Aktow, być może, przed każdą kwaterą godziną, akcyą, a zażywasz ze ich?

26. *Reflektuy się III.* Czy jest, y iak pilne, iak skuteczne za grzechy dosyćczynienie Sprawiedliwości Boskiej przez zażywanie Jubileuszow, odpustow, przez posty od mięsa, albo nabiału, przez abstynencye od kollacyi, potraw, albo nápoiw smacznieyszich, przez jałmużny realne, lub duchownę, przez medytacye rachunki y nábożeństwą pokutne, przez umartwienia cięła palkiem, dyscypliną, włosiennicą, mánelkami, pektoratem, albo krzyżem żelaznym kolczytym, spániem ná ziemi, ná worze, ná rozrzuconych po piernacie pięciu kámyczkach, przez umartwienia zmysłow, włádnosci dusze, y pásyi wszystkich, przez cierpliwe, y wesole znozenie, dla ukarania grzechow, wszystkich niewygod, krzyzykow, utrapienia, niesławy, pogardy, y przesładowania od przyiaciół, y nieprzyiaciół &c.

27. *Reflektuy się IV.* Czy zażywasz áktow, y rzeczy gładzących grzechy? czy wiesz że ákt skruchy, ákt miłości Boskiej, y każdy ákt z miłości Boskiej pochodzący gładzi grzech śmiertelny, y krom spowiedzi, a dopieroż powszednie, a kochasz się w tych áktách? czy wiesz że powszedni grzech gładzi pokropienie wodą święconą, uderzenie się w pierś, westchnienie, weyrzenie ná Pána JEZUSA záłosne, przeżegnanie ile ná Mszy Kápłańskie, spowiedz duchowna &c. Ach iak to rzecz máła, a iak pożyteczna.

28. *Reflektuy się V.* Czy masz, y iakie, czy skuteczne nábożeństwo, do Świętych pokutą znacznych, oobliwie do Świętego Dawida, do Mágdaleny, Piotra, Páwła, Dyzmy, do S. Pelagii, Táidy &c. iak ich náśláduiesz? iak dni ich święcisz &c. &c. nauczy cię tego doskonałey życie Zakonne.

## MEDYTACYA IV.

### O dwóch Kompaniach.

*Przygotowanie 1. y 2. iak w 1. Medytacyi.*

29. *Punkt 1.* Obacz przez imaginacyą Lucypera, dálego bar dziey

dziey, niżej go málowanego widziała, brzydszego, strážniejszego, ogniami w oczách, uszách, piorunami w ustách pałającego, pod Babilonem, gdzie mieysce konfuzyi z chorągwią swoją stawiającego, wielką czártostwá, mészczyn, biaógłów, młodzieży, y Pánien kompanią otoczonego; słuchay ták swoię kompanią adhortującego. Kompanio moia wierna, towarzysze moi, wiecie iákem BOGU, iák Chrystusowi przeciwny, wiecie iák národowi ludzkiemu nienawistny, dla tego roskázuie surowo; żebyście wszystkich ludzi, iák, y gdzie możecie, od BOGA, od Chrystusa odwracáli, w wszystkich pokus y wzgórszenia sposóbami do obrázy BOGA námawiali, w grzechowe więzy, y nálogow káydány bráli, y do mnie w piekło ná wieczne męki zaprowadzáli. Łátwo zás tego dokażecie, ieżeli iednych ludzi pieniądzi, bogáctwy; drugich Honorámi; innych pozwolonemi ciáta roskoszámi, wabić y werbować do mnie będziecie. To słyszác, uważ 1. Ják wielki BOGA, Pána JEZUSA, nieprzyjaciel, Diabeł każdy? 2. Ják zły, záwzięty ná zgubę wieczną każdego człeka. 3. Ják sztuczne ná zgubę ludzką sposoby biesowskie y iák skuteczne. Ach iák wiele ludzi łákomych, bogáctwy ułowionych, do piekła z bogaczem idzie? Ach iák wiele honorkámi w pychę wyniesionych, pyśznemu się Lucyperowi dostáie! Ach iák wiele dla momentalney, szpetney, ciáta roskoszy, ná wieczne ognie, y męki leci! Uzał się nád niemi, á w pámięci nánotuy dobrze rzeczony 3. sposoby dyabelskie.

30. Punkt II. Obacz 1. Pána JEZUSA ná twarzy dziwnie ślicznego, w oczách, y mowie árcyłáskáwego, iásnością nád słońce większą, otoczonego, z chorągwią Krzyża ná nizinach wesółych, pod Jerozolimá, to jest ná mieyscu pokory y pokoju stawiającego, máłą liczbą ludzi wybranych, z káždego stánu, przecięz naywięcey Zakonnikow, y Zakonnic, przy N. Pánie, y Apostółách stójących, opasanego. 2. Słuchay Pána JEZUSA ták swoię kompanią adhortującego: Oto naymilsi Brácia, y Siostry moie, oto widzicie iák wiele dusz ludzkich krwią, ránami y śmiercią moią odkupionych, á od głównego, BOGA, mego, y národu ludzkiego; nieprzyziaciela biesá zwiedzionych, wiecznie ginie. A co nayzáłośniej! widzicie iák sámi ludzie ułudzeni, omamieni bogáctwy, honorámi, roskoszámi, y ták częstá y ták wielką liczbą do piekła leca. Ey nayukocháńsi to

wierzysz moi! cokolwiek jest miłości mojej w sercach waszych, podzicie za mną, a gdzie, y iak możecie, tak zdrowemi radami, namowami, przykładami wydzierajcie z rąk biesowi, z gardła piekłu, Dusze ludzkie, a mnie, BOGU, y Niebu oddawajcie, łatwo zaś tego dokażecie, tylko przeciwnemi biesowi sztukami nadržajcie, to jest: namawiajcie ludzi do dobrowolnego ubóstwa, do wzgardy honorow, do umartwienia y niewygod ciała, temim ia sztukami Niebo otworzył, temi tak wiele ludzi do Nieba z tryumfem wprowadził. To słyszac uważ! 1. iak wielka miłość, Pána JEZUSA ku tobie, y ku narodowi ludzkim. 2. iak skuteczne do zbawienia twego, sposoby te trzy: ubóstwo Zakonne, wzgarda świeckich honorow y umartwienie, z czystością ciała. Podziękuy Pánu BOGU, Pánu Jezusowi, że przy powołaniu do Zakonu, już w rękach masz, te sposoby.

31. *Punkt III.* Uważ: którą z tych dwóch masz obrac kompanią? czy Pána JEZUSA czy Lucypera? W kompanii Lucypera; prawdá że są bogactwa, honory, roskoszy, ale próżne, znikome, krotkie, do czasu tylko; a po nich nastapia: wieczne ubóstwo, kontempty, męki ciała nieskończone. W kompanii zaś Pána Jezusa; prawdá że do czasu ubóstwo, kontempt honorow, umartwienie ciała, ale potem w Niebie wieczne bogactwa, Honor, y wszystkie niepojęte roskoszy ciała, y duszy. Obierayże teraz cóc się bardziey podoba? nie wątpie, że ci się bardziey podoba Ociec Pan JEZUS, niż Tyran diabeł, bardziey zbawienie, niż potępienie duszy. Dla tego nie długo myślac, pros o intercessyą za sobą N. Panny, y Świętych Páńskich, podz z nimi do Pána Jezusa, upadniy do nog. ucałuy nogi Jezusowe, y iak ci miłość Pána Jezusa będzie dyktowała, tak pros Jezusa, żeby cię do kompanii swoiey przyiac, y w liczbę slug y oblubienic swoich wpisac kazał. *Rozmowa iak w Medytacji 1. na końcu: Zdrówas Marya.*

## REFLEXYA IV.

### O Ostrożności ná Nieprzyjaciół.

32. *Reflektuy się 1.* Czy wiesz, że pierwszy zbawienia twego nieprzyjaciel diabeł, zawsze cię pilnuie, y do złego tentuie, y wszystkie twoie grzechy y defektá notuie. Czy wiesz że nad to inny jest

jest Diabeł ranny, inny południowy, inny wieczorny, nocny, puł-  
nocny? Ey bądźże zawsze ostrożna! czy wiesz iak na cię diabeł każ-  
dy białe? oto 1. iak Pan BOG dobremi do dobrego, tak on złemi in-  
dy stynkami do złego. 2. upodobanie przymilając ci, słodząc to, co jest  
truczinną duszy. 3. twoim orężem, to jest twoim na złe zezwolen-  
niem, które jeżeli uprosi, już wygrał y zwyciężył. Czy wiesz iak  
każdego białe zwyciężysz? Oto 1. Krzyżem Świętym. 2. przy ży-  
wey wierze wezwaniem pomocy BOGA, y Anioła Strożá. 3. Aktem  
przeciwnym grzechowi do którego tentacya. 4. Wydaniem z sekre-  
tu białe przed Oycem, albo osobą dobrze duchowną, prosząc o spo-  
sob obrony. 5. Uwagą że diabeł bardzo słaby, bez ciebie, to jest  
bez zezwolenia twego zwyciężyć cię nie może, rozśmiejże się z nie-  
go, powiedz: *ntechę, a jużes go zwyciężyła.*

33. *Reflektuy się II.* Czy wiesz? że drugi twoy nieprzyiaciel, two-  
je ciało, a tym niebezpieczniejszy, im domowy. Ach iak wiele w  
piekle potępieńców, których, ciało zwoiowało. Czy wiesz iak  
ciało na ciebie białe? Oto 1. Pásyami gniewliwemi na to, co jest po-  
żytecznego duszy, a pásyami pożądliwemi na to, co jest szkodliwego  
duszy. 2. Otwieraniem pięciu zmysłów, wszystkim pokusom; a zá-  
mykaniem wszystkim łáskom Boskim. 3. Prágnieniem y szuká-  
niem iak naywiększych wygod w jedzeniu, piciu, stroiách, poście-  
lách. 4. Lenistwem, niedbalstwem, ospálstwem, albo oziembłością  
w nabożeństwie, w robotach. Czy wiesz iak ciało zwyciężysz? 1.  
Poddaniem go duszy, zdrowemu rozumowi, y rostroпноści świętey;  
żeby patyami jego rządziły y miarkowały ie: pozwalając, co się go-  
dzi; nie pozwalając, co się nie godzi. 2. Zámykaniem y pilną pięciu  
zmysłów strażą. 3. Ustáwiczným martwieniem y morzeniem ciáta  
nieprześlánným, a wykwiánnymi sposobámi. 4. Karaniem niedbal-  
stwa, lenistwa, ospálstwa, oziembłości, punktuálným, a nágnaniem  
dyscypliną, rozgá, ulzczypnieniem, zákłociem &c. do pilności y fer-  
wou.

34. *Reflektuy się III.* Czy wiesz że trzeci twoiey nieprzyiaciel główny  
świáta, to jest zli, świeccy albo iak świátowi, gorszący cię ludzie.  
Czy wiesz? iak ludzie zli na ciebie białe? Oto 1. Wkradając się w  
śáfekt y przyiázn twoią, ale nie przyiázną BOGU. 2. Perśwádując  
ci z lekká życie rozwieźleysze, bezpieczniejsze co raz. 3. ciągnąc cię  
do

do dłuższych konwersacyi, graffancyi, a potym y twawoli &c. Czy wiesz? iak się im bronić, iak ich zwyciężać? Oto staray się 1. o przyjaźń ściśłą nierozrwaną z kim godnieyszym, to jest z Pánem Bogiem, z Pánem Jezusem, z Nays: Panną, y z Świętymi. 2. Ná początku zaraz obacz, wyprobuy, z kim się masz przyiaźnić, czy to będzie z Bogiem y wedle BOGA. 3. Kochay się w osobności, nienawidź złodzieiow y złodzieiek drogiego czasu, strzeż się ukradkowych, osobnych, a ile długich konwersacyi, graffancyi poczęśn &c. a dopieroż graffek y swawoli &c.

## D Z I E N III.

### MEDYTACYA V. o Powołaniu Zakonnym.

#### *Przygotowanie 1. y 2. iak w 1. Medytacyi.*

25. *Punkt I.* Uwaz: czemuś powinna kochać y szacować powołanie Zakonne. 1. Bo jest wyraźnym do duszy twoiey głosem, mową, radą BOGA, Pána JEZUSA, a ktożby głosu Boskiego nie kochał? nie szacował? chyba bies albo żywy potępieniec. 2. Bo jest taką łaską, którą w regestr nayspierwszych, y nayosobliwszych łask Boskich, iakimi są stworzenie, odkupienie, zachowanie, poświęcenie, policzyć możesz: ile że jest tych wszystkich łask, ucaleniem, dopełnieniem, utwierdzeniem, y do swych konców skutecznym przywiedzeniem. Ach iakés kochać winną BOGA! za stworzenie, odkupienie, a za powołanie nie zechcesz? 3. Bo łaska powołania jest, iak drugi chrześć, przy obłoczynách przy ślubách, y przy każdym odnowieniu ślubow, tak cię odradzaiający BOGU y Niebu, że gdy byś w ten czas umarła prostobys iak strzała do Nieba poszła. Ach czy máteż to szczęście! A iakże go kochasz? iak szacujesz? porachuy się przed Bogiem, Pánem Jezusem, N. Panną y Świętymi twego Zakonu.

36. *Punkt II.* Uwaz: kocháćś powinna powołanie Zakonne z wielkich dla ciebie profitow. 1. Bo wedle Doktorow jest owym skarbem, ową perłą, za którą Niebo, a zátym wszystko szczęście. 2. Jest pewnym znakiem przeznaczenia twego do Nieba, wybrania cię z milionu Dam, nie między sługi, ale między oblubienice Boskie, ach! czyliż to szczęście nie nád wszystkie szczęścia? 4. Jest ná ziemi zácęcie Nieba y błogostá,

gosiawieństwa wiecznego. Jest źródło oobliwych, zrzadka komu pozwolonych, łask dobrodziejstw y Darów Boskich. Spytay się S. Teresy, Klary, Scholastyki y innych, z kąd na nich oobliwize fa wo- ry Boskie złane, odpowiadząc; że z powołania Boskiego wypłyne- ły. Proście przez nich o podobną im miłość, y szacunek powoła- nia Zakonnego.

37. *Punkt III.* Uważ: co za koniec Powołania Zakonnego. 1. Zebyś światem y wszystkimi jego próżnościami, bogactwy, hono- rami, roskoszami gardziła, a czy nie godneż wzdardy tym samym, że są znikome, fałszywe, próżne, że w kompáracyi Niebieskich, są bągatelą frąszką, cyfrą? dopieroż czy nie godne wzdardy dla miło- ści BOGA, Pana JEZUSA? y zbawienia wiecznego? 2. Zebyś dosko- naley iak corką y oblubienicą Boską; BOGA chwaliła, szanowała z boiąźnią, kochała go, służyła mu, a potym pewniey, y daleko le- piey, zbawioną była. Uważ to wszystko tak, iak *Punkt 2. y 3. w Medytacyi 1.* Rozgryź to słowko: *doskonaley* y to: *lepiey*, a doznasz siodocy pobudzającey cię do miłości Powołania Zakonnego.

*Rozmowa iak w 1. Medytacyi: na końcu: Owe o n/s/*

## REFLEXYA V.

### O Powołaniu Zakonnym.

38. *Reflektuy się I.* Jak szacujesz Powołanie do tego Zakonu Boskie? Czy ieno nie gardzisz nim? zawaruy cię BOZE! boby to sa- mego BOGA wzdardą było. Czy go nielekce wazył? w myślach o nim poziomych, w áprehensyach lekkomyślnym, rozsądkach rozumu niesłusznym? czy go nie lekce wazył? w átektách prągnienia swia- towego, miłości rzeczy znikomych, wesela, radości z bągatel? czy go nie lekce wazył w áfektách smutku, melancholii, gniewu, nie- gowawości uciekania od urzędów, zwyczaiow? Czy go nie lekce wa- żył? w słowách przed Zakonnemi, a dopieroż świeckimi, wydając się z nieukontentowaniem? 3. Czy go nie lekce wazył w sprawách? uciekając przed trudniejszymi, pokorniejszymi urzędami, robotami, zabawami &c.

39. *Reflektuy się II* Czy kochasz powołanie Zakonne, iak życie, iak duszę, y zbawienie twoie? czy go kochasz iak Aloyzy, który go-



ni cię od kłopotow, y pokus, w ktore bogactwá wpráwiáją; Matką iest ubogą ále chędogą, stáráiącą się o wszystkie wygody twoie. Ná świetcie raz gody, drugi raz głody, w Zakonie nigdy głodu, ále zázwise gody Bernardowe; bo wszystkie potráwy krwią Páná Jezusa, á nápoie mlekiem Mátki Boskiej osłodzone. Postánowźe kocháć ubóstwo, iák Mátkę.

42. *Punkt II.* Uważ: Powinnás y czystość sľubną ukocháć; 1. Bo to cud u swiátá, wydziwić się iey Piśmo nie może; o iák sľiczny narod czytly! Z kryztálámi, perłámi w porównánie idzie czystość, dla niey serce ludzkie Tronem BOGA, ręce piešczoty Páná JEZUSA, oczy y usłá wábie y mágnesy Aniołow, Swiętych, y Nieba cálego. Obacz z Tobiaszkiem, Rafałá; z N. Pánną Gábryelá z Franciszká Aniołá Strožá, poufale konwersuácego; obacz iák się piešci z Pánem Jezusem Kostká, Antoni, Káietan, což do nich Aniołow, co Páná JEZUSA zwabiło, z Niebá pociágnęło? azáż nie mágnes czystości? 2. Przykłády czystości mász we wszystkich Aniołách, we wszystkich Káptánách, we wszystkich Zakonách nádto mász przykłády, w Janie, kochánku Páná JEZUSA, w Jozefie Oblubieńcu N. Pánany, w Máryi Mátcie Božey, w Panu Jezuse, y w samey Troycy Swiętey, bo náywyzsza czystość w BOGU, y więcze nie poydziesz wesoło zá temi przykłádami. 3. Przywilej czystości w Niebie osobliwzy. 1. wesoła zá Báránkiem processya. 2. Większy afekt BOGA, Páná JEZUSA do czystych. 3. Osobliwsza, piékniesza nad innych, z dystynkcyá koroná czystych, niepociágniesz sercá twego do siebie?

43. *Punkt III.* Uważ: Coć záchwála sľubne Postuszeństwo. 1. Zyiáć w postuszeństwie, nigdy nie zbládzisz, bo tylko to czynić będziesz, co BOG chce, náymilšá BOGU osiárę oddasz; bo rozum y wola; wszystkie cnoty mieć będziesz; bo postuszeństwo wszystkie w sercu szczepi, y wszczepione záchowuie. Ach iák ci ich wiele dostaie! 2. Postuszeństwo większey wági przyda spráwom, obojétnie w dobre, dobre w lepšez, lepšez w náylepšez zámieni. Postuszných Pan JEZUS, swoiá Bráciá, Siostrami, Mátkámi nazywa. A nie wielkiž to honor? 3. Pan JEZUS był dla ciebie postusznym až do śmierci, y teraz dla miłosci twoiey iest postuszny Káptánom, ná zázwołá, nie ich zstępuie punktualnie z Nieba pod osoby Sákrámentálne, y kiedy zechcesz, czy zdrowá, czy chora, gotow poyść do ciebie, y

w niść do terca twego. A ty dla miłości Pana JEZUSA, nie chcesz być posłuszną? Ach! nie godną byś była częstych Kommunii, y wiątku przy ostatnim zgonie.

*Rozmowa iak w 1. Medytacyi; ná końcu: Zdrowás Mária.*

## REFLEXYA VII.

### O Slubach Zakonnych.

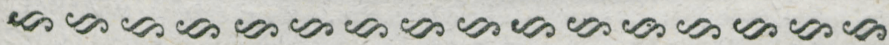
44. *Reflektuy się I.* Czy wież że ślubu taż iest obligacya, co y przyleggi publiczney BOGU uczynioney? czy wież że grzech przeciw ślubney naprzykład czystości, śmiertelny, iedną zwyczajną złość zawiera; w sobie nadzwyczajną drugą złość świętokradztwa? czy nie zleknież się tey miary ślubow Zakonnych? nie lekay się, tak, iak się nie boisz kradzieży rzeczy Kościelnych. Mogli ci, y te, możesz y ty przy łasce Boskiey dosyć uczynić rzeczoney ślubow obligacyi. Czy nie sądzisz o ślubách tak? iak wiele świeckich ludzi: co mowią: że lepsza czystosc bez ślubu niż ślubna. Czy wież, że taki rozsądek, taká mowá, tak głupia, iak ta: że lepiej byđz sługą BOGA woluntariuszem; y do czasu; niż obowiazanym ná każde zawołanie, y wiecznym; lepiej Kościołowi pożyczyc; niż darować Kielich złoty. Lepiej byc sługą wolną do odprawy; niż cerká albo Oblubienicą BOGA, obligowaną do nie odstąpienia BOGA do śmierci; Lepiej byc z daleká, niż blisko ognia zágrzać się chcącemu. Lepiej ciá-łu byc rozłączonym, niż złączonym z duszą. Lepiej naturze ludzkiej byto w Panu Jezusie mieć Osobę Boską asystującą, niż nierozdzielnie y wiecznie złączoną, iak tedy te mowy w cále nierozumne y głupie, tak támtá mowá.

45. *Reflektuy się II.* Czy wież do czego cię ślub ubostwá obligue. 1. Zeby ani pieniędzy, ani żadney rzeczy nie mieć, iak własney, y nie przyznawác sobie państwa do niey, ále iak inż BOGU darowanej á tobie pożyczoney záżywác. 2. Zeby z pieniędzy ábo rzeczy nic nie mieć, nie brác, nie dáwác, nie pożyczác nie przemieniać bez pozwolenia wyraźniego, ábo roztroplnie tłumáczonego. 3. Zeby nie trzymác rzeczy dwornych, nád to drogich, y zbytnich. 4. Zeby niedostátki w odzieniu, pokarmách, poscieli cierpliwie znosić, o ukradkowe wygody się nie starać. 5. Zeby rzeczy pozwolonych

ných szanować, szkody warować. Czy wiesz że iak w krádzieży, iak w uboſtwie Zakonnym, máta kwotá máty, więkſza kwotá czere-  
wonego dochodząca; wielki grzech czyni.

46. *Reflektuy ſię III.* Słub czyſtości do czego obliguie? Rozum  
nczy. Reflektuy ſię, iak maſz być oſtrożna w myſłách, imáginacyách?  
iak w mowách, y ſprávách wſzytkich, iak maſz y przed umbrą po-  
kus nieczyſtych uciekác, iak ná pierwszym wſtępie odpor im dawác,  
iak wſzelkie, ſpoſoby do zwyciężenia ich wiedzieć, y záżywác, iak  
ſię bliſkich okazyi w czáłach, mieyſcach y oſobách podeyżranych  
wyſtrzegác.

47. *Reflektuy ſię IV.* Jákie będzie ſlubne Poſtuſzeńſtwo? czy wſzy-  
ſtkim Stárſzym, y Przełożonym iednakowe? czy punktualne, pręd-  
kie, weſołe, ochocze, myſl ſtarſzego przenikájące? czy z poddawá-  
niem rozumu y woli, pod rozum y wolą Stárſzych? czy bez exkuzy,  
mručenja, gánienia dyſpozycyi, do gániących przymawiania? czy z  
uznawaniem w ſtarſzych BOGA, Páná JEZUSA roſkázującego. O  
jeżeli tak! to y w naytrudnieyſzych rzeczach iátwo poſtuſzną z o-  
chotą, weſołością y miłością będziesz.



## CZĘŚC DRUGA.

o Przygotowaniach do Obłoczyn

*Albo do uczynienia, czy odnowienia Słubow*

### PRZYGOTOWANIE I.

48. Niech będzie przez nákazáne ſobie przez trzy dni Kolekcye. 1. ści-  
ślejsze milczenie. 2. nadzwyczajną ſkromność y pokorę. 3. Unikanie rozry-  
wek weſełſzych. 4. Miłość oſobności. 5. Abſtynencie od ſniacznieyſzych  
potraw y nápoiw. 6. Poſt w Wigilią obłoczyn albo ſlubow. 7. Przez  
Paſek y dyſcyplinę codzienną dłuższą. 8. Przez umartwienie piąciu zmyſłow  
człá. 9. Przez zwycięſtwo heroiczne Pámięci, Rozumu, woli, imáginacyi,  
y páſyi iak pożądlivych, iako gniewliwych. 10. Przez goſowanie ſię ná ſpo-  
wiedź generalną ze wſzytkimi áktami pokuty, iákie maſz w reflexyi trzeciej  
o pokuty ſpoſobach.

46. Pytanie I. A iákkże ſię ſpowiádać należy przed obłoczynami?

Od:

*Odpow:* Generalnie z całego życia, bo w ten czas umrzesz świata, a żyć zaczniesz BOGU, toć przed śmiercią przystoi spowiedź generalna.

50. *Pytanie II.* A iakże się gotować na tę spowiedź? *Odp:* Nie gotuy się notując grzechy z iakiego drukowanego, albo pisanego katalogu, ale gotuy się porządnie przechodząc, od siedmiu lat zacząwszy, wszystkie lata, uważając w każdym roku okoliczności miejsca, czasów rannych południowych, wieczornych, y osob z ktoremiś przedstawiał. Czy gdzie y kiedy nie było iakiey obrązy BOGA, náprzykład: W siódmym roku do dziesiątego byłem tam, otoby były te, czy nie byłeś kiedy w nocy, albo w dzień z obrązą BOGA myśli, słowa, sprawy, niedballstwa, opuszczenia? Czy nie było przeciw Przykazaniom 10. Boskim? przeciw Kościelnym? czy nie było co z grzechow głównych? podobnie po dziesiątym roku do piętnastego, od piętnastego do dwudziestego, do trzydziestego &c. aż do trzydziestego roku uważay grzechy twoie.

51. *Pytanie II.* Czy wszystkie grzechy notować? *Odpow:* Trzeba wszystkie śmiertelne wypisać porządnie, y wyrazić ze wszystkimi okolicznościami, grzech obciążającymi. Nie trzeba wszystkich powszednich, chyba co z większego, bo śmiertelne są materią potrzebną spowiedzi; powszednie nie są.

52. *Pytanie IV.* Czy wszystkie grzechy notować? *Odp:* Takim, iakim idą Przykazania BOZE, Kościelne y grzechy główne.

53. *Pytanie V.* Ktore są okoliczności grzech obciążające śmiertelny? *Odp:* Te ktore odmieniają różnice y przewiśkają grzechow, albo ktore przyczyniają złości grzechu, takimi okolicznościami są miejsca Święte, osoby nie wolne, albo AOGU poświęcone y liczbą grzechow, náprzykład: miałam myśli szpetne z dobrą uwagą y ze zwoleniem zupełnym, na miejscu Świętym, do osoby nie wolney, albo BOGU poświęconey, były te myśli trzy albo pięć razy, mniej albo więcej &c.

## PRZYGOTOWANIE II.

*Niech będzie przez dzień 10. albo 5. wizytacyi całego Nieba, zapraszając go na zaręczyny, albo na akt weselny z BOGIEM w ten sposób.*

54. I. Nawiedzam cię ze wszystkimi naydoskonalszych cnot aktami, ale osobliwie z głęboką adoracją, pokorą, z serdeczną za grzechy skruchą, z żywą wiarą nadzieją nie omylną, miłością ognistą, y nieugąszonym pragnieniem zaręczenia, y zślubienia ci się, wiecznego, nawiedzam cię nieskończoną Godności, y Piękności BOZE moy w Trojcy Świętey iedyny, nawiedzam cię Oycze, Synu, y Duchu Święty, BOZE, a iak za wszystkie Dobrodziejstwa, tak y za Powołanie Zakonne do tych zaręczyn (albo ślubow) serdecznie dziękuję, do których żebym się iak naylepiey przygotowała, proszę o wszelkie Błogosławieństwa y łaski przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez Najswiętszą Pannę y wszystkich Świętych.

25. II. Naydoskonalszy BOZE nawiedzam wszystkie Doskonałości twoje, tak esencyalne, iako personalne, iak się im wiecznie zaslubić pragnę, iak y teraz oddaę zupełnie, niechże mną zawsze dysponuje y rządzi wola y Opatrzność Święta, niech mnie naucza y strzeże Mądrość Boska, Wszechmocność niech mnie wspomaga, a Miłosierdzie, Dobroć y Miłość twoja niepoięta BOZE, niech się nademną zmiłuje teraz, zawsze, w dzień zaręczyn (albo ślubow) y w godzinę śmierci, przez Pana JEZUSA Chrystusa, przez N. Pannę y wszystkich Świętych.

56. III. Nawiedzam cię Nayukochániszy JEZU dla miłości mojej wcielony, y ze wszystkimi tajemnicami uważony, a pragnąc cię mieć za Oblubienicą Wiecznego, oddaę serce moje; które z sercem N. Panny, y Świętych złączone, wszystkimi afektami zapalone wieszam za lampę gorzącą przed Najswiętszym Sakramentem po wszystkich Kościołach zostającym. Pobłogosławże moy JEZU przysiężey oblubienicy twojej iak, iak wiesz, chcesz, y możesz; proszę przez wszystkie tajemnice twoje, przez N. Pannę y Świętych wszystkich.

57. IV. Náviedzám Cię Niepokaláne poczęta Panno, przedziwna BOGA Wcielonego Mátko, á tym samym dziedziczna Niebá y ziemie Krolowo, pozdrawiam Cię sercem wszystkich ludzi, Afektem wszystkich Aniołow y Świętych, á proszę Cię przez wszystkie tájemnice Pána JEZUSA y twoie; pokaż mi się Mátką, Modl się za mną, ábym się stála godną oblubienicą Syná twoiego ná wieki.

58. V. Náviedzám was Wszyscy Święci, Archaniołowie, y Aniołowie, Święci Stáro y Nowozakonni. Święty Oycze, N. Święta Mátko N. Święci przyszli Brácia, y Siostry Zakonu tego, Święci, y Święte osobliwie wiecznie BOGU zářęczone (ábo záslubione) á proszę was przez miłóść BOGA, Pána JEZUSA, N. Pánni, modlcie się za mną teraz, przybywáycie w dzień zářeczyn (ábo ślubow) y w godzinę śmierci, Amen.

### PRZYGOTOWANIE III.

*Niech będzie przez 10. ábo 5. zwyczajow Świętych, Spowiedź, Kommunia duchowná, y ákty cnot w sobie zámykáiácych, tym sposobem.*

59. I. Przedwieczna y przedziwna Piękności BOZE moy, wiem że ci się y naymnieysza ná duszy mákułá podobác niemoże, dla tego z pobudki samey Dobroci, y miłóści twoiey żáłuję, y brzydę się wszystkimi grzechámi, obiecuję mocná popráwę, spowiádam się BOGU, Pánu Jezusowi, N. Pánnie, y Świętym wszystkim, wołám z wielkim wstydem y serdecznym zálem: mojá winá, mojá winá, mojá wielka winá. Zátapiam serce moje we łzách pokutnych Mágdáleny, Piotrá, Dawida, łácznie skruchę moję, z skruchá wszystkich Świętych pokutá znácznych, uciekam się do niewinney męki Oblubienicá mego JEZUSA, w Ranách y we krwi iego iák w złotey dla mnie wánnie obmywam duszę, ciáło, y serce moje. A ná dosyć uczynienie Spráwiedliwóści Boskiej, ofiáruję liche zářugi moje, ále złączone z cáłym skarbem zářug Pána JEZUSA, N. Pánni, Świętych y wszystkich Wybráných. BOZE bądź miłóściw mnie grzeřezney, oczyść zupełnie przyszłą oblubienicę twoję niech cię czystym sercem kochác zácznę, ktorego nierychłó, ách nierychłó! kocháćem záczełá.

60. II. Wierzę, mam nadzieję y kocham cię całą tobą y całym Tobą Oblubieńcze moy JEZU w N. Sakramencie utáiony. Pragnie cię serce, pragnie duszã zgłodniała. Kiedyż ią posiliłz moy JEZU? ách gdyby dziś! ách gdyby tego momentu! álem nie godna Pánie, tylko rzecz słowem, á będzie zbáwiona duszã moią. Ciąło y Krew Páná Zbáwiciela mego † niechay strzeże duszę moją ná żywot wieczny, Amen.

61. III. Naybogatszy we wszystko Oblubieńcze moy BOZE, znam nikczemność y ubóstwo moje, á iákże stánę do ślubu z tobą Pánem moim? Przydź Duchu Święty BOZE otwieram serce moje, zбогаć go całym skarbem łask twoich, o JEZU naydroższy nieżáłuy skárbu zářug twoich przysłzey Oblubienicy twoiey. Niech mnie męká twoią zбогáci, niech mnie cierniowa koroná uwieńczy, á wszystkie nieofzácowáne, Krwie twoiey krople, iák drogie korale y perły niech przyozdobią duszę moję. Naydosłownieyřza Mátko JEZUSA, y wszyscy Święci y Święte, pozwolcie cnot, áktow y zářug wářznych, niech niemi do zaręczyn (ábo ślubow) z Bogiem, przyozdobię duszę, ciáło y serce moje.

## PRZYGOTOWANIE IV.

*Niech będzie przez 10. ná dzień centuryi złożonych z tych Aktow.*

62. I. Chwałá większa á większa Oycu, Synowi, Duchowi Świętemu, że mi nie sřugá tylko, ále corką y oblubienicą wieczną być każe.

II. Przydźże Duchu Święty BOZE, oświeć rozum, zápal wolą y serce moje, niech wřzysłkiemi gore áktami, niech pała miłością Oblubieńcá BOGA.

III. Ale ách! lękam się Máiestatu twego Pánie! ách! znam nikczemność moję, ách! niegodnam być oblubienicą twoją.

IV. Atoli kiedy wołasz, kiedy każeřz Pánie, pełna nadzieie, sercem Máryi wołam: Oto iá sřużebnicá twoią, niech mi się stánie wedle słowa twego.

V. O Dobroci! o miłosci BOGA! iákeř szczodra w łaskách, iák zbytkuiąca w áfekcie ku mnie!

VI. Czymże ci się wypłacę moy Panie? weź wszystko, co mam, w nągrode, weź duszę, ciało, serce moje na wieki. Ktore,

VII. Oczyszczam żalem serdecznym y wszystkimi áktami pokutnemi moy JEZU, ty sam bądź Pánem sercá mego na ząwsze.

VIII. O JEZU! miłości, y wszystká nadzieio mojá, łączę duszę z duszą, serce z sercem, záślugi moje z záślugami Twemi; żebym się godną stáá oblubienicą Twoią.

IX. MARYA Mátko miłości, náucz mnie, iák mam być corką twoją, á oblubienicą Syná Twego.

X. Wszycy Święci, y Święte iuż wiecznie BOGU záślubione, modlcie się y przyczyniaycie zá mną, ábym się godną stáá obietnic Oblubienicá mego BOGA, Amen.

## PRZYGOTOWANIE V.

*Niech będzie przez protestácyá, ná kazdey ze trzech dni Mszy podczas Kommunii uczynioná w ten sposób.*

63. Protestuję się BOZE moy, JEZU moy, przed Tobą, przed całym Niebem y Ziemią, że odtąd ná całe życie y ná każdy moment, aż do śmierci, 1. Wyrzekam się biefá y wszystkich pokus iego, że gárdze y depce świat, ciało y wszystkie roskoszy ich, á to lzcze-gulnie dla godności y miłości Twoiey. 2. Ze do tych zaręczyn (ábo ślubow) przystępuię dobrowolnie y rozmyslnie, z ochotą y odwagą równą wszystkim wiecznie ci zaręczonym y záślubionym. 3. Ze chcę ci BOZE moy, JEZU moy, tę zaręczyn (ábo ślubow) ofiarę oddać w iedności wszystkich ofiar stáro y nowozakonných, w iedności ofiar krwáwych wszystkich Męczennikow, y Męczennic twoich, w iedności ofiarowania y záślubienia ci się Nayświętzey Panny trzy-letniey w Kościele Salomonowym, y w iedności złączenia wiecznego náтуры w Pánu Jezusie ludzkiey z osobą Boską. 4. Protestuję się BOZE moy JEZU moy, że ci się chcę zaręczyć (ábo záślubić) ná większą chwałę, Troycy Przenayswiętzey, ze wszystkimi Doko-náłościami, ná większą chwałę Pána JEZUSA, ze wszystkimi táie-mnicami, ná większą chwałę N. Panny, y wszystkich Świętych, ná prze-błáanie Spráwiedliwosci Boskiey zá wszystkie grzechy moe, ná podziękowanie zá wszystkie łáki, y dobrodzieystwá. Na uproszenie  
wšy;

wszystkich łask, darów y Błogosławieństw mnie y moim w życiu, przy śmierci, y po śmierci potrzebnych, a naybardziey, na wybłaganie odpustu zupełnego Jubileuszowego, y łask skutecznych do życia zupełnie y doskonałe Zakonnego. 5. Protestuję się, że chcę ci miłości moia BOZE moy! Serce moje JEZU moy! chcę ci się ząreczyć (albo zaślubić) tym przemyślem, końcem, intencją, sposobem, y pobudką, ktorey miłość moia, a Godność y doskonałość twoia po mnie wyciąga, Amen.

## D Z I E N

*Zareczym przy obłoczynách: albo ślubow Zakonnych.*

64. I. Niech ma Medytacją z uwagi y imaginacyi, ktore podacie pierwsza Proba w sposobie trzecim.

II. Niech ma przygotowania 5. tu we trzech dniach Kolleyki położone.

III. Niech będą, przed zączęciem Mszy, akty, ktore podacie pierwsza Proba w sposobie trzecim.

IV. Niech będą podczas Mszy akty, z dłuższą nád każdym uwagą, reflexją y medytacją rozgryzającą każde słowo, niech mowię, będą akty w ten sposob.

65. I. A zkądże mi to? aby Pan moy, y BOG moy za oblubienięcę mnie sobie obrał? Dziwuy się Niebo, dziwuy ziemio! tak wielkiey nád mnie Dobroci Boskiey?

II. Ach gardzę wszystkimi, próżnościami świeckimi ach depeć wszystko, ach świat cały w złote iábtko zámieniony pod nogi Niepokalanie poczętey Panny, pod nogi Pána JEZUSA Oblubienca mego rzucam, bo BOGA meiego, JEZUSA meiego nádewszystko szacuję.

III. Podziękuycie! Błogosławcie Pánu, wychwalaycie go wszystkie nád Niebie y ziemi stworzenia! albowiem spełniło się nádemną wielkie miłosierdzie iego.

IV. Upadam nád adoracją nieskończonego Májestatu twego BOZE, wyznáię, zem proch y nic iedno. A toli gdy taka wola twoia, kiedy każeiz, y tę cyfrę łączę nád wieki, łączę nie rozdzielnie z tobą Bogiem moim, z tobą moy JEZU, Zbáwicielem moim.

V. Święta Troyco Jedyny BOZE pobłogosław, pozwól miłosierdzie!

żebym obmytą we łzách pokutnych, oczyszczona we krwi niewinnego Baránka, przystroiona wśzystkich cnot áktámi stánęta do tych zaręczyn (álbo ślubow)

VI. O JEZU! wśzystka nádzieio y miłósci moia! pozwól łáskáwie, niech się z dzieśięciu Ran Twoich Rubryką krwi twoiey zápiszę Oycu, Synowi, Duchowi Świętemu y tobie Zbáwicielowi memu za służbę y oblubienicę wieczną.

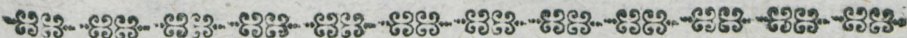
VII. Przenaydroższa BOGA Wcielonego Mátko, widzisz niedostátek y wielkie ubóstwo corki, á już, już y oblubienicy Syná twego, wystroyże mnie y wykztałtuy do tych zaręczyn (álbo ślubow) ták, iák podłósc moia potrzebuie, á Godność Syná Twego wyciąga.

VIII. Zábiegaycie drogę Święci Archániołowie, y Aniołowie. Zápalaycie serce ognistą miłóscią Serafinowie, náuczaycie Herubinowie! strzeżcie Aniołowie Stroże. Wśzystcy ná dziewięć chorow rozłóžení Aniołowie, záspiewaycie: *Veni Sancte Spiritus*, niech wśzystkimi Duchá Świętego Dárami, zbogacóna przy wászey protekcyi, y áfystencyi pierwsze Niebá Xiążęta, wesóło do zaręczyn (álbo ślubow) z Bogiem stawam.

IX. Przybywaycie wśzystcy Święci, y Święte, Pátronowie y Pátronki moie, przybywaycie Pátronowie y Pátronki Krolestwá, Wózewodstwá, Miásta, Zakonu, mieysca, y Kościoła tego. Przybywaycie, Święty Oycze N. Mátko N. z Siostrámi y Brácią Zakonu tego, pożyczcie mi serce y áfektow wászych, przystroycie mnie wśzystkich cnot wászych áktámi, iák drogiemi kleynotámi, záprowadźcie mnie, záručcie, y oddaycie Oblubienicowi memu wiecznie.

X. Przed Kommunią imáginuy sobie, że słyszysz głos Boski, głos z N. Sakrámentu Jezulow, podź wybráná z miliona, corko moia, będziesz ukoronowána. To słysząc, z rádością odpowiedz: Gotowe ciáło, gotowe serce, gotowa duszá moia, nie idę, ále dla pociechy, rádości, y prágnienia wielkiego, lece ná záwołanie Twoie Pánie, dobroci, y miłósci moia wieczna. Po tym ákcie zmowisz z uwagą y nábożnie Formułę zaręczyn (álbo ślubow) którą obojá będzietz miáta ná osobnym obrazku. Potym w Kommunii przyimielz Páná JEZUSA z pociechą, pieszczotámi, y dziękowániami zwyczajnym, ále nádwyzczayną uwagą y reflexyą do zaręczyn (álbo záslubienia sie) z Bogiem, z Pánem Jezusem nakierowánym.

XI Reszta dnia oddasz ná dziękowanie, wychwalanie BOGA, Pána JEZUSA, cieszenie się y szczylenie przed całym Niebem y ziemią, z dostąpienia osobliwszego szczęścia, łaski y Honoru od BOGA; przez różne ákty strzeliste. To z *Te Deum Laudamus*, to z Psalmu *Laudate*, to z Psalmu *Benedicite*, to z *Gloria Patri, Filio, Spiritui, Sancto*, to z całowania Sukienek Zakonnych, y Pána JEZUSA ukrzyżowanego, &c.



# PROBA TRZECIA

Duchá prawdziwie Zakonnego,  
Albo iák Zakonnego.

Cenę Akcyi Zakonnych wielką Pokazująca.

*Probá tá będzie miała Trzy Części. Pierwsza do kaźdey ákcyi generalne Akty poda. Druga ordynaryjnym Akcyom; Trzecia Extráordinaryjnym, służące cnot Akty opisze.*

## CZĘŚĆ PIERWSZA

o Aktách generalnych.

### AKT PIERWSZY

*Záczynaiący kaźdą sprawę większą niż kwáterową*

I. **N** Aygodniejszy, naydoskonálszy BOZE w Trójcy Świętey Jedyny, iá nayniegodniejszye stworzenie, przecież niewolnicá, służebnicá, y owtzem oblubienicá Twojá wieczná, zácynam tę sprawę, N. w Imie Oyca, z wdzięcznością zá stworzenie; w Imie Syná, z wdzięcznością zá odkupienie; w Imię Duchá Świętego, z wdzięcznością zá Poświęcenie; w Imie Trójedynego BOGA z uślną prozbą, o Błogóśławieństwo, y wszystkie łaski skuteczne

teczne do wykonania tey sprawy, na większą chwałę BOGA moiego. Zaczynam w imie BOGA razem y człowieka, dla miłości moiey Wcielonego, narzonego, przez lat 30. uciążonego, przez lat trzy pracującego, nauczającego, umęczonego, zranionego, ukrzyżowanego, porzebionego, zmartwychwstałego, w Niebo wstępującego, na prawicy Oycá siedzącego, y w Najsświętszym Sakramencie zataionego, ktoremu cześć y chwałę, Pánowanie na wieki wieków, Amen. Zaczynam w Imie Najswiętszey MARYI Niepokalanie Poczętey, a prawdziwey Mátki BOGA moiego, a tym samym iak Nieba y ziemię, tak moiey dziedzicznej Pani, Krolowy, y owszem Mátki, ktorey ja corką, służebnicą, poddaną, niewolnicą, y owszem szczeniściem zawsze wiernie nog Jey pilnującym. Zaczynam w Imie, Archaniołów, Aniołów, y wszystkich razem Świętych Pańskich, których się protekcyi, opiece, y obronie teraz zawsze, y w godzinę śmierci oddaę. Zaczynam w Imie Świętego Anioła Stroża mego, SS. Pátronek na Chrzcie, y Bierzmowaniu wziętych, w Imie S. Oycá N. S. Mátki N. SS. Bráci, y Siostr Zakonu mego, w Imie SS. Klasztoru, Kościoła, Miasta, Woiewodztwa, y Krolestwa tego, w Imie SS. dzisiejszych, y Pátrona tey sprawy N. ktorých, náśládownia, modlitwy, rá-tunku, y pomocy wzywam serdecznie.

*Tenże sam Akt przy kwaterowych, albo poł kwaterowych ákcyách tak uczynisz.*

**N**Aydoskonalszy BOZE, ja nayniegodnieysze Stworzenie, zaczy-  
nam tę sprawę N. w Imie Troyedynego BOGA, w Imię BO-  
GA Wcielonego, w Imie Najswiętszey Mátki Boskiej, w I-  
mie SS. wszystkich Boskich, na większą, a większą, Chwałę twoię  
BOZE, y SS. twoich, a na większy pożytek zbawienia dusze moiey,  
y moich.

## A K T D R U G I.

*Zwyczaiem nazwany, 30. Aktow w sobie zámykaiacy, y  
na śmierć (gdy by nágła przypádlá) gotuiacy.*

2. **N**Aymilosiernieyszy, ále y naysprawiedliwszy Sędzio BOZE  
ja naywiększa niewdzięcznicá y grzesznicá, z pobudki cnot  
wszy;

wszystkich, y przed tą sprawą N. iak oltatnią, spowiadam się Panu BOGU, Panu Jezusowi, Nayswiętszey Pannie, y wszystkim Świętym, Ach! moia winą w stanie Swieckim, moia winą w stanie Zakonnym, Ach! moia wielką winą ofobliwie NN. Ach! biada owym czasem, owym momentom, Ach! żałuję, brzydzę się wszystkiemi grzechami, ach! inż też mocno obiecuję poprawę, niech umieram, niech BOGA więcej nie obrażam, to zaś wszystko czynię, dla samey Dobroci go: dności y miłości BOGA; niegardźże naymłodszy JEZU w Nayswiętszym Sakramencie utraiony skrużonym sercem moim. Pragnę ach! pragnę posłona być ciałem twoim, ale niegodną moy Panie, rzecz słowem, a będzie zbawiona duszą moją, która niechce być więcej twoją, ale twoją: dla tego darem daruję, wiecznie oddaę duszę moję, z pamięcią, rozumem, wolą, imaginacją, y ze wszystkiemi pasyami. Oddaę serce, głowę, y całe ciało ze wszystkiemi zmysłami, oddaę wszystko BOZE moy, coś mi kiedykolwiek z skarbon Opątrności twoiey dał, darował, y dać przed wieki nągotował. W Posagu zaś iako Oblubieńcowi moiemu świat cały w iedno złote zamieniwszy iabłko (ktoregom Panią przy woli twoiey być mogła) rzucam pod nogi twoie y ną nowę z zupełną całego świata wzgardą ślubuję wiecznie: Ubostwo, Czystość, y Postuszeństwo aż do śmierci, ktorey wyglądając, wierzę, mam nadzieję kocham cię BOZE moy nądewszystko, z miłości twoiey odnawiam z żalem wszystkie akty pokutne, uciekam się do niewinney męki, Ran, y wszystkich zasług JEZUSA, uciekam się do przyczyny Nayswiętszey Panny, y wszystkich Świętych, łączę zasługi moie y naymniejsze, z zasługami Pana JEZUSA, Nayswiętszey Panny, y Świętych, y wszystkich ludzi sprawiedliwych, zmiłuy się nądemną BOZE moy, wedle wielkiego miłosierdzia twego, tu mnie karz, siecz, biy, byleś ną wieki przepuścił, dysponuy każdym momentem życia, konania, y śmierci moiey wedle Nayswiętszey woli twoiey, zgodą ną wszystko moy Panie, gotowe serce, duszą moją, ną zawołanie twoie. Ach! kiedyż wynidę z więzienia ciała tego? kiedy Cię widzieć, y kochać tak (iak pragnę) złączę całą wiecznością? Ach teskni serce moie! wzdycha duszą do ciebie, miłości moia BOZE. Święci Patronowie życia, konania, y dobrej śmierci, wászey opiece y dyspozycyi oddaę konanie y śmierć moję, Przybywajcie SS. Pańscy, zabiegajcie dro:

gę SS. Archaniołowie Aniołowie, modlcie się, przyczyniajcie się za mną, brońcie duszę męką Jezusową odkupioną; coży był za pożytek męki Jezusowej, gdyby na duszy mojej wiecznie goreć miała? S. Jozefie na ręku JEZUSA y MARYI konający, upros mi łzawo konanie, Mátko BOGA moiego przy zgromádzonych Apóstołách nie tak umierająca, iáko spokojnie zaśypiająca przybądź mi teraz, y w godzinę śmierci moiej. O JEZU! JEZU! Oblubieńcze moy! duszo duszy, serce sercá mego, dla miłości moiej umęczony, zraniony, na Krzyżu umierający, łączę iák duszę moie z duszą twoją, serce moie z sercem twoim, życie moie z życiem twoim, tak konanie y y śmierć moją z konaniem y z śmiercią twoją; dlatego w Ręce, y w Rány twoje (gdzie wszystká nadziejá, y pociechá mojá) zkładam duszę, ciáło, y serce moie, á prágnać dostąpienia odpustow pozwolonych, wołam z głębokości sercá mego: JEZUS, MARYA, JOZEF, JEZUS, MARYA, JOZEF, JEZUS, MARYA, JOZEF!

*Teuże sam Akt przy krotszych zabáwách, tak się uczynić może.*

**B**OZE Sędzio moy, Spowiádam się tobie, Pánu Jezusowi, Náyświętzey Pánnie, y Świętym, wszystkim grzechow, żałuję brzydę się, obiecuję poprawę, prágnę Kommunii, álem nie godná; pobłogostw Boże duszy, ciátu, sercu, ktore oddaie, słubię ubóstwo, czystość, posłuszeństwo, y NN. á do śmierci gotując się wierzę, mam nadzieię, kocham, prágnę widzieć, y kochać Cię na wieki, odnawiam ákty pokutne, y wszystkie ákty czynię, przybywajcie SS. Páńscy, w Ręce, y Rány twoje, JEZU moy oddaie duszę moie, Jezus, Mária, Jozef, Jezus, Mária, Jozef, Jezus, Mária, Jozef!

## A K T T R Z E C I

*Wzywájący pomocy z Niebá.*

3. **N**Aygodniejszy, naydoskonálszy BOZE, wszędzie (iák żywo wierzę) będący, wiem, że nie bez Ciebie, á z tobą wszystko mogę, dla tego iák zawsze, tak y w tey sprawie N. wołam przybądź mi ku pomocy, przybądź z Wszemmocnością, Mądrością, Dobrocią, Opárznością, przybądź z Nayswiętszą wolą twoją, bym

bym y tę sprawę N. N. tak, iak chceż, wietz, y godzien iestes do ukontentowania sercá twego, odprawiła. Przybądź, ku pomocy miłości moia, Oblubieńcze moy JEZU; wszak cię miłość z niebá zciągnęła, naturą ludzką dla iej pomocy złączyła, przybądźże mi najłaskawszy JEZU, á sprácowaniem twoim posil mnie, męką twoią zmocnij mnie, Instrumentami męki twoiey, uzbroy mnie, Krzyżem twoim od wszystkich pokus obroń mnie. Oto Krzyż Páński † uciekaycie wszystkie strony przeciwné; á do Ran, osobliwie do sercá twego włocznjá zranionego przypuść mnie, y przytul na wieki, niech się w Ranách twoich bawię, w Ranách przemieszkam, przeżyję y umieram. Przybądź Naymiłościwsza Páanno ku pomocy, wszakżeś łáski pełná, wszak tak BOG chce, ábyśmy przez ręce twoie wszystkie łáski od niego odbieráli, przybądźże mi S. Mistrzyni moia, náucz mnie iak w tey sprawie mam się BOGU podobác, Pána JEZUSA, Ciebie, y SStych, náśladowác, ku większey chwale BOGA. Przybądź ku pomocy S. Aniele Strożu, ze wszystkimi Aniołami, Archaniołami. Przybądźcie ku pomocy SS. Pátronki imion moich, Święci dzisieyńi, wszyscy Święci przybądźcie mi ku pomocy, á wyrwycie mnie z potężnych rąk nieprzyiaciół mocy teraz, zawsze w życiu, y przy śmierci, Amen.

*Tenże Akt tak Krocey.*

**W**Szechmogący BOZE przybądź nam ku pomocy zawsze, ále osobliwie w tey sprawie, przybądź ku pomocy nayukocháńszy Oblubieńcze JEZU, przybądź ku pomocy, Krolowa niebá ze wszystkimi Świętymi, wyrwiy nas z potężnych rąk nieprzyiaciół mocy.

**A K T C Z W A R T Y.**

*Wychwalaiacy BOGA, y Świętych.*

4. **N**igdy godnie niewychwalony BOZE w Troycy S. iedyny; iak nieugaszenie prągnę zawsze większey co raz chwały twoiey, tak káзде ná Niebie, y ziemi, y pod ziemią kóláno náklániam ná adorácýą twoię wołajac sercem całym niech będzie pochwalona Troyca Przenayświętsza ze wszystkimi tak w powszechności, iako y w szczegulności, uważonemi doskonałościami

Boskami, tak essencyalnemi, iako Personalnemi. Niech będzie pochwalona, we wszystkich ze wszystkimi, y za wszystkie razem y z osobna stworzenia, Niech będzie pochwalona z żywą wiarą, nadzieją, miłością, y ze wszystkimi wszystkich cnot naydoskonalszych aktami. Niech będzie pochwalona teraz, zawsze, y każdego momentu wieczności, każdego stworzenia, y owszem wieczności BOGA samego, ktora początku, y końca niema. Niech będzie pochwalona tak, iak ludzie doskonali, iak Święci, iak Mátka Boska, iak Pan JEZUS, y owszem iak BOG sam chce, y widzi chwałę swoię naywyższą, Niech będzie pochwalona tą pobudką, końcem, środkiem, sposobem, y przemyśłem, ktorego godność Iego nieskonieczona wyciąga, niech będzie tak pochwalona na wszystkie cztery części Świata (tu uderz szolem, lub głowy nachyl obracając się na cztery światá strony z adoracją BOGA) Niech będzie pochwalony, á w podobny ze wszystkim sposob, y Zbawiciel moy, Pan nasz JEZUS Chrystus, BOG Wcielony, tak w Niebie na prawicy Oycá siedzący, iako y po wszystkich Kościołach Kátolickich, w Nayswiętszym Sakramencie utáiony. Niech będzie pochwalony, na wszystkie cztery strony światá. Niech będzie wychwalona więkzey czci godná nád SS. Wszystkich razem, przedziwna, á prawdziwa Mátka Boska,, Niepokalanie poczęta Pánná, niech będzie wyśławiona, y pozdrowiona od wszystkiego razem, y każdego z osobna stworzenia, na wszystkie cztery części światá. Niech będą wychwaleni, pozdrowieni y wyśławieni wszyscy Święci w Niebie będący, osobliwie Święci dzisieysí, Kościoła tego, Miasta, Woiewodztwa, Krolestwa tego, w szczególności zaś, Patronowie y Pátronki moie, niech będą wychwaleni na cztery części światá, Amen.

*Tenże sam Akt krocey.*

**C**Hwała większá, á większá BOGU w Trocy Świętey Jedyńemu, chwała większa á większa BOGU Wcielonemu, chwała Máryi, Jozefowi, y wszystkim krewnym Pána moiego, chwała Pátronom, Pátronkom, y Świętym Niebá całego, Jáko była na początku, y teraz, y ninie, niech BOG w Świętych swoich na wiek wieków słyńie, Amen.

## A K T P I A T Y,

*Przypominający czego porządnie potrzebá do doskonałości káżdey ákcyi.*

5. **N**Apełniájący wszystko BOZE, w którym żyjemy, ruszamy się, y jesteśmy, iák chcę żebyś był Pánem sercá mego, ták prágne, żebyś y w tey sprawie był u mnie w żywey pámięci, brzydzę się káżdą y náymnieyszą niedoskonáłością, z którą nic ci się podobác nie może. Przystraiam serce, żywą wiárą, nádzieią, miłością twoią BOZE, y wszystkimi Aktámi, cnot nádprzyrodzonych, ktorey przy tey sprawie chcez mieć w sercu moim. Łączę tę zabawę z podobnymi zabawámi, y z wszystkimi zástugámi Pána JEZUSA, Nayświętzey Pánni, SStych, y ludzi ná ziemi doskonálych, á ták złączoną z pobudki cnot w wszystkich, ále osobliwie, y owszem iedynie, dla wypeólnienia woli twoiey, dla ukontentowánia sercá twego, dla miłości co raz więkzhey á więkzhey, iáko sluga Pánu, corká Oycu, oblubienicá wieczna Oblubiencowi memu bez porównánia ukochánemu oddaie, ofiaruię w cále, y zupełnie z naymnieyszemi przy tey sprawie káżdego zmysłu, y władzy moiey ákcyámi, pásyámi, y ich okolicznościami, ze wszystkimi w niey, w wszystkich czásow odrobinámi, momentámi, oddaie, y ofiaruię Intencyą w zwyż, w głąb, w szerz, y ná doł wyciągnioną, ofiaruię, y oddaie, przez S. Patroná N. Ręce, do Rák Nayświętzey Pánni, przez Ręce Nayświętzey Pánni, do Rák Pána JEZUSA, oddaie y ofiaruię Tobie BOGU memu, z prágnieniem więkzhey chwały twoiey, y twoich, á więkzszego pożytku duszy moiey, y moich, Amen.

*Albo to wszystko ták krocey.*

**J**Ak zátuie BOZE mój, zá wszystkie grzechy moie, ták záczyń nam y przy tey spáwie widzieć cię, kochác, wypeólnić wolá twoie, y wychwalić cię á żywo, á obrotnie ná wszystkie przemyśly, á nie ináczey tylko przez Pána nášzego JEZUSA, przez Nayświętzą Pánnę y Świętych, osobliwie Patroná N. teraz, y ná wieki wiekow.

## C Z Ę S C D R U G A.

o Aktach partykularnych do kaźdey z osobna  
akcyi słuźących.

*Akty przy Wstaniu*

*Obudzona dzwonkiem, albo kołatanie; porwiy się punktualnie,  
siądź, y mow:*

6. I. JEZUS, MARYA, JOZEF, iak ostatnie, tak y pierwsze  
słowá moje, obroćcie pierwszą myśl moię do BOGA. Naygodniey-  
szy, Naydoskonalszy BOZE &c. iak pod liczbą 1. wstaię w Imię Oycá,  
z wdzięcznością zá stworzenie &c.

*Okrywáiac ciáło z ostrożnością, mow:*

7. II. Święta Opátrznosci BOGA moiego, ktoráś zwierzęta sier-  
ścią, ptástwo pierzem, ryby łuską pokryła, okryi grzeszne ciáło moie,  
żeby dziś, áni Boskiego, áni Anielskiego, áni ludzkiego oká nie  
obráziło.

*Stwoiac nogi, mow:*

8. III. Surowa Sprawiedliwosci Boska, ktoráś zá pierworodny  
występek Rodzicow nášzych z Ráiu wygnála, przeraź boiáźnią są-  
dow twoich serce moje, żebym niewystępowála z drogi prawá twe-  
go. JEZU nayukocháńszy, u ktoregom trzewikow, niegodna rze-  
mykow rozwiázác, całuię nogi twoie, w drogach, osobliwie przy  
męce utrudzone, do Krzyża przybite; á przez wszystkie záslugi  
twoie proszę niech w ślády twoie wstępię, y doskonałosci Zakon-  
ney postępuie. Gwiazdami uwieńczona, słońcem przyodziana, zá  
obowie Xięźyc máiąca, Niepokalanie poczęta Páanno, upros mi ślá-  
tek w usilney z miłoscią słuźbie BOGU, Pánu Jezulowi, tobie, y S.  
Zakonowi. Święci Apostołowie świat cały obiegiájący, Święci Piel-  
grzymi modlcie się zá mną, rátuycie mnie we wszystkich ścieżkách,  
y drogách życia mego, ále osobliwie gdy iuż z ciáła wychodzić du-  
fzá będzie.

*Biorac sukienkę Zakonna mow:*

9. IV. Duchu S. BOZE iak zá Powołanie, tak y zá Zakonná  
dzię;

dziękuję Sukienkę, całą ię ię y dla odpustu, y nę znak że ię nęd wſzytkie z otogłowy ſzacię, bo mnie tę czyni ſługę Boſką, oblubienię Jezufowę, y dziedziczkę Niebę. Oblubieńcze moy JEZU przy narodzeniu pielutkami, w dziecińſtwie nie ſzytę, ale tknę Nayſwiętſzey Panny Rękomę wyrobionę ſukienkę przyodziany, przy męce raz w biłą ſzate, drugi raz w ſzyderską Purpurę przyſtroiony, przy zdieciu z Krzyża w przeſcieradło uwiniony, zmięty ſię nędemnę, day abym nie nę oko tylko, ale y rzeczę ſamę doſkonłą Zakonnicę y Oblubienię Twoię byłę. Mętko Miłofierdzia wiele Zakonow pęſzczem okrywającę, przyimiy cęty Zakon, cęte to zgromędzenie, y mnie niegodnę; ależ przecie oblubienię Synę twego, przyimiy nas pod pęſzcz miłofierdzia twego, a pokaż ſię nam Mętkę miłofieci, teraz y w godzinę ſmierci nęſzey. S. Oycze N. S. Mętko N. ze wſzytkiemiy Świętemiy Bracię, y Siotręmiy nęſzemiy uproſcie mi łęskę godnego tey Sukienki aż do ſmierci noſzenia.

*Stroięc głowę mow:*

10. V. Korono wſzytkich Świętych Troyco Przenayſwiętſza, bądź koronę głowy moiey, niewychodz z myſli moiey nigdy, bądź zęwſze w żywey pęmęci. Zęſtoniona welum przy męce Twęrzy Jezufowę, poſwieć Zakonne welum moie, żebym go noſząc godnie, widzieć cię cęłą wiecznoſcię zęſłużyłę; cierniem ukoronowanę Głowo uboſtwionę, uwieńcz ſkronie, y głowę moię, żeby nic w niey, procz ſamych Świętych myſli nie poſtało. Przykędzie ſkromnoſci, modeſtyę ięk welum iękim, oczy y Twęrz twoię zęſłanięcię Aniełſka Mętko, uproſ twęrzy moiey wſtyd Pęnieńſki, oczom ſkromnoſć Aniełſkę, Głowie myſl z Bogiem zęwſze bez roſtęrgnienia zęczonę. Święte Zakonnice, inż nie z pod welum Zakonnego, ale twęrz w twęrz Oblubieńcę węſzego widzące, ach! kiedyż ſtęnę przed obliczem BOGA mego! modlcie ſię zę mnę teraz, ale oſobliwie kiedy ſmierć nę oczy moie, ſwoie welum zęrzuci, Amen.

*Akty przy wizytęci więkſzey.*

11. I. BOZE moy! ięk pręgnę twego nęwiedzenia przez łęskę, Pęnę JEZUSA, Nayſwiętſzey Panny, y wſzytkich Świętych, teraz w kaźdym nieſzczęciem, chorobie, a naybęrdziej w oſtętnim termie zęycia moiego, tęk cęłym ſercem wizytęcię cię, nęwiedzam BO,

GA mego, nawiedzam Pana JEZUSA, Najswiętszą Pannę, w wszystkich Świętych, a na samo dno nikczemności mojej rzuciwszy się serdecznie wołam: nigdy nie wychwalony BOZE &c. *iak pod li...*

12. II. Nawiedzam cię BOZE moy, a Dobroci twojej arcyłaskawey na mnie, przypominam cel, koniec stworzenia, odkupienia, poświęcenia, zachowania, powołania, y wszystkich łask y dobrodziejstw twoich, za ktore, tak mnie y moim wyświadczone, niech Ci wieczne dzięki będą teraz, zawsze, y na wieki; przez Pana naszego JEZUSA, przez Najswiętszą Pannę, y wszystkich Świętych.

13. III. Nawiedzam cię miłości moją BOZE, a najswiętzej woli, mądrości, wszechmocności, Opatrności, dobroci, miłosierdziu, y miłości twojej Boskiej iak serdecznie oddaę, tak y wiecznie zaślubiam, pobłogosławże BOZE moy na cały dzień ten, y owszem na całe życie, mnie, y wszystkim moim; to jest: Rodzicom, Bráci, Siostrom, krewnym, Koligatom moim, pobłogosław Fundatorom, Dobrodziom, Przyjaciołom, y nieprzyjaciołom moim; pobłogosław całemu Zakonowi, y zgromadzeniu temu; pobłogosław tym wszystkim, za ktorych bym się powinna, albo mogła chętnie modlić; pobłogosław y tym, ktorzy moich modlitw potrzebują, im się zalecają, o nie proszą; pobłogosław na koniec y tym, za ktorych chcesz, żeby się modliła; pobłogosław tym wszystkim tak żywym, iak y zmarłym, a osobliwie N. N. N. pobłogosław we wszystkich intencjach tak wiecznych, iak y doczesnych, przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa, przez Najswiętszą Pannę y wszystkich SSS.

14. IV. Nawiedzam cię dobrowolney miłości więzniu, JEZU w Najswiętszym Sakramencie, tu z nami mieszkający, wychalam cię na wszystkie cztery części świata, ślubuję na nowe ubóstwo, czystość, posłuszeństwo y N. N. N. pragnę cię we wszystkich cnotach nasładować, osobliwie zaś chcę na sobie wyrazić cierpliwość twoją w krzyżkach, ktore mnie dziś z woli twojej czekają, na ktore gotowe serce moje; niech mnie tylko narodzenie twoje rozwesela, prace posilają, męka wspomaga, a Rany y zasługi twoje ubogają duszę y serce moje, ktore żeby ci przyswiecało, łączę go z sercem wszystkich ludzi, wszystkich Świętych, z sercem Najswiętzej Panny, z sercem twoim moy JEZU, a zapalone wszystkich cnot ogniowych a. ktami, wiem przy nogach twoich za lampę gorącą, teraz, zawsze, y na

15. V. Nawiedzam cię Corko Oycá, Mátko Syná, Oblubienico Ducha Świętego, Kościele Troycy Przenayświętszey, Niepokalánie Czcżeta Pánno, á przedziwna Mátko Boska, y Krolowo Niebá y zięmie cátey, nawiedzam cię y wołam áfektem Gábryelá, wšyſtkich Aniołow, wšyſtkich Świętych, y wšyſtkich ludzi: Bądź pozdrowiona tyle rázy, ile piasku w morzu, siła kropel w wodách, gwiazd ná Niebie, siła się liczby wymyſlić może, siła będzie lat, godzin, minut, przez całą wieczność, tyle rázy cię witam, pozdrawiam ód káždego z osobná ſtworzenia, á od siebie ták, iák od tych wšyſtkich, nawiedzam cię S. Páni, Krolowo, y owszem Mátko mojá, twoiey protekcyi, opiece y obronie oddáię się teraz, záwsze, y w godzinę ſmierci moiey.

16. Nawiedzam y was wšyſcy Święci Archaniołowie, Aniołowie, á osobliwie Stroże tego Kłasztoru, Miáſtá, Woiewodztwá, Krolestwá, Święci Stáro y nowo-Zakonni, Święci Krewni Páná JEZUSA, Nayświętszey Pánny, Święci Apoſtołowie, Męczennicy, Nie Winniátká, Wyznawcy, Święte Pánny, Wdowy, Mężatki, Święci Duchowni, y Święte, Święci Zakonnicy, Puſtelnicy, Zakonnice y Puſtelnice, Święci Fundatorowie y Fundatorki, ze wšyſtkiemi Synámi, y Corkámi wáżemi, Święty Oycze N. Święta Mátko N. ze wšyſtkiemi nayukocháńszemi Bráciá, y Sioſtrámi nászemi, Święci dziſieyſi, Tygodniowi, Mieſięczni, Roczni, Święci tego Kłasztoru, Koſciółtá, Miáſtá, Woiewodztwá, Krolestwá, Święci Pátronowie wé wšyſtkich przypadkách, Pátronowie życia, konánia, y ſmierci dobrej, Pátronowie dáńá národzenia, Chrtu, Bierzmowánia, Obłoczyn, Proſeſy, y ſmierci moiey; Święci y Święte, ſwiátu niewiádomé, Święci y Święte duſze w Czyſcu zoſtájące; nawiedzam was, ſłowem mówiąc, wšyſcy Święci y Święte w Niebie, á proſze was, y záklinám przez wšyſtkie ákty miłóſci BOGA, przez żarliwość zbáwienia duſz, męká Jezusową odkupionych, modlcie się zá námi, przyczyniajcie się, broncie, rátuycie, wſpomagajcie teraz, y w káždey nágłey potrzebie, á osobliwie w godzinę ſmierci náſzey, Amen.

## Akty przy wizytácyi Mnieyſzey.

*Pierwſzy iák pod liczbá 4.*

17. II. Nawiedzam BOZE moy wšyſtkie ofoby Troycy Przenay

najswiętszey, y dziękuie ząwszyskie dobrodzieystwá tak generalne, iák pártikulárne, ktore żeby mi były ná zbáwienie, prosze przez Páná nášego JEZUSA Chrystusa, przez Najswiętszą Pannę y wizyftkich Świętych.

18. III. Nąwiedzam moy BOZE wyszyskie doskonáłości twoie, im się wiecznie ząslubiám, niechże mną, y moiemi, dysponuie y rządzi Boska wola, y Opátrznóść twoiá, niech náuczá, przestrzega mą drość rozumem ludzkim niedościgłá, niech wspotmága wszehmocność, á dobroć, miłosierdzie y miłość twoiá nieskończona, niech się przy zupełnym błogostáwienstwie zmiúuie nád námi teraz, ząwzse, y w godzinę śmierci, przez P. nášego JEZUSA Chrystusa, Najswiętszą Pannę, y wyszyskich Świętych.

19. IV. Nąwiedzam cię JEZU moy, słubuie ubóstwo, Czyśtóść Postuszeństwo, y N. N. prągnę cię we wyszyskich cnotách náśladowác, osobliwie w cierpliwości; wyszyskie tájemnice twoie zlewam w serce, á łącząc go ze wyszyskimi Sercámi, zápálájąc wyszyskimi áktámi, wielzam zą lámpę gorájącą przed tobą, prągnąc, żebyś był wychwáloný ná wyszyskie cztery części swiátá.

20. V. Najswiętsza Mátko, y wyszyscy Święci, modlcie się, brońcie, przyczyniaycie zą námi, teraz, y w godzinę śmierci.

### Akty przy Futrzni.

21. I. Przed záczęciem nim się zniydą Siostry, Akt zwyczáiem nązwány, iák pod liczbą 2. y Akt iák pod liczbą 5.

22. II. Záczynájąc, przed *Pater noster*, Akt z liczby 1. Po *Credo* skończonym, Akt z liczby 1. Po *Gloria Patri*, Akt z liczby 4.

23. III. Przed *Invitorium*. BOGA, ktorego, Niebo tronem, ziemiá podnożkiem, pedźcie, wychwálaycie, wyszyskie rozumne náтуры, padaycie ná Adorácyą, y wysłáwiaycie Imie lego wyszyskie ná Niebie, y ziemi Stworzenia.

*Przed kázdym nokturnem: przed pierwszym.*

24. IV. Wyspiuwymy chwálę BOGU w Troycy Świętey idynemu, wyspiuwymy chwálę Oycu przedwiecznemu, wyspiuwymy Jezusowi Wcielonemu, przez dziewięć Miesięcy w żywocie MARYI będącemu, y zradością Niebá, y ziemi, Národzonemu, Wyśláwiáymy y Máryą Mátkę BOGA, y tych Świętych, ktorých dziś jest śmierć przed Bogiem droga.

*Przed*

*Przed drugim Nokturnem.*

25. V. Wyśpiewujemy chwałę BOGU w Troycy iedynemu, wyśpiewujemy chwałę Synowi Boskiemu, wyśpiewujemy Jezusowi w dzieciennym, w chłopięcym, w młodym wieku będącemu, y dla zbawienia dusz ludzkich pracującemu, wystawiamy y Maryą Matkę BOGA, y tych Świętych ktorych dziś jest przed Niebem śmierć droga.

*Przed trzecim Nokturnem.*

26. VI. Wyśpiewujemy chwałę Bogu, w Troycy iedynemu, wyśpiewujemy chwałę Duchowi Świętemu, wyśpiewujemy Jezusowi w Wieczerniku Najswiętszy Sakrament stánowiącemu, w Ogroycu po modlitwie, y krwawym pocie, poimánemu, wystawiamy y Bolesną Matkę BOGA, y tych Świętych ktorych dziś jest śmierć przed Bogiem droga.

27. VII. Po każdym Nokturnie: *Sacrosancta & Individua Trinitati &c.* dla odpuštu.

### Akty przy Laudeshach.

28. I. *Aperi Domine &c.* Jak się więc y przed zácęciami Jutrzni zwykło mawić, y zwyczaj Święty.

*Przed Psalmami.*

29. II. Boże, ile liter, sylab, słow, sensow, wierszow, w tym pieniu będzie, tyle rázy tercem, przemyślem, y áfektem wszystkich Kápłánow y Zakonnikow y Zakonnic, wszystkich Świętych, osobliwie Aniołow y Archániołow, ná dziewięć chorow rozłożonych, á rázem z nimi wszystkimi chwale ciebie BOGA w Troycy iedyne-go, ze wszystkimi w szczegulności osobámi, y doskonálościami two- iemi, chwałę Páná JEZUSA ze wszystkimi tájemnicámi życia, śmierci, y Zmartwychwstánia Jego, wystawiam Matkę BOGA, y wszystkich w Niebie sług Boskich, nie przestannie BOGU, Święty, Święty, Święty śpiewających.

30. Niechże BOZE moy znákiem będzie kázda literá, pokuty Dawidowey, y błágánia maiestatu twego zá wszystkie grzechy ná- sze, kázda sylábá niech znákiem będzie dziękowánia zá wszystkie dobrodzieystwá, kázde słowo, niech znaczy usilną suplikę o przy- czynienie łask poświęcających, y wszystkich łask nádprzyrodzonych, niech kázdy sens znaczy intencyą serca nášzego doskonáłą więkšzey

á wiékszey chwały twoiey, niech każdy wierisz, znakiem będzie wszystkich cnot, ktoremi prosimy cię o wszystkie Błogosławieństwa; przez Pána Naszego JEZUSA Chrystusa, przez Najswiętszą Pannę, przez Świętych dzisiejszych, y wszystkich Świętych, Amen.

*Po Psalmach.*

31. III. Chwałá wiékszá á wiékszá BOGU, w Troycy iedyne-  
mu, chwałá godności, piękności, słodyczy pełnemu, chwałá Jezu-  
sowi w drodze ztrudzonemu, przed Kaifaszem stawionemu, y tam  
oskárzonemu, zpogębkowanemu, nád Piotrem, miłosierdnemu, y do  
więzienia ná noc wtráconemu Chwałá y MARYI Bolesney, Máce  
BOGA, y tym Świętym, ktorych śmierć jest przed Niebem droga.

*Akt po Hymnie.*

32. IV. Po tyśiąc milion milionow rázy, wyspiewuycie chwa-  
łę BOGU, Pánu Jezusowi, Najswiętszey Pannie, y Świętym dzi-  
siejszym, wszyscy Archaniołowie z Aniołami, ktorych widzieć, ko-  
chác, wszystkiemi prágniemy wiekami, wystawiaycie ich, wszyst-  
kie ná ziemi stworzenia, ktore były, jesteście, będziecie do swiátá  
skończenia.

33. V. Ná końcu Laudesow: *Sacrofancta, ac Individua &c.* dla  
odpuštu, y *Laudate Dominum omnes gentes, &c.*

## Akty przy Medytacyi.

I. Akt zwyczajem nazwany iák liczbą 2.

*Akt przed Medytacyą.*

II. BOZE, ktoryś mi tego czasu do chwálenia cię pozwoлил, day;  
żeby tá Medytacya ze wszystkimi okolicznościami, ákcyami, y ich  
atomámi, poszła ná wiékszą chwałę twoię, y twoich, á wiékszy po-  
zytek duszy moiey, y moich bliźnich; dodayże łásk skutecznych Du-  
chu Święty BOZE, proszę, przez Pána Naszego JEZUSA Chrystusa,  
przez Najswiętszą Pannę y wszystkich Świętych, osobliwie przez Pá-  
tronow N. N. tey medytacyi.

III. Akty do każdego punktu służące, każdy punkt modlitwą czy-  
niące.

*w Drodze Oczyszczajúcey.*

34. 1. Ráchunek sumnienia, 2. záwitydzenie się, 3. ze wsty-  
dem spowiedz przed Pánem Bogiem, przed Pánem Jezusem, Nay-  
święt-

świątłą Panną, Świętymi wszystkimi, 4. obrzydzenie grzechow lub defektow, 5. żal za grzechy, 6. obietnica poprawy, 7. Rezo- licya Kázimierzowska, 8. Uciekanie się do miłości, Miłosierdzia Boskiego, do Ran Páná JEZUSA, zátápienie się we Krwi Jezusowej, uciekanie się do przyczyny Najsświętšzey Pánny, y Świętych, oso- bliwie pokutą znacznych, 9. wyplácenie się Spráwiedliwości Bo- skiey, łącząc záslugi swoje z skarbem záslug Páná JEZUSA, Nay- świętšzey Pánny, Świętych, y ludzi spráwiedliwych, 10. przypá- trywanie się Mágdalenie, Piotrowi, Łotrowi Świętemu, Dawidowi, Puštělákowi, Zakonnym osobom &c. Mszczenie się, karanie się za grzechy przez znaczne posty, mortyfikácy, y nábożeństwá pokutne.

*w Drodze Oświecaiącey.*

35. 1. Szacunek cnoty, że się podobá Pánu BOGU, Pánu Jezu- sówi, Najswiętšzey Pánnie, Świętym, 2. prágnienie tey cnoty, 3. zákochanie się w cnotie, 4. nádziecia o dostápieniu cnoty, 5. od- wagá ná przeszkody do niey, 6. Obrzydzenie, żal, y obietnica po- prawy przeciwnych tey cnotie defektow, 7. profzenie o łáski sku- teczne do tey cnoty, 8. Wybieranie wzoru y násladowanie w tey cnotie Páná BOGA, Páná JEZUSA, Najswiętšzey Pánny, Swi- tych, y Siostr tą cnotą znacznych, 9. Strofowanie włásnego rozumu, wo- li, y serca, że się o tę cnotę nie stáráły, 10. oddanie się Duchowi Świętemu, Najswiętšzey Pánnie, Świętemu Aniołowi, y Świętemu ná to wybranemu, żeby ci przypominał tę cnotę,

*w Drodze łączącey z Bogiem.*

36. 1. Akt żywey wiary o włędziebytności, y przytomności BOGA, á zátym adorácyi głębokiey wszystkich w BOGU osob, y do- skonáłości Boskich. 2. Bolaźń Synowska Máiestatu, Wszemcno- ści, Spráwiedliwości Boskiey, 3. wdzięczność za Dobrodzieystwá generálne. 4. Prágnienie więkšzey chwały Boskiey. 5. Dziwowá- nie się, cieszzenie, wintzowanie BOGU, Doskonáłościom BOGA. 6. Wzywianie cátego Niebá, ziemie, do podobnych ku BOGU Aktow, przez: *Laudate Dominum de Calis, &c. Laudate pueri, &c. Laudate Do- minum omnes gentes, &c. Benedicite omnia opera &c.* 7. Ofiarowanie się, oddawanie, záslubienie Osobom y doskonáłościom Boskim. 8. Głę- boka pokora przed Osobami, Doskonáłościami Boskimi. 9. Zgadza- nie się zupełnie we wszystkich okolicznościách zycia, y śmierci z

wolá

wolą Bożą. 10. Miłość ognita me ugałzona, złączona z afektami wszystkich ludzi, Świętych, Najswiętszey Panny, Páná JEZUSA, y łamego BOGA, miłość wszystkie stworzenia zapalająca, wkróś wszystkie Ofoby y doskonałości Boskie przenikająca, nigdy nie rozdzielna z Bogiem, wieczna.

IV. Po każdym punkcie pięć Aktów początkowych, iák się krocey wyrażają, y Duszo Chrystusową poświęć mnie, dla dostąpienia odpustu 300. lat, y dla wybawienia dusze z Czyśca.

V. Ná końcu Medytacyi Akt zwyczajem nazwany, iák pod liczbą 2.

Akty przy wizytacyi mniejszey przed Oráterzem, iák pod liczbą 17.  
Akty spác idąc po Jutrzni: iák niżej się opiszą.

### Akty przy wstaniu Drugim.

27. I. Wstąię w Imię Troycy Przenayswiętszey, w Imię Páná JEZUSA, w Imię Najswiętszey Panny, w Imię wszystkich Świętych, ná większą, á większą chwałę twoię BOZE, y twoich, á większy pożytek duszy moiey, y moich.

II. Wstąię z pobudki cnot wszystkich, y upadam sercem ná Adoracyą BOGA Trojedynego, w Najswiętszym Sakramencie utáionego, ná cztery części światá.

III. Dziękujęć BOZE moy, iák zá powołanie, tak y zá Sukienkę Zákonną, ktorą nád wszystkie światá splendory lzacię.

IV. Cály stroy Zakonny pocieram o Święte Sukienki Páná JEZUSA, Najswiętszey Panny, y Świętych, żeby przez ich záługi, wyprosiła biłą niewinności Sukienkę, to iest łaskę poświęcającą ze wszystkiemi dárámi.

V. Najswiętsza Panno, S. Aniele Strożu moy, Święci dzisieysi, y y wszyscy Święci, y Święte, pod płaszcz wáśzey protekcyi opieki, y obrony uciekam się, brońcież mnie, ratujcie wspomagaycie, teraz y w godzinę śmierci, Amen.

Akty przy wizytacyi mniejszey: iák pod liczbą 17. przed Oráterzem.

### Akty przy umywaniu się.

38. I. Obmy Pánie ciáto, ále bárdziey obmy duszę moię, w (zák  
zák

żółnię, wierzę, mam nadzieję y kocham Cię BOZE moy nądewszyfko.

II. Zbieram wszystkie łzy, wszystkie krople krwi Jezusowej, y wodę z pod serca Jego włócznią wyciśnioną, a obmywam grzeszną duszę, serce, y ciało moje.

III. Ktoż mi doda też pokutnych, na obmycie grzechow, day wszystkie łzy twoje Dawidzie, Magdaleno, Piotrze, y wszyscy Święci pokutą znaczni, niech w nich zatopię zrenicę, unurzam serce, wykąpie duszę moje.

IV. JEZU najśrodszy ręcznikiem przepasany, nogi Apostołów w Wieczerniku obmywający, ręcznikiem ocierający, wiem, że kogo Ty nie obmyiesz, nie będzie miał cząstki z Tobą: dla tego wołam serdecznie z Piotrem; nie tylko nogi Pannie, ale y serce, y głowę, y ciało, y duszę moję obmyi, y otrzyi przez łaskę twoję.

V. *Psalm: Miserere:* dla odpustu, y zwyczaj, iak krocey się wyraża.

## Akty przy uprzątnieniu Celi.

36. I. BOZE, kotorys wieczne dla wybranych twoich nągotował przybytki, dziękujęc za pozwolenie mieyscá y Celi w Zakonie Świętym.

II. JEZU Nayukochańszy, kotorys nie miał gdziebys Głowę twoję skłonił, Ciebie sobie z Nayświętszą Panną, y z Świętymi N.N. obieram za Panow, y Posesorow Celi moiey.

III. Oto ja, moy JEZU, słuźebnicá twoiá, niech mi się stanie według słowá twego.

IV. Niechc moy BOZE, żeby co miáło w Celi moiey obrazić oko Twoje, dla tego iak z Celi, tak z serca y duszy moiey wymiá tam wszystkie śmiecie, y prochy grzechowe.

V. Akt, krocey wyrażony: *iak w liczbie 5.*

## Akty przy Jutrzence.

Też same, y przy innych godzinách: *de Beata.*

40. I. Przybądź nam miłościwsza Panno, ku pomocy, przybądźcie wszyscy Święci z Gabryelem, Mátkę Boską kochający.

II. Chwała BOGU w Troycy iedynemu, Márya, za Mátkę, Coży

kę Oblubienicę obierającemu, Chwałą Jezulowi z Panny narodzonemu, Chwałą MARYI, y Jozefowi z nią zaślubionemu, iak było ná początku, y teraz, y ninie, niech honor Mátki Boskiej ná wielkiewiekow słyńie.

III. Wyflawiajmy Máryą ze wszystkimi Aniołami, Archaniołami, czciymi Já wszystkich Świętych y ludzi sercami, wyflawiajmy Já od pierwszego Jey bez zmazy poczęcia, ze wszystkimi Jey życia tájemnicami, aż do w Niebo wzięcia.

IV. *Dignare me laudare te Virgo Sacrata, da mihi virtutem contra hostes tuos.*

V. Akt ná końcu iak pod liczbą 15. y zwyczaj.

### Akt przy Prymie.

41. I. *Aperi Domine Sc.* iak przed złączeniem Jutrzni, y zwyca-  
zay.

II. Akt, iak pod liczbą 29. w Laudesach przed Psalmami.

*Po Psalmach.*

III. Chwałą większa, á większa BOGU w Troycy iedyne-  
mu, chwałą wieczności, wszechmocności, wszędzie bytności pełne-  
mu, chwałą Jezulowi, przed Anaszem, Káifazem, Piátatem oskarzo-  
nemu, y od Heroda Krolá, z całym dworem wysmianemu, chwałą  
y MARYI boleśney Mátkce BOGA, y tym Świętym, ktorých dziś iest  
przed Niebem śmierć droga.

IV. *Jak pod liczbą 32. w Laudesach po Hymnie.*

42. V. Akty podczas Kálendy, kiedy Martyrologium; niech bę-  
dą westchnienia te, álbo tym podobne do każdego porządnie (iak ich  
śpiewając wymieniać będą) Świętego.

I. Wszyscy Święci y Święte, w tę Księgę wpisani, ząklinám  
was ná miłość BOGA, y Bliźnich, modlcie się zá nami, żebyśmy nie-  
były wymazáne z Księgi żywotá.

II. Chwałą Oycu, y Synowi, y Duchowi Świętemu, za wszy-  
stkie łaski skuteczne dzisiejszym Świętym pozwólone, przyczyní Im  
chwały BOZE w Niebie, á nám ich ná ziemi pozwól náśladowóć.

III. Zabieram wszystkie w życiu zástugi, y Akty tego Świę-  
tego, á Chwałę, y kocham niemi BOGA moiego.

IV. Święty N. álbo Święci NN. upros, álbo uprosicie praw-  
dziwą

dziwą pokutę, ogniłą miłość, y te cnoty w ktorychęście się bar-  
dziej ćwiczyli.

V. Święty N. modl się za mną, á bądź mi Pátronem w Krzy-  
żach, w Pokusach, w życiu, y przy śmierci, Amen.

Ná końcu Prymy, Akt *pod liczbą 33. Sacrosancta Sc. y Laudate Do-*  
*minum Sc.* dla odpustu, y zwyczaj.

### Akty przy Tercyi.

43. I. Akt przy Prymie.

II. Akt iák *iák pod liczbą 29.* w Laudefach.

*Akt po Psalmach.*

III. Chwała większa, á większa BOGU w Troycy iedynému,  
Chwała miłosierdzia, Opátrznosci, mądrości pełnemu. Chwała Je-  
zuszowi z Bárábbaszem zrownánemu, pod pręgięrzem Ubiczovánemu,  
z ganku pokazánemu, ná śmierć krzyżową dekretovánemu, Chwała  
y MARYI Bolesney Mátce BOGA, y tym Świętym, ktorých dziś jest  
przed Niebem śmierć droga.

IV. Akt *po Capitulum,* iák pod liczbą 32. w Laudefach.

V. Akt *Sacrosancta Sc. y Laudate Sc.* dla odpustu, y zwyczaj kro-  
wey wyrażony.

### Akty przy Sexcie.

44. I. y II. Akt, iák przy Tercyi.

*Akt po Psalmach.*

III. Chwała większa, á większa BOGU, w Troycy iedynému,  
Chwała łaskáwości, miłości, Dobroci, pełnemu, Chwała Jezuszowi  
ná górę Kálwaryjską z Krzyżem idáczemu, tám Ukrzyżovánemu, z  
Krzyżá mówiączemu, y dla nas umierájącemu, Chwała y MARYI Bo-  
lesney, Mátce BOGA, y tym Świętym, ktorých dziś jest przed Nie-  
bem śmierć droga.

IV. Akt, *iák pod liczbą 32.*

V. Akt, *iák przy Tercyi.*

### Akty przy Mszy Świętey.

A K T I.

45. **O!** Ofiáro nad wizyskie ofiáry BOGU miłsza, y ludzióm po-  
K zy;

żytecznieysza! o! ikárbie niekończonego wáloru ná zákupienie wszy-  
stkich łásk Boskich! o Święty tráktámencie! gdzie się Chrystus zá po-  
karm daie, gdzie jest pámiątká cátey męki Páńskiey, gdzie się dú-  
szá łáskámi, ktorých prágne, nápełnia, gdzie pewny zadatek ná o-  
trzymánie w Niebie chwały wieczney odbieramy. Ach! iákiego  
ufszánowania, ádorácyi, iák skruszonego sercá, iák żywey wiáry,  
Nádziei nieomylney, miłósci ognistej, w átystwowaniu ták stráśzney  
Ofierze po nas wyciągasz? dla tego BOZE moy, protestuję się, że się  
o to wszystko chcę starać usilnie; y tu ákt zwyczajem nazwany u-  
czyú, *iák pod liczbą 2.*

## A K T II.

46. **P**Rzybywawcie wszyscy z Nieba Święci, y Święte ná Ado-  
racyą, y wychwalenie Báránká, który się zá nas Oycu  
Przedwiecznemu ofiarowác ná Ołtarzu będzie; dziewięć  
kroć sto tysięcy Aniołow, Ian BOGU asystujących widział; podźcie  
ná asystencyą BOGU Wcielonemu. O! Święty Aniele Strożu moy!  
zábierz wszystkie Anielikie afekta, osobliwie Seráficzne, á zápal nie-  
mi oziębte serce moie, żeby iák gorájąca pochodniá przyświecało tey  
świętey Ofierze, Święte Pátronki Imienia mego, złączcie serce moie,  
z sercami wszystkich Świętych, żeby iák lampá przed Sákrámentál-  
nym Bogiem, jednymże płomieniem miłósci gorzáło.

## A K T III.

47. **N**Iepokálanie poczęta Páнно, á prawdziwa Wcielonego BOGA  
Mátko, ná Rękách go twoich piástuiąca, Święty Jozefie,  
Antoni, Kostko, Symeonie, Káietanie, y wszyscy Święci,  
czy przez osobliw szą łáskę, czy przez poświęcenie ná Kápłáństwo, BO-  
GA piástunowie, uprosćie y temu N. Kápłánowi, y wszystkim ná  
cáły świat Kápłánom, żeby godnie ciało Jezusowe, y Krew Jego  
piástowali, Zaczynáy słuhać Mszy Świętey, czy to z uwagámi ná  
Tajemnice Pána Jezusowe, káždemu czásowi przyzwoitemi, kto-  
rych pełno po ksiázkách drukowanych, czy też z nabożeństwy, y mo-  
dlitwámi tobie zwyczajnemi.

48. *AKTIV. iák pod liczbą 5. álbo też, ieżeliby czásu nie było,  
to tenże sam Akt krocey wyrażony pod liczbą 5.*

*AKT V. Zwielu złożony,*

I. *Przy Confiteor*: Ach! moia winą na świecie, moja winą w Zakonie, moia winą y teraz, ách! żałuję za to wszystko dla dobroci BOGA moiego.

II. *Przy każdym: Dominus vobiscum*. Pragnę moy Pánie, żebyś był zawsze zemną przez przytomność, y łaski twoie.

III. *Przy Ewangeliu*. Wierzę moy BOZE wszystko, coś mi w Piśmie, w Ewangeliu, w náukách Kościelnych, wierzyć kazał, za każdy artykuł gotowam życie łożyc, krew do najmnieyszey krople wyłac, o! JEZU moy! usłuchałam rady twoiey Ewangelicznej: Opuściłam Oycá &c. Pamiętażę dac, coś obiecał.

IV. *Przy Offertorium*. Nieskończoney godności BOZE, wiedząc że nieskończonego wáloru każda Mszy Świętey Ofiará, dla tego tą intencją, którą Pan JEZUS tę ofiarę w Wieczerniku zaczął, a na Krzyżu dokończył, ofiarując złączoną ze wszystkimi tak stárego, iáko y nowego testámentu ofiarámi, osobliwie ktore dziś się po całym świecie odpráwiac będą, ofiarując złączoną ze wszystkimi Komuniámi, y nábozeństwý na większą, a większą chwałę twoię, y twoich, na większy pożytek duszy moiey, y moich tak żywych, iák zmarłych. Na koniec, pozwól áby duszá y serce moie było hostją niepokalaną, zawsze oczom twoim podobającą się.

V. *Przy Sanctus*. Święty, Święty, Święty Pan Zastępow, niech się svi ci Imie Iego w Niebie, na ziemi, y pod ziemią.

VI. *Przy memento vivorum*. Pamiętaż Pánie, a pobłogostaw na cały dzień ten, y owszem na całe życie &c. iák pod liczbą 13.

VII. *Przy Elewacyi*. Posłuszny, bo punktualnie na słowá Kapłánkie z Niebá zstępujący BOZE Wcielony, słubuję wieczne Posłuszeństwo, day żebym w nim iák naydoskonálszą była; náklániam każde koláno na ádorácý BOGA, Niebieskie, ziemne, y podziemne, a padając na samo dno nikczemności moiey, wołam: Niech będą pochwalony Przenayswiętszey Sákráment, na wszystkie cztery części świata. JEZU w rękách Kapłánkich w gorę wyniesiony, pobłogostaw mnie, y wszystkim moim, a pociągnij mnie do siebie tak, żebym cię nigdy nie obrażała, boć wolę tyłuac śmierci, y piekła samo, niż grzech, y najmnieyszý.

*Przy memento mortuorum*. Podobny Akt iák wyżej.

*Przy Komunii Świętey*. Zwyczay iák pod liczbą 2.

Przy Benedykeji. Pobłogostaw BOZE moy ná cáty ten dzień &c.  
iák pod liczbą 13.

Ná końcu Mszy. Sacrosancta &c. dla odpustu, y zwyczaj iák krocey.

## Akty przy czytaniu Książki Duchowney.

49. I. AKT. Wszytkie litery, słowá, sylaby, y sensa niech przy tym czytaniu chwálą BOGA moiego, Pána JEZUSA, Najswiętyszą Pánnę, y wšytskich Świętych.

II. Przyidź Duchu Święty, oświeć, y zápal serce, żebym z pożytkiem duszy, te náuki czytála.

III. Zwyczaj krotszy, ná początku, we śródku, y ná końcu.

IV. Z okázyi máteryi czytáney, Akty poiedyncze zá každym pe-  
ryodem. Ktore masz w troiákiey drodze, rozłożone pod liczbą 34.

V. Przyczyń moy BOZE chwały w Niebie Authorowi tych ná-  
uk, á iákoś dał mi kádkę poznánia ich, ták day kádkę skuteczną do  
wykonánia, proszę przez Pána JEZUSA, Najswiętyszą Pánnę, y Świę-  
tych.

## Akty przy Robocie.

50. I. AKT. Zwyczaj krotszy.

II. JEMU Oblubieńcze moy, dla miłości moiey przez trzy látá prá-  
cuiący, pobłogostaw y tey pracy moiey; żeby złączona z Twoią,  
poszła ná większą chwałę BOGA, Pána JEZUSA, Najswiętšzey  
Pánný, y wšytskich Świętych.

III. Akt podczas roboty. Mowić álbo godzinki, álbo inne iákie Ná-  
bożeńštwo ustne, násládując w tym punkcie rzemiešnikow Bogo-  
boynych, ktorzy więcé podczas roboty spiewáją eo Świętego.

IV. Zabieram BOZE moy wšytskie prace, y roboty, ofobliwie rę-  
czne wšytskich ludzi, á ofobliwie te, ná ktore žadney dobrej In-  
tencyi niemáš, á złączone z pracą Świętych, Najswiętšzey Pánný,  
Pána JEZUSA, ošáruić, w nádgradę wšytskiego w życiu moim  
proznovánia.

V. Zwyczaj krotszy.

## Akty przy Wizytácii Mnieyszey.

W Kościele przed Noną táké, iáké są pod liczbą 17.

Akty przy Nonie.

51. I. Akt. y II. iak przy Tercyi pod' liczbą 43.

II. Akt. Chwałą większą, a większą BOGU w Troycy iedyne-  
mu, chwałą Sprawiedliwości, Surowości, y sądow skrytości pełne-  
mu, chwałą Jezusowi włócznią przebitemu, y zpod serca nam krwie  
nie żałującemu, Chwałą z Krzyżá zdiętemu, ná Rękách MARYI  
złożonemu, w prześcieradło uwinionemu, y pogrzebionemu Chwa-  
łą y Bolesney Mátce BOGA, y tym Świętym, ktorých dziś jest przed  
Niebem śmierć droga.

IV. Akt. y V. iak przy Tercyi pod' liczbą 43.

### Akty przy Ráchunku Sumnienia ge- neralnym.

52. I. Akt. Po zwyczaju krotszym: BOZE moy w Troycy Świę-  
tey iedyney, wiem że iak gwiazd ná Niebie, tak łask, Dobrodzieystw  
Twoich, mnie w życiu pozwolonych, nie przeliczę, bo ná każdy  
moment więcej ich z Dobroci twoiey odbieram, niż w całym dniu  
momentow, dla tego bojąc się niewdzięczności, iak tylko moge, tak  
ci nieskończone dzięki oddaę, za wszystkie, tak generalne, y party-  
kularne, iako y za szczególne dziś mi wyświadczone łaski, osobli-  
wie za N. N. Dziękuję y tobie za wszystkie łaski o! miłości moia  
JEZU! o! Pani, y Krolowa moia, Mátko BOGA! o! Piastunie, y Do-  
zorco moy ukochány Święty Aniele Strożu! o! dzisieysy, y wszyscy  
Święci! ktorých się protekcyi, y opiece dziś, zawsze, y przy śmierci  
ci oddaę, czymże się godnie wypłacę BOGU, Pánu Jezusowi, Nays-  
świętszey Pánie, y Świętym za wszystkie tu uważone łaski, nie mam  
nic w sobie, krom prágnienia; mam w skarbie zasług y męki Jezu-  
sowey. Dla tego Ránę prawey Ręki Pána JEZUSA, ofiaruję BO-  
ZE moy ná podziękowanie, y nagrodę. Mátko łaski pełna, y wszy-  
scy Święci, y Święte. Niechże tey wdzięczności moiey znákiem,  
każde w życiu moim náklonienie glowy, y ukłon, czy BOGU,  
czy ludziom, wyświadczony, będzie.

53. II. Akt. Przyidź Duchu S. BOZE, łask wszystkim dawco,  
rozumem y sercem ludzkim rządzący Pánie, doday łask od złego  
zachowujących, do dobrego zachęcających, w dobrym gruntuja-  
jących,

oich, utwierdzających aż do końca; nąd to, y teraz oświeć rozum, żebyś widział, czymem BOGA obraziła; zápal serce ognistą miłością, żalem serdecznym y pokutą ślącącą, o to Cię wszystko Duchu S BOZE, przez Ránę lewey Ręki Pána JEZUSA, przez przyczynę Najswiętszey Panny, y wszystkich Świętych, proszę, Amen.

54. III. Akt. BOZE moy Sędzio sprawiedliwy, rachuję, y wylizam przed Tobą Bogiem moim wszystkie grzechy moje. Ráno prawey Nogi Pána JEZUSA, bądź mi zwierciadłem wszystkie makulęty, y proszki defektowe wydającym, *I tu examinuy się, albo myśli, słowa, uczynki, niedbalstwa, opuszczenia, albo wszystkie porządne ákcy od pierwszey, aż do tey ostatniey ákcy, uważając.*

55. IV. Akt. Otwarty włócznią Boku, otwarte serce JEZUSA moiego, bądź mi złotą wanną, ná obmycie sercá y duszy moiey. Ach! żałuję serdecznie, zá wszystkie dzieciństwa, młodości, y terażnieysze, á osobliwie N. N. grzechy moje, żałuję żalem Mágdaleny, Piotra, y wszystkich szczerze pokutujących, Ach! żałuję iedynie dla dobroci, godności, y miłości BOGA moiego; Ach! w tym żalu żyję, w tym żalu y umieram; tego żalu BOZE moy niech znakiem będzie każde moje odetchnienie, każde sercá, y pulsow ruszenie.

59. V. Akt. Żałuję BOZE moy, ále z teyże pobudki mocno obiecuję poprawę, wolę tyśiąc, milion śmierci, wolę y samo że wlyfikiem nękami piekło, niż grzech dobrowolny, y náymanieyszy. Ráno lewey nogi bądź mi Membránem, y kartą wieczną, ná ktorey ia BOGU mojemu, uślinę osobliwie w N. N. N. zapisuję poprawę. Niechże BOZE moy tego zapisu mego, znakiem będzie każda litera pisana czytana, wymowiona. *Za pokutę pocałuy Rány Jezusowe, y znów: Duszo Chrystusowá &c. y zwyczaj krotszy.*

### Akty przy Rachunku pártikulárnym.

57. I. Zá wszystkie Dobrodziejstwa, wieczne ná ziemi, y w Niebie niech BOGU, Pánu Jezusowi, Najswiętszey Pannie, y Świętym, dzięki będą z Rány prawey Ręki Pána Jezusowey.

II. Akt. Przybądź łásk wszystkich Dawco Duchu S BOZE oświeć rozum, zápal serce do dobrego rachunku, proszę przez Ránę lewey Ręki Pána JEZUSA.

III. Akt. Rachuję BOZE moy w Ránie prawey Nogi Pána JEZUSA,

SA, partykularne defektu N. wykorzeniecie, a w cnotie N. ćwiczenie moie. Nie Pátrz Pánie ná występki, ále pobłogostaw prágnańcey postępku w doskonałości, duszy moiey.

IV. *Akt.* Já k zá wšyřtkę, ták y zá tę liczbę defektow moich dla Dobroci twoiey záłuzi moy BOZE, krew, y woda włocznią wyciřniona, niech obmyie serce, y duszę moię.

V. *Akt.* Ráná lewey Nogi, niech wiecznym zapisem będzie státe. czney obietnice moiey. Ná końcu zwyczáy krotšzy.

## Akty przy Obiedzie.

### I. *Akt przy umywaniu Rak.*

58. **O** Bmyi Pánie ręce, ále rázem serce, y duszę moię ze wšyřtkich nákuř grzechowych, wšzák we łzách pokutnych, y we krwi Jezusowej záłapiám serce moie, y wołám z skrucha: *Miserere mei DEUS &c.* y zwyczáy krotšzy.

### II. *Akt przy Benedykcyi.*

**P** obłogostaw Troycy Przenayświętřza, pobłogostaw JEZU, ták, iákeř w Wieczerniku, y ná puřczy błogostawit, žeby zá przycyřną Mátki Boskiey, Świętych Pánřskich, te z Opátrnořci Twoiey pokarmy y nápoie wysłřly nam ná posiłek ciał, y dusz nářznych. Benedykcyą mow z zwyczáynemi przy niey obserwami.

### III. *Akt przy Stole.*

59. 1. Święta Opátrnořci BOGA moiego, świat cały karmiáca, bądź pochwáloná ná cztery części światá, zá wšyřtkie, wšyřtkim ludziom, á osobliwie Zakonnikom S. Oycá, y Zgromádeniu temu, opátrzone posiłki. 2. O! JEZU miłóci moia, y w Wieczerniku y napuřczy, y w drodze do Emmaus ludzi, cudownie karmiácy, posiłciáło y duszę moię, wšzákžem wieczná Oblubienicá twoia. 3. Mátko Nayhoynieřsza, ktorář Wcielonego BOGA mlekiem twoim karmiá, pokaź się nám Mátką z Portiunkule. 4. Święta Márto, Mágdáleno, y Lázárzu, w domu wářzym Páná Jezufa częřtliwácy, Święci, czy náćurálnie, czy cudownie z Pánem Jezusem do stołu siadáicy, Święci ná ubogie, ná Szpitale, y ná Zákony Jáłmuřnicy, á tym samym JEZUSA karmiciele, Święci przy stołách Mortyfikáci, y Mortyfikatki, modłcie się zá námi. 5. BOZE moy, niechcę się ináczey

posi,

posilac, tylko żeby mnie iak Bernarda, z tąd Rany Jezusowe karmi-  
ty, zowad MARYI pierś mlekiem poity.

60- IV. 1. Podziel wszystkie potrawy, y napoje, na ile chcesz  
Ran Pana Jezusowych, każdą zapraw krwią Jezusową, y oddz  
mlekiem Najswiętszey Panny; przy każdej zaś potrawie niech bę-  
dzie akt iaki, zwyczaj krotszy, y Kommunia duchowna.

2. BOZE moy protestuie się, że chcę się tyle razy przy tym stole  
umartwić, ile liter, sylab, słow, pomysłu, y z czytania usłyszę ile naj-  
drobniejszych każdego kawałka pokarmu, y każdej napoiu tu bę-  
dącego, bydź może rozdziałow, y ile będzie punktow Matematy-  
cznych w każdej przez ten stoł czas minucie, to zaś wszystko łączę  
z umartwieniem Pana JEZUSA ciałem, y złością napoionego, łączę  
z mortyfikacyami S. Terezy, y wszystkich Zakonnikow, y Za-  
konnice, a oskarżuję na ukontentowanie serca Boskiego, Pana JEZUSA,  
Najswiętszey Panny, y wszystkich Świętych.

3. Święty Aniele Strozu moy, strzeż mnie, y zachoway y od  
najmnieyszego w tych pokarmach y napoiach defektu, a bądź mi  
świadkiem, że z każdej potrawy, pięć kawałkow, albo łyżek od-  
dzielam dla miłości Trojcy Przenajswiętszey, Pana JEZUSA, Naj-  
świętszey Panny, Świętych, y dla dusz Czyścowych, niechże na są-  
dzie usłyszę: podźcie Błogosławieni &c. albowiem skąpałem, a na-  
karmiliście mnie.

4. Odday Panie stokroć w życiu, y żywot wieczny po śmierci  
wszystkim Fundatorom, y Dobrodzieiom naszym, tak żywym, iako  
y zmarłym.

5. Zmiłuy się BOZE nad ludźmi głod cierpiącemi, od głodu u-  
mierającemi, day nam wszystkim dzisiaj chleba naszego powsze-  
dniego.

Przy picciu zaś każdym mow: Najsłodsza Krwi Jezusa napoy mnie  
Albo: Panieński MARYI pokarmie napoy mnie.

Gratiarum akcyą odpraw z obserwami zwyczajnemi.

VI. Przy umywaniu Rąk. Załuię BOZE moy dla Twoiey miłości  
za wszystkie, a ile w pokarmach, y napoiach grzechy moje, więcey  
a więcey obmyj mnie, y oczyść BOZE, wszak wołam sercem  
całym: *Miserere mei DEUS &c.* Psalm cały dla odpustu, y zwy-  
czaj iak krocey.

Akty przy Wizytacyi Większey, Wszystkie  
tak, iak pod liczbą 11. *Akty*

*Akty przy Rozmowach.*

61. I. O! BOZE otworz usta nasze, tak, iakoś otworzył usta Prorokow, a day, aby nic w ustach naszych nie pozostało, coby ciebie BOGA, albo Bliźniego obrazić miało.

II. O! JEZU! z Doktorami dysputujący, Mągdalene po śmierci Łazarza rozweselający, na ugryzki milczący, w pośród uczniow do Emmaus idących stawiający, bądź y z nami, a językiem Twoim poświęć języki nasze, żeby co Rostropność, każe mowiły, nikogo nie zasmucały, na przycinki milczały, a na Ciebie, y miłość Bliźniego wzgląd miały.

III. Pełna miłości, y łaskowości Mátko Boska, z Gábryelem rozmawiająca, a z głęboką pokorą się odzywająca, bądź Mistrzynią naszą.

IV. Święci Aniołowie Stroże tu nasi, połoście straż ustom naszym, mieycie wzgląd na wszystkie okoliczności w mowieniu naszym; żeby tylko do zbudowania, y z reflexyą wszystko mowiły.

V. W pośród rozmow mow sercem: O! BOZE! wierzę; żeś obecny znami, że y najmnieysze słowko rozgryzać na sądzie będziesz. O! JEZU! bądź w sercu, ale y w ustach moich. Zażuję BOZE za wszystkie w słowach grzechy. Na końcu zwyczaj iak krocey.

*Czas wolny do roboty. Wszystko tak iak pod liczbą 50.*

*Akty przy wizytacy Mnieyszey, iak pod liczbą 17.*

*Akty przy Nieszporze.*

62. I. Akt, iak przy Prymie.

II. Akt, iak pod liczbą 29.

III. Akt, *Po Psalmach.* Chwała większa, a większa BOGU w Trojcy iedynemu, chwała hojności, Swiätobliwosci, y kaźdey doskonałości pełnemu, Chwała Jezusowi zmártwychstańcemu, MARYA, y Uczniow rozweselańcemu, Chwała na Niebiosa wstępującemu, y Duchá Swiętego nam z tyłańcemu, chwała y radošney Mátce BOGA, y tym Swiętym, ktorych dziś jest przed Niebem śmierć droga.

IV. Akt, iak pod liczbą 32.

V. Akt, iak po Tercyi.

*Akty przy Wieczery tak iak pod liczbą 59. y 60.*

*Akty przy wizytacy Mnieyszey, iak pod liczbą 17.*

## Akty przy Komplecie.

63. I. Akt, iak przy Prymie.  
II. Akt, iak pod liczbą 29.

III. Po *Psalmy*. Chwała większa, a większa Oycu, Synowi, y Duchowi Świętemu, Chwała Przedwieczności, Nieśmiertelności, Nielkończoności pełnemu. Chwała Jezusowi w Niebie siedzące, mu, y w Najswiętszym Sakramencie z nami będącemu, Chwała Uwielbioney Mátce BOGA, y tym Świętym, ktorych dziś jest przed Niebem śmierć droga.

IV. Akt, iak pod liczbą 32.

V. Akt, iak po Tercyi.

Akty przy Ráchunku Sumnienia *iak pod liczbą 58.*

Akty przy Wizytacyi Większey *iak pod liczbą 11.*

## Akty przy kładzeniu się spać.

64. I. Zwyczaj, iak pod liczbą 2.

II. Jak ciáto święconą wodą, tak zálem serdecznym (*Ach gdyby rzámi Máddáleny!*) zkrapiam duszę moję, oczyśće mnie BOZE moy, a tak żeby nąd śnieg bielsza była, poświęćy tę Celę, żeby nocne strázydła do niey przystępu nie miáły.

III. O! BOZE moy! o! JEZU moy! radabym dni, y noey bezsenne prowadzić, żebym nierozewanie o was myśliła, serce y Duszę z wámi łączyla, kleiła, ále że ciáto słabe, y poslušestwo każe, dla tego idę spać, ále ná dobranoc duszę, Troycy Świętey, a serce Pánu Jezusowi poświęcam, żeby kiedy ciáto zasypiać będzie, Duszá y serce czuwało, a chwalenia BOGA, miłości JEZUSA pilnowało. Idę spać, ále protestuię się; że y przez ten niechcę nie przeciwnego BOGU, y enocie. Brzydę się wśytkimi (ktoreby się we śnie trącić mogły) pokusami, broń mnie od nich ukochány Dozoreo S. Aniele Strožu moy: Idę spać, ále w nagrodę opuszczonych przez ten czas Aktow, zabieram wśytkich ludzi, bezsenne noey odprawniających, modlitwy, nábozeństwa, umartwienia, y Akty, a złączone z nieprześánną w Niebie chwałą ofiaruię ná większą chwałę BOGA, Pána JEZUSA, Najswiętszey Panny, y Świętych. Idę spać, ále w imię Oycá &c. *iak pod liczbą 12.*

IV. Święta BOGA moiego Mátko, S. Oycze, N. Święta Mátko Zakonna, Święty Aniele Strożu, Święte Pátronki moie, Święci tego Miásta, Klasztoru, Kościoła, y tey Celi składam sukienki Zakonne, i ucátowawszy je, ná znak miłości powołania, oddám ná Ręce wásze i ucátowawczy za nie BOGU, Opátrznosci Jego, y Oblubieńcowi memu Pánu Jezusowi; á uprosię, żebym ich nápotym zwiékszym uszanowaniem, y miłością powołania nosiła. Ty zaś S. Oycze N. S. Mátko N. jeżelibym ná tym łózkku umarła, nie żáduj mi smiertelney kószuli, y pozwól choć stárego welum, hábitu &c. żeby mnie ciáła Świętych Siostr nászych do swego grobu, iák corkę wászą przyięły, á ziemia Święta, żeby mnie grzeszną, cierpieć niemogąc ná ostatne drogi nie wyrzuciła.

V. *Ak.* Położywszy się ná łózkku, siądź, ucátuj Rány Pána JEZUSA ukrzyżowanego, ktorego ná pierśiach nosisz, czyniąc tercem Akty miłości, y zátapiając się całą w Ránach Jego. Przeżegnay nim ná cztery strony celę mówiąc: O to Krzyż Pánski, uciekaycie wszystkie strony przeciwné; Ty zaś S. Aniele Strożu, z Świętymi tey celi, pilnujcie mnie iák Oblubienicy Chrystusowej, á przebudzoney przypominajcie pocałowanie Ran JEZUSA, y Akty zwyczajni Świętego. *Położywszy się.* Położ Krzyż Święty, ná oczách, uszach, Rękách, sercu, y nogách mówiąc: Przez to Święte námászczanie Du, szbowne, y przez Twoje miłosierdzie odpuść mi BOZE wszystkie grzechy oczu, uszu, ust, rąk, serca y nog moich. *Porzym gotując się ná śmierć,* odpraw zwyczaj iák krocey pod liczbą 2. y przyciń wóży Pána JEZUSA do serca. zásypiaj z Bogiem, powtarzając, te słowa: JEZUS, MARYA, JOZEF, poki aż w nich nie zásnieć.



# CZĘŚC TRZECIA

## O Aktach Pártykularnych do Akcyi extrá- ordynáryinych.

### *Akty przed Spowiedzia.*

65. I. Spráwiedliwy Sędzio BOZE, wiem iż im większe do każdego Sakrámentu przygotowanie, tym większa łáská poświęcająca, y dary ná duszę się zlewają; dla tego idę do tey Spowiedzi z iák naydoskonalszym zawstydzeniem, boiáźnią, żalem, obrzydzeniem grzechow, obietnicą poprawy, uciekaniem się do męki Jezusowey, zátapianiem w Ránách. Idę z naydoskonalszą wiarą wstykich artykułow wiary Świętey, około Sakrámentu pokuty Świętey, nádzieią, miłością, y prágnieniem łásk Sakrámentálnych; Pobłógostawże Oycze Corce, Synu Boski Oblubienicy, Duchu Święty BOZE Uczennicy twoiey.

II. O! JEZU miłości moia! znam Cię zá naywyższego w Kościele Boskim Káptána, od ktorego wstykich Káptáni moc, y władzą rozgrzeszania mają, do Ciebie tedy ze wstykich wzwyz pomienionemi Aktami idę, po rozgrzeszenie; O! JEZU rozgrzesz mnie tak, iák rozgrzeszył Mágdalenę, oczyść mnie tak, iák w Wieczerniku oczyścił uczniow twoich. Rostop serce moie we łzy tak, iák roztopił Piotrowe, że aż do śmierci we łzy się rozplýwał pokutne.

III. Bez grzechu Poczęta Pángo, á práwdziwa Sędziogo BOGA Mátko, á dla grzechow moich pewnie Bolesna, pokażże mi się Mátką miłosierdzia, wszakżeś Ucieczką grzesznych! uprosz dar łez pokutnych, uprosz, przez Mácierzyńskie pierś rozgrzeszenie, y zupełne grzechow odpuszczenie.

IV. S. Dawidzie, Mágdaleno, Pietrze, Egipcyáko, Taido, y wstykich dusze pokutą znaczne, przybądźcie mi ná pomoc, dodaycie łez pokutnych, práwdziwey serca skúchy, odwagi do Spowiedzi, y nieustannej aż do śmierci pokuty.

V. Zátóp serce, y uszá w Zbáwiciela Ránách, ucáluy ie, y podz ná Spowiedz, iezeliby się záś dłużej tráfiło czekać przed Konfesy-

onałem, to się zabaw decymkami z tych Aktow: Zażuję, brzydzę się, obiecuję poprawę, uciekam się do męki Jezusowey, łączę, wierzę, mam nadzieję, kocham serdecznie, pragnę, Święci pokutą znaczni, modlcie się za mną.

### Akty przy Spowiedzi.

- I. *Confiteor* mów z Mągdaleną przy nogach Jezusowych.
  - II. Spowiadaj się odważnie, y wyraźnie iak ná dolinie Jozafat.
  - III. Zakńcz Spowiedź zwyczajnymi Aktami, ale tak, żeby Káplánowi znakiem były więkzszey skruchy.
  - IV. Podczas *Misereatur*, y *Indulgentiam*, powtarzay te Akty: Ach! kocham BOGA, kocham nadewszystko, kocham całą sobą, kocham całym Bogiem, zmiłuy się BOZE.
- Podczas *Passio Domini* te Akty: Męko Jezusowá zástap mnie, Rány Jezusowe oczyśćcie mnie, Najswiętizza Mátko, y wszyscy Święci przyczynicie się za mną.

### Akty po Spowiedzi.

66. I. Odpraw Centuryą, albo decymkę, iak ci czas pozwoli, z tych Aktow: O! Dobroci, o! Miłości BOGA moiego, iak s przy rozgrzezeniu ná mnie wielka.

II. Wychwalaycie tak łaskawego ná mnie BOGA, wszystkie národy; wychwalaycie go wszystkie stworzenia, albowiem spełniło się nádemną miłosierdzie Jego.

III. Niech Ci wieczne dzięki będą o! BOZE, o! JEZU! iak za wszystkie, tak y za dzisieyszą ábsolucyą, á o ostatnią ábsolucyą prószę przez Páná Nászego JEZUSA Chrystusa, przez Najswiętizza Pannę, przez wszystkich Świętych.

IV. Pokutę náznáczoną bez odwłoki odprawiam, ale ze małą, łączę ją ze wszystkimi pokutami, y ze wszystkimi Páná JEZUSA, Najswiętizey Panny, Świętych Pániskich záslugami, y ońaruię ją zá grzechy moje.

V. O! JEZU! całuię Rány Twoie, zátapiam się w nich; y we wszystkich, ale osobliwie w grzechu N. obiecuję poprawę. Pobłogosławże mi moy JEZU!

### Akty przed Kommunią.

67. I. O! BOZE w Trojcy Świętey Jedyny! widzisz, że pragnę

## PROBA TRZECIA

gnę iak náydoskonałszego do Nayswiętższego Sákramentu przygotowania, pobłogosławie mi Oycze, Synu, Duchu Święty BOZE, Przyjdź łask dawco Duchu Święty BOZE, oczyść duszę łaską doskonałey pokuty, oświeć rozum zupełnym rozeznanie'm podłości, y nikczemności moicy; a z drugiey strony Godności y Máiectátu BOGA Sákraméntalnego, zápal serce darem ognistey miłości, y pańania, wizy: skiem i cnot Aktami.

II. O! JEZU! zbytnia ku mnie w Nayswiętższym Sákramencie miłości, do serca mego spieszący, co czynisz? Serce moje, nie Bogo-boynego Abráamá, nie ognistego Eliasza, Serce moje, nie Serce ulubionego ci Kostki, Antoniego, Bonawentury; dopieroż od serca Świętey Bábáry, Mágdálenny, Seráficzney Teresły aicy dálekie. Ach! serce moje, wielu defektami zasmiecone, grzechami zágnioione, nie Ciebie ognista miłości, ale rosu piekielnego godne! Coż ná to moy JEZU? słyszę Cie odpowiadającego: nie przyśzedłem dla dobrych, ale dla grzesznych, miłze mi były łzy Mágdálenny, niż wino Faryzayskie &c. O! Miłości! o! Dobroci! y grzechami do serca mego nie odrážona! wyrzucam wszystkie gnoie grzechowe, wymiátam y naysmniejszy defektow proszki z serca mego, przez wszystkie poknującey żale, y skruchy, zlewam wszystkie łzy Mágdálenny, Piotrá, Dáwidá, do serca mego, y niemi obmywam serce moje. O! Krwi Báránká! który głádzi grzechy swiátá, oczyść mnie. O! Rány Jezusowe bądżcie mi zbáwiennemi źródłami, wszák się w was, y z sercem y z duszą zátápam.

III. Komunikujača w Wieczerniku Mátko Boska, nie dla mnie, ale dla náyukochańszego Syná twego do mnie idącego, uprosz mi łaskę godney Komunii. Proszę cię 1. przez Niepokalanie Poczucie twoie. Proszę 2. przez głęboką pokorę twoię. 3. Proszę przez wszystkie miłość BOGA, wszák te trzy Cnoty twoie wezwáne máią przy wiley wymodlenia godney Komunii. O! Święta Mátko! przy serce moje Sercem Twoim, niech Páná JEZUSA z temi przyimę Aktami, z ktoremis ty go przyjęła przy Wcieleniu Jego, z ktoremis go przez dziewięć miesięcy nosiła, przy Narodzeniu witała, piastowała, pod Krzyżem ná Ręku trzymała, a potym aż do śmierci nigdyś go z sercá, y myśli nie wypuściła.

IV. Przybywajcie Święci Boscy, zábiegajcie drogę Aniołowie dającam

dajęmu do mnie Pánu, wyłypcie się wszyscy dziedzicy Niebá, bo nie Kościoł tylko, ále Niebo sobie w sercu moim zakłada BOG Sákrámentalny; tu przeniescie wszystkie cnot wászych w życiu Akty. Apóstołowie Akty zárlivosti o honor BOGA Sákrámentalnego; Przybywajcie z Aktámi nádziei Wyznáwcy; Wiáry, Męczennicy; z Aktámi cnot wszystkich wyćwiczeni w doskonałości Pustelnicy, Zakonnicy y wszystkie záslubione BOGU dusze. Przybywajcie z liámi Czystości, Święte Pánny; z Rozámi Cierpliwości Święte Wdowy; z kwieciami różnego Nabożeństwa Święte Mężatki. Przybywajcie Święci Obywátele Niebá, przeniescie do serca mego wszystkie wásze oczywiste poznawania, widzenia, y kochania BOGA, ktorémiecie wiecznie ubłogostáwieni; niech przy was, przynajmniej ná półgodziny serce moje skończone, co to jest widzieć, y kochać BOGA ná wieki.

68. V. Już Cię tedy czeka mój JEZU! pokraiane od żalu, oczyszczone od najmniejszego defektu, od miłości zemdlone, ále żywą wiara, y nádzieią otrzyzwione serce moje, czeka Cię przyłrocone wszystkich ludzi, Świętych, y wszystkich Aniółóv Aktámi serca mego. Czeka Cię o chlebie Anieli! o! Manno wszystkie przysmaki zámykajúcał serce moje, ále záłączone ze wszystkimi ulubionymi tobie Sercami, osobliwie z sercem S. Oycá N. S. Mátki N. Świętych Bráci, y Siostr moich, y Sercem Świętych dzisiejszych. Pragnę Cię przyjąć, ále nie ináczey, tylko z rąk Máryi Mátki Twoiey, á Páni moiey. Przyidźże mój JEZU, już gotowe, już otwarte serce moje. *Tu odnow słuby, y przyjmij Pána JEZUSA iák wiatyk mówiąc:* Ciąto, y Krew Zbáwiciela, mego, przyjmij serce, y duszo moia zá wiatyk ná drogę wieczności, bo to podobno już ostatnia Komunia, á śpętnicyby było, żebyś bez wiatyku z Ciątem się rozłączała.

### Akty po Kommunii.

69. I. O! Nayukochántzy Gościu! wszystká piękności, dobroci, y godności. O! Duszo duszy moiey! Serce serca mego JEZU! ofadzaam Cię ná tronie serca mego, á z náygłębszą ádoracyą witam Cię naprzod, iáko prawdziwego w ciele ludzkim BOGA, y żywą Wiara wołam z Tomaszem: Pan moy, y BOG moy, Krol duszy moiey, Pan serca mego ná wieki. Witam przy Tobie Synu Boski nierozdzielny

dzielnie z Tobą złączonego, Oycá Przedwiecznego, y Duchá Świętego, witam przy Tobie Synu Boski całą Troycę Przenayświętszą, nie tylko przez wszędziebytność, ale y osobliwym sposobem przez nákoło ofiádość tu będącą, witam, a od radości ze wszystkimi ná ziemi ludźmi, ná Niebie świętymi, wołam: Święty, Święty, Święty Pan zastępów, wychwalaycie Troycę Przenayświętszą wszystkie ná Niebie, y ziemi stworzenia, dziękuycie zemną za postanowienie Nayświętszego Sakramentu, y dzisieysze Ciątem mnie Świętym nákarmienie. Witam Cię potym JEZU, iák BOGA, y człowieka, ách! prawdziwie Słowo stało się Ciątem, y mieszkało między námi, kiedy y teraz mieszka we mnie. O! BOZE z naturą ludzką wiecznie złączony! niech Cię wychwalaią wszyscy Aniołowie, upaday ná adoracyą BOGA Wcielonego, każde koláno, Niebieskie, ziemne, y podziemne.

70. II. O! JEZU miłości moiá! iedyne sercá mego ukontentowanie, witam Cię z żywą wiarą, nádzieją, miłością wytkrzoną, witam z iák naywiększym prágnieniem czci, uszanowania, y chwały Twoiey. Witam cię ze wszystkimi wszystkich cnot áktami, w naywiększym gráduśe doskonałości położonemi; witam Cię áfektem wszystkich ludzi kiedykolwiek godnie Komunikuiących, witam áfektem Świętych Oyców w Otchłaniách zostájących, y Świętych dusz z Czysta po Zmartwychwstaniu wyprowadzonych; Witam Cię áfektem całego Niebá y ziemi, áfektem Nayświętszey Panny, y owszem y Twoim moy JEZU áfektem, y sercem, iáko mnie teraz darowanym. Ach! winiszuy mi Niebo! winiszuy ziemió, pociech! że znála zlá, ktorego szukała, y uprágnęła dusza moiá. Ach! iuz nie zazdrozczę delicyi, y pieszczot z Wcielonym Bogiem Koście, Káietánowi, Antoniemu, Bernardowi, y wszystkim, przy Ołtarzách BOGA piastunom, bo rownych sama teraz z Jezusem pieszczot, y pociech doznaię.

71. III. Przenaydroższa BOGA moiego Mátko iákem z rúk Twoich Páná JEZUSA przyięła, tak go ná ręce twoie składam, bo serce moje niegodne bydz Trónem Jezusowym, ábo jeżeli pozwólasz mi się ieszcze cieszyć S. Mátko? zastąpże niegodność, y ubóstwo sercá mego, ustá moje poświęć ustámi twojemi ná godne ucáowanie wszystkich blizn y Ran Jezusowych. Pozwol sercá twego, y serdecznych

áfektów twoich, ktoremiś przy Wcieleniu, Narodzeniu, Piástowaniu Pána JEZUSA, y przy Komunikowaniu w Wieczerniku gorzała, niech zápalone wżyskkiemí tercá twego áktami, á osobliwie ogni-  
stá miłością ferce moie spłonie ná ofiarę BOGU Sákrámentálnemu.

IV. Pozwolicie y wy Seráficznych, y Anielskich átektów wżyscy Święci Aniołowie y Archániołowie okrzyknij S. Michále pysznego z złemi Aniołami Lucypera, owym hásttem twoim: A kto iák BOG Sákrámentálny? odday Święty wodzu y Hetmánie z całym Woyskiem Anielskim powinna Adorácyá, y Chwałę BOGU Sákrámentálnemu, w ferce moim dziś goszczącemu; dodaycie Aktów zálu, pokuty, Wiáry, Nádziei, Miłości, y wżyskkich innych, ktoremiście y w życiu pałali, y teraz niemi w Niebie goreiecie. Wżyscy Święci, y Święte szczególnie do Nayświętszego Sákrámentu nabożne, niech ferce moie z wáżzemi złączone, wyżey nád Niebo wyniesie nieográniczonego Maieřtatu Pána, á teraz Krolá y Pána tercá moiego.

73. V. O! JEZU! niepoięta ku mnie miłości! niedośće dobrodziejstw twoich było? iák dla wżyskkich, ták y dla mnie pokaza-  
nych przy Wcieleniu, Narodzeniu, życiu, y umieraniu twoim? niedośće było zářlugami twemi zámknąć mi piekło? otworzyć Niebo? w Sákrámentách wżyskkie dáry z łádką poświęcającą wylać ná duszę moię? niedośće moy JEZU było? zostáwić mi nieofzácowány škarb męki, y zářlug twoich? y pozwolić mi, kiedy zechcę, y iák zechcę, bogáć się z niego? niedośće było darować mi Sukienkę Zakonná z przywileiem do Niebá, y kazáć mi byđź oblubienicá twojá wieczná? Jeszczež trzeba było dáć się, y darować cátego? karmić mnie Ciátem, y Krwiá swojá? O Dobroci niesřychana! O hoy-  
ności niewidána! O miłości JEZUSA iákeś ku mnie zbyteczna! uřtawá rozum w poięciu łásk twoich JEZU, rozpływa się od rádości ferce moie, tonie w pociechách duszá mojá. Což ci oddam? czym nádgrodzę? y záwdzięcze ták wielką miłość? oddáć wiecznie duszę, ciáło, y ferce moie. Ale což to zá proporcya? Ach! iák Niebá škarb, z klepaczem, iák šwiát cáły z átomem šłonecznym, ták, podárunek twoy, porównány z moim o dobry JEZU! Czymże ci tedy nádgro-  
dze? niemam nic więcey, gdybym Niebo miałá, Niebo bym ci dáłá, ále ubořtwa zemnie wieczne. Czymże ci nádgrodzę moy JEZU? wiem co uczynię. O! nayukocháńszy Oblubieńcze moy, wřzakeř

mi się dąrował całego, nie tylko z naturą ludzką, ale y z Bosstwem Twoim, toć arcym bogatą, mam ci się czym wyplącić, dla tego ná rowne ządzięczenie, Ciebie ci samego daię, dąruię ofiáruię. Ofiáruię tę Komunią Świętą złączoną ze wszystkimi Komuniami, Mszami, Ofiárami, y Intencyami nádoskónalszemi ná większą chwałę BOGA w Troycy Świętey Jedynego, ná wystawienie dobroci, ządzięczenie hoyności Twoiey JEZU moy, miłości moia wieczna, ofiáruię ná przebłáganie BOGA, y Ciebie moy JEZU zá wszystkie grzechy, y ná uproszenie wszystkich łask, y błógosławieństw, w życiu, y przy śmierci, tak mnie, iáko y wszystkim moim, potrzebnych. *Ná koniec znow: Duszo Chrystusowa poświęć mnie Sc. dla odpustu.*

### Akty przy Kázaniach.

74. I. Przedwieczna Mądrości BOGA w Troycy Świętey iedynego, náucz mnie przez ustá Káznodzieyskie, czego się mam wystrzegáć, álbo w ktorych cnotách ćwiczyc. Przyidź Duchu S. ná pełny serce Káznodzieyskie, y ustá, dárem żarliwości, y náwracania dusz męką Jezusową odkupionych, oświeć Rozum, zápal sercá nasze do poięcia náuk zbáwiennych.

II. O JEZU! przez trzy látá náuczaiący, y ludzi náwracaiący, bądź y z Káznodzieią, y z námi. Pobłógosław Słowo Wcielone, żeby wszystkie słowa Káznodzieyskie ná dobrą rolą serc słuchaczá padály, y stokratny pożytek przyniosły.

III. Mátko Słowa Wcielonego, upros nam miłość y szacunek Słowa Boskiego.

IV. Wszyscy Święci Káznodzieie, y ich Aniołowie Stroże, modlicie się zá námi, ábyśmy się stáli godnemi y słuchánia, y wypełnienia słowá Bożego.

V. Stánowie BOZE moy, przy łásce twoiey; że czego się náuczę, wypełnię. Pobłógosław Oycze, Synu, Duchu Święty Boże.

75. Akty przy konwertacyi, czy u forty, czy w innym posiadzeniu, tak, iák pod liczbą 6.

### Akty służąc do stołu.

76. I. Oto iá służebnicá twojá BOZE moy! dla Ciebie, y iák tobie, rádá służę wszystkim sługom twoim.

II. O JEZU moy! ktorys przyzedł żebyś służył, nie żeby ci słu-  
żono, doday ochoty, y miłości, do służenia oblubienicom twoim.

III. Służebnico Boska, mlekiem Pánienskim Páná JEZUSA kar-  
miąca, gody Gálileyskie wyproszonym winem rozweselaiąca, ofszodź  
potrawy, upros dostátek nápoiu, ktory słuźebnicóm twoim rozno-  
szę.

IV. Rozporządź w imaginácy stoły; słuź *Do pierwszego*, iák Troy-  
cy Świętey, Pánu Jezusowi, Nayświętszey Pánnie; *Do drugiego*, iák  
Archániolóm, Aniołóm. *Do trzeciego*, iák Świętym Stározakonnym.  
*Do czwartego*, iák Świętym Nowozakonnym. *Do piątego* iák Świętym  
Duszóm Czyścowym.

V. Przy wydaniu kaźdey potrawy odpráwiay Akty z piáciu gene-  
rálnych krocey zebrane, álbo inne westchnienia do tych Świętych  
osob, ktore ci stoły reprezentowác będą.

## Akty słuźąc chorym, álbo ich náviedzaiąc.

77. I. Wszechmogácy BOZE wśyřkkih ludzi piástuiący, wśpo-  
magay, pošilay tę chorą wedle Nayświętszey woli Twoiey.

II. O! JEZU chórym zdrowie, umártym życie daiący, pokaz się  
nam Jezusem, pokaź życia, y zdrowia dawcą.

III. O! Lekarko Chrześciańska, rácz nas chorob pozbáwić, co nie  
zdoła ludzka lúda, rácz nam u Syná spráwić.

IV. Wśyřcy Święci w tych chorobách Pátronowie modlcie się zá  
námi.

V. Ciesz chorego wesołemi, ále krotkiemi rozmowámi, námawiaiy  
křtałtnie do zgádzania się z wolą Bożą, do cierpliwořci wesołey,  
do łáczenia boleřci z boleřciámi Páná JEZUSA, Nayświętszey Pán-  
ny Bolesney y Świętych Męczennikow; usługuy choremu, iák Pánu  
Jezusowi Umieczonemu, iák Nayświętszey Pánnie Bolesney, iák Świę-  
tey Lidwinie &c. Zátápiay y tedy y owedy chorego w Ránách Pá-  
ná Jezusowych.

78. Akty czytáiąc do stołu *i k pod liczbą 49.*

## Akty przy Umieráiących.

79. I. O! BOZE, Pánie życia y śmierci, bądź wola twoiá w ży-  
ciu, y śmierci názey.

M<sub>1</sub>

II.

II. O! JEZU! ná Krzyżu umierający pokaż się nam jezulem w życiu, y przy śmierci.

III. A kiedy przydzie ostatnia godzina, upros nam łaskę u twoiego Syná, o srodka MARYA!

IV. Przybywajcie Święci Pańcy, ząbiegajcie drogę Aniołowie, dufzy Krwią JEZUA odkupioney, przez was ia y tę, y moię duszę, w Ręce y Rány oddaię Jezusowe.

V. Jeżeli nie będzie Xiędza, dysponuy umierającego áktami które są pod liczbą 2. Jeżeli będzie, to się samá dysponuy, y umieray duchownie. Pod czas konania ratuy konającego Litániami, zá konających, modlitwą do BOGA Sędzię, do Pána JEZUSA konającego, do Nayświętzey Pánny Bolesney, do Świętych Pátronow dobrej śmierci, á naybardziej modlitwami, które przywiley mają prosto wypráwienia duszy do Niebá, są w Książkach Rozańcowych. Pilnuy, żeby chory miał Pána JEZUSA Ukrzyżowanego, mentale z odpustami, Gromnicę, Relikwie, wodę święconá &c. Po oddaniu ducha złoż duszę w Ránach Jezusowych, obmyi we Krwi Jezusowej y mow nabożnie: *Wieczny odpoczynek rácz iey dać Pánie &c.*

## Akty przy Dyscyplinie, Pasku, Włosiennicy, y innych umartwieniach.

80. I. Spráwiedliwy Sędzio BOZE, y naymnieysze defektá surowo karzący, samá się łądzę, skárzę, y karzę; o BOZE! bądź mi miłościw.

II. O! JEZU dla miłości moiey ubiczowany, cierniem skłoty, umęczony, przyimiy to umartwienie moie, wiedności cáley męki Twoiey.

III. Mistrzyni naydoskonálszego umartwienia nayboleńieysza Mátko, upros dar, y miłość doskonałego umartwienia.

IV. Łączę BOZE moy, JEZU moy, to umartwienie ze wszystkie mi Męczennikow mękami, y ludzi doskonałych umartwieniami; przyimiyż go ku większey chwale Twoiey.

V. Ach! moy Pánie, moia wielka, większa y naywiększa winá, tuż mnie siecz, piecz, biy, byles ná wieki przepuścić!

## Akty w Krzyżach, w utrapieniach, tęsknicach.

81. I. O! BOZE! BOZE moy, czemuś mnie opuścił? czy ieno nie za grzechy moje? Ach żałuję za wszystkie!

II. Ach godnam Czyśca, piekła, Panie! dobrze mi tak, żeś mnie upokorzył.

III. Wiem BOZE moy, że kogo kochasz, biczujesz, biczuyże, krzyżuyże, byleś mnie kochać nie przestał.

IV. Ach wstydzie! JEZUS dla miłości moiej w biczach, w cieraniach, na Krzyżu, a ja przed krzyżem unikam?

V. Coż jest, co ja cierpię, względem co Męczennicy, co Matka Bolesna, co JEZUS moy ucierpił? o srodki y drogi Krzyżu Jezusow! osłodź mi, naucz mnie szacunku Krzyżykow. Ach więcej! a więcej Panie doday Krzyżow, ale doday y cierpliwości wesołej.

## Akty w pociechach zewnętrznych, albo wewnętrznych.

82. I. O! BOZE wszystkich pociech źródło! ieżeli tak cieszysz na wygnaniu, ach! iak mnie ucieszysz w oycyzynie.

II. A kiedyż się z Tobą cieszyć zacząć Panie? Ach gdyby dziś! gdyby tego momentu!

III. O! JEZU! tyś wszystką pociecha moją, niechcę pociech, tylko z Tobą, y w Tobie moy JEZU.

IV. Wielbi duszo moją Pana! albowiem rozradował się Duch moy w Zbawicielu moim.

V. Wesołego dawcę BOG kocha, niech się bies smuci, nie służy, nie oblubienice Jezusowe.

## Akty w Chorobie.

83. I. BOG dał, BOG odebrał zdrowie, niech będzie Imię Je-  
go pochwalone.

II. Bądź wola Twoja Panie iako na Niebie, tak y na ziemi, iak w zdrowiu, tak w chorobie moiej.

III. W chorobie gdyć większa słabość nie pozwoli większych na-  
bo-

bożeństw, ciesz się mnieyszymi. 1. Częstym całowaniem Rąk Panna Jezufowych. 2. Pięcią aktami generalnemi, raz ten, drugi ow akt krocey uważony odprawując. 3. Posyłaniem sercá ná wizytácy, y ná inne powinności Zakonne. 4. wesołym nawiedzających cię przyjmowaniem, rozmowami nabożnemi, pokázującemi że cierpliwie, y wesoło przyjmujesz z Rak Boskich chorobę. 5. Westchnieniami, krotkimi rozmowami z Pánem Jezusem, z Nayświętszą Panną, y Świętymi Pátronkami, z Świętym Strożem, z Świętymi Męzczennikami, z Świętymi duszami Czyścowemi.

IV. Ná początku choroby wypowiedáy się dla zgládenia grzechu, za ktory podobno kárą, chorobá, dla uproszenia cierpliwości, y wesołej zgody z wolą Boską w całej chorobie.

V. Każda chorobá niech ci będzie, posełkiem, nowiną, przestroga, podobno o bliskiej śmierci, dla tego wczesnie się dysponuy (ále bez aprehenty, y boiázni znaczney) 1. Spowiedzią generalną iákiej Spowiednik pozwoli, ále przecie wszystkie szkrupuły, y wątpliwości większe wyrażającą. 2. Dysponuy się codzién umierając Duchownie w áktach ná śmierć gotujących, iák pod liczbą 2. 3. Uproszieniem iedney, y drugiey Siostry, żeby cię dowiedziawszy się o bliskiej twoiej śmierci wiérnie przestrzegły, żeby cię tak, iák się nárządzą z Oycami Duchownymi dysponowały, żeby się o opátrzenie Świętymi Sákrámentami pilnie starały, żeby cię áktami wspomagały, mówiąc ie, álbo czytając, y żeby to czyniły, co się liczbą 79. opisało.

### Akty mówiąc pozdrowienie Anielskie.

84. I. Anioł Páński mow z Gábryelem, y ze wszystkiemi Aniołami pozdrawiając Nayświętszą Pannę iák Corkę Oycá BOGA, *Ná końcu, do: modl się za nami teraz: przydaj: abyśmy się stali doskonátymi w drodze oczyszczającej. Ná końcu pozdrowienia, odnow słub Czystości.*

II. Oto ja słuzebnicá Páńska mow, ze wszystkiemi Świętymi pozdrawiając Nayświętszą Pannę, iák Mátke Syná BOGA. *Ná końcu, do: modl się za nami teraz, przydaj: abyśmy się stali doskonátymi w drodze oświecającej. Ná końcu pozdrowienia, odnow słub Postuszeństwa.*

III. A słowo stało się Ciátem: mow: z duszami Czyścowemi, y

ze wszystkimi na świecie ludźmi pozdrawiając Najświętszą Pannę, iako Oblubienicę Duchá Świętego. *Na końcu, do: modł się za nami teraz, przyday: abyśmy się stali doskonałemi w drodze łączącej. Na końcu, odnow słab Ubostwa, y Klauzury.*

IV. Pocałuy Rány Pana Jezusowe zlož serce u nog Najświętszey Panny mówiąc ten ieden ákt: JEZUS, MARYA, JOZEF, y wszyscy święci obroná mojá, teraz w konaniu, y przy śmierci moiej.

V. Akt, krocey wyráżony iák pod liczbą 2.

## Akty Generálne.

*Przy kaźdey tentacyi, y pokusie.*

85. I. Oto Krzyż Pański uciekaycie strony przeciwne, w Imię Oycá, y Syná, y Duchá Świętego, Amen.

II. Pánie, oto Holofernes, niechże będę odważną Judithą, Pobłógostaw Oycze, Synu, Duchu Święty JEZU, MARYA, JOZEFIE S.

III. Przybądź ku pomocy o BOZE! o JEZU! o S. Aniele Strožu.

IV. Ach wierzę! że BOG, że Święty Anioł Stroż jest przy mnie á ktoż przeciwko mnie!

V. Ach BOG moy! JEZUS moy! wszystká nádzieía, pomoc, y obroná mojá.

VI. Ach! kocham Cię BOZE moy, JEZU moy; ách! kocham cnotę przeciwną pokusie, zgin, przepádnij do piekła biesie.

VII. Nayukochańszy Strožu moy, broń mnie w boju, odpędź o demnie diabła, niech mnie nie policzkuie, niech nie záfuydza w o czách Bożkich, y ludzkich.

VIII. Ach! wyrzekam się czartá! ách záfubiam się BOGU, Jezusowi ná nowe. Podźże precz biesie, nie będziesz kuśit Pána BOGA twego, to słowá Jezusowe, nie będziesz y mnie Bożkiey slugi.

IX. Zwycięzył iák Lew z Pokolenia Judy JEZUS moy, BOGU dzięki, honor y chwałá, który nam dał zwycięstwo.

X. Uczyniłam Pánie, coś rozkazał, zwyciężyłam pokusę, nágotuyże (iákes obiecał) koronę.

## Akty w pokusie do Pychy.

86. I. O! BOZE Tobie cześć, y chwałá, honor, mnie wzgardá, upokorzenie sluzý.

II.

II. Cyfram y nic przed Tobą Pánie, więkizam nád inne grzeźni-  
ca, toć się nie mam czego wynosić, mam z czego pokorzyć.

III. Precz pyszny biesie! bom Oblubienicą pokornego JEZUSA.

### *Akty w Pokusie do Gniewu.*

87. I. O! BOZE! kazałeś mi kochać Bliźniego, á iákże się mam  
gniewać ná kogo.

II. O! JEZU wołájący: uczcie się odemnie, zem łáskáwy, day  
niech się ucze łáskáwości, á gniewu chronię.

III. O! Mátko śliczney łáskáwości, y Mátko moia niechże będe  
nieodrodną Corką Twoią w miłości ku bliźniemu.

### *Akty w Pokusie do Zazdrości.*

88. I. Nie zazdroszczę Pánie, większych innym Tálentow y  
łásk Twoich; ále Cię chwale za wszystkie.

II. O! JEZU przykładzie powszechney miłości, day, niech biesá  
zazdrość piecze, nie oblubienicę Twoję.

III. O pełna łáski BOGA Matko! uprosz, niech emulacya Świętá,  
nie zazdrość zápalá serce moje.

### *Akty w Pokusie do Nienawiści.*

89. I. Ják prágnę náviedzenia Twego, przez łáskę Pánie, ták  
rádá widzę przyiaciół, y nieprzyiaciół.

II. O! JEZU z nienáwiści żydowśkiey umęczony, zá Krzyżowni-  
kow się modlácy, niepozwalay, żebym krzywym okiem ná kogo  
pátrzáłá.

III. Weyzryi ná nas łáskáwym okiem Mátko miłosierdzia, á u-  
proś łáskáwe ná wszystkich Bliźnich oko.

### *Akty w Pokusie do Obżarstwa.*

90. I. O Święta Opátrznosci BOGA moiego! day nam co potrze-  
bá, nie co zbytek każe.

II. O! JEZU żołciá y ostem posilony, day pomiárkowanie w po-  
kármách, y nápoiách.

III. Pfe obżarty biesie, nie ná samym chlebie człowiek żyie, moy  
chleb, pełnić wolá Boską.

*Akty w Pokusie do Łakomstwa.*

91. I. O! BOZE ná což mi sie przyda? choć bym świat cały zyskała, gdybym dużej stracić miała!
- II. O! JEZU, tyś wszystko skarb serca mego, dla Ciebie całego świata frażzkami gardzę-
- III. Ubogam ná świat wyszła, ubogą do grobu poydę, czemuż się w uboſtwie, ubogiemu Jezusowi zaślubiona, kochać niemam!

*Akty w Pokusie do Nieczystości.*

92. I. BOZE, który nieczystym piekło, Niebo czystym obiecałeś, wołę piekielnym, niż nieczystym pałac ogniem.
- II. O! JEZU u przegierza ubiczowany, obroń mnie od pokus nieczystych.
- III. Nawiam ślub czystości, podź precz nieczysty biesie! Oblubienicą Boska czysta byźdź powinna.

*Akty w Pokusie do Leniwa.*

93. I. O! BOZE, wiem że przeklęty; który co dla Ciebie nie-dbale czyni, dodayże ochoty, żebym pilną była.
- II. O! JEZU pod Krzyżem zemdlony, posilay mnie w słabości niedbactwa, zagrzeway w oziębłościach ducha.
- III. Naygorętsza w służbie BOGA, Mátko, uprosz dar ferworu, y pilnego w doskonałości dozoru.

*Akty w Pokusie przeciw Wierze.*

94. I. Wierzę Prawdo przedwieczna BOZE, w wszystko, co mi wierzyć każeś, w tey wierze żyję, y w tey umieram.
- II. O! JEZU iákeś Piotra, á przy nim cały Kościół w wierze Świętey utwierdził, tak y mnie utwierdź, żeby mnie y bramy piekielne nie przemogły.
- III. Potępiam wszystkie błędy Pánie, za każdy artykuł wiary, gotowám z wszystkimi Świętymi Męczennikami ná kátownie.

*Akty w Pokusie przeciw Nádziei.*

- I. BOG nadzieiá moia, precz wszystkie rozpacze!

II. Grzesznicam, ale miłosierdzie Zbawiciela mego większe niż grzechy moje. Przyjął Magdalenę, Piotra, Łotrą, toć rospaczać niemogę.

III. W Tobie BOZE, w Tobie JEZU nadzieję moję złożyłam, nie będę zawstydzona na wieki.

### *Akty w Pokusie do bluźnierstwa.*

96. I. Stworzyłeś mnie Panie, żebym Cię wiecznie chwaliła, toć iak Cię chwalić pragnę, tak się bluźnierstwami brzydzę.

II. O! JEZU nieraz przy mecie to bluźnierstwami słowy, to pokłonami wysmiany, bądź w myślach, w ustach, y sercu moim.

III. O moy BOZE! moy JEZU! nądgradzam wielkie na ziemi, wielkie w piekle bluźnierstwa, z całym Niebem wołam Święty, Święty, Święty Pan zastępów.

### *Akty wychodząc z Celi.*

97. I. Wychodzę w Imię Oycy, Synu, Duchu Świętego, każdy krok, niech wynidzie na większą chwałę Twoję Panie Panie.

II. Wychodzę moy JEZU pełna żalu serdecznego (pokrop się wodą święconą) prostuyże drogę y ścieżki moje, JEZU.

III. Najsświętsza Panno strzeż serca mego, najskłodszy JEZU, nie wychodź z niego; Święty Strozu z Świętymi Pátronami modlcie się za nami.

### *Akty wchodząc do Celi.*

98. I. Wracam się iak do Celi, tak do Ciebie Panie marnotrawna corka nawracam (Pokrop się święconą wodą) pokaże mi się Oycem miłosierdzia.

II. A kiedyż o JEZU! wniydę do Pokoju wiecznego, bądź woła Twoją Pannie, teraz mi Celi za Niebo; niechże Cię w niey iak w Niebie widzę, y kocham bez przestanku Panie.

III. JEZUS, MARYA, JOZEF, miłość moją, Święci Aniołowie, rey Celi Pátronowie, wielka pociechą, y zabawa moją. Oto Krzyż Páński! uciekajcie wszystkie strony przeciwnie.

*Akty wchodząc do Kościoła.*

99. I. Idę z żywą wiarą, nadzieją, miłością, y pragnieniem więk-  
szey chwały Twoiey BOZE, ná miejscu Świętym Twoim.

II. Wchodzę ná adoracyą utáionego w Najswiętszym Sákramen-  
cie BOGA, wołam ná wszystkie cztery części światá *Niechay będzie  
pochwalony &c.*

III. Wszyscy Święci, Święte Kościoła tego, uproszcie dar dosko-  
náley modlitwy.

*W Kościele będąc, y tedy, y owedy.*

I. Duchu Święty BOZE, oświeć rozum, zápal wołą, oczyść ser-  
ce, otworz usta ná godne Imienia Boskiego wychwalenie.

II. O JEZU wołający! Dom moy, Dom modlitwy, nie pozwalay  
dystrakcyom, w iáskinią go łotrowską zámieniać.

III. O! BOZE o JEZU! wysłuchay modlitwy násze, á wołanie ná-  
sze niech przydzie do Ciebie.

*Wychodząc z Kościoła.*

I. Chwałá BOGU, część MARYI, y Świętym; żywym Pokoy, od-  
poczynek zmártym, Podźmy z Bogiem w pokoiu.

II. Odchodzę JEZU moy w Najswiętszym Sákramencie, ále ser-  
ce moie zá lámpę gorzącą przed Tobą, zostáw mię, niech gore miłością  
Twoią záwsze.

III. Chwalcie Páná Święci wszyscy Jego, wychwalaycie go zá nás  
wszyscy Święci Pátronowie Kościoła tego.

*Akty w Podróży.*

*Záczynaiąc Droę.*

100. I. Gábryel, MARYA, Rafał, y Tobiasz, Michał, y cała z  
Niebá Kompánia, JEZUS, JOZEF, y MARYA niech nas w tey dro-  
dze niemiiá. Postępuymy w pokoiu w Imię Páńskie.

II. A kiedyż? o! JEZU wynidzie dutzá z ciátá tego! kiedy dro-  
ę wieczności zácznie? Pobłogostaw o! JEZU teraz, y w godzine  
śmierci moiey, Amen.

III.

III. Wszyscy Święci Pielgrzymi, y podróżnych Patronowie, modlcie się, prowadźcie, y ratujcie nas we wszystkich przypadkach.

*w Drodze.*

Zabawiaj się, y ślodź sobie wszelkie niewygody. 1. Częstemi mniejszemi wizytacyami, iák pod liczbą 17. osobliwie kiedy Kościoły miłać będziesz. 2. Medytacyami krotkimi, modlitwami, które ná pámięć umiesz, po słowku ie uważając, y rózne z nich náunki, y ákty czyniąc. 3. Uwágami o drodze Nayświętšzey Pánný do Elżbiety, S. Józefa z Pánem Jezusem, Nayświętšzą Pánną do Egiptu, o drodze Świętych trzech Krolow do Betleem, y z Betleem náзад, o drodze Świętych Pielgrzymow do Rzymu, do Jeruzalem, do Kompostelli, y ná inne mieysca cudámi sławne. 4. śpiewaniem Godzinek, Rozańcow, Pieśni Świętych. 5. Rozmowami Duchownemi, 6. Aktami strzelistemi z rzeczy widzianych, słyszanych, 7. Umarstwieniem zmyšlow, á naybardziej zobopolną w społ iádacemi miłością. *Więcey cię Duch Święty náuczy Niech się stanie.*

Ná więkšzą Chwałę BOGA, Nayświętšzey Pánný Mátki Boskiej y SS. Páńskich, Amen.



# PROBA CZWARTA

Duchá prawdziwie Zakonnego,  
Albo iák Zakonnego.

roznemi Náukami

Obiásniona.

## N A U K A P I E R W S Z A.

*O Modlitwie Usłney.*

1. Pyt: I. Co iest Modlitwa usłna? Odp: Jest rozumna y poufała z Bogiem, z Pánem JEZUSEM, Nayświętšzą Pánną, álbo z Świętymi Rozmowá, czy błágająca, czy dziękuiąca, czy prosząca o co, czy

wy-

wychwalająca, y ciężąca się z Bogiem, Pánem Jezusem Najswięt-  
szą Panną y z Świętymi.

2. *Pyt:* II. Modlitwa ustna wieloraka? *Odp:* 1. jest w słowach tylko, bez żadney uwagi S. podobna gadaniu Sroki, Pápugi; y ta niegodna imienia Modlitwy. 2. jest bez uwagi y rozumienia słow, ale z uwagą ná BOGA rozumiejącego wszystko wysmienie. Takie są nabożne mowienia, lub śpiewania Godzin Káptáńskich od ludzi nie umiejących połącinie. 3. jest z uwagą y ná BOGA, y ná słowá, ale bez żadnego swoich S. uwag, áfektow, y Aktow przydatku. 4. jest z uwagą y ná BOGA, y ná słowá, y sensa, y z przydatkiem swoich uwag, áfektow Aktow: to Wiáry, to Nádziei, to Miłosci, to żalu, to Pokuty, to ktoreykolwiek cnoty; zástanawiając się, pauszając, y nieiáko odpoczywając nád peryodami, iák Pszczółka nád kwiátami, dla skosztowania, y ząbrania słodczy se deczney.

3. *Pyt:* III. Ktora Modlitwa doskonała? *Odp:* Ktora 1. Pokorna; 2. uważna troiáko, iák się dopiero opisało; 3. żywa dla żywey Wiáry, y Nádziei; 4. gorąca dla miłosci P. BOGA, P. JEZUSA, Najswiętšzey Panny, SStych; 5. usilná, to jest: ze wszystkich sił duszy y ciáta pochodząca.

4. *Pyt:* IV. Co pomoże do doskonałości Modlitwy? *Odp:* 1. częsta tá uwaga: Kto, z kim, gdzie, y co czynię; to jest: Ja proch, nic, á do tego wszystkiego, Grzesznica. Z Osobą wielkiey Godności, bo z Bogiem, P. JEZUSEM, Najswiętšzą Panną, z SStemi. Ná takim mieyſcu S. iákiego nábożeńſtwa to wyciąga, rozmawiam poufale, y interes wieczny, álbo doczesny promowię. 2. Zámknięcie zmysłow, y przywiązanie ich do tey Osoby, do ktorey Modlitwá. 3. Spokoyne cátego ciáta, y pokorne ułożenie. 4. Pauzá tu owdzie po peryodách, wzdychájąc áktami to Wiáry, to nádziei, to miłosci, y innym, ktore się podobáią, nákierowanemi do máteryi modlitwy. Ják się zaś látwo wszystkie nákierowác mogą, podáie się sposob pod Náuką 7 liczbą 47. 5. Pomoże stárание się, żeby początek modlitwy był dobry, ſrzedek lepszy, á koniec naylepszy, tak, się diabeł usilnie stára, żeby každy zabawy S. początek był zły, ſrzedek gorszy, á koniec naygorszy, álbo w cale opuszczony.

5. *Pyt:* V. Ják częstoſzy dla czego? modlić się należy? *Odp:* Ják nayczęſciey, y dla tego: 1. Bo tak Paweł S. każe: *Bez przestanka*

się modlicie. 2. Bo P. JEZUS mowi: *Trzeba się zawsze modlić a nigdy nie ustawać.* 3. Bośmy zawsze na wygnaniu, na wojnie, zawsze albo często w niebezpieczeństwach, w niedostatku, w Krzyżach, u trapieniach, toć nam zawsze pomocy z Niebá trzeba, a tá bez Modlitwy nie będzie.

## N A U K A D R U G A.

### O Modlitwie serdeczney

to jest

### O Medytacyi lub Rozmyślaniu.

6. *Pyt. I.* Co jest Medytacya? *Odp?* Jest poufała z P. Bogiem, P. JEZUSEM, Nayświętszą Panną, albo Świętymi przez myśl, uwagi y chęci rozmowa.

7. *Pyt. II.* Wieloraka Medytacya? *Odp:* 1. Ktora przestáie na S. uwagách y chęciách bez żadaey náuki; y táka modlitwa kontemplacyą się názywa, przyzwoita ludziom doskonałym. 2. Ktora przestáie na S. uwagách, ále z náukami złączonych; to jest: uczących mnie, czemu, y iák się wystrzegać złego, á czemu, y iák się starać o to, co jest duszy dobrego, y táka Modlitwa Medytacyą się názywa, wzystkim, ále osobliwie Zakonnym ludziom potrzebna, y pożyteczna.

8. *Pyt. III.* Ato czemu? *Odp:* 1. temu potrzebna, bo jest iák słońce oświecające, iák oko pokázujące, gdzie prosta, á gdzie krzywa, gdzie bezpieczna, á gdzie niebezpieczna do Niebá drogá. 2. pożyteczna, bo y prędko y łatwo wzystkiego złego oduczy, á wzystkiego dobrego náuczy, y stokrotne duszy uczyni pożytki.

9. *Pyt. IV.* Wiele ma części Medytacya? *Odp:* pięć, z ktorých 1. Przygotowanie dalsze przez czytanie, albo rozłożenie Punktów uwaźne, y przypominanie, przed snem ostatnią, á po śnie pierwszą myślą, żeby się lepiej pámietały. 2. Przygotowanie bliźsze, to przez tę uwagę: kto, do kogo, y po co idę? iák pod liczbą 4. to przez stáwienie się na takim mieyscu, przed takiemi osobami, iákich máterya Medytacyi wyciąga: to przez proszenie Duchá S. o łáski objaśniające rozum, zápalaające wolą w náukách tey Medytacy. 3. Rozmyślanie Punktów porządne, uwaźając iáka w nich náuka, iákie pobudki, iákie do záchowánia sposoby. 4. Záchęcanie sercá y woli do tey ná-

uki

uki rozumne mi áfektami páfyi, y áktami cnot Świętych. Potym: ráchunek, iák się zachowáá, álbo nie tá náuká, z obietnicá n ápotym iey zachowánia. 5. Rozmowá, z P. BOGIEM, P. JEZUSEM, Nayświętszá Pánná Świętemi, proszáca, y záklináiąca o łáski skuteczne do zachowánia tey náuki.

## NAUKA TRZECIA,

### O Sposobach Medytacyi.

10. *Pyt: I.* Wiele jest sposobow Medytowánia, Rozmyślánia? *Odp:* pospolitych jest pięć. 1. przez pámięci, rozumu, y woli áplikácyá. 2. przez áplikácyá piáciu zmysłow ciáá. 3. przez Indukcyá álbo wyttáwienie osob w imágnácyi, trwázaiąc w nich dla náuki, myśli, słowá y ákcye. 4. przez Imię MARYA. 5. przez sposob Kázno-dzieyski.

11. *Pyt: II.* Kto pierwszy sposob wymyślił? *Odp:* Fundator Jezuitow S. Ignácy, od ktorego wzięty swoy póczątek wszystkie grun-towne Medytácye y Rekolekcye trzydniowe, dziesiáciodniowe, y czteroniedzielne, Opuštěm Zupełnym dla wielkiego z nich od Sto-licy Apostolskiej udarowane.

12. *Pyt: III.* Ják przez pierwszy sposob áplikowác do Medytácyi Pámięć, Rozum, y Wolá? *Odp:* Ták, żeby porzádnie to, co do nich náleży, w rozmyślániu czyniły.

13. *Pyt: IV.* Coż ma porzádnie czynić Pámięć? *Odp:* Ma przy-pominác. 1. máteryá piáciu części Medytácyi. 2. Rozumowi má przypominác tłumáczenie náuk, źródłá pobudek do tych náuk, y źródłá sposobow do tych náuk łátwieyszego zachowánia. 3. woli ma przypominác częste, przy rozmyślániu czynienie Aktow, áfektow, rozmow, z ich źródłami. Má przypominác Ráchunek y Rozmowy S. ták po káżdym punkcie, iáko y ná końcu Medytácyi.

14. *Pyt: V.* Co ma porzádnie czynić Rozum ná Medytácyi? *Odp:* Po odpráwionych krotko przygotowániach, 1. ma tłumáczyć wíszylkie słowá y sensa náuki w káżdym punkcie położoney; 2. ma wymyślác pobudki zachęciájące wolá do szánowánia y zachowá-nia podáney náuki. 3. ma wymyślác sposoby do łátwieyszego tey náuki zachowánia. 4. ma pokazác przeszkody do zachowánia tey náuki.

15. *Pyt:* VI. Co ma porządnie czynić Wola? *Odp:* Ma 1. tu y owdzie przy obrotach Pamięci y Rozumu czynić Akty strzeliſte do P. BOGA, P. JEZUSA, Najświętſzey Panny, Świętych. 2. ma nákloniona pobudkami zezwolić y ákceptować naukę podaną. 3. má ráchunek krotki, ále z pięcią punktami uczynić, czy zachowała tę naukę, czy nie? z mocnym poſtánowieniem zachowania iey nápotym. 4. ma ſię rozmówić z duſzą y iey właſnoſciami, z ciałem y iego zmyſłami, ádhortuiąc, káiąc, grożąc, y nákázuiąc im ćwiczenie w tey náuce. 5. má ſię rozmówić z Świętami, z Najświętſzą Panną, z P. JEZUSEM, z Troycą S. proſząc o przyczynę, álbo o káiki y Błogoſławieńſtwo do zachowania tey nauki.

16. *Pyt:* VII. Gdzie, y iák, ná Medytácii trzeba robić Pamięć, Rozumem, y Wolą; czy z oſobną, czy rázem? *Odp:* Wſzędzie y iák rázem. *Náprzykład* Pamięć przypomina tę naukę: Zakonnica ma ſię ćwiczyć w czyſtoſci Anielskiej. *Rozum* tłumaczy: Co to Zakonnica? Jeſt poprzyſiężona wiecznie BOGU Oblubienica. *Wola* z tego tłumáczenia czyni Akt ſtrzeliſty: o BOZE moy! o Oblubienice moy! kocham Cię, y kochać prągnę ná wieki. Podobnie drugie, trzecie ſłowá P. przypomina, R. tłumaczy, W. z okázji tłumáczenia czyni Akty ſtrzeliſte.

17. II. P. Przypomina ſzrodło pobudek. R. ich ſzuka: Czemu duſzo moia máſz ſię ćwiczyć w czyſtoſci Anielskiej? oto temu: bo ci czyſtoſć Anielska potrzebna, dla przykazania Boſkiego, dla przyſięgi o niey uczynionej, y dla godnoſci Oblubienicá BOGA. *W.* z okázji tych pobudek czyni ten ákt: Ach wierzę BOZE moy: żeſ mi przykazał, wierzę: żeſ árcy godzien czyſtego ſercá, niechże tak żyję, iák wierzę. *Pobłogoſław* Oycze S. Duchu S. BOZE. Podobnie drugie, trzecie, czwarte ſzrodło pobudek P. przypomina, R. ich ſzuka, *W.* czyni Akty ſłużące pobudkom upátrzoným.

14. III. P. przypomina ſzukanie ſpoſobow, y pierwſze ich ſzrodło. R. ich ſzuka: pytaſz duſzo iákim ſpoſobem kátwo czyſtą będzieſz? oto tak iák Aniołowie. S. Stroż twoy przy tobie ieſt ná ziemi, á zázſze czyſty iák kryſtał, czemu? bo zázſze widzi, zázſze kocha BOGA; otoż máſz. 1. *Spoſob:* widzenie BOGA, to ieſt poznanie y pamięć ná BOGA obecnego. 2. *Spoſob:* częſto, ále nábardziej przy pokuſach ćwiczy ſię w Aktach miłóſci Boſkiej. Z okázji

kązyi tych Sposobow *W.* czyni Akty: Ach pragnę Cię **BOZE** moy  
widzieć iák w Niebie, iák y tu ná ziemi. Pragnę kochać státecznie,  
nierozerwanie żadną pokusą. Podobnie drugie, trzecie, czwarte  
źródło Sposobow pamięć przypomina, Rozum ich szuka, wola z  
okązyi znalezionych Akty czyni. Podobnie rozumieć, iák ma *P.*  
*R. W.* rózem robić w obrotách woli, o których liczba 15. y náko-  
niec, iák w Rozmowie Medytacyą kończący.

## N A U K A C Z W A R T A,

### *O innych czterech Sposobach Medytacyi.*

19. *Pyt.* I. Sposoby inne cztery Medytacyi czy mogą być bez  
pierwszego Sposobu? *Odp.* Nie mogą: bo żadne Rozmyślanie, žá-  
dna Medytacya być niemoże, żeby pamięć, rozum, y wola ná niey  
nie robiły.

20. *Pyt.* II. Czegoż tedy drugi Sposob Medytacyi przez ápli-  
kacyą piąciu zmysłow ciáta uczy? *Odp.* Uczy, iák w máteryách hy-  
storycznych z okązyi piąciu zmysłow ciáta, pamięć, rozum, wola  
ma się ćwiczyć w náukách zbáwiennych, z każdego porządnie zmy-  
słu zbierając náuki z swemi tłumáczeniámi, pobudkami, sposobámi,  
áktámi, ráchunkámi, rozmowámi przez *P. R. W.* odpráwione. Ná-  
przykład: Staw się w Szopce Betleemskiej, rzuc oko ná *P. JEZUSA*,  
obaczysz go nie w páłacu, ále w stáience, nie Krolewskiej kolebce,  
ále w żłobku; nie w złotogłowy, ále w ubogie pieluszki powite-  
go. Czegoż się z okązyi tego widzenia náuczysz? Náucz się, iák  
masz bogáctwy gárdzić, á iák się w ślubnym Ubośtwie zákochać.  
To iuż masz náukę zá punkt pierwszy; zábawże się około niey ro-  
zumem, pamięcią y wolą iák, iák masz informacyą w trzeciej ná-  
uce. To będzie punkt pierwszy Medytacyi. Podobnie drugi punkt  
z slytzenia, trzeci z dotykánia, kosztowania álbo powonienia mieć  
możesz, y będzie cáła Medytacya o trzech álbo piáci punktách. Przy-  
dáię: że do áplikacyi smáku y powonienia rzadko się tráfi okązya  
w Uwágách historycznych rzetelna, ále duchowna záwsze być może  
kosztuiąc słodyczy przymiotow iák y dárow *S.* álbo kosztuiąc go-  
ryczy grzechow y defektow; iákże duchownie poymuiąc wonią cnoś  
rózowych, lyliowych &c. álbo fetor niecnót y uczynkow zepsowá-  
nych.

21. *Pyt:* III. Czego uczy trzeci Sposob Medytacyi przez Indukcyą albo wystawienie w Imaginacyi osob, uważając ich myśli, słowa, sprawy, formować nauki do naśladowania, albo wiarowania się potrzebne, około którychby się pamięć, rozum, wola pierwszym Sposobem Medytacyi zabawiły.

22. *Pyt:* IV. Czego uczy czwarty Sposob przez Imię MARYA? *Odp:* Uczy, iak wziawszy upatrzoną cnotę, albo przeciwną niecnotę na Medytacyą, iak mowię porządnie aplikować y rozmyślać o nich pamięcią, rozumem, y wolą. Porządek zaś ten wyrażać będą litery. M. znaczy: Miarkowanie pobudek zachęcających cię do ćwiczenia się w tej cnotie, albo do strzeżenia się niecnoty. A. znaczy: Akty strzeliste, w których się wola ma ćwiczyć. R. znaczy: Rządę o sposobach do łatwego ćwiczenia się w cnotie, albo uniknienia niecnoty. I. znaczy: Łączenie pokutne z rachunku sumnienia wynikające. A. znaczy: Afekty Święte, przez które na końcu każdego punktu y całej osobliwie Medytacyi rozmawiać się z P. Bogiem, z P. Jezusem, Najświętszą Panną, y Świętymi należy.

23. *Pyt:* V. Czego uczy piąty Sposob, Káznodzieyski? *Odp:* Uczy, iak trybem Káznodzieyskim zabawić na Medytacyi pamięć, rozum, wola, z okazyi wziętych kilku słow Ewangeli, albo piśma S. formując. 1. Święte reflexye; 2. propozycyą naucającą mnie czego, albo oduczającą. 3. probące, albo racye utwierdzające z piśmá, z Ewangeli y Doktorow, wziętą naukę; 4. Sposoby do wypełnienia nauki; 5. Ráchunek sumnienia z teyże nauki z afektami różnemi do BOGA, P. JEZUSA, Najświętzey Panny, Świętych.

## NAUKA PIĄTA

### O Pobudkach do Medytacyi Służących.

24. *Pyt:* I. Ponieważ Medytacya gruntowna y pożyteczna bez pobudek bydz nie może; což to jest Pobudka? *Odp:* Jest racya nakłaniająca wola do zachowania iakiey nauki zbawienney.

25. *Pyt:* II. Gdzie ma rozum szukać tych pobudek y racyi? *Odp:* Wźródłach, z których wszystkie pobudki y racye wypływają.

16. *Pyt:* III. Wieleż jest tych źródeł, y ktore? *Odp:* Pospolitsze są 3. Pierwsze źródło jest, w którym za każdą nauką zbawienią wyczerpniesz wiele racyi. 1. z Piśma S. 2. z Ewanieli. 3. z Do-

ktorow y Oycow SS. 4. z Hiltoryi, żywotow y przykładow SS.

5. z powi ności stanu Zakonnego.

27. Drugie źródło jest, z ktorego z każdą nauką wypływa wiele racyi, z rozładtku o każdey nauce ná Medytacyi takiego, iákbyś sądziła. 1. przed śmiercią, 2. iák ná strážny ostatni sąd stawiona, 3. iák postawiona przed bramą Czyscową, 4. Piekielną, 5. Niebieńską, 6. iák obeyrzawszy się ná ná cyrkuł nieskończoney Wieczności, 7. iákbyś ją dziła radzácemu się ciebie o tey nauce nayukochaniżemu twemuprzyjacielowi.

28. Trzecie źródło jest, z ktorego wynika wiele strumieni pełnych racyi zá każdą nauką zbawienną. Pierwszy strumień názwać się ma: *Potrzebą*, to jest: że ci tá nauka potrzebna 1. dla práwa o niey Boskiego; 2. Kościelnego; 3. dla práwa natury rozumney; 4. dla práwa álbo reguł stanu twego Zakonnego, 5. dla obligacyi koncow do ktorychś stworzona, odkupiona, poświęcona, ná rękach Wszehmocności Boskiej dotąd záchowána, do Zakonu powołána, y iuż wiecznie BOGU záslubiona.

29. Drugi strumień jest: *Slusznosc, Sprawiedliwosc*. to jest: że tę naukę záchowác sluszna jest rzecz, y spráwiedliwá; bo tego wyciąga po tobie 1. zdrowy rozum; 2. Wiará, Nádzieią, Miłosc w sztych osob, doskonałosci y tájemnic w BOGU, y w P. JEZUSIE. 3. wdzięczność zá Dobrodzieystwá niezliczoné BOGU, P. JEZUSOWI powinna. 4. Większa chwałá, honor y cześć Pána BOGA, P. JEZUSA, Nayświętszey Panny y Świętych 5. Tytuł y urząd Ofoy rozumney, Chrześciańskiey, Kátolickiey, Zakonney, wiecznie BOGU y P. Jezusowi záslubioney, z S. Oycem N. y z S. Mátką N. y z Świętymi Brácią y Siostrámi N. N. N. zkoligowaney, z pokrewnioney duchownie.

30. Trzeci strumień: *PozYTEK*, to jest: że tey nauki záchowanie wiele przynosi pożytkow przyrodzonych 1. duszy z pámięciá, rozumem, wolá, imáginacyá y pásyami uważoney; 2. Ciátu z piáciá zmysłami y pryncypálnemi częściami uważonemu; 3. cátemu Człowiekowi w życiu, przy śmierci, po śmierci uważonemu; 4. Bliźnim żywym, zmárłym, ludziom niewiernym, źle wiernym, prawowiernym, Siostróm w zgromádeniu młodszym, rownym, Przełożonym, Stárym. 5. Temu Kłástorowi, Miástu, Woiewodztwu, Krolestwu, w

ktorym żyjesz, ziemi, czyscowi, Niebu, gdzie się bydz wicznie spozdiewasz.

31. Czwarty strumień: *Piekność, Chwała, Wdzięk, Przymilenie*, to jest: że ta nauka piękna, miła, chwalebna, wdzięczna 1. przed P. Bogiem, P. Jezusem, Najswiętszą Panną Aniołami, Świętymi w Niebie y w czyfcu. 2. przed ludźmi każdego stanu ile Bogoboykami, státecznymi, mądrymi. 3. przed samymi nawet grzesznikami, potępiencami, biesami, którzy tey nauki zachowania bronie z zardrości, albo z złości mogą, ale ganieć nie mogą.

32. Piąty strumień: *Przykład dobry*, to jest: że do tey nauki masz przykład w P. BOGU, albo w P. Jezusie, w Najswiętizey Pannie, w Świętych, ofobliwie twoich Patronach, w ludziach Bogoboynych Swieckich lub Zakonnych. 2. masz przykład dobry pod podobieństwem z Stworzenia żyjącego y nieżyjącego na ziemi, Niebie; to jest: z kámieni drogich, ziół, kwiatow, drzew, z ryb, ptáctwá, zwierząt, z obłokow, gwiazd, mieściąca, słońca.

33. *Pyt: IV.* Na co tak wiele żrzodeł, racyi y pobudek? *Odp:* na to 1. żeby się pokazało, iak każda za sobą cnotá, każda przeciw sobie niecnotá grzech, defekt, y każda nauka zbawienna za sobą ma wiele racyi gruntownych perswádujących y náklóniających wolá do ćwiczenia się w cnotie, lub nauce dobrej, á chronienia się niecnot &c. 2. na to: żeby samá odmiana y różnica w szukaniu, y łatwym znalezieniu pobudek, do szacunku y miłości Medytacyi nas pobudziła.

34. *Pyt: V.* Wiele w każdym punkcie do utwierdzenia nauk pobudek trzeba? *Odp:* Tyle, ile do skonwinkowania y náklónienia woli dosyć będzie. Co wszystko spráwić mogą trzy, dwie, albo jedna, byle gruntowna pobudka; dla tego nietrzebá się o wielość pobudek zbytnie stáráć, kontentując się dwiema, trzema, á náywięcej pięciá pobudkami.

## NAUKA SZOSTA.

*O Sposobách do wykonania Nauk na Medytacyi zábránych.*

35. Ponieważ wedle liczby 14. Rozum ma wymyslać sposoby do

do łatwiejszego nauk medytacyi zachowania, dla tego niech będzie.

*Pyt:* I. Gdzie ma rozum tych sposobow szukać? *Odp:* w źródłach, w których się wszelkie sposoby chowają.

*Pyt:* II. Wieleż jest tych źródeł, y które? *Odp:* Pospolitsze są 3. Pierwsze jest, z ktorego wiele płynie sposobow do wypełnienia każdej cnoty, lub nauki zbawienney przez akomodowane do niey sposobne 1. myśli, 2. słowa, 3. sprawy, uczynki, akcyje ludzkie.

36. Drugie jest, z ktorego wiele wyczerpniesz Sposobow do wykonania każdej cnoty, y nauki, z okoliczności 1. mieysc. 2. czasow. 3. osob sposobniejszych do ćwiczenia się w tey cnocie, lub nauce,

37. Trzecie źródło jest pełne wielu Sposobow, 1. przez naśladowanie P. JEZUSA, Najswiętszey Panny, Świętych, takimi się ćwicząc sposobami, iakimi oni w podobney cnocie, lub nauce. 2. przez wymyślanie podobnych Gradusow, y stopni każdej cnoty: iakie wymyślił stopnie pokory S. O. Ignący, z których pierwszy doskonaly, drugi doskonalszy, trzeci naydoskonalszy.

38. 3. Przez nakazane Akty tey cnoty wewnętrzne do pamięci, rozumu y woli należące. Także do Imaginatywy, y do Pasyi iedenastu należące. Także przez Akty zewnętrzne do zmysłow y członkow ciała pryncypalnych należące. 4. przez oznaczone memoryaliki w czasach, mieyscach, y wybranych do tego rzeczach, ktoreby ci często przypominały obicane w tey cnocie ćwiczenie. 5. przez Decymki, Koronki, Centurye z Aktow tey cnoty serdecznych lub ustnych złożone.

39 *Pyt:* III. Dla czego tak wiele jest sposobow? *Odp:* Dla tego 1. żebyśmy poznali, iak BOG nas skutecznie chce zbawić, kiedy tyle środków, sposobow do każdej cnoty opatrzył. 2. żeby sama różnica tylu sposobow siodziła nam ćwiczenie się w cnotach.

40. *Pyt:* IV. Ktore sposoby y wiele, wybrać należy? *Odp:* Te, ktore się bardziey podobac będą. Dostyc zaś będzie dwa, trzy, a naywięcey 5. Sposobow dla dwoch natur w P. Jezusie, dla trzech osob w BOGU, albo dla pięciu Ran P. JEZUSA,

NAUKA

## N A U K A S I O D M A.

### O Aktách y Afektách, do Medytácii Potrzebnych.

41. *Pyt. I.* Czemu Akty y Afekty częste (iako y Rozmowy, o których w następuiącey Nauce) do Medytacji potrzebne? *Odp:* bo bez nich Medytacja być Modlitwą nie może.

42. *Pyt. II.* Co to jest Afekt? *Odp:* jest wzruszenie, zápalenie serca y woli pásyą požądliwą albo gniewliwą ku rzeczy iakiey z poprzedzaiącego poznania iey dobroci, albo złości. Náprzykład: BOG szczerá y naywiększá dobroć: á czemuż iey nie prágne? czemu nie kocham? czemu się nią nie cieczę? Grzech złość nád złości: á czemuż od niego nie uciekam? czemu go niemam w nienawiści? czemu się nie smucę, zem tak złá bylá.

43. *Pyt. III.* Wiele jest pásyi wzruszaiących, zápalaiących serca? *Odp:* pásyi požadliwych jest 6. Miłość, prágienie, pociechá z czego dobrego, nienawiść, uciekanie, gniew ná co złego. Pásyi zágniewliwych jest 5. Nádziejá, odwagá do rzeczy trudney ale dobrey, desperácia, boiaźń, gniew ná trudności w dostápieniu rzeczy dobrey.

44. *Pyt. IV.* Co jest Akt strzelisty? *Odp:* Jest wzruszenie, zápalenie, podniesienie serca y woli do P. BOGA, P. JEZUSA, Nayświétszey Pánny, Swiętych, rozumnym ná którąkolwiek cnotę o brotem. Náprzykład: BOG nieskończenie dobry. Ach wierzę, że bez początku y końca dobroć Jego! Ach mam nádziei, że doznam choćem arcyzłá, dobroci Jego. Ach zácynam Cię ná dewszytko kochác nieskończona dobroci BOZE?

45. *Pyt. V.* Wieleż może byđz przy kaźdey ná Medytácii náuce y uwadze Swiętey, choćby naymnieyszey w trzech, dwóch, y w iednym słowie zámknietey, wiele, mowię, może być Aktow strzelistych? *Odp:* Tyle ile jest cnot Teologicznych, Kárdynálnych, Moralnych, czy to w drodze oczyszczaiącey, czy w oświecaiącey, czy w łączącey z Bogiem położonych. Bo do kaźdey náuki, do kaźdey uwagi Swiętey, kaźdy ktoreykolwiek cnoty nákierowác się może Akt do P. BOGA, P. JEZUSA &c. tak, iák do tey uwagi: *Bog Dobry*, pod liczbą 44. nákierowác się Akt wiary, nádziei, miłości.

46. *Pyt. VI.* Ktore są źróđła zamykaiące w tobie wiele Aktow

ktow strzelistych? *Odp:* Pierwsze jest, w którym wiele znajdziesz Aktow z cnot Teologicznych, moralnych, kárdynalnych. Drugie jest, wiele ci Aktow podające z modlitw ustnych, to jest: z Pacierzá, Pozdrowienia Anielskiego, z Godzinek, Litánii, Hymnow, Psalmow, y innych nábożeństw wszystkich; bo y te wszystkie do kaźdey się náuki y uwagi S. ná kierowác y áplikowác mogą. Trzecie jest, w którym wiele mász Aktow z kaźdego ná ziemi y Niebie stworzenia; bo kaźde stworzenie jest ci śródkiem, pomocą, iák do zbáwienia ná tak do kaźdey náuki y uwagi zbáwieniey.

47. *Pyt:* VII. Ják z okázyi náuki, pobudki, sposobu, y ktoreykolwiek uwagi S. łátwo może być uczyniony Akt strzelisty, álbo Afekt? *Odp:* I. Kiedy záczniesz od tego słowa, którym się cnota, modlitwá, álbo stworzenie názywa, y pod to słowo roztropnie obroconá y wykierowáná poddasz náukę, álbo Uwagę Świętá. Náprzykład z tey uwagi: *BOG árcy dobry*, zechcesz uczynić Akt z pierwszego źródłá Boiáźni, Chwały, dziękowánia BOGU, záczynayże: Boię Cię się árcydobry BOZE, kiedy wielká złość mojá uważam. Chwalcie BOGA wszystkie Narody, álbowiem BOG árcydobry ná nas. Dziękuię BOZE moy, że objaśnioná poznáię ná dawná y nieskończoná dobroć Twoię. Zechcesz uczynić z drugiego źródłá Akt jeden, drugi, y trzeci z Pacierzá: záczynayże: Oycze nasz, ktoryś jest w Niebie, doznáię ná ziemi, iák wielká ná mnie dobroć Twojá. Święć się Imie Twoie BOZE, bo pełne dobroci Oycowskiey. Przydź Krolestwo Twoie, bądź Krolem, pánem sercá mego, árcydobry BOZE. Zechcesz uczynić z trzeciego źródłá, biorąc ná Akt y strzeliste Niebo, ziemię ogień, záczynayże: Niebo Oyczyzna wiecznego błogostáwienstwa wołá ná mnie, iák wielká dobroć Twojá BOZE. Ziemiá mnie karmi, nosi, wychowuie; ále więcey wielká przy Wszemcowności, Opatrzności, dobroć Twojá BOZE. Ach! o gnia godzin wiecznego, kto nie goreie miłościá dobroci Twoiey BOZE.

48. II. Ná tak łátwo z kaźdey náuki, uwagi S. uczynisz Akt strzelisty, kiedy záczniesz od tych słow, ktore w sobie náuka, álbo uwagá S. zámýka, poddajác pod te słowá obrotnie cnoty, modlitwy, stworzenia rózne. Náprzykład z tey uwagi: *Grzech, złość y szpetność wielká*, zechcesz uczynić Akt strzelisty 1. pokuty, 2. modlitwy, z pozdro-

pozdrowienia, 3. Akt z obrotu na stworzenia szpetne; zacząynayze: 1. Grzech nieskończenie dobrego BOGA obraża, P. JEZUSA męczy y krzyżuje. Ach! gdzieżecie żale, gdzieżey pokutne! 2. Złość nąd wszystkie złości grzech każdy, Zdrowas MARYA bez grzechu poczęta, upros łaskę zachowującą mnie od tak wielkiej złości- 3. Szpetność grzechowa większa nąd wszystkie gnoie y kloaki: ach! iakże się nią brzydzić niemam?

## NAUKA OSM A.

### O Rozmowách do Medytacyi potrzebnych.

49. *Pyt:* I. Z kim mają być te rozmowy?  *Odp:* 1. z duszą y iey własnościami, władzami, pasyami. 2. z ciałem y jego zmysłami, członkami, władzami. 3. z P. Bogiem, z Oycem, Synem, Duchem S. z własnościami Boskimi, tak Esencyalnemi, iako Personalnemi. 4. z P. Jezusem, pod którą chcesz, tajemnicą uważonym. 5. z Najswiętszą Panną podobnie wielorako w tajemnicach Jey uważoną. 6. z Aniołami, osobliwie z Strożami. 7. z Świętymi, iak zechcesz czy generalnie, czy partykularnie uważonemi. 8. z Świętymi duszami czyscowemi. 9. z Niebem, piekłem- ziemią, y wszystkimi stworzeniami.

50. *Pyt:* II. Wielorakie mogą być rozmowy?  *Odp:* 1. wypytyujące się o co. 2. naradzające. 3. skarzające. 4. żalące. 5. przepraszać, błagające. 6. proszące o co. 7. dziękujące. 8. chwające. 9. rachujące. 10. strofujące. 11. nąpominające, adhortujące. 12. grożące, karzące. 13. wzywające pomocy, obrony, opieki. 14. cieszące się, pieczące. 15. suplikujące o łaski, Błogosławieństwa przez skuteczne zaklinania albo pobudki do wymodlenia czego.

51. *Pyt:* III. Ktore w rozmowách, prozbách, suplikách zaklinania ważniejszye, skuteczniejszye?  *Odp:* Te, ktore więcey obligowác y pobudzić do litości mogą. Jakie są zaklinania SStych Pańskich: 1. przez miłość y żarliwość zbawienia dułz ludzkich. 2. przez miłość Najswiętszey Panny pod tą tajemnicą uważoney, do ktorey ten Święty był szczegulniey nabożny. 3. przez miłość P. JEZUSA podobnie pod którą tajemnicą uważonego. 4. przez miłość BOGA pod którąkolwiek osobą, własnością, tajemnicą, uważonego. 5. przez żarliwość o Honor y Chwałę Boską.

52. Jakie także zaklinania Najświętszey panny? 1. pięciorakie iak Świętych. 2. przez Niepokalane poczęcie, przez głęboką pokorę, y przez wielką Jey miłość BOGA. 3. przez wnetrznosci, w ktorych nosiła, przez pierśi ktoremi karmiła P. JEZUSA. 4. przez Mścierzyństwo Boskie, przez duszę, ciało, y serce Jezusowe, z kropli krwi serdeczney Najświętszey Panny uformowane, y przez inne tajemnice P. JEZUSA.

53. Jakie także są zaklinania BOGA, albo P. JEZUSA? 1. przez przyczynę y zasługi wszystkich SStych, wszystkich Aniołow, y Najświętszey Panny. 2. przez wielkie zasługi y tajemnice P. JEZUSA; osobliwie 3. przez złączenie natury Boskiey z ludzką, y przez zobopólną Boskich y ludzkich własności y przymiotow komunikacją. 4. przez całą mękę, wszystkie Rány, wszystkie krople krwi najdroższey; przez trzygodzinne konanie, przez śmierć Krzyżową y przez otwarcie włócznią serca y Boku P. JEZUSA. 5. przez wszystkie osoby, wszystkie własności Boskie tak Esencyalne, iako Personalne: przez wnetrznosci Miłosierdzia, dobroci, litości, łaskawości y miłości nieskończoney, y niepojętey w Bogu &c.

54. Jakie nakoniec są zaklinania Trojcy S. Osob Boskich albo własności Boskich z uciekaniem się po utwierdzenie, y zupełniejszy dołożenie prozby y zaklinania do pośrednictwá Najświętszey Panny, y samego P. JEZUSA. W ten sposob do Najświętszey Panny: *O! pełna miłości, pełna łaskawości Matko Boska, między nami, y między Bogiem Pośredniczko, iuz ja ustąię mowze ty za mnie do Syna twego Matko miłosierdzia: wszak ci Syn Twoy odmowić nic nie może: dołożę, dopełny, czego modlitwie mozey nie dostąie. Do P. JEZUSA w ten sposob: O! JEZU Słowo. usta, serce, wszystká miłości y nadzieio nasza, uczy mnie Wiara, żeś pośrednikiem naszym, uczy Jan w Rozd: 2. żeś zawołanym przed Oycem za nami Mowcą: iuz ja ustąię, mowze Ty za mną Słowo Przedwieczne, mow JEZU tylą ustami, ile ranami, tyle głosami, ile krwi kroplami: mow iak, iak możesz, wiesz, y chcesz bydz doskonałą y skuteczną modlitwę Sługi, y Oblubienicy Twozey, Amen.*

55. Pyt: IV. Gdzie ná Medytácii mogą być rozmowy? Odp: Krottsze mogą być tam, gdzie Afekty, Akty. 2. po kaźdey náuce, uwadze, pobudce, sposobie. 3. Dłuższe mają być ná końcu kaźdego punktu; a naydłuższa rozmowá ná końcu Medytácii.

56. *Pyt:* V. Co za materya tych rozmow, y iakie z kim byc maia? *Odp:* Materya beda nauki, uwagi, pobudki, sposoby. Maia zas bydz z dusza, z cialem &c. iak z zlami albo dobrymi poddanemi, z slugami, corkami, Oblubienkami. Z Swietemi zas maia byc iak z Profesorami, iak z Starzemi, z Opiekunami, Protektorami, Sedziami, Rodzicami. Z Nayswietsza Panna iak z Pania, Krolowa, Matka. Z P. JEZUSEM, z P. Bogiem, iak z naywyzszym Sedzia, Panem, Krole, Oycem &c.

## NAUKA DZIEWIATA.

### *O Porzadku w Rozmyslaniu.*

57. Zeby sie nauki podane latwiey w Medytacyi wypeelniły. *Pyt:* I. Co pomoze do tego? *Odp:* pomoze porzadek w rozmyslaniu, ktory jest dusza, iak kazda Akcja, tak y Medytacye ozywiajaca.

58. *Pyt:* II. Przez co sie ten porzadek w rozmyslaniu zachowa? *Odp:* przez pamiec na te. 7. Rozmow, albo pytania z dusza. 1. *Pyt:* Duszo moja iakaz materya, to jest nauka, punktu pierwszego, albo drugiego, albo trzeciego? 2. *Pyt:* Czy rozumiesz te cala nauke, czy nietrzeba explikacyi, tlumaczenia ktorego slowa? 3. *Pyt:* Coz cie do tey nauki pobudza, zacheca? 4. *Pyt:* Tak pobudzona czy zezwalasz, czy chcesz sie cwiczyc, y chowac te nauke? Day probę przez Afekta y Akty serdeczne. 5. *Pyt:* Ale zeby ta twoia chęć y wola skuteczną była, iakiesz ci do tego sposoby pomoga. 6. *Pyt:* A iakzes dotad te nauke zachowala, porachuy sie zupełnie z mocnym postanowieniem zachowania, a wedle wymyslonych sposobow. 7. *Pyt:* Ale bez łaski Boskiej postanowienia twoie szklane, nikczemne; coz czynic bedziesz? Podz y Podz y pros o nie w Rozmowie z Swietemi, z Nayswietsza Panna, z P. JEZUSEM z Bogiem, a pros żywo, ognisto, serdecznie, z zaklinaniem &c. Te zas 7. rozmow albo pytania, latwo pamietac bedziesz: bo iedno pytanie z drugiego konnaturalnie wypada.

## NAUKA DZIESIATA.

### *O Reflexyi albo Roztrzasaniu, Rozgryzaniu Medytacyi.*

59. *Pyt:* I. Co po Medytacyi czynic przywoita? *Odp:* Reflexya, iak sie udala, albo nie, ta Medytacya.

60. *Pyt.* II. Na co ta Reflexya? *Odp.* Na to 1. na co każdy Rá-  
chunek sumnienia. 2. Na to, żeby się pożytki na Medytácii zabra-  
ne powiązały, y pochowały; albo jeżeli małe były, żeby się tą re-  
flexyą nagrodziły.

61. *Pyt.* III. Wieloraka ma być ta Reflexya po Medytácii? *Odp.*  
Dwoiaka. Jedna krotsza, kwáterowa, czy półkwáterowa. Druga  
dłuższa, od Medytácii do Medytácii.

62. *Pyt.* IV. Reflexya krotsza na czym zawisła? *Odp.* na pięciu  
tych uwagach 1. Czy było przygotowanie dalsze y bliższe o kto-  
rym 9. liczbá. 2. Czy zachowany porządek rozmyślenia o którym 58.  
liczbá. 3. czy była usilna duszy y ciała do rozmyślenia aplikacya, czy  
okiem, uchem &c. nie wleciały dystrakcyje pamięć, rozum, wolą w  
rozmyśleniu mieszaiace. 4. Jakie były łaski Bożkie oświecaiace ro-  
zum, zapalające wolą w naukach, pobudkach, sposobach, afektach, á-  
ktach rozmowach, instynktach, pociechach albo łzach serdecznych. 5.  
Jakie były pożytki, to jest postanowienia, komu poświęcone, kiedy  
y gdzie mają być zachowane, y poki. Nakoniec albo zaraz krotko  
zkonnotuy całą Medytacyą, notuiąc. 1. Naukę, 2. pobudki pryncy-  
pálne, 3. sposoby, 4. Afekty albo Akty, ktore ci się bardziey podoba-  
ły. 5. postanowienia. Albo też bliski czas naznacz do tey konno-  
tácii. Ach gdybys tak czynił! Doszłabyś w krotce doskonałości  
Teresy, Brygitty, y innych, cnotą y księgami wydanemi dla siebie,  
y dla drugih pożytecznych Mistrzyni.

63. *Pyt.* V. Reflexya dłuższa na czym zawisła? *Odp.* 1. na czę-  
stym przypominaniu, y rozgryzaniu nauk z Medytácii. 2. na apli-  
kowaniu tych nauk y pełnieniu w pryncypalnych sprawach. 3. na  
zżywaniu czystym tych Afektow, Aktow, albo rozmow strzelistych,  
ktore się bardziey podobały.

## NAUKA JEDENASTA

O Dystrakcyach, Goracości, Oziebłości duszy na Medy-  
tácii czy Modlitwie.

64. *Pyt.* I. Ktore są przyczyny, y źródła dystrakcyi, to jest ro-  
stągnięcia myśli y chęci naszych na modlitwie? *Odp.* 1. Jest słabość,  
y niechęć zeprowadzący grzechem pierworodnym natury ludzkiej. 2.

Diabelska złość y figlarzka sztuka w przeszkadzaniu nam do modlitwy. 3. nie uspokojona duszą w pamięci rozumie, woli, imaginatywie y pasyách swoich od skrzętnego o inne rzeczy, wygody starania. 4. nie ułożone skromnie ciało, ale trzpiotowate w członkach y zmysłach otwartych. 5. opuszczenie dalszego y bliższego przygotowania do modlitwy, o których pod liczbą 4. y 9.

65. *Pyt:* II. Wielorakie te dystrakcyje? *Odp:* Tylorakie, ilorakie być mogą myśli albo chęci prozne, pyszne, bluźnierskie desperackie &c.

66. *Pyt:* III. Ktore dystrakcyje są nie szkodliwe, ktore szkodliwe? *Odp:* Wszystkie szkodzą psując wcale, albo po części modlitwę, ale nie szkodzą duszy, ktore nie są uważne albo dobrowolne. Szkodliwe zaś duszy są, ktore mniey, albo wcale zupełnie są y uważne y dobrowolne.

67. *Pyt:* IV. Co pomoże, żeby się wszystkich ustrzedz dystrakcyi? *Odp:* 1. Jak pod liczbą 4. *Odp:* 2. pomoże 1. zatkąć uszy, nie słuchając odwołujących nas od modlitwy myśli. 2. postrzegszy dystrakcyą, obżałować ją y wrocić się tam, gdzie się przerwała modlitwa. 3. pilne oko, y największy postrach na przeszkadzającego biesia, Krzyż S. wezwanie P. BOGA, P. JEZUSA, S. Anioła. Na ciało mortyfikacyk iaka, y zamknięcie zmysłow &c.

67. *Pyt:* V. Ktore są przyczyny gorącości, żywości, pociech, y słodyczy. na modlitwie serce zapalającej, oczy kwilącey, twarz rumieńcem farbującey, y ciało rozwelelającej, cieszącey? &c. *Odp:* Gorącości y pociechy prawdziwey przyczyną pryncypálną P. Bog albo sam przez się, albo przez S. Anioła Stroża oświecając, zapalając, y ciesząc nie tylko duszę, ale y serce y ciało.. Mniey zaś pryncypálną jest 1. miękkość y łatwość natury do przyięcia łask Boskich. 2. nowość niesłychanych náuk. 3. wielkie oświecających łask pragnienie. 4. pełność nábożeństw serdecznych. 5. sposobność więkzsa czasu, miejsca, y innych okoliczności do żywszego nábożeństwa.

68. Gorącości zaś fałszywey przyczyną jest bies w Anioła się przemieniający, sztucznie nie tylko w imaginacyi cieszące obrazki niby Święte reprezentujący, ale y instyktami swemi serce wzruszający, y fałszywych náuk słodyczą zmysły y ciało rozwelelający; tym końcem, żeby tą gorącością zapalone serce, zapałow Boskich nie przyjmowało; albo żeby z tey gorącości, w dobrą o sobie opinią, a ztym w dym pychy wybuchnęło.



żywość, gorącość Aktów, Afektów, rozmów. Nápříklad: Wierzę BOZE moy, żeś niekończona dobroć. Przydayże tę Reflexyę: á czy ieno prawdziwie wierzę? á czy żywo? czy iák Męczennicy? bo táka Reflexya wyciska ná sercu ognište y żywe westchnieniá, y ferdeczne, drażniącey się z sobą reflexyi, odpowiedzi: Ach wierzę prawdziwie, żywo, gotowam z Męczennikámi ná wszystkie męki; wszák widzisz serce moje BOZE.

75. 2. Przez Akty, Afekty, rozmowy, figurámi okraszzone, to jest: *Słowy wyptuiącemi się o co.* Jákie są: á kto? á kiedy? á co? á gdzie? á iák? á dla czego? á czemu nie ták? &c. *Słowy narzekájącemi, żáłośnemi,* iákie są: Ach! O! Dla BOGA! Gdzieżeście zále? Ná což mi się przydáto! Coż mi się státo? *Słowy tájącemi, grożącemi,* iákie są: Precz bicie. Podż mi z oczu pokušo. A pfe, á fromotá, Ach nierozumie. Ach niewdzięczności. Zgiń przepádnij &c. *Słowy nápowinájącemi,* iákie są: Pokisz tego będzie? A niedośćże tego? A godziłoż się to? A tákaz to popráva? Ey miey BOGA w sercu. Pámiętaj, że cię czy: ściec, piekło czeka? A zaż nieczas &c.

## NAUKA DWUNASTA.

### O Ráchunku Generalnym.

76. *Pyt. I.* Ten ráchunek wiele ma punktów?  *Odp: 5.* w tych pięciu słowách zamkniętych: 1. dziękuy. 2. pros o łáskę, 3. ráchuy winy. 4. żáłuy. 5. postánow poprąwę z pokutą.

77. *Pyt. II.* Komu, zá co, y iák dziękowác?  *Odp: 1.* Dziękuy P. BOGU, P. Jezusowi, Najswiętszey Pánnie, Aniołom, SStym, duszom czyscowym. 2. Dziękuy P. BOGU zá dobrodzieystwá generalne: Stworzeniá, odkupienia, poświęcenia, záchowánia, powołánia, Sákrámentow pozwolenia, pomocy w naymnieyszym oká mgnieniu, westchnieniu &c. Dziękuy zá pártikulárne łáski, dáry przyrodzone y nádprzyrodzone, ciátu, duszy twoiey, w tym Roku, Miesiacu, Tygodniu, y dniu ci pozwolone. Dziękuy P. Jezusowi zá wszystkie náuki, przykazánia, rády Ewangeliczne, zá doskonałe wszystkie cnot przykłády, zá wszystkie táiemnice Wcielenia, życia, męki, śmierci, Zmartwychwstánia &c. zá cały skarb záslug, męki, Ran, Krwie naydroższy, y w Najswiętszym Sákrámentcie Ciáła Jezusowego zupełnie ci dárowány, y do záżywánia ci, kiedy chcesz, pozwolo;

zwolony &c. Dziękuy Najswiętszey Pannie za pośrednictwo, o piekę, przykłady, obronę, protekcyą, rátunek y intercessyą za tobą do P. BOGA &c. Dziękuy Aniołom, SStym, y duszom czyscowym za pomoc y rátowanie cię przed Bogiem swemi modlitwami &c. Także za przykłady cnot zostawione, y uczeſtnictwo zaſług. 3. Dziękuy całym sercem, całą duszą, całą sobą, a że to mała wdzięczność, zawoľay z Dawidem wzywając wszystkiego stworzenia na Niebie, y ziemi. Dziękuy sercem wszystkich ludzi, aſektem wszystkich Świętych, wszystkich Aniołow, Najswiętszey Panny, y samego P. JEZUSA; a na wypłacenie się Panu BOGU godne, oſiaruy, Ránę prawey Ręki P. JEZUSA.

78. Pyt: III. W drugim punkcie kogo, y o jakie łaski proſić? Odp: Duchá S. proś o łaski 1. zachowujące cię od grzechow śmiertelnych, powszednich, y defektow zupełnie dobrowolnych. 2. O łaski oświecające rozum, zapalające wolę do dobrego. 3. O łaskę wytrwania w dobrym aż do końca życia. 4. O łaskę skuteczną w poſtępku do doskonałości Zakonney trojakię. 5. O łaski w życiu y przy śmierci potrzebne, y o łaskę poznania dzisiejszych win y defektow. Proś zaś o to wszystko z zaklinaniami, iak pod liczbą 52. 53. 54. A na uproszenie ich pewnieysze, oſiaruy Duchowi S. Ránę lewey Ręki Pana JEZUSA.

79. Pyt: IV. W trzecim punkcie iak się rachować? Odp: Rachuy się z summieniem, a coraz to inaczej, (żeby się iednakowy rachunek nie przeiadł) raz: myśli, słowá, uczynki, niedbałstwá, opuszczenia uważając; drugi raz akcyę wszystkie od wstania do południa, albo od południa do nocy roztrzásając; trzeci raz rachuy defektá przeciw prawu Bożemu, Kościelnemu, Zakonnemu, y naturálnemu; czwarty raz defektá w drodze oczyszczającej, objaſniającej y z Bogiem łączącej. Piąty raz defektá przeciw BOGU, Bliźniemu, Zakonowi y sobie popełnione. A rachuy się w ranie prawey Nogi P. JEZUSA, iak w zwierciadle, wszystkie ci zmazy y mákuły pokazującym.

80. Pyt: V. W czwartym punkcie iak żałować za grzechy? Odp: Żałuy 1. dla boiázni Sędzię BOGA árcy spráwiedliwego, uważając iak karze grzechy w życiu, iak w czyſcu, iak w piekle, a wiecnie. 2. Żałuy dla nádziei w Boskiej dobroci, łaskawości iak bezwinnym albo pokutującym błogosław w życiu, iak w Niebie wiecznie

cznie płaci. 3. Załuy dla samey godności, dobroci, piękności y mi-  
 łości BOGU istotney. Załuy żalem Mągdaleny, Piotra y wszyst-  
 kich Świętych w życiu pokutą znacznych. Załuy sercem wzyst-  
 kich ludzi, wzystkich Świętych, wzystkich Aniołow, Nayswięt-  
 szey Panny y samego P. JEZUSA. A to wzystko czyni w Ranie  
 Boku Pana JEZUSA otwartego, iak w złotey wannie obmywając  
 się, y łącząc serce z Sercem Pana JEZUSA.

81. *Pyt:* VI. W piątym punkcie iak, y co czynić? *Odp:* Dla go-  
 dności, piękności y dobroci BOGA wzbudź w sobie każdego grze-  
 chu obrzydzenie większe niż psa zgnitego, niż gnoiow, kloak, y  
 nayobrzydliwszych rzeczy; wzbudź obrzydzenie grzechow takie, iak  
 kie jest w Świętych, w Aniołach, w Nayswiętszey Pannie, w Panu  
 JEZUSIE, w samym Panu BOGU. Po tym obrzydzeniu, znova dla  
 godności, piękności y dobroci BOGA postanow się mocno chronić  
 wzystkich grzechow ale osobliwie grzechu albo defektu N. N. za-  
 pisując to postanowienie w Ranie lewey Nogi Pana JEZUSA, iak na  
 karcie y membranie Krwi P. Jezusoway, przy świadeństwie Nayswię-  
 tszey Panny, wzystkich Aniołow, y wzystkich Świętych. Nako-  
 nic: naznacz sobie pokutę, y zaraz ją odpraw; ucząłny Rany Pana  
 JEZUSA, y zakrył się w nich przed wzystkimi pokusami.

82. *Pyt:* VII. Kiedy ten rachunek generalny czynić? *Odp:* Po-  
 zyteczna rzecz będzie czynić go 1. każdego dnia dwa razy, raz  
 przed albo po obiedzie, drugi raz przed nocą idąc spać. 2. Na koń-  
 cu każdego Tygodnia. 3. Na końcu każdego miesiąca. 4. Na koń-  
 cu każdego półrocza. 5. Na końcu każdego Roku.

83. *Pyt:* VIII. Czemu pozytywteczne takie rachunki? *Odp:* Temu,  
 bo 1. duszę oczyszczają. 2. w pokucie ją gruntują. 3. z Bogiem  
 łączą. 4. Czyściec, piekło zamykają, 5. Niebo zamknięte otwierają.  
 6. ułomność ludzką, złość grzechow, dobroć BOGA pokazują.  
 7. Na zwyciężenie pokus odwagi dodają. 8. I dusze, y niebo całe  
 rozświetlają.

## NAUKA TRZYNASTA

### O Ráchunku Pártykularnym:

84. *Pyt:* I. Czym się różni pártýkulárny od generalnego Rá-  
 chunku? *Odp:* Tym, że tam generalnie wzystkie winy, a tu szczere  
 gulnie

gulności umyślnie wybrány do ćwiczenia cnoty albo niecnoty Akty tak rachować trzeba, żeby coraż Aktow cnoty więcej, a niecnoty Aktow mniej było.

*Pyt: II.* A jakimże się sposobem w cnotę wuczyć, wezwycząić, náłożyć? I jakim od defektu oduczyc? *Odp:* Fundamentálny y skuteczny sposob iest przez Exámen pártikulárny, który ma 5. punktów.

*Punkt I.* Dziękowanie za łaskę pobudzającą do tey cnoty.

*Punkt II.* Prośzenie o łaskę oświecającą cię, iak się ćwiczysz, y iak się masz ćwiczyc w tey cnotie, a iak wystrzegac defektu.

*Punkt III.* Rachowanie, czy od ostatniego Exáminu, Aktow cnoty więcej iednym; a Aktow defektu, mniej iednym było? y notowanie tak.

Cnota		Defekt przeciwny	
Coraż więcej iednym.	1.	.....	Coraż mniej iednym.
	2.	.....	
	3.	.....	
	4.	.....	
	5.	.....	
	6.	.....	
	7.	.....	
	8.	.....	
	9.	.....	
		10.	

85. Coż z takiego náprzykład przez 10. dni ćwiczenia się urodzi? *Odp.* Urodzi się wuczenie się, wezwycząienie się, náłożenie w cnotę z iedney strony. A z drugiej strony urodzi się oduczenie się, odzwyczaenie, y odnáłożenie defektu. Bo iak z ugełszczania Aktow cnoty, rodzi się S. zwyczaj y náłog czyniący łátwość ćwiczzenia się w tey cnotie; tak z przestawiania, y coraż umniejszenia

Q

de

defektu, rodzi się oduczenie, odzwyczajenie od defektu, czyniące trudność w popełnieniu defektu. I tak, kto się często przyczyniając w uczy wezwyczaj kłamstwa, y niemysłąc łatwiuśienko, iak pioro opalił z kłama; kto zaś coraz pilniey umnieyszając kłamstw, odczy się kłamać, taki z rzadką, y to z trudnością z kłama.

*Punkt IV.* Jeżeli z rachunku się pokaże przyczynienie cnoty, a umnieyszenie defektu; to dziękuy BOGU; jeżeli zaś wśpák, to żałuy serdecznie, oskarz się P. BOGU. P. Jezusowi.

*Punkt V.* Postanow mocno do następującego Exáminu poprawę.

86. Przestrogi do doskonałszego Exáminu pártikulárneho po trzebne. 1. Nim záczniesz taki Examen, spisz sobie Akty cnoty, y Akty defektu ná Examen obranego.

### Náprzykład.

#### *Akty skromności.*

1. Spuszczenie ku ziemi oczu.
2. Głowy proste trzymánie.
3. Czoło niezmarzczone, Twarz wesołością wypogodzona.
4. Ręce spokojne, w gestách poważne, Koronkę álbo Krzyżyk trzymájące, ná modlitwie kształtnie ułożone.
5. Nogi w chodzeniu ciche, poważne, niezbyt prędkie, niezbyt leniwe.

#### *Akty nieskromności.*

1. Otwarcie oczu, strzelanie oczymá.
2. Głowy ná doł, ná bok, w gore trzymánie.
3. Zmarzczki ná czole, kózcił ná nosie, smutek ná twarzy.
4. Ręce niespokojne, wácibskie, swywolne, w gestách dziwáckie, ná modlitwie źle ułożone.
5. Nogi w chodzeniu zbyt głośne, zbyt prętkie, álbo zbyt leniwe.

87. 2. Ná wizytácii, álbo ná Mfzy postanow dla P. BOGA, P. JEZUSA, Náyswiętfzey Pánny, y dla Świętych ktorych, w tey się cnoty Akty wuczác, a od Aktow przeciwnego defektu oduczác pilnym przez 10. dni (náprzykład: ná uszanowanie Ran P. Jezusowych) rachunkiem pártikulárnym. 3. Zácznay z Bogiem pierwszego dnia, a pilnie się stáray, żeby do południa Akt cnoty skromności koniecznie był ieden przynajmniey. Od południa do wieczora, żeby były dwa. Drugiego dnia do południa, żeby koniecznie były trzy.

trzy. A do wieczorá koniecznie 4. y ták daley aż do dnia dziesiątego. I przeciwnym sposobem stáray się pilnie, żeby pierwszego dnia do południa defektu, náprzykład nieskromności, Aktow niebyło więcej nád dwadzieścia. Po południu do wieczorá żeby niebyło więcej nád dziewiętnaście, y ták daley aż do dnia dziesiątego co raz mniej, aż poki już nic niebędzie.

88. *Pytasz:* A kiedy ktorego dnia więcej będzie áktow cnoty, niż do ráchunku tego dnia trzeba; álbo ieżeli mniej będzie Aktow defektu, niż tego dnia ráchunek wyciąga, iákże w ten czas ráchowác y notowác Akty cnoty, álbo iák notowác Akty defektu? *Odp:* Nie, ważay ná większość Aktow cnoty, álbo mnieyszość Aktow defektu; chwał BOGA zá oboie, á nie notuy, nie pisz z oboygá więcej, tylko iák ráchunek tego dnia wyciągá; bo superáta Aktow cnoty, á deces áktow defektu, nie przaszkadza, ále pomaga do wezwyczáienia się w cnotę, á odzwyczáienia od defektu. Dlatego, choćby się trafiło pierwszego, drugiego, trzeciego dnia tyśiác Aktow tey cnoty uczynić, á żadnego Aktu defektu przeciwnego nie popełnić, przecieź ty czyni twoie, aż do dziesiątego dnia státecznie, rachuiąc się y notuiąc ták, iák który dzień potrzebuie. Bo tylko státeczne ták ćwiczienie, rodzi Święte wezwyczáienie się w cnoty, y Święte odzwyczáienie się od defektu.

89. *Pyt:* III. Ják te 5. punktow doskonále odpáwicz? *Odp:* Ták podobnie, iák 5. punktow w Exáminie generálnym, wedle poprzedzajúcey náuki.

*Pyt:* IV. Kiedy ten ráchunek czynić? *Odp:* Rázem z Generálnym ráchunkiem naylepiey; bo iák osobne się czasy náznáczá, to álbo w zápomnieniu poydá, álbo z trudnością się odpráwiá.

## NAUKA CZTERNASTA.

### O Ráchunku Przestrzegájacym.

9. *Pyt:* I. Czym się roźni ten ráchunek od dwoch pierwtych? *Odp:* Tym, że tánte po ákcyách, á ten przed ákcyami czynić się má; tánte gładzá y rachuiá co złego było álbo dobrego, te zaś wáruia y przestrzegá, żeby wszystko dobre, nic złego w ákcyách nie było.

91. *Pyt:* II. Wiele má punktow ten ráchunek? *Odp:* 5. 1. dziekuy zá łáki dotąd pozwolone wszystkie. 2. Proś o łáki przestrze-

gające cię. 3. Ráchuy wiele będzie ákcyi do następuiącego takiegoż ráchunku, w kaźdey z tych ákcyi: ktorych się wárować defektow, o ktore się stáráć cnoty, iák w kaźdey pámiętać ná obecność BOGA, siebie, Pátrona, y S. máxymy. Co wśyztko przypomniaj ci te dwa wiertzyki.

92. *Miey oko ná defektá, cnoty, BOGA, siebie,  
Ná Pátrona, máxymę, życ będziesz iák w Niebie.*

4. Záluy zá wśyztkę dotąd nieostroźność w spráwách przesztych.  
5. Postánow większą ná potym zá Błogosiáwienstwem y pomocą BOGA, P. JEZUSA, Nayświętszey Pánni y Swiętych.

93. *Pyt: III. Wiele, y kiedy te ráchunki czynić? Odp: Pożyteczna będzie czynić ie 6. rázy (może y 10. to iest: 3. rázy do połu dnia, 3. rázy do snu zwyczajnego. Wte záś czásy czynić go, ktore sześcioráko ci dzień y spráwy dzielić będą.*

94. *Pyt: IV. Czemu pożyteczne te ráchunki? Odp: Temu, bo 1. nie ślepo, ále rozumnie, bez defektu, z cnotą, z pámięcią ná BOGA, y z zástugą ná Niebo wśyztkie czynić będziesz spráwy. 2. bo iák ostroźnego P. BOG strzeże, diabeł y pokuśa się boi, á cáte Niebo nim się cieszy.*

95. *Pyt: V. Ják długi ma być ten ráchunek? Odp: Ják naykrotszy, byle żywy, y pilny; dlatego przez 3. álbo naywięcey 5. Pácieczy dóść ná niego czásu.*

## NAUKA PIĘTNASTA.

*O trzech Sposobách Modlitwy od S. Ignacego wynależionych.*

96. *Pyt: I. Który iest pierwszy sposob? Odp: Ten 1. weź ná modlitwę ustną, czy serdeczną Przykazánia Boskie, álbo Kościelne, álbo Práwá nátury, Práwá Zákonne, álbo 7. Grzechow głównych, álbo grzechy pámięci, rozumu woli, imáginátwy y pásy 9. álbo grzechy piąciu zmysłow ciáła &c. 2. po przygotowaniu bliźszym, o ktorym liczbá 9. kaźde przykazánie Boskie, álbo Kościelne &c. roztrząśnij y uważ, do czego cię obliuguie, ktore do záchowánia tey obliągacyi mogą być pobudki, ktore sposoby. 3. Uczyn ráchunek, iákes to Przykazánie záchowáta z piąciá ráchunku punktámi krotkiemi.*

4. Proś przez Świętych, Najswiętżey Panny; przez Najswiętższą Pannę, Páná JEZUSA; przez P. JEZUSA, Troycy Świętey o błogosławieństwo ná doskonałsze tego przykazánia zachowanie.

97. *Pyt:* II. Czy przez ten sposób modlitwy, może być Medytacya? *Odp:* Bárdzo dobrze może trzy przykazánia biorąc ná trzy Medytacyi punktá, około których by się pámięć, rozum y wola pierwszym sposobem Medytacyi zábawiáły.

98. *Pyt:* III. Kiedysz tym sposobem medytowác? *Odp:* Kiedy się podoba. Pożyteczna zaś rzecz będzie, raz w każdy Tydzień tym sposobem medytowác: pierwszego tygodnia pierwsze trzy, drugiego drugie trzy Przykazánia biorąc ná Medytacyá, y ták daley, poki się wszystkie Przykazánia y grzechy potroyno bráne nie przeydá. Tákże pożyteczna rzecz będzie, ieden w Roku miesiąc wybrác ná porządne tym sposobem Medytacye, przez które duszá y więkżey ostrożności, y więkżey praw Boskich wiadomości nábyć może.

99. *Pyt:* IV. Ktory jest drugi sposób modlitwy S. Ignácego? *Odp:* Ten: weź ktorą chcesz Modlitwę, Pacierz, Pozdrowienie Najswiętżey Panny, Wierzę, Duszo Chrystusowá, y inne Modlitwy z Psalmow, z Godzinek, z Litánii &c. weź mowię ná Modlitwę czy ustną, czy serdeczną. 1. Po przygotowaniu bliższym, iák pod liczbą 9. zácznij Modlitwę, á nád każdym iey słowem zástánowiwszy się, poty się z temi baw uwagami, poki ci Święte tłumáczenia z rácyami, náuki z pobudkami y sposobami, Afekty z Aktami, z nabożnemi rozmowami przychodzić będą. Potym postap do drugiego słowa, y podobnie się zábaw; potym; do trzeciego, czwartego, &c. y ostatniego Modlitwy słowa. Zkąd w niesiesz 1. że y ten sposób służyć ci będzie do Medytacyi, ná jedne Medytacyá biorąc pierwsze trzy Modlitwy słowa, ná drugá drugie trzy, y ták daley. Wniesiesz 2. że pożyteczna będzie wszystkie Modlitwy twoie codzienne tym przeysć sposobem: bo ten sposób obroni cię potym od dystrakcyi, náuczy uważney, gorącey y z przydatkami Aktow Modlitwy.

100. *Pyt:* V. Ktory jest trzeci sposób? *Odp:* Ten: weź ktorą chcesz Modlitwę, y po bliższym przygotowaniu, iák pod liczbą 9. mow iá, aż do pierwszego sensu dobrego, áłbo peryodu, y zástánowiwszy się, uczyní Akt serdeczny, strzelisty, áłbo względem godności tey Osoby, do ktorey Modlitwá; áłbo względem nikczemności, podłości twoiey

Osoby; albo taki Akt cnoty, iaki ci ktoregokolwiek wymowione z peryodu sflowo do serca poda. Potym powoli postępnuy do drugiego &c. y ostatniego peryodu, podobne czyniąc Akty, to będzie Modlitwa y tobie samey smaczna, y gust Boski kontentująca. Wnieś 1. że y ten sposob służyć ci będzie do Medytacyi, ile podróżney, albo kiedy książki, czy świętá do niey, nie masz, czy trudność do przygotowania dalszego przeszkodzi. Medytacya zaś łatwo będzie z okazyi trzech peryodow trzy punktá formując, w którychby się pámięć, rozum, wola pierwszym sposobem Medytacyi zabawiá. Wnieś 2. że ten sposob obroni cię od dystrakcyi, doda gorącości Modlitwie, y znacznie przyczyni ci Aktow strzelistych.

Ale rzeczesz, że to trudna rzecz?  *Odp:*  nietrudna, ale bárdzo łatwa: bo z każdego sflowá, dopieroż z każdego peryodu może być ktorey zechcesz cnoty Akt uczyniony, tym sposobem, ktory się opisał pod náuká tu szostá.

## N A U K A XVI.

### O Spowiedzi Sákrámentálney, y Duchowney.

101.  *Pyt. I.*  Czego trzeba do ważności Spowiedzi Sákrámentálney?  *Odp:*  1. wyznánia ustnego przed Káptánem wszystkich grzechow śmiertelnych, (bo powszednie nie są máterjá potrzebna, lubo są máterjá zupełná do Rozgrzeszenia) co do liczby, y co do okoliczności odmieniájących wielkość grzechow, rzetelnego y szczerego. 2. Trzeba obrzydzenia y żálu serdecznego zá wszystkie grzechy, czy to z boiáźni karaná, lub z nádziei zapláty; czy też z miłości y száunku godności y dobroci Boskiey pochodzącego. 3. Trzeba mocney obietnicy.

102.  *Pyt. II.*  Czego trzeba do cástości Spowiedzi?  *Odp:*  1. odpráwienia pokuty náznáczoney. 2. Dosyc uczynienia, ieżeli się kogo ukrzywdiło znacznie czy ná Fortunie, czy ná sławie. 3. Zbudowánia, ieżeli się kogo zgorzzyło. 4. Odrzuceniá bliskiey do grzechow okazyi. 5. Stáránia pilnego o wyiście z náłogu śmiertelnego.

103.  *Pyt. III.*  Czego trzeba do doskonałości Spowiedzi?  *Odp:*  1. Przed Spowiedziá trzeba przygotowania dobrego. 1. przez ráchunek sumnienia generálny, y pilny, y coraz odmienny, iák pod liczbá 79. 2. przez dyspozycyá duszy do Sákrámentu to Modlitwami, to

nay-

naybardziej Aktami: Wiary, nadziei, miłości, pragnienia łask Sakramentálnych: Aktami pokutnymi: żalu, obrzydzenia, obietnicy poprawy, uciekania się do miłosierdzia, łaskawości, dobroci Boskiej, y miłości ku nam nieskończoney, uciekania do wszystkich tajemnic, a osobliwie do Męki, Ran y kropel Krwie naydroższej P. JEZUSA, Błagania Sprawiedliwości Boskiej straszney w życiu, straszniejszey po śmierci, łączenia zasług z zasługami Pána JEZUSA, Nayświętszey Panny, Świętych, y ludzi wybranych, y wypłacania się z tego skarbu Sprawiedliwości Boskiej, wzywania przyczyny Nayświętszey Panny, Aniołów, Świętych w Niebie y w czyścju, zapraszania z sobą Świętych pokutą znacznych za Patronow, przewodników do Sędziego BOGA.

104. *Odp:* II. Przy Spowiedzi 1. wyznania grzechow wszystkich śmiertelnych odważnego, rzetelnego, zupełnego, szczerego, nietając nic, pokornego, y skarzającego na się, iak na naygłowniejszego nieprzyaciela Boskiego. 2. Zakończenie Spowiedzi Aktami, żalu, obrzydzenia, obietnicy poprawy, ale takimi, żeby znakiem Spowiednikowi były serdeczney, za wszystkie grzechy pokuty. 3. Trzeba podczas Kapłańskiego rozgrzeszenia krotkich ale żywych Aktow to Pokutnych to Teologicznych, spofobiących serce do zupełniejszego Odpustu, y łask Sakramentálnych wiania.

105. *Odp:* III. Po Spowiedzi 1. mocney nadziei o odebrány rozgrzeszeniu, przy żywey wierze o miłosierdziu Boskim, y gorącej miłości dobroci BOGA. 2. Dziękowania nąteżonego Trojcy S. y P. Jezusowi za rozgrzeszenie, Nayświętszey Pannie zaś y Świętym za przyczynę. 3. Proszenia usilnego dla siebie o częste w życiu, y o ostatnie przy śmierci zupełne rozgrzeszenie; dla umierających zaś tego dnia, o miłosierdzie; prosząc o to wszystko przez zaklinania, o których liczba 51. 4. Trzeba nie odwołocznie odprawić nąznaczoną pokutę, y złączoną ze wszystkimi pokutami, z zasługami P. JEZUSA, Nayświętszey Panny, Świętych, y ludzi wybranych ofiarować P. BOGU, P. Jezusowi na wypłacenie się za wszystkie grzechy. 5. Trzeba wybrać grzech ku poprawie z mocną obietnicą wiarowania się wszystkich grzechow, y po ucławowaniu Ran Zbawicielowych ichowania tey obietnicy przy sercu P. JEZUSA, prosząc o Błogosławieństwo y łaski skuteczne.

106. *Pyt: IV. Spowiedź Duchowna ná czym záwiřlá? Odp: 1. ná krótkim ráchunku, álbo obeyrzeniu ſię ná przeřłte grzechy y te: raźniefze, iáką ſą złořcią ná BOGA, P. JEZUSA y dutze, iáką w o: czách cátego Niebá ſzpetnořcią; iáką zářług, y łásk Bořkich ſzkodą, y iákiefy káry przyczyną. 2. Ná obrzydzeniu ſobie wřzyřłkich grzechow, połáianiu ſię zá nie. 3. ná náwroceniu ſię przez żywą wiarę do BOGA wřzędzie będącego, ná przypátrzeniu ſię iego Spráwiedli: wořci, y iey przełknieniu. 4. ná obaczeniu Bořkiefy dobroci, łáská: wořci, miłoei, y miłofierdzia, nádzieię ci dobrą mieć kaźącego, y pokutę rádzącego. 5. ná uřłuchaniu tey rády, ná upádnieniu przed Bogiem, wřzędzie, á zátym y przed tobą będącym, y ná ſerdecznym z pokorą, zálem y innemi Aktami, Spowiedzi powszechney uczynie: niem, y odpuřczenia prágnieniem, y prozbą z záklinaniem, iák pod liczbą 53.*

## N A U K A XVII.

### O Komunii Sákrámentálney, y Duchowney.

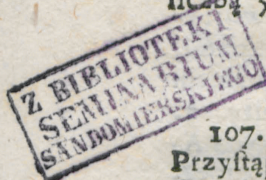
107. *Pyt: I. Co czyni nieważną, Świętokrádzką Komunią? Odp: Przyřłápienie do niey w grzechu ſmiertelnym áni Spowiedzią, áni ſkruchą niezgládzonym.*

108. *Pyt: II. Czego trzeba do dobrej Komunii? Odp: 1. trzeba pořtu od pułnocy nie iedząc, coby było pokármem, áni piąc, coby było nápoiem zwyczáynym. Ztąd wnieř, że połknięta trefunkiem odrobina mięřiwá z pomiedzy zębow, álbo prořki tábáki, také połknięta ſliná, krwi kropłá, lub przy umywaniu iedna y drugá kropłá wody nieprzeřłkadza do Komunii; bo te rzeczy nie ſą pokármem áni nápoiem zwyczáynym. 2. Trzeba ſumnienia od grzechow po: wřzednich, y od defektow oczyszczonego, czy Spowiedzią, czy A: ktami pokutnemi, bo y te do łásk Sákrámentálnych większořci prze: ſzkadzáią.*

109. *Pyt: III. Czego do dořkonálořci Komunii trzeba? Odp: Cze: go przed, y po Komunii trzeba, łátwo poznař, y náuczyl ſię w Probie trzeciefy, w liczbie 67. 68. 69.*

110. *Pyt: IV. Ná czym záwiřlá Komunia Duchowna? Odp: ná prágnieniu Komunikowánia: bo prágnienie, wola, intencya, iák wřzęd: dzie w dobrych uczynkách, také y tu zá rzecz ſamą przed P. Bogiem*

řláneř,



stanie; y iak pragnienie Chrztu S. przy niemożności rzetelnego stania za Chrztu rzetelny, tak w duchu pragnienie Komunii stanie za Komunią rzetelną.

111. *Pyt.* V. Czego do Komunii Duchowney trzeba? *Odp.* 1. krótkiego rachunku; 2. Spowiedzi; 3. Aktow pokutnych; 4. Aktow Teologicznych; 5. Pragnienia, y duchownego z P. Jezusem złączenia serca, y oddania mu się całego. Czego wszystkiego nauczy cię Akt zwyczajem nazwany w probie trzeciej, pod liczbą 2.

## N A U K A XVIII.

### O Słuchaniu Mszy Świętej.

112. *Pyt.* I. Co to jest Miza Święta? *Odp.* Jest Ofiarą nad wszystkie ofiary droższą, skuteczniejszą, y BOGU miłszą, zawieszoną na poświęcaniu chleba y winą cudownie przeistoczonego w prawdziwe Ciało y Krew Jezusową.

113. *Pyt.* II. Ktore są części Mszy S. do ważności y zupełności słuchania Mszy S. należące? *Odp.* Są trzy. 1. Ofiarowanie; 2. Poświęcanie, 3. Pożywanie Chleba y winą poświęconego, to jest: Komunia.

114. *Pyt.* III. Wielorakie może być słuchanie Mszy S? *Odp.* 1. przez różne Nabożeństwa y modlitwy ustne, czy z pamięci, czy z książek. 2. przez uwagi S. Akty szeliste proporcjonalne wszystkim przy Ołtarzu akcyom Kapłańskim, iakie Akty masz w Probie 3. pod liczbą 45. 46. &c. 3. przez uwagi S. reprezentujące porządnie podczas Mszy S. wszystkie tajemnice P. JEZUSA od Wcielenia, aż do męki Jego z Aktami tajemnicom służącemi formowanemi sposobem tu pod liczbą 47. podanym. 4. przez uwagi S. reprezentujące wszystkie w szczególności tajemnice męki P. JEZUSA z Aktami proporcjonalnemi. 5. przez uwagi S. wyrażające P. JEZUSA Zmartwychwstałego, Uwielbionego, y w Najsświętszym Sakramencie utraconego. 6. przez uwagi S. o Trojcy S. o Osobach Boskich, o doskonałościach Boskich. 7. przez uwagi S. o tajemnicach Najswiętszej Panny, albo o punktach życia ktorego Świętego.

115. *Pyt.* IV. Jak może być łatwiejszy sposób słuchania Mszy S. przez uwagi S. dopiero opisane? *Odp.* Tak, żeby wszystkie tajemnice

tnice nákształ Litánii zbierać, á jednakowym wſzystkie áktem zâ-  
czynąć, y kończyć.

## Náprzykład.

116. *Podczas introitu.* O! JEZU wſzytká nádzieio y miłości mo-  
iá dla zbáwienia mego w żywocie Nayſwiętſzey Pánny Wcielony,  
pokaż mi ſię Jezusem, pokaż Zbáwicielem.

*Podczas: Kyrie.* O! JEZU &c. przez 9. Mieſięcy w żywocie Nay-  
ſwiętſzey Pánny mieſzkający, pokaż mi ſię &c.

*Podczas: Gloria* O! JEZU &c. z Nayſwiętſzą Mátką Jana náwie-  
dzający, poſwięcający cáły Dom Elżbiety rozweſelający, pokaż mi  
ſię &c.

*Podczas Modlitwy.* O! JEZU &c. z radoſcią Swiátá národzony, po-  
każ mi ſię &c.

*Podczas Epiſtoly.* O! JEZU &c. od Aniołów wychwalony, od Pá-  
ſtuzkow przywitány, pokaż mi ſię &c.

Podobnie bierz ná uwagi podczas *Credo, Offertorium &c.* náſtępują-  
ce Páná JEZUSA táiemnice, až do męki P. JEZUSA zâczynając ie,  
y kończąc podobnym Aktem, to będzie, ſliczne Mſzy S. ſłuchanie  
arzecie.

Podobnie rozumiey o ſłuchaniu Mſzy S. czwartym, piątym, ſzo-  
ſtym, ſiodmym, álbo teſz teſz ſame, álbo inne, ktore ci ſię bardziej po-  
dobác będą, do zâczynánia, y kończénia Akty formując.

117. *Pyt:* V. Ná co oſobliwiey przy Mſzy S. Pamiętać nále-  
ży? *Odp:* Pamiętaý przy Ofertoryum 1. o intencyi o ofiarowaniu tey  
Mſzy w iedności wſzystkich ofiar, przydáiąc duſzę, ciáło, ſerce ná  
wieczną ofiarę BOGU y P. Jezufowi. 2. przy konſekrácii y podwoy-  
nym podnoſzeniu o Aktách żywey wiáry, Nádziei, miłości, y ádo-  
rácii imieniem wſzystkiego ſtworzenia, o uſilney z áklinánim proſ-  
bie P. JEZUSA, o oſobliwſze łáski y błogofłáwieńſtwá dlá ciebie,  
y dla wſzystkich do ciebie náležących potrzebne. 3. przy Komunii  
pamiętaý o Duchowney Spowiedzi y Kommunii.

## N A U K A XIX.

### O Aktach Strzełiſtych.

118. Co to jeſt ákt ſtrzełiſty? Juſz maſz ná to odpowiedz pod  
liczbą

liczbą 44. Więc tylko wiedzieć zechcesz: Co za potrzeba, ile osobie Zakonney ćwiczenia się w tych Aktach? *Odp:* Wieloraka. 1. Dla wypełnienia rozkazu Jezusowego o nieustannej modlitwie. 2. Dla obrony dusze od nieprzyjaciół, dla łatwiejszego wszystkich pokus zwycięstwa, y oczywistego w trójakiej drodze doskonałości postępuku. 3. Dla zgromadzenia z tych chociaż odrobin, które Pan JEZUS zbierać każe, aby nie gineły, większej zaśług percepty.

119. Spytasz daley: Jakimi sposobami może bydź ćwiczenie się w aktach strzelistych? *Odp:* Siedmią sposobami. 1. Przez zwyczaj święty. 2. Przez zebranie dla siebie, y umiejętność iak naywięcey, á iak naykrotszemi słowy wyrażonych, aktów. 3. Przez akty ná porwaniu. 4. Przez święte odetchnienia, y westchnienia. 5. Przez całkowanie Ran Jezusowych. 6. Przez dyspozycyá ná śmierć. 7. Przez drugi albo trzeci sposób w modlitwach ustychnych. A ten masz iuż zupełnie wyżej w náuce piętnastej opisany.

120. Pierwszy tedy sposób, jest: *Zwyczaj Święty*. Przez który masz rozumieć wzwyżaienie się, y náłożenie w częste záżywanie przez dzień Spowiedzi y Komunii duchownych, y tych kilku, lub kilkunastu ákcikow, które dla siebie zá naypotrzebniejsze osądziłś.

121. Drugi sposób jest: *Zebranie y umiejętność Aktów*. To jest, tych aktów, które ci się naybardziej albo w ksiązkách podobają, albo które ci włásne ferce, y áfekt ku BOGU podyktuie, albo które tu niżej masz całą centuryą położone.

122. Trzecim sposobem są: *Akty ná porwaniu*. Ták ie nazywam: bo przez nie rozumiem te akty, do ktorych się porywać powinna we wszystkich okolicznościách czasu, mieysc, osob, honoru, kontemptu, sławy, szczęścia, smutku, wesela, pociech, krzyżow, utrapienia, pobudki do dobrego, albo pokusy do złego, od czartá, ciáta, ludzi. A to dla tego, żebyś sobie przypomináta, iako się masz báć BOGA, y iak go chwalić, iak się strzedz złego, trzymać cnoty, wzywać ná pomoc Świętych, y dobre intencye odnawiać.

123. Czwartym są: *Odetchnienia y westchnienia Święte*. Przez te masz rozumieć akty przypominające ci, która bydź powinna w kaźdey ákcyi metá duszy, y ferca twego; y do tey mety kaźdym westchnieniem y odetchnieniem twoim zmierzácés powinna, żebyś nie tchneła, y nie żyła, tylko Bogiem, w BOGU, á BOG w Tobie.

124. Piątym sposobem jest: *Cátowanie Ram Najświętszych Zbawiciela, czyli sercem y intencją, czyli rzeczą samą.* Sercem y intencją w ten czas, kiedy ci albo ná myśl Ukrzyżowany Pan przyidzie, albo kiedy ci go gdzie obaczyć się trąfi, lub usłyszeć co o nim. Rzeczą zaś samą w ten czas, kiedy albo ten Krucifix, który masz w celi nádłofzkiem, oráterzem, lub ná stole, albo ten, który ná pierśiach nosisz, wednie, lub odecknowłzy się w nocy, do ust serdecznym áfektom przytulisz, z áktami wiary, miłości, nádziei, chwały, dziekczynienia zá odkupienie, obrzydzenia grzechow, żalu, obietnicy poprawy, uciekania się do męki Jezusowej, obmywania się we Krwi Jego, bogácenia, wypłacania się Spráwiedliwosci Boskiej z skarbu záług y męki Jezusowej.

125. Ná ostátek Szóstym Sposobem, (bo o siódmym inż masz wyżej) jest: *Dyspozycya ná śmierć.* Bo poniewáz niewiesz dnia, áni godziny, więc iák ci każdego momentu gotową bydz náleży, ile Zakonnicy, ná śmierć, ták też y do tego powinnaś mieć krocusienkie ákty dysponujące cię, y zwolná sposobujące do dobrej y świętej śmierci.

## N A U K A XX.

### *Dopelniáiacá pierwszey náuki O Áktách.*

126. Zeby ci ówiczenie się w wtych áktách, wielkie ná dulżę korzytki sprowadzájących, nie było przykre y trudne, tym sposobem ułatwić go tobie możesz.

I. Zebyś się szukaniem strzelistych áktow po książkach nie zátrudniałá, masz wszystkie, do każdego sposobu w przeszłej náuce wyrażonego, służące, osobnemi formułami niżej podáne. W ktore zebyś się doskonále wpráwić mogła, trzeba zmiarkowác wszystkie godziny, y zabawy twoie, zwyczajnym sposobem pięknie w Zakonie rozporządzone, y w nich poupátrywác czasy, w ktorých, y kiedy áktow tych záżywác będziesz mogła. A tákie czasy pokażą ci się ná początku, srzodku, y dokończeniu spráw y zabaw twoich; kiedy idziez gdzie, ná chor, do Káplicy, do refektarza, &c. y názd powracasz; kiedy sam przypadek y potrzeba wyciągác áktow, osobliwie ná porwaniu, od ciebie będzie; kiedy się rozbierasz do spoczynku, spác kładzisz, y położysz; kiedy się odeckniecisz, wstáiesz, y ubierasz.

127. II. Jeżeli ielzcze y to rzecz trudna zdá się, ten ci naykła-  
twiejszy podaię sposob. Obierz sobie, iezeli nie co tydzień, tedy  
przynajmniej co miesiąc godzinę iáką, y przez ten czas zmow ná-  
bożnie wszystkie te ákty, ktore masz niżej w formułách osobnych  
położone; potym uczyn tę krocusięnką intencyą, *Te Akty, y wszy-  
skie inne, ktore Świętym zwyczajne były, są, y będą, wszystkiemi przemysła-  
mi, Tobie Samemu BOZE moy, wiadomemi, y naybardziej się podobaięcemi,  
do naywiększego gustu twego wygorowane, tyle razy chcę czynić, mówić, y powta-  
rzać, ile razy we mnie puls uderzą, ile w oczách moich y wszystkich żyjących kre-  
atur, myugnienia, w ustach oderchnienia, słow, y głosow, w członkach ruszenia, ile  
na Niebie gwiazd, ná powietrzu átomow, ile w całym świecie, gdyby go Wszech-  
mocność twojá ná proch stártá, proszkowby się ználeć, y ráchować mogio. kto-  
rebym rádá w sercá zámienitá: do kochania Ciebie całym Tobą, y całą mną  
wszystkich, y wszystkiemi zá mnie, dlá tego, że Bogiem moim iestes, y tym ie-  
stes, czym iestes.* Tę tedy intencyą raz ná tydzień, álbo ná miesiąc  
uczyniwszy, możesz iá iák nayczęściej, przy każdym godziny, y  
owszem kwadransá uderzeniu, ták krocusięnko odnawiać: *Odnawiam,  
moy BOZE, wszystkie intencye moje ná ákty, uczynione, y zá sam skutek o-  
fiarwie.*

Atoli kiedy czas pozwoli, nie závádzi y formuł niżej opisanych zá-  
żywać, osobliwie z formuły pierwszej zwyczajni święte-  
go, przez iedno słowko, álbo kilka słow, ákt cały námieniájących.

## N A U K A XXI,

### O Postánowieniu y Slubách.

128. Pyr. I. Co iest Postánowienie; co slub? *Odp:* Jest obietnica  
Pánu BOGU, P. Jezusowi, Nayświętszey Pánnie, albo Świętym u-  
czyniona o wypełnieniu czego dobrego, álbo lepszego. Różniá się  
tym: że slub obliguje pod grzechem wielkim álbo máłym; postáno-  
wienie zaś, tylko pod defektem, y dzieie się ná znak miłości,  
wdzięczności, álbo inney cnoty Pánu BOGU, P. Jezusowi &c. o-  
świadczoney.

129. Pyr. II. Gdzie máją mieysce postánowienia S? *Odp:* Przy-  
Spowiedziách, Komuniách, Medytacyách, ráchunkách generálnych,  
pártykulárných, przestrzegájących, przykázaniách, Exortách, czytá-  
niách ksiáżek duchownych, y przy wszelkich instynktách Duchá Świę-  
tego.

130. *Pyt:* III. Wielorakie są śluby? *Odp:* 1. Inne prywatne, drugie publiczne, solenne, przy wielu świadkach, y ná miejscu publicznym uczynione. 2. Inne pod wielkim grzechem, inne pod máłym grzechem wedle woli ślubującego uczynione. 3. Inne wieczne, to jest ná zámwe, aż do śmierci; inne obligujące do czasu, ná Rok, ná półroká, miesiąc, tydzień, dzień.

131. *Pyt:* IV. Ná co się przydadzą postanowienia y śluby? *Odp:* 1. ná pozbycie oziębłości, lenistwá, y niestátku zepsówáney naturze naszey włásnego. 2. ná nábycie tym pewnieysze gorącości, pilności y státku w dotkoności. 3. ná znicwolenie y przywiązanie swywołneý woli naszey do Boga y cnoty. 4. ná przyczynienie więkzsey zástugi: bo wielka zástugá czynić co dobrego lub lepszego z trefunku, większa z postanowienia, naywiększa z ślubu. 5. ná nowe coraz wpisówanie się w Regestr, Corek Páná BOGA, P. JEZUSA, y ná nowe coraz duszy do ślubu stáwienie, záslubianie się Pánu BOGU P. Jezufowi &c.

132. *Pyt:* V. Wiele może być tych ślubow? *Odp:* Wiecznych y Rocznich naymniey, y to tákich, ktore łatwiey wypełnić możesz, dla Troycy Święteý do zwyczajnych, trzy przydawszy śluby. Miesięcznych záś, tygodniowych, dziennych, może być pięć, dla ufázanowania Páná BOGA, Páná JEZUSA, Nayświętzey Pánny, Aniołow, y Świętych.

133. *Pyt:* VI. Co bráć ná te śluby? *Odp:* Co z okoliczności miejsce, osob, dni, tygodni, miesiącow, lat będzie się sądziło duszy potrzebnieyszego y pożytecznieyszego, á Pánu BOGU, P. Jezufowi &c. wdzięcznieyszego. 1. z záchowánia przykazań Boskich skłonnościom twoim przeciwnych. 2. z záchowánia Reguł, zwyczajow Zakonnych. 3. Z odprawienia doskonałego, doskonálszego, nieopuszczenia wizytácyi, y Medytácyi, ráchunkow generálnych, pártikulárných, przestrzegájących, Pacierzy Kápłáńskich, godzin swego czasu &c. 4. Z odprawiania prywatnych nabozeństw; iáko to: Godzinek, Koronek, Litánii, Psalmow, Hymnow, Pieśni ulubionych. 5. z wypełniania Aktow strzelistych, siedm sposobámi wyżej opisanych. 6. Z ćwiczenia się w cnotách powierzchnowych, wnątrznych, ná drodze oczyszczájącey, oświecájącey, łączácey z Bogiem. 7. Z ćwiczenia się w umartwieniách więkzszych, mnieyszych, ciáła, zmysłow, y człon-

członkow, w umartwieniu od pokarmow, nápoioiw, fruktow, w umartwieniu wewnętrznym duszy, to jest: Pamięci, rozumu, woli, imaginacyi y pásyi tak pożądlivych, iáko gniewliwych.

134. *Pyt:* VII. Co pomoże do uwárowánia się szkrupułow, y pewnieyszego wypeñnienia ślubow? *Odp:* Pomoże 1. opisanie ich czytanie ráno, w południe, y w wieczor. 2. Przy dwóch ráchunkách przypominanie, y ráchowanie się z nich. 3. Często ich w każdym zwyczáiu Świętym odnowienie. 4. Proszenie o łáski skuteczne. 5. Pamięć, co cię od przestępstwa ślubu exkuzowác będzie. 1. zápomnienie; 2. chorobá álbó słábość znáczna. 3. Trudność wielká, álbó niemożność morálná dla podroży, álbó nieposobności. 4. zabáwa z postuszeństwa, álbó z urzędu, álbó z miłosci Bliźniego przeskadzaiąca do wypeñnienia ślubu. Pomoże 5. rádá Spowiedniká, bez ktorego pozwolenia nie máią być żadne śluby czynione.

135. *Pyt:* VIII. Ná iáką formę máią być śluby czynione y kiedy? *Odp:* Nayprzyzwoiciey czynić ie przy Komunii; bo tak będzie prawdziwe záślubienie, w Komunii osobliwiey przytomnemu Pánu BOGU, P. Jezusowi. czynić záś się wszystkie śluby mogá ná taką formę, ná iáką śluby czystości, ubóstwa, y postuszeństwa.

## N A U K A XXII.

### O Kontráktách Duchownych.

136. *Pyt:* I. Co się rozumie przez te kontráktý? *Odp:* Rozumiey obiecánie czego, dárowánie, zápisanie się zá słuęę, niewolnicę, y każdá inná umowę uczynioná wiecznie, lub doczesnie z Pánem Bogiem, Pánem Jezusem, Nayświętszá Pánná, Świętymi, pod iáką oblięgácyá, z iedney álbó oboiey strony. Táký kontrákt jest zápisanie się w Bráctwo Sercá Pána JEZUSA, w Bráctwo Niepokálanie poczętey, Szkáplerzney, Rožáncowey Nayświętszey Pánný &c.

137. *Pyt:* II. Ktore mogá bydz, y z kim náypożytecznieysze kontráktý? *Odp:* 1. Te: zápisanie się wieczne BOGU Oycu zá corkę z Boiáźniá Synowiká, Synowi Bożemu zá Oblubienicę ze wízy, stkiemi sľubámi, Duchowi Świętemu zá uczennicę z sľuchániem náuk y peñnieniem instyktow Jego. Troycy Świętey, Pánu Jezusowi, Nayświętszey Pánnie, zá słuęę, poddáńá, y niewolnicę z prágnieniem więkšzey ich czci y chwály ná Niebie y ziemi. 2. Oddánie

wie-

wieczne wszystkich sił Wszemocności Boskiej, żeby cię popiliła, wspomagała zawsze. Oddanie pamięci, obecności Boskiej, żeby wszędzie o tobie pamiętała. Oddanie rozumu, mądrości Boskiej, żeby go od wszystkich błędów uwolniła, a wysokiej doskonałości wyuczyła. Oddanie woli własnej, woli Boskiej, żeby ją od złego odrywała, a z sobą choćby gwałtem uczynionym, zawsze zgadzała. Oddanie wszystkich niewygod, Krzyżów y Aktów pokutnych, Sprawiedliwości Boskiej, żeby cię tu karała, a wiecznie przepuszczała. Oddanie wszystkich Aktów nadziei, miłosierdzia, łaskawości, y dobroczynności Boskiej, żeby się nad tobą w życiu, śmierci, y wieczności zmiłowała, od gniewu y karania Boskiego broniła. Oddanie wszystkich Aktów miłości serdecznej, godności, dobroci, piękności y miłości Boskiej, żeby ci w większym coraz ku BOGU afekcie rość pozwoiliła, a pisać nigdy niedopuszczała. Oddanie interesów doczesnych y wiecznych Opatrności Boskiej, żeby niemi zupełnie y mile rządziła.

138. III. Darowanie wieczne duszy, ciała, sercu y zmysłom Pana JEZUSA, Najświętszej Panny, duszy, ciała, serca y zmysłów twoich dla tym pewniejszego ich poświęcenia y wydoskonalenia. Darowanie Najświętszej Pannie pokornej y Panu Jezusowi Ukrzyżowanemu, przy męce znieważonemu, wszystkiej sławy, honorku, y chwały twojej; iedynie pragnąc upokorzenia, hańby, zniewagi, y ponizenia twego, żadnej iednak do tego niedając przyczyny. Darowanie Panu Jezusowi Umęczonemu, Najświętszej Pannie Bolesnej, y wszystkim Świętym Męczennikom wszystkich umartwienia, utrapienia, wewnętrznych y zewnętrznych dolegliwości dla ich naśladowania y pozyskania doskonałej cierpliwości. Darowanie nieprzyjaciołom wszystkich win, krzywd, uraz, y zniewag, pozwalając im (nie dawszy iednak żadnej przyczyny) czynić z tobą, co się im podoba: a to dla miłości y naśladowania podobnie czyniącego Pana JEZUSA Ukrzyżowanego, Najświętszej Panny Bolesnej, S. Szczepana, Gwalberta &c. Darowanie duszom czyscowym, ile z siebie jest, wszystkich zasług twoich, co do pożytku dosyćuczynienia za kary uważonych, dla miłości, y ustawicznego ich w życiu twoim ratunku.

139. IV. Umową wieczną z całym Dworem Niebieskim, żeby  
z zar.

z żarliwości o honor BOGA, za ciebie śpiącą, rozerwaną, robiącą co nągłego, osłabioną, w Modlitwach ustającą, BOGA, Páná JEZUSA, Nayświętżą Pánnę chwalić, y modlić się w szczególności, mówię, za ciebie nieprzestawali. Umowá z Pánem Jezusem iák pierwszym Papięzem y Głową Kościoła Kátolickiego, żeby wszystkie y najmieysze záslugi twoje z całym skárbem záslug Páná Jezufowych, Nayświętżey Pánny, Świętych, y wszystkich ludzi wybráných, łączyc się każdego momentu, y ná większą Chwałę w Niebie wynieść mogły. Umowá z Zakonem S. to jest: z Świętymi Fundatorámi, Brácią, y Siostrámi iuz Błogosławionemi, żebyś w tym zgromádeniu była zá nayniższą záwsze siostrę, sługę, niewolnicę, y owzem zá bydlatko, osiełkiem do wszystkich, posług, robot, ciężarów choćby naywiększych, gotowá ná wszystkie niewygody w iedzeniu, picciu, odzieniu, mieszkanu, ná wszystkie pokuty, káry, y bicze, bezwinne, z cichością bydłęcá, y nieodmienná miłościá powołánia Zakonnego, nigdy niezgássa y niezgánioná.

140. V. Obieranie Pátronow: miesięcznych, rocznich. Pátronow od grzechow śmiertelnych, powszednich, y defektow dobrowolnie zupełnych, od pokus, złych nálogow, y bliskich do grzechu wielu okazyi. Pátronów sľubow, urzędow, y ákcyi większych. Pátronow cnót w troiákiey drodze doskonałości. Pátronów w przypadkach powietrza, głodu, wojny, w przypadkach niešťawy, rozpáczy, krzyżow, chorob, zguby. Pátronow młodego, sřzedniego, stárego wieku. Pátronow doskonałego życia, lekkiego konánia, dobrej śmierci, wybáwienia z czysća &c. &c. Obieranie mówię tych Pátronow, z obietnicá pámieci y czczenia ich Swiát násládownia ich w iákiey cnocie, y odmawiania codziennego Litánii o Wszystkich Świętych.

141. Pyt: III. Ná iáką formę tę kontráky czynić? Odp: Ná táką, ná iáką kárty się dáią, ásekurácye, zapisy, álbo też ná model formy w Bráctwach Niepokálanego poczęcia Nayświętżey Pánny zwyczajney.

142. Pyt: IV. Kiedy czynić, kiedy odnawiać, y iák te kontráky? Odp: Czynić ie w Swiétá álbo czasy poświęcone tym, z ktoremi te kontráky będą, ná Mszách po Komunii. Odnawiać záś się mogą każdego dnia 1. ná Mszy, 2. przy troiákim: Anioł Pánski. 3. przy  
S  
každy

każdey akcyi w zwyczajiu S. Komunii Duchowney. Do odnawiania służyć mogą te Akty: 1. O! BOZE, O! JEZU, O! Święci Párownowie, odnawiam wszystkie z wami uczynione kontrakty. 2. Podobá mi się Pánie każda z tobą y twoiemi Świętymi Umowá. 3. Porwierdzam gruntuę wszystkie z Bogiem, y z Świętymi przymierza.

143. Pyt: V. Czy pisać, czy słowy, lub sercem czynić te kontrakty? Odp: Lepiej ie czynić y gruntowác písmem; bo z pamięci wypadáią. Dla tego odlož dwá lub cztery árkusze pápiéru, zlož w książeczkę; y ná jednym árkuszu porządnie y krotko pod liczbą notuy postánowienia ile ná Medytácyách y po Spowiedziách uczynione. Ná drugim árkuszu porządnie y krotko notuy śluby wieczne, roczne, miesięczne, codzienne. Ná trzecim porządnie y krotko ponotuy wszystkie kontrakty. Na czwartym notuy krotko y porządnie codzienne Akty heroiczne, o których nástępująca Náuka.

## N A U K A XXIII.

### O Aktách Heroicznych y Umartwieniach.

144. Pyt: I. Co się rozumie przez Akty heroiczne? Odp: Rozumiey Akty zwycięskie z większym gwałtem náтуры, przełamaniem pásy uczynione. Jáki był Akt Dawidá, w nieugáżonym prágnieniu, przyniesionej wody kryniczney nie picie, ále wylanie iey ná ofiárę BOGU, Xáwerego wysłanie ropy z wrzodu.

145. Pyt: II. Wielorákie być mogą Akty heroiczne? Odp: zwyciężające pamięć, rozum, wolá w swoich bardziej ulubionych Aktách. 2. zwyciężające: imáginácyę, pásyę požadliwe, prágnienie, miłość, wesele, uciekanie, nienawiść, smutek. Pásyę gniewliwe: Nádzieię, odwágę, gniew, rozpacz y złość ná rzeczy przeciwné. 3. zwyciężające, pięć zmysłow ciáła. 4. zwyciężające ciáło z członkami. 5. zwyciężające wszystkie więktsze chęci y prágnienia w okolicznościách mieysc, czásow, osob przypadájące.

146. Pyt: III. Kiedy, y siła tych Aktow czynić, y dla czego? Odp: Co dzień uczyń 5. Aktow heroicznych, á to 1. dla więksey chwały BOGA, P. JEZUSA, Nayświétszey Pánni, Aniołow, y wszystkich Świętych. 2. Dla zwyciężenia wszystkich pokus w życiu y przy śmierci. Dla miłości Pána JEZUSA z wielkim gwałtem náтуры ludzkiej cátey umęczonego, konájącego, umierájącego.

147. *Pyt.* IV. Co się rozumie przez umartwienia? *Odp:* każde sprzeciwienie się, nprzykrzenie, dokuczenie naturze naszej.

148. *Pyt.* V. Wielorakie są umartwienia? *Odp:* 1. tak pięciorakie, iak Akty heroiczne. 2. iedne większe, przez Cylicya, paski pektorafy, dyscypliny, posty, abstynencye, sypiania na worze, desce, ziemi &c. drugie mnieysze, przez umartwienie oczu, uszu, ust, języka, rąk, nog, głowy, kolan, y całego ciała, to ziemi ciotowaniem, to całego ciała skromnym trzymaniem, to innemi wiadomemi w Zakonach umartwienia sposobami.

149. *Pyt.* VI. Jak dysponować większe y mnieysze umartwienia? *Odp:* Dysponuy większe na każdy miesiąc tak, iak cię Duch S. z okoliczności świat miesięcznych do wielości, długości y liczby ich namawiać będzie. Mnieysze zaś tak dysponuy, żeby każda akcyja swoje umartwienie miała. W co potráisz przez opisanie dyspozycyi czasow y akcyi, zachowanie iey.

150. *Pyt.* VII. Wiele może być umartwienia mnieyszych przez dziać? *Odp:* Tyle, ile ci się okázyi podać do ich uczynienia może. Jako to 1. oczu, zasłaniając ie powieką przed temi rzeczami, do których piękność, ośobliwość wabi. 2. uszu, umykając ie od dyskursow miłych, ciekawych, nowych, zwłaszcza o rzeczach światowych, bo na Boskie y Duchowne nadsławić ie potrzeba. 3. smáku, na obiedzie, wieczery od potraw, á przynajmniej iednego kawałka naybardziej ápetytowi miłego. 4. Rąk przez robotę. 5. nog przez klęczenie, stanie. 6. całego ciała przez spokojne, y niewzruszone ułożenie na modlitwie; y inne sposoby, Zakonnym ludziom doskonale wiadome.

## N A U K A XXIV.

### O Manifestácii.

151. *Pyt.* I. Co jest Manifestacya? *Odp:* Jest otworzenie skrytości serca wszystkim, dla lepszego w duchu postępku, Oycu Duchownemu, albo iedney y drugiej, wybráney na to, osobie doskonałej.

152. *Pyt.* II. Na co się przyda tá Manifestacya? *Odp:* Na to, co rozmowy, rady Duchowne, owszem na co Spowiedz, to iest: na poprawę złych, á na polepszenie dobrych akcyi.

153. Pyt: III. W iakie punkta się manifestować? Odp: Manifestuy. 1. pokusy y sposoby ich zwyciężenia. 2. Większe y mnieysze grzechy y defekta. 3. Akty cnot bardziey ulubionych. 4. Gorącość lub oziębłość ná Młzy, Spowiedzi, Komunii S. 5. Pilność lub lenistwo wizytacyi, Medytacyi, godzin, rachunku generalnego, partykularnego, przestrzegaiącego, y czytania ksiązki Duchowney. 6. Pilność lub zaniedbanie zwyczaïow S. Aktow ná porwaniu, Aktow przez westchnieniá SS. przez cátwaniá Ran P Jezusowych. 7. Zachowanie postanowienia, slubow, kontraktow, Aktow heroiczyh y umartwieniá miłosc.

154. Pyt: IV. Kiedy te Manifestacye potrzebne? Odp: Co rok, co połroká, co miesiac, co tydzień, y owszem, gdyby można, co dzień. Tak czyń, á wyfoko będziesz w Niebie, day BOZE. Amen.

## N A U K A XXV.

### O Formach Aktow, Kontraktow.

#### Formá Aktow do zwyczaïu Świętego.

135. Pierwszą Formę zwyczaïu Świętego masz w Probie drugiej pod liczbą 59.

Drugą Formę masz dłuższą y krotką w probie trzeciej pod liczbą 2.

Trzecia Formá może być tá, álbo tey podobna.

### O! BOZE MOY, O! JEZU MOY.

Ach! Spowiadam się!

Moiá winá, moiá winá, moiá wielká winá!

Dla tego proszę N. P. y W. SS.

Niech się zmiłuje nád námi B. Wszecchmo.

Niech miłosiernie Odpustu pozwoli

Wszak záłnię

Brzydę się

Obiecuję

Uciekam.

Łączę.

Ach wierzę!

Czego, dla czego, iák.

W czym, dla czego, iák.

czym, dla czego, iák.

co, dla czego, iák.

Mama

Mam nadzieję

w czym, dla czego, iák.

Kocham

kogo, dla czego, iák.

Pragnę cię moy JEZU w Najsświętzym Sakramencie.

Alem niegodna.

Przybywajcie W. SS. W. Aniołowie.

Weź Corko Wiątyk †

Weź JEZU Duszę, ciało, serce,

Pobłogosław mnie y moim.

Bądź pochwalony ná Niebie y ziemi

O! JEZU ślubuję ná nowe U. C. P.

Odnawiam obietnice, śluby, kontráky.

O BOŻE! o JEZU! przybądź ku pomocy

Pospiesz ná rátunek, o MARYA!

Wszyscy SSci, stárci bráciá y siostry násze przybywajcie

Ach! kocham JEZUSA áfektém MARYI

Kocham MARYA áfektém Jezusowym

Bądź wola twojá, nie mojá o BOŻE! o JEZU!

Ach álbo cierpieć álbo nie żyć!

Miłość mojá, JEZUS cierpiący, JEZUS ukrzyżowány

O BOŻE! o JEZU! niewiem dnia áni godziny śmierci.

Pobłogosław, niech każdego dnia będę gotowá.

Ach! wszystkie ákty pokutne czynię.

Wszystkie wiáry, nádziei, miłości, prágnienia łask Sakra: ákty czynię

Niech mi Pan odpusci wszystkie duszy y ciáta winy

Wychodź duszo w Imie B. P. JEZUSA, Najsów: Pánni y SStych.

Przybywajcie SSci Páńscy, zábiegajcie drogę Aniołowie

Nie odstępuycie Pátronowie dobrej śmierci

W ręce Twoje o BOŻE! o JEZU! oddám duszę moję.

J. M. J. J. M. J. J. M. J.

156. Spytasz, co znaczą słowá ná boku położone? Odp: Znaczą to: iák się ákty w iednym lub w kilku słowákách położone máją rozumieć, y dopełnić doskonałe. Náprzykład: mowisz Spowiadam się, pytam czego? komu? Odpowiedz: wszystkich grzechow, Pánu BOGU, P. Jezusowi, N. Pánnie, y Świętym: Pytam dálej: Spowiadasz się, ále dla czego? Odpowiedz: dla godności, dobroci, y miłości P. BOGA.

GA. Pytam jeszcze: Spowiadał się, ale jak i czy? jak skrużonym sercem? Odpowiedz tak się spowiadam; jakby się spowiadali ludzie pokutą znaczni, jak Święci, jak Aniołowie, jak N. Panna, jak sam Pan JEZUS, gdyby przez niepodobieństwo mogli mieć grzech jaki. Podobnie rozumiey wszystkie inne Akty, ile że pobudka, y sposób tu wyrażony jest generalny do każdego wszystkich cnot aktu służący.

## Formá Aktow przez Centuryą.

### DZIESIĄTEK I.

157. Miłości moia BOZE, JEZU moy, budzi mnie miłość, y wola do ciebie.

Wstań tedy z pobudki cnot wszystkich, wstań w Imię Oycá † Syná † Duchá Świętego. †

Wstań w Imię wszystkich doskonałości Boskich tak Esencyalnych, jako Personalnych †

Wstań w Imię P. Jezusa dla miłości moiej Wcielonego, Zmartwychwstałego, w Niebo wstępującego, y w Najsł: Sakramencie uciążnego. †

Wstań w Imię Niepokalanie Poczętej Panny, a prawdziwey BOGA Wcielonego Mátki MARYI, Krolowy, y Pani moiej dziedzioczney. †

Wstań w Imię S. Anioła Stroża mego, y wszystkich Świętych Archaniołów, Aniołów. †

Wstań w Imię SS. Patronek moich N. N. w Imię wszystkich Świętych, a osobliwie których dziś w Niebie, albo na ziemi Święto. †

Wstań, a wszystkie myśli, słowa, y naydrobnieysze sprawy moie, y pałye ofiaruję na większą chwałę BOGA w Trojcy Świętej Jedyneego, P. JEZUSA, Najsłwiejszey Panny, y wszystkich Świętych osobliwie dzisiejszych; ofiaruję na pozyskanie łask y błogosławieństw mnie y moim potrzebnych.

Wstań, y protestuję się, że każdego momentu aż do śmierci wyrzekam się biesá, swiátá, y wszystkiey pychy jego: odrzucam wszystkie pokusy, brzydzę się wszystkimi grzechami dla miłości Boskiej y wszystkie wszystkich cnot akty czynię.

Wstań a ciało, Duszę, serce moje łączę, kleję z ciałem, duszą, y ser.

fem JEZUSA, bo y żyć, y umierać, z nim, w nim, dla niego pragnę.

## DZIESIĄTEK II.

158. Oycze nasz, któryś jest w Niebie, pokazz mi się Oycem łaskawym w życiu, y przy śmierci.

Święć się Imię twoie BOZE od każdego na Niebie, y na ziemi stworzenia, chwalcie Pana wszystkie narody, wychwalaycie go wszyscy ludzie.

Przyjdź Krolestwo Twoje BOZE y tu przez łaskę poświęcającą, y w Niebie przez widzenie y kochanie Cię na wieki.

Bądź wola Twoją, nie moją BOZE mój! koło życia, śmierci, y wszystkieh w życiu interesow moich.

Bądź wola Twoją iako w Niebie we wszystkich okolicznościach zbawienia mego; tak na ziemi we wszystkich zdrowia, honoru, y zaśluga na Niebo przypadkach.

Chlebą naszego powszedniego y duszę y ciało posilającego day nam dziś, a pokarmu chlebem Anielskim, y w życiu częstego, y przy śmierci ostatniego, pozwol z miłosierdzia Twego.

Odpuść nam nasze winy, iako y my odpuszczamy naszym winowaycom. Ach widzisz serce BOZE! że nic w nim zawziętości, tylko samą miłość nieprzyjaciół, niechże (iakoś obiecał) podobney od ciebie doznam miłości.

Odpuść nam nasze winy naymiłosierniejszy BOZE, odpuść winy wiadome, y niewiadome, własne, y cudze, odpuść w życiu, y przy śmierci, dla dobroci Twoiey, y zaśluga Jezusowych.

Nie wódz nas nayłaskawszy BOZE na pokusy biesa, cięła, y złych ludzi, ile na pokusy te, którychbyśmy zwyciężyć nie mogli, niewódz na pokusy takie w życiu, a naybardziej przy śmierci.

Ale nas zbaw odezłego nayprzed duszy, a potym cięła skazitelnego; zbaw nas od grzechu dobrowolnego tak śmiertelnego iako powszedniego, zbaw od złey niespodzianey y nieprzygotowaney śmierci.

## DZIESIĄTEK III.

159. Ach miłości moją BOZE! załugu za wszystkie grzechy moje dla samey dobroci Twoiey.

Brzydź się wszystkiemi grzechami, dla miłości BOGA.

Obiecuję dobroci niekończona BOZE mocną poprawę, obiecuję nigdy Cię nie obrażać.

Zabieram wszystkie pokutujących żale, y uciekam się z niemi do ran y męki Jezusowej.

Rány JEZUSOWE zakrycie mnie, krwi JEZUSA moiego obmy grzeszną dulę moję y ferce moie.

Sprawiedliwości BOGA moiego nie karz mnie wedle wielkości grzechow moich, ale wedle wielkiego miłosierdzia Twego zmituy się nademną.

Tu mnie karz, tu mnie siecz y biy Panie, byleś mi ná wieki przepuścił.

Ach miłości moia BOZE! zgrzeszyłem przed Niebem y przed Tobą Oycem moim, niegodnam się zwać corką Twoią.

Boię się Sędzio straszny BOZE Sprawiedliwości Twoiey, ale uciekam się do miłosierdzia, dobroci, miłości, y łaskowości Twoiey.

Łączę zasługi moie z całym skarbem zasług Pana JEZUSA, Najswiętzey Panny y Świętych, a wypłacam ci się BOZE.

## DZIESIĄTEK IV.

Prawdo przedwieczna BOZE! wierzę to wszystko cokolwieks mi do wierzenia podał.

Wierzę mocno, że mnie BOG Ociec stworzył, Syn Boży odkupił, Duch Święty poświęcił.

Wierzę, że BOG moy iest w Troycy Świętey Jedyny, początku y końca nie mający, ze wszystkich miar doskonały.

Wierzę, że BOG moy Sprawiedliwy, grzechu nienawidzący, cnotę kochający, a zątym złych wiecznie karzący, dobrym Niebem płacący.

Wierzę; że Słowo stało się Ciątem, y mieszkało między nami; wierzę, że Pan JEZUS iest prawdziwy BOG y człowiek, wierzę wszystkie tajemnice Wcielenia, Narodzenia, życia, męki, y uwielbienia Pana JEZUSA.

Wierzę, że w Najswiętzym Sakramencie iest prawdziwe Ciało y Krew, żywy P. JEZUS, prawdziwy BOG y człowiek pod osobami chleba, y winą utáiony.

Wierzę wszystkie artykuły y tajemnice w Piśmie Świętym, w Ewan-

wangeliu Jezusowey, w składzie Apostolskim, y Nicejskim y w Tródyceach Apostolskich położone.

Wierzę mocno wszystkie nauki od Kościoła Bożego, Papieżow, Koncylia, y Oycow SS. do wierzenia podane.

Wierzę prawdo nieomylna BOZE to wszystko wiarą żywą, wiarą wszystkich prawowiernych, wiarą wszystkich Świętych, osobliwie Męczennikow, wiarą Anielską, Najswiętszey Panny y Pána JEZUSA samego, w tey wierze Świętey żyć, w tey wierze, y za tę wiarę Świętą umierać pragnę.

Brzydę się y potępiam wszystkie wiary Pogąńskie, y błędy Heretyckie od Kościoła Bożego potępione.

## DZIESIĄTEK V.

160. Strąszą mnie BOZE grzechy moje, y sprawiedliwość Twoją, ale mnie ciejszy więkzsze nadeanną miłosierdzie Twoje.

Nie tracę tedy, ale mam mocną nadzieję w BOGU Oycu, Synu, y Duchu Świętym.

Mam nadzieję w Dobroci, Łaskawości, y Miłości BOGA ku mnie niepojętey.

Mam nadzieję w Zbawicielu moim Pánu Jezusie, y w niewinnym życiu, męce, ranach, y krwi Jezusowey.

BOG moy, nadzieią moją, rany Jezusowe, fortecą moją, Protekcyą Najswiętszey Panny y Świętych, obroną moją.

Kocham Cię BOZE nieskończone w sobie dobro, kocham z całego serca, z całej duszy.

Kocham Cię Miłości moją nade wszystko ná Niebie y ná ziemi

Ach biada wszystkim czasom! biada owym N. y owym N. momentom, którychem Cię nie kochała, ach! czemużem Cię nie przedzy, czemu tak nierychto kochać zaczęła? ach gdzieżeście żale! gdzieżeście ięczenia! rozplyń się serce od żalu.

Ach nadgradzam! ach zabieram wszystkich ludzi sercá, wszystkich Świętych, Najswiętszey Panny, y Pána JEZUSA áfektá, y temi Cię BOGA moiego, y owszem całą sobą, y całym Tobą BOZE moy kocham.

BOG moy, JEZUS moy, wszystká miłość moją, w życiu, przy śmierci, y ná wieki.

## DZIESIĄTEK VI.

161. Pragnę Cię widzieć Piękności, y kochać dobroci nieskończona BOŻE, a pragnę na wieki.

Ach! kiedyż stanę przed obliczem Twoim Pánie? kiedyż nie przez zafalonę ale twarz widzieć záczną Oycá, Syná, y Duchá Świętego, BOGA mego?

Ach gdyby dziś! gdyby tego momentu! tęskni uprągnione serce, uprągniona duszá do Ciebie BOŻE.

Ktoż mnie uwolni z więzienia ciáła tego? kto wyprowadzi na wolność Synów, y corek Boskich?

Ach! użycziesz skrzydeł Orłétá, niechay wzleczę gdzie mnie Święta wábi wieczności ponęta.

Ach oko Opátzności BOGA mego, oczy Jezusowe, oczy Nayświętszey Páuny, y Świętych, iprawcie, niech w tym ciełe, temi oczámi oglądam Zbáwicielá JEZUSA.

Oczy Zbáwicielá mego przy męce podbite, y skrwáwione pozwolicie, niech zrenięć y serce moje zátopię w BOGU moim na wieki.

Nayłáskáwsza Mátko Boska weyrzyi na mnie okiem miłosierdzia rzwego, a upros u Syná odpuszczenie grzechow, y widzenie BOGA na wieki.

Święty Aniele Strożu moy, ktory y pilnując mnie, patryysz na twarz BOGA, upros, y tu niech mam wzgląd na BOGA, y w Niebie z Aniołámi.

Wszyscy Święci, y Święte widzeniem y kochánieniem BOGA ubłogóśławione przyczynicie się za mną, niech do cząstki błogóśławieństwa wiecznego należą.

## DZIESIĄTEK VII.

162. Chlebie Anielski, máno wszystkie smáki zamykajúca, pragnie cię wyglódzona duszá, pragnie wymorzone głódem serce moje.

O nayukochániszy miłóści więźniu! utáiony w Nayswiętszym Sakramencie BOŻE, przenies się do więzienia ciáła mego, niech wnętrznósci moje Cyboryum, a serce przed Tobą niech lámpą gorájącą będzie.

O chlebie Anielski w Ciáło Jezusowe przemieniony posil, y násyc mnie. O wino

O wino w nayśrodszą Krew JEZUSA przemienione, nápoj, y u-  
poy mnie, á ofłodź wszystkie goryczy życia tego.

Ach! jak Jeleń do źródła wody żywey, tak do ciebie źródło  
wszystkich słodyczy, y pociech, Sakramentalny BOZE pragnie duszą  
moją

Alm niegodną JEZU w Sakramencie utáiony, żebyś wszedł do  
przybytku serca mego, bo zeszecone grzechami serce moje.

Dla czego wprzód je oczyszczam za wszystkie grzechy serdecznym  
żalem, obrzydzeniem, y mocną obietnicą poprawy, á żalem Mágdaleny,  
Piotra, Dawida, y wszystkich pokutujących.

Przyodabiam JEZU moy serce moje wszystkimi áktami, wiary,  
nádziei, miłości, pragnieniami, ktore się tylko w ludziach, w Świę-  
tych, w Najsświętszej Pannie, y w Tobie moy JEZU znaleźć mogą.

Przybywajcie Święci Páńscy, ząbiegajcie drogę Aniołowie idą-  
cemu do serca mego Pánu, y Oblubieńcowi memu, przywitajcie go,  
y prowadźcie go do serca mego.

MARYA Mátko miłości, ktoraś pierśiami swemi ciáło Jezusowe  
wykarmiła, niechże z rąk twoich, iák niegdys Kostka, Antoni, Ka-  
jetan, Zbáwiciela mego przyjmę, á nie ináczey, tylko sercem, Ber-  
nardá, Bonáwentyry, Kláry, y wszystkich do tego Sakramentu nábo-  
żnych: Ciáło, y Krew Pána Zbáwiciela niech strzeże duszy, serca  
mego ná żywot wieczny. †.

## DZIESIĄTEK VIII.

163. Coż oddam Pánu za wszystkie łaski Sakramentalne? Oto Ciá-  
ło y Krew twoję złączoną ze wszystkimi Komuniámi dáję ná po-  
dziękowanie.

Oddając nád to całą siebie, niech odtąd nie swoią, ále Twoią będę  
ná wieki.

Winszuy mi Niebo, winszuy mi ziemia, zem znalazła, ktorego  
szukáta, y ukocháta duszą moją.

Już niezazdrofcze, delicji y pieszczot z Jezusem Symeonowi, An-  
toniemu, Kostce, bo rownych pociech sama doznáwam.

O Dobroci! o łaskáwości BOGA moiego iákés wielka dla mnie w  
Najswiętszym Sakramencie.

Wy:

Wychwalaycie Pána w wszystkie národy, wychwalaycie go w zifycy ludzie, álbowiem spełniło się nádemną miłosierdzie iego.

Niech będzie pochwalony Nayświętszy Sákráment po w zifytkich ná cztery części światá Kościołách.

Pan moy, y BOG moy, BOG Sákrámentálny, Pan sercá moiego duszá duszy moiey.

O JEZU miłosci moiá! w sercu moim zostájący weyrzyi ná ubóstwo serca mego, ubogáć ie łáská poświęcájącá, y w zifytkiemu cnot nádprzyrodzonych dárámi.

Błogostaw duszy y ciálu memu JEZU, błogostaw mnie, y w zifytkim náležácy mu do mnie, day przywilej dla mnie y dla moich do Niebá, który ia Krwiá twojá zápisuię, goźdzmi trzemá pieczętuję, y w otwartym boku twoim y sercu ná godzinę śmierci moiey chowam. Pámiętajże moy Jezu, żeby nam wprzod rány twoie, á potym y Niebo było otwarte.

## DZIESIĄTEK IX.

164. Niech będzie wychwalona Troycá Przenayświętiza, od każdego ná cztery części światá stworzenia.

Niech będzie pochwalony podobnie Pán náš JEZUS Chrystus dla miłosci moiey Wcielony, Národzony, przez 30. lát utáiony, przez 3. láta sprácowány, ná koniec umęczony.

Męko Jezusowá umocniy mnie, duszo Chrystusowá poświęć mnie, Ciáło Jezusowe zbaw mnie.

Krwi Jezusowá obmyi, y upoy mnie, á náybárdziej, miłosciá męki y ran twoich serdeczná, bo y życ niechcę, gdybym bez tey miłosci życ miałá.

W ránách twoich zákryi mnie, w zifytkiemu instrumentami męki Twojej obroń mnie, Oblubieńcze moy JEZU umęczony.

Głowá cierniem skłóta, bok włóczniá otwarty, plecy ubiczowane rámie Krzyżem ostrym zránione, to Fortece, miásta ucieczki dla mnie, y złote bramy do Niebá.

Corko Oycá, Mátko Syná, oblubienico Duchá Świętego, Niepokálanie poczęta Pánno, bądźże tyle rázy pozdrowiona, siłá się może ználeć liczby, siłá kropel w wodách, siłá gwiazd ná Niebie, siłá bez cąłá wieceanosc będzie lat, godzin, minut, bądźże tyle rázy pozdroz

zdrowiona od każdego ná Niebie y ziemi stworzenia, á odemnie tak, iák od tych wszystkich.

Wszyscy Święci y Święte iák z wámi BOGA widzieć, y kochać prágne, tak się w wásey Protekcyi teraz, zázwsze, y w godzinę śmierci oddaie.

A Dusze Czyścowe, osobliwie do Troycy Świętey, do Páná JEZUSA umęczonego, do Nayświętzego Sákrámentu, do Nayświętzey Pánny, do Świętych Pátronow, y Pátronek moich nábożne, y te ktore przez dekret Boski, mego ráturnku czekáią, przez miłosierdzie BOZE niech odpoczywáią w pokoju.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Świętemu, iák była ná początku y teraz, y zázwsze, y ná wieki wiekow, Amen.

## DZIESIĄTEK X.

165. Oycze, Synu, Duchu Święty, S. Troyco Jedyny BOZE ze wszystkimi doskonałościami, Zmiłuy się nád námi, teraz y w godzinę śmierci názey.

JEZU Wcielony, národzony, Obrzezány, między Doktorámi zná-  
leżony, przez 30. lat utáiony, od Janá ochrzczony, zá Báránká głá-  
dzącego grzechy uznány, zá Syná Bożego z Niebá ogłozony, trzy-  
letnie około zbáwienia ludzkiego zfatygowány, zmiłuy się n. n. t.  
y w G. S. N.

JEZU krwáwo spocony, przed Annaszem, Kaifaszem, oskárzony,  
policzkiem zárumieniony, do więzienia wtrącony, po Jerozolimie u-  
włoczony, ubiczowány, cierniem Ukoronowány, Krzyżem obciążo-  
ny, ukrzyżowány, w rękách, nogách, y boku włócznią otwartym,  
zraniony, ná rękách nayboleśniejzey Mátki złożony, y pogrzebio-  
ny, Z. n. n. t. y w G. S. N.

JEZU otchłań y czyszciec náwiedzájący, Zmartwychwstájący, w  
Niebo wstępujący, Duchá Świętego zsyłájący, ná práwicy Oycá sie-  
dzący, y z námi w Sákrámencie Nayświętzym zostájący, Z. N. n.  
T. y w G. S. N.

Naydosłowniejsza Mátko nád wszystkie stworzenia rozumne wy-  
niesiona niezliczonemi we wszystkich tájemnicách łáskami, y dárá-  
mi ubogácona, modl się zá námi teraz y w godzinę śmierci názey.

S. Michále Archánielu, Gábryelu, Ráfale, wszyscy Święci Archá-

niotowie, Aniołowie, ile stroże nasi z Świętym Aniołem moim Modlitę się za nami teraz y &c.

Święty Adamie, Ewo, Abrahamie, Moyżesz, Jobie, Judyto, Anno, Zuzanno, y wszyscy SS. starsi Zakonnicy M. Z. N. t. y w G. S. N.

Święci Krewni Pana JEZUSA, Święci Apostołowie, Ewangelistowie, Uczniowie Pańscy, SS. Niewinnieta, Męczennicy, Wyznawcy, Duchowni, Swieccy, Zakonnicy, Panny, Wdowy, Meżatki, Fundatorowie y Fundatorki ze wszystkimi Świętymi Synami, y Cerkami wazemi, wszyscy słowem Święci y Święte M. Z. N. t. y w G. S. N.

Od wszystkiego złego wybaw nas Panie przez wszystkie tajemnice życia Pana JEZUSA, przez przyczynę Najświętszey Panny, y wszystkich Świętych.

Abyśmy wszystkich łask dostąpić mogli, wysłuchaj nas Panie.

Baránku Boży który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, wysłuchaj nas, Zmiłuj się nad nami Panie teraz y w godzinę śmierci naszej, Amen.

### Forma Aktow ná porwaniu.

166. O BOZE moy upadam ná adoracya, wierzę mam nadzieię, kocham, żałuję, dziękuję, wychwalam, y wszystkie akty czynię, tak, iák Pan JEZUS, Najświętsza Panna, Aniołowie Święci, y ludzie wybráni, á to, od, za, y zewszystkim stworzeniem ná wszystkie cztery części świata, pobłogosław o BOZE teraz, zawsze y w godzinę śmierci.

Niech będzie pochwalony Pan nasz JEZUS Chrystus ze wszystkimi tajemnicami uważony; niech będzie wychwalony w Najświętszym Sakramencie utáiony po wszystkich ná cztery części Kościołach od každého stworzenia, á odemnie iák od wszystkich.

Święta Trojco Jedyny BOZE ze wszystkimi doskonałościami zmiłuj się nad nami. Najświętsza Mátko ze wszystkimi w Niebie, y czytu świętymi modl się za nami teraz, zawsze, y w godzinę śmierci naszej.

Wszystkie iák moje tak každého stworzenia akcye, y pászcie niech idą ná większą chwale Twoię y twoich, á ná większe zbawienie moe y moich o BOZE! o JEZU!

Niech idą, ale tym końcem, pobudką, przemyślem, y sposobem, który ci ná BOZE moy! JEZU moy! bárdziey podobá.

*Forma Aktow przez Westchnienia.*

167. O BOŻE! do Ciebie wzdycha serce y duszą moją, BOG moy, obroną, nadzieją, y miłość moją.

O JEZU najmiłosierniejszy! pokaż mi się Jezusem, to jest Zbawicielem, teraz zawsze y w godzinę śmierci.

JEZUS MARYA JOZEF miłość moją, wam duszę, ciało, serce moje oddaę.

Najświętsza Mátko strzeż serca mego, Najśłodszy JEZU nie wychodź z niego; Święty Aniele Strożu ze wszystkimi Aniołami, Święte Pátronki moje ze wszystkimi Świętymi, modlcie się za nami teraz, zawsze y w godzinę śmierci.

*Forma Aktow całowania Ran Páná Jezusa.*

168. O JEZU całuję Rány Twoje ná znak miłości, y wszystkich áktow nádprzyrodzonych.

Miłość moją JEZUS zraniony, JEZUS ukrzyżowany á y odemnie! ách całuję!

O JEZU obmyj mnie, oczyść mnie, ustroy mnie w cnoty, złącz mnie z sobą nierozdzielnie, wiecznie.

*Forma Aktow dysponujących ná śmierć.*

169. 1. Codzienna, ráno w południe, wieczor táká iák w zwy-  
czáin Świętym pod liczbą 181.

170. 2. Ják w Probie 3. pod liczbą 2. Trzecia forma następująca.

*Y tá może być Miesięczną, Rocznią, táká:*

171. Ach Boże moy! wiem że życie krotkie, śmierć moją przedemną utáiona, dziś álbo tey nocy umrzeć mogę, od śmierci wieczność szczęśliwa, álbo nieszczęśliwa zawisła, dla tego prągnę zawsze być ná śmierć gotowa, dodayże mi Boże łask do przygotowania się ná śmierć potrzebnych. Proszę przez Páná nášzego Jezusa Chrystusa, przez Najświętszą Pánnę, przez wszystkich Świętych. Ale miłości moją Boże, znam się, że jestem grzeszna, toć mam wiele przeszkod do dobrej śmierci: dla tego te oddalam, y z wielkim wstydem, ale nie z mnieyszą íkruchą spowiadam się Pánu Bogu, Pánu Jezusowi, Najświętszey Pannie y Świętym wszystkim, y wołam z żalem: ách moją winą, moją winą, moją wielką winą. Proszę Najświętszey Panny,

SS. Aniołów, y wszystkich Świętych, żeby się modlili za mnie. Niech się zmiłuię nad nami BOG Wszchemogący, a odpuściwszy grzechy, niech nas wprowadzi na żywot wieczny. Odpustu y rozgrzeszenia tak przy śmierci, iak y teraz niech nam pozwoli Pan miłosierny. Nawróć nas miłosierny Boże, a odwróć gniew twoy od nas. Zmiłuy się nademną Boże wedle wielkiego miłosierdzia twego; więcey a więcey obmyi mnie Pánie, od nieprawości moich, a od grzechow moich oczyść mnie. Ach żałuię, brzydzę się, obiecuię nie grzeszyć. Wolę śmierć y piekło niż grzech najmnieyszy. BOŻE bądź miłosciw mnie grzeszney. Ale naybárdziej żałuię y pokutować obiecuię za grzechy N. N. Ach na grzechy młodości moiey nie pámiętay Pánie. Od skrytych grzechow oczyść mnie, y cudzych nie poczytay mi za grzech. Ach! za wszystkie grzechy żałuię, brzydzę się, obiecuię poprawę. Ach! uciekam się do miłosierdzia, łaskawości, y wielkiey na naywiększych grzesznikow dobroci twoiey Boże. Uciekam się do wszystkich tajemnic, Wcielenia, życia, śmierci y uwielbienia, Pána Jezusa. Uciekam się do całej Męki do wszystkich kropel Krwi Zbawiciela moiego. Uciekam się do poważney za mną przyczyny Mátki Boskiej, Mátki miłosierdzia, y ucieczki wszystkich grzesznych, do przyczyny Świętych Aniołów, Archaniołów, y wszystkich Świętych. Ey święci Bracia, święte Siostry nasze! przebłagaycie zagniewaną Twarz straszego Sędziego Boga. Zmiłuy się Boże, zmiłuy naymiłosiernieyszy JEZU nademną tak, iakos się zmiłował nad Magdaleną, Piotrem, Dyzmą, y nad innemi szczerze pokutującemi, wszakże iakom ich następował w grzechach, tak y w pokucie następować pragnę. Weyrzyj nayłaskawszy Boże na wnetrznosci miłosierdzia, y dobroci twoiey, weyrzyj na mękę, rany, Krew, y śmierć Jezusową. Weyrzyj na przyczynę Mátki Boskiej, y wszystkich Świętych, a zmiłuy się nademną. Weyrzyj Boże na cały skarb Pána Jezusa, Nayświętszey Panny y wszystkich świętych, ludzi sprawiedliwych, z ktoremi ja łączę zaślugi moie, y osiáruię za grzechy moie.

172. Teraz pełna nadziei wołam Boże, bądź wola twoia około życia y śmierci moiey. Atoli protestuię się przed całym Niebem y y ziemią Boże, że czy żyć, czy umierać niechcę inaczey, tylko w iak naydoskonalszych áktach wyrzeczenia się biesia, y wszystkich po-

kus iego, wzgardy światła; y w wszystkich próżności iego, umorzenia ciała y w wszystkich roskoszy iego, w aktach iak naydoskonalszych pokuty, żalu, y skruchy. Chcę czy żyć, czy umierać w doskonałych aktach wiary, nadziei, y miłości BOGA, w miłości Pana Jezusa, Nayświętszey Panny, Świętych Pańskich, y w wszystkich bliźnich moich, a osobliwie, w szczególności, czy skrycie, czy iawnie nieprzyjaciół moich; ktorym wszystkim wszystko zupełnie odpuszczam, tak, iak od siebie Boże moy odpustu pragnę zupełnego. Chcę czy żyć, czy umierać w pragnieniu tak skutecznych, doskonałości, tak Sakramentalnych, w pragnieniu większey zawsze chwały Pana BOGA, Pana Jezusa, Nayświętszey Panny, Świętych, y w pragnieniu usilnym widzieć y kochać Boga całą wiecznością. Chcę Boże moy czy żyć, czy umierać, ale inaczey, tylko w uciekaniu się co moment do Trojcy Przenayświętszey Oycą, Syną, Duchą Świętego, do doskonałości Boskich, tak Esencyalnych, iako Personalnych, a osobliwie do Przedwieczney Mądrości, Wzeczności, Opátzności, Miłosierdzia, Dobroci, y Sprawiedliwości Pana BOGA naszego, w uciekaniu się do Pana Jezusa ze wszystkimi tajemnicami uważonego, a osobliwie w męce, we krwi w Ranach Jezusowych kryjąc, zatapiając, oczyszczając, zdobywając, y łącząc nierozdzielnie duszę, ciało, serce moje, z duszą, ciałem, sercem Jezusowym. Chcę czy żyć, czy umierać w uciekaniu się pod protekcyą, opiekę, obronę Nayświętszey Mátki Boskiej, ze wszystkimi iey tajemnicami, osobliwie Mácierzyństwa Boskiego, Niepokalanego Poczecia, boleści przy męce, y w Niebo-wzięcia. Chcę czy żyć, czy umierać w uciekaniu się do wszystkich Świętych w Niebie, pragnąc ich náśladowania, przyczyny, pomocy, y ratunku we wszystkich potrzebach doczesnych: chcę ná koniec czy żyć czy umierać we wszystkich aktach nádprzyrodzonych, we wszystkich intencyach, y protestacyach, ktore BOG chce mieć w sercu moim. Jeżeli zaś bliska śmierć moia Panie, protestuję, się że pragnę serdecznie umierać z dyspozycyą wczesną przez życie iak naydoskonalsze, pragnę umierać przy Kápłanie, przy opátzeniu wszystkimi Sakramentami, przy metálach, Relikwiách, y gromnicy; aktach nádprzyrodzonych, w całowaniu Ran Pana Jezusa, w oddawaniu duszy w ręce Świętych, Nayświętszey Panny, Pana Jezusa, y Oycá Przedwiecznego, Pragnę umierać przy ostatniej ábsolucyi z zamknięciem mowy,

temi Najsświętżemi słowy: JEZUS, MARYA, JOZEF, o co wszystko y teraz, y każdego momentu proszę cię o Boże moy! y zaklinám, przez wszystkie wnętrzości miłosierdzia, dobroci, y miłości Bogá, przez mękę, rány, y krople wszystkie Krwi naydroższey, Jezusowey, przez przyczynę Najswiętżey Máryi; y wszystkich świętych.

173. A teraz umierając duchownie wszystkie Akty pokutne czynię wszystkie akty wiary nadziei, miłości, y prągnięcia łask Sakramentalnych. Pragnę naywięcey ciebie moy JEZU za wiątyk, aleś niegodná, choć mam wielką nadzieję w Dobroci twoiey, dla tego proszę, posil duszę moję na drogę wieczności. Weź Corko wiątyk Ciąłá: y Krwi Pána JEZUSA, który niech cię strzeżę y zaprowadzi na żywot wieczny + Pragnę moy Jezu, y ostatniego oleiem świętym namászczenia, żebym silná była na zwyciężenie przy śmierci wszystkich pokus, o Boże! o Jezu! niewodź nas na pokusy nieprzekonane, ile przy śmierci: przez to święte namászczenie, y swoje miłosierdzie, niech mi Pan odpuści wszystkie winy zmysłow, duszy y ciąłá mego + (położ krzyż na czele, ustách, sercu) Już tedy gotowa dusza, y serce o Boże! kiedyż przyidę y stąnę przed obliczem twoim? Ach iák Jeleń do źródła żywey wody, ták duszá mojá prągnie do ciebie Pánie! Przybywajcie Święci Pánsey, ząbiegajcie drogę Aniołowie. Przybądź Naymiłosciwsza Páni ku pomocy, á wyrwij mnie &c. Przybądź Święty Michále wodzu ze wszystkimi świętymi Archániołami, y Aniołami, á z Świętym Aniołem strożem rozpadź wszystkich nieprzyjaciół: przybądźcie wszyscy Święci Pátronowie, y Pátronki dobrej śmierci, wszak się wálcezy protekcyi y opiece oddawałám y oddaę. Przybywajcie wszyscy, którzy tylko w Niebie jesteście święci, y święte, á przez miłość Bogá, przez żárliwość zbáwienia dusz odkupionych Krwią JEZUSA, proszę, modlcie się, y przyczynicie zámną teraz y w godzinę śmierci [przydąę, ieżeli się chcesz dłużej zábáwić, możesz wzywać podobnie Świętych Krewnych Pána JEZUSA, Świętych nabożnych do Trojcy Świętey do doskonałości Boskich, do Pána Jezusa, ile umęczonego, do Najswiętżey Pánni, ile &c. &c.)

174. Wychodźże już duszo Chrześciańska w Imię Oycá, który cię stworzył, w Imię Syná, który cię odkupił, w Imię Duchá Świętego, który cię poświęcił, w Imię doskonałości Boskich od których co moment niezliczonę łaski, odbierał w Imię Trojcy Świętey, jedynego Bo-

ga, ktoromu cześć honor, y chwata większa na wieki. Wychodź w Imię Páná Jezusa, Zbawiciela, Odkupiciela nászego ze wszystkimi tajemnicami uważonego (tu możesz wyrazić, jeżeli się chcesz zabawić, tajemnice jego, ile bardziej ulubione) Wychodź w Imię Páná Jezusa złańionego, na krzyżu konającego, umierającego, ktoromu cześć, władza, y panowanie na wieki wiekow. Wychodź w Imię Niepokalanie poczętey Pánny y wielkiey Wcielonego BOGA Mátki MARYI ze wszystkimi tajemnicami uważoney, ktorey ja sługą poddána, y niewolnicą wieczną. Wychodź w Imię Świętego Michała, Gábryela, Rafała, Anioła stróża mego, w Imię wszystkich Archaniołów, Aniołów, ile stróżow Krolestwa, Woiewodztwa, Miasta y Klasztoru tego, ktorých się potężney obronie na zawsze oddaę. Wychodź w Imię wszystkich Fundat. row, y Fundatorek, á osobliwie w Imię Świętego Oycá nászego, N. Świętey Mátki nászey N. w Imię wszystkich Świętych Braci y Siostr nászych. Wychodź w Imię wszystkich świętych w Niebie, y Czyściu. Ach wszyscy święci, y święte modlcie się, przyczyniajcie się za mną [tu możesz przydać Patronow y Patronki twoie osobliwsze.

175. Pobłogostawże wychodzący z ciata duszy w Trocy Świętey jedyny Boże, á wedle wielkiego miłosierdzia twego zmiłuy się nademną, wszak żałuję, obiecuję poprawę, y wszystkie akty pokutne czynię, Pobłogostaw naymiłohierniejszy JEZU dla miłości moiej krwawo zpocony, do więzienia wtracony, cierniem ukoroowany, na Krzyżu konający, umierający. Pobłogostaw ó dobry JEZU! á pokaż mi się Jezuem: pokaż zbawicielem: wszak wierzę, mam nadzieję; kocham, y pragnę cię widzieć, y kochać w Niebie na wieki. Pobłogostaw Naydosłohierniejsza Mátko Boska, wszakżeś pełna litości: pełna miłości: pokaż mi się Mátką łaskawości Nayświętsza Mátko strzeż tercá mego, Naydosłohierniejszy JEZU nie wychodź z niego: Święty Jozefie Oblubieńczy Nayświętszey Pánny; á Oycze Páná Jezusa szczęśliwie, bo na rękách Jezusa y MARYI umierający; uproś konanie pod płóczem Máryi, á śmierć w Ránách Jezusowych: JEZUS MARYA, JOZEF moje naydosłohierze kochanie! wam duszę ciato, wam ostatnie oddaę konanie. Święty Joáchimie, Święta Anno przez miłość Wnuka Páná Jezusa, y Corki waszey Maryi pokażcieśmi się Patronami dobrej śmierci. Święty Michale Wodzu wszystkich Aniołów,

á przewodniku do Niebá duřz ludzi umierájących, pokař mi ťię wozdem, pokař przewodnikiem do Niebá: Święta Bárbaro, Święty Stánniřlawie Kořtko, Święty Kázinierzu, Magdálenu, Urszulo z 11. tyřęcy Pánien, y wszyscy inni Pátronowie, y Pátronki dobrej řmierci, modlcie ťię, przyczyniaycie, uprořcie řmierć z odpuřtem zupełnym ťczęřliwá.

176. O naymiřosernieyřzy, nayłáskáwřzy BOZE! ktory niechceř řmierci grzeřzniká, ále náwrocenia; zmiřuy ťię nádemná, íák nád pokutuiącym Dawidem: o JEZU! o JEZU! wřzyřtká nádzieio y miřořci moíá, zmiřuy ťię nádemná, íák nád Magdálenu, weyrzy ná mnie miřořnym okiem, íákoř weyrzał ná Piotrá, y we řzy go rozkwilił pokutne, pocieř wychodzącá z ciáła duřę, íákoř pocieřzył wřpołu krzyřowánego z tobá Świętego Dyzmę, niech íák on, íák duřzá moíá uřřyřzy: dziś ze mná będieř w Ráin.

177. I íuř peřna nádziei wychodzę w drogę wiecznořci: o to ř Pańřki uciekaycie wřzyřtkie řtrony przeciwné: zábiegaycie drogę wřřyřcy Aniořowie, wřzyřcy řwięci, y řwięte. W ręce wářze oddáię duřę moię; przez ręce wářze, w peřne dla nář łásk Bořkich ręce Máryi, przez ręce Mátki Bořkiey, w ręce, y rány Zbáwiciéá nářřego Pána Jezufa; przez ręce Jezusowe, w ręce Oycá Przedwiecznego.

JEZUS, MARYA, JOZEF, JEZUS, MARYA, JOZEF,  
JEZUS, MARYA, JOZEF.

### *Forma Obietnic y řlubow.*

178. Co ťię tyeze obietnic, te íák naykrocey máię býc wyrázone, náprzykřád: O Bože moy! ná znák prágnienia pořępku w dořkonálořci obieciię tę z Medytacyi náukę peřnić do przyřřtey Medytacyi O Jezu moy dla nářřadowánia ciebie cierpiácego obieciię ćwiczenie w ćierpliwořci przez dzieñ dzisieyřzy.

Bože moy dla miřořci twoiey! obieciię dziś býc wřzyřtkim pokorná.

*Forma zář řlubow moře bydř dłuřřza ná ten křřtałt.*

179. Wřzechmogácy á wieczny Bože. Ja N. N. lubo zewřřád w oczách twoich nayniegodnieyřza, pobudzona íednák pięknořciá, dobro:

dobrocią y łaskawością twoją nieskończoną, zapaloną miłością ciebie BOGA nądewszystko przenoszącą, nąmowioną tak wielą Świętych Wdow y Pániem przykładami, a naybárdziej niengászonym nigdy wiecznie ci służenia prągnieniem pąłającą, obieram cię sobie od tąd (ách żal mi serdecznie że nie prędzey, y że nie od wzięcia rozumu) za Oblubieńcá mego wiecznego. I dla tego przed Nayswiętszą Mątką Bożą: y przed całym dworem Niebieskim, Boże moy w Troycy Świętey iedyny, iedyna w życiu, y w wieczności, piękności, y miłości moιά! poprzyśegam ci, y ślubuję czystość wieczną. Teraz zaś pełna nądziei o dobroci, y łaskawości twoiey Boże, Panie á już y oblubieńcze moy náyukochańszy, proszę cię przez wszystkie wnętrzności miłosierdza y dobroci twoiey niepoiętey, proszę przez mękę, Krew y Rány Zbáwiciela meiego Jezusa Chrystusa, Proszę przez przyczynę Nąyswiętżzey Pánny y wszystkich Świętych wiecznie ci záslubionych, áby iákoś mi ráczył dáć chęć do ślubowńnia, tak łáski skuteczney pozwolił do zupełnego ślubu tego wykonńnia, Amen.

180. Krotksza zaś może być táká: Naygodniejszy Boże, ia nayniegodniejsza z pobudki cnot wszystkich, przed Świętymi Aniołami strożami y przed całym Niebem ślubuję NN. przyimiyże tę fercá mego ofiarę w Jedności wszystkich ślubow y ońár, á pobłogostaw skutecznie, żebym co obiecała, zupełnie zachowała, proszę przez Páná nąszego Jezusa Chrystusa, Nąyswiętższą Pánnę y świętych.

### Formá Kontráktow.

#### *Ják w Bráctwie Niepokálanego Poczęcia.*

181. I. Święta MARYA Mátko Boska y Páanno: Já NN. ciebie zá Pánią, Pátronkę, y zá protektorę ná ząwsze obieram, á mocno stánowie, y obiecuję nigdy cię nieopuszczać, ále ząwsze chęć wystawić y bronić Niepokálanego poczęcia twego, przyimiyże mię zá sługę wieczną, zá iáką się z przyśegą ná Ewángelii zápisuję: Dziáś to się w N. dniu N. Roku N.

182. II. Między Pánem Jezusem umęczonym z iedney strony, z drugiey strony między Kátáryzną Wizenną N. stánął tákí kontrákt wniwczym nie odmienny, że Kátáryzna obiecunie wiecznie, serdecznie się kochác w męcę Jezusowey, częścicy rozpamiętywác tájemnice Mę-  
ki

ki jego przez krotkie westchnienie, y o łanach nayświętzszych nie zapominać, przez całowania, zapatrywania się, krycia przed pokusa, mi, y kapania duizy serca we Krwi Pana Jezusa. Z drugiey zaś strony Pan Jezus umeczony obiecuie Katarzynę w zyciu osobliwiey błogostawić, a przy śmierci duszę iey w ręce y rany swoje przyiąć, ná to się obiedwie strony podpisuią. Dzieła się w N. dnia N. Roku N.

### III. Formá iák w kontráckie z Duszami Czyscowemi.

*Ktora nim polożę, w przod watpliwości niektore uspokię.*

183. *Pytanie 1.* Czy Zakonna osobá obligowaná do Pokuty, roznych nabożnéstw zá Fundátorow, Dobrodzieiów żywych y zmártych czy może kontráktem wiecznym bez szkrupułu zápitać wszystkie zasługi swoje Duszom czyscowym? *Odp:* Może co do zádosyc uczy-nienia zá kary doczesne, biorąc zasługi násze, bo tym sposobem dosyc się uczyni Obligácyom rzeczonym przez inne pożytki zástług nászych.

*Pytanie 2.* Toto zástługá nászá, to jest ákcyá y pasyá ma pięć po-żytkow? *Odp:* Ták jest, kázda ma pięć pożytkow tych 1. Wychwa-lájący Boga, Pana Jezusa, Nayświętzszą Pánnę y świętych. 2. Zástlu-guiący łaskę poświęcaiącą, y dary nadprzyrodzone. 3. Dzięki czy-niący. 4. Dosyc czyniący za grzechy. 5. Uprászájący co doczesne-go lub wiecznego.

*Pytanie 3.* Którysz się pożytek z tych, Duszom Czyscowym zápisać może wiecznie? *Odp:* Dosyc czyniący zá kary doczesne, bo ten im náypotrzebniejszy, y do tego iá najspůsobniejszy.

*Pyt:* 4. Czy taki kontrákt miły Panu Bogu, Panu Jezusowi, Nay-święt: Pánnie, y świętym Duszom w Czyfcu? *Odp:* Naymilszy, bo jeżeli krotkie ich rátowanie miłe, dłuższe milsze, toć wieczne, a wszystkimie zgoła siłami, sposobámi, y naydrobniejszymi ákcyami náymilsze.

*Pyt:* 5. Czy taki kontrákt bez respektu ná siebie y ná innych ży-wych, nie czyni nam krzywdy, y nie tráci pożytku tego, kiedy się zupełnie dárnie Duszom Czyscowym? *Odp:* Nie tylko nie tráci, ále y nam, y wszystkim do nas náležącym árcywiele zyskuję rácyá te,

go. 1. Bo taki kontrakt, ile Świętych Dusz w Czyfcu przez życie twoje będzie, wszystkie razem wiecznie do z wdzięczenia ci przed Bogiem obowiąże, tak, że nietrzebą będzie do nich owej modlitwy, żeby cię y twoich, teraz w Czyfcu, y potem w Niebie będąc, usilnie we wszystkich potrzebách ratowały. 2. Ze taki kontrakt jest odmianą pożytku, (ktory duszom d aruiasz) iednego, w stokratne, y owszem tyfiacznę pożytki, wedle liczby Dusz Czyfcowych. 3. Ze taki kontrakt jest wyraźnym, a nieprzeftannym znakiem wielu głównych aktów, iako to: wielkiey miłości Pána Boga, Pána Jezusa, Nayświętszey Panny, y świętych, która z wybawienia Dusz Czyfcowych wynika. Jest znakiem Boiżni Boga, y grzechu, wiary o Niebie, Czyfcu, y sprawiedliwości Boskiey, nadziei, w miłosierdziu Pána Boga: Zgadzenia się z wolą Bożą sedecznie chcącą ratunku Dusz w Czyfcu iako iuż Corek iobie ukochanych.

*Forma tego kontraktu może być w ten, albo podobny sposób opisana.*

184. Naydoskonalszy BOZE w iobie, straszny przy Sprawiedliwości w ukaraniu grzechow n aszych, ale y arcyłaskawy przy większym n a nas miłosierdziu Twoim w pozwolonych nam z Dobroci y miłości Twoiey częstych Odpustach od winy y karania, przed Tobą Bogiem moim (przed ktorym, y w ktorym, iak mocno wierzę, życie y wszystko czynię) przed tobą BOZE moy, przed Pánem Iezusem, y Nayświętszą Panną, y przed całym Dworem Niebieskim czynię ten kontrakt wieczny z Świętymi Duszami Czyfcowemi, że z pobudki cnot wszystkich, a osobliwie z miłości Boga mego, z miłości dusz Czyfcowych iako iuż corek Boskich, z pragnienia większey chwały przypadkowej BOGA w Trojcy Iedynego, Pána Iezusa, Nayświętszey Panny, y Świętych wszystkich, wynikającej z wybawienia Dusz Czyfcowych, wszystkie myśli, słowa, akcyę, y p asyę całego życia mego aż do ostatniego oddania Duchá, choćby naydrobnieysze, byle wydoskonalone, ale dla tym większego waloru, y skutku złączone ze wszystkimi zasługami Pána Iezusa, Nayświętszey Pany, Świętych, y wybranych od Boga Ludzi d aię, y darem d aruiąc, d arnić wiecznie, Świętym Duszom w Czyfcu zostaiącym, które były, są, y będą aż do ostatniego momentu życia mego, d arnić, m owię, wszystkie akcyę mo-

ie,

ie, co się tycze pomienionego pożytku, dołyd czyniącego za kary, o  
wszem ile mi się godzi, daię, dárnię, wszystkie y co do pożytkow  
dzięk czynienia y uproszenia, żebym podziękowała BOGU za wszy-  
stkie Instynktá, y sposoby skuteczne ludziom podane do wyrátowa-  
nia Dusz z Czyśca, y żebym uprosiła iak naywięcey takich Instyn-  
ktow, y sposobow. To zaś wszystko tak daię y dárnię; że  
sobie w całe nic niechcę zostáwić, że nie pretenduję żadney (choć  
się wielkiey spodziewam) nagrody od nich; tak daię y dárnię; że się  
odważam ná wszystkie BOZE moy za grzechy moje káry, tak w ży-  
ciu, iáko y po śmierci w Czyścu doczesne, choćby y do dnia sądne-  
go cierpieć mi przyszło, mając zádotyc, że dusze Święte Czyśco-  
we tobie BOGU memu ulubione, dla mnie, y za mnie widzieć cię y  
kochać bez końca iák nayprędzey zaczęną. Przyimiyże BOZE m y ten  
kontrákt z Miłosierdzia, Dobroci, y łáskáwości Twoiey, przyimiy  
w iedności kontráktu Pána Iezusa, Najswiętszey Pánni, y tych, kto-  
rzy pierwsi ten kontrákt wynálezli, przyimiy łáskáwie; á od tego  
momentu zacząwszy, każdym momentem życia mego wedle liczby  
Rán twoich, rácz się zmiłować nád wszystkimi álbo iedną Duszą  
Czyścową. Ja y tu każdą myślá, y ná potym słowem, ákcyą chcę  
wołać, y wołam do ciebie: *Requiem &c.* Wporządny zaś wybá-  
wieniu dusz Czyścowych zdáię się zupełnie ná Najswiętszą, Naymi-  
łosiernieyszą naymędrszą wolá Twoię. Atoli przypominam woli Two-  
iey Boskiey Święte Dusze Czyścowe w życiu osobliwie nábożne do  
Troycy Świętey, do doskonałości Boskich, do Męki, y Ran Pána  
Iezusowych, do Najswiętszego Sákramentu, do Najswiętszey  
Pánni, Świętych Pátronow, y Pátronek moich. Przypo-  
minam także dusze krewnych, kolligatow, dobrodzie-  
iow, przyaciół moich. Tenże kontrákt dla wię-  
kszego waloru własná ręká podpisuję, trzemá  
gwoździámi pieczętuję. Działo się przy pá-  
mięci ná obecność BOGA, Najswiętszey  
Pánni, y Wszystkich Świętych osobli-  
wie moich Dusz Czyścowych:  
Działo się, mowię w N.  
dnia N. Miesiáca N.

# PROBA PIĄTA

Duchá prawdziwie Zakonnego,

Albo iák zákonnego.

dziesięciadniowemi Rekollekcyami okryśloná.

D Z I E N I.

*Troycy Przenajświętszey poświęcony.*

Akt strzelisty, pierwszy.

*Przydź Duchu Święty Boże, oświeć rozum, zapal wola do dobrego.*

Akt wtory.

*S. Troyco iedyny Boże, zmiłuy się nad námi, pobłogostaw.*

MEDYTACYA I. O Rekollekcyach.

*Modlitwa.*

1. Naydoskonalszy, Naygodniejszy BOZE, któryś mi tey godzinie do chwaleńia Ciebie pozwolił, doday mi łaski skuteczney; żeby wszystkie ákcy y passye moie, á osobliwie tá medytacyá ze wszystkiemi momentami y átomámi spraw moich, ná większą chwałę Twoię, y Świętych Twoich, y ná większy pożytek zbáwieniá mego, y bliźnich moich wyszła. Przez Páná naszego JEZUSA Chrystusa, przez przyczynę Najświętszey MARYI y Wszystkich Świętych osobliwie dzisieyszych. Amen.

2. *Przygotowanie I.* Klęknij iák przed Tronem BOGA przed którym całe Niebo, ziemiá, piekło upada ná koláná. Wszak wie ysz, że BOG wszędzie wszystko widzi, wierysz że w Nim żyjemy, przed Nim są wszystkie myśli, słowa, y ákcy nasze.

3. *Przygotowanie II.* Miej mocną w dobroci y miłości BOGA ná dzieciz

dziecie, że o co go prosić będziesz, łatwo uprosisz. Więc prosz o te łaski, które ci BOG widzi pożyteczne na tej medytacyi.

4. *Punkt I.* Uważ z iaką ochotą, aplikacją, żywością masz odprawić te Rekollekcyje. Mądrość Przedwieczną je wymyśliła, Najsświętsza Panna Ignacemu S. dyktowała, S. Gabryel je w Hiszpanii rozstawił, Roku tysięcznego sześćsetnego, mówiąc do zaczynającej Rekollekcyje osoby: ćwiczenia które zaczynasz, wielką są BOGU y Krolowy Niebá przysługą. A wierzyśże temu? Podziękuy. Rozmow się szczerzy z Świętym Gabryelem, Najsświętszą Panną, y mądrością Boską dla ciebie przezorną. Powtore uważ iaką cię chce na tych Rekollekcyach widzieć BOG Ojciec, BOG Syn, BOG Duch Święty. Chcą żebyś iak w Niebie Święci bez przestanną miłością, y widzeniem TRORCY Świętey ubłogosławioną była. A możeszże nad to czego więcey pragnąć? O miłości, dobroci BOGA iakęś wielką! Postanow niczego nie pragnąć, nie patrzeć, tylko samego BOGA y doskonałości. Uważ daley, iaką cię chce widzieć Najsświętsza Panna ofobliwie Niepokalanie Poczętą w żywocie Anny Świętey, y przed Zwiastowaniem Gabryela, iak na Rekollekcyach w zamknięciu będąca. Chce ci bydz Mistrzynią, radą, pociechą, zabawą. Podziękuy, odday się pod dyrekcją Matki Boskiey, wybierz z Niey kształt modestyi, cichości, y wesolego we wszystkich zabawach ułożenia. Uważ na koniec, iaką cię chce widzieć całe Niebo, cała ziemia, iaką Krolestwa, państwa, iaką zgromadzenia, to jest starsze, przełożone, równe, y młodsze siostry, co sobie po tobie z tych Rekollekcyi obiecują dobrego, pożytecznego. Coż ty na to? czy ieno niebędą głupiemu radość, a Zakonnym y Świętym śmiatek. Nu ieno weyrzyi iakąś przed Rekollekcyami była, iaką masz bydz na nich, y po nich. Wyexaminuy się, żałuy Sc. Przeprasz Świętych Fundatorów y Patronow Zakonnych, wezwiy Ducha Świętego, y postanow usilnie się starać żebyś wszystkim Niebá, ziemi, y Zakonu twego obietnicom korrespondowałaś.

5. *Punkt II.* Uważ iak masz czas Rekollekcyi szacować. Czas ten, czas targu, iarmarku walnego, wszystkich łask, wszystkich cnót tanio dostać możesz. Czas Rekollekcyi, czas ścieby, od ktorego wszystka rocznia krescencya. Czas ten od ktorego Niebo, albo piekło zawisło. Podobno na tych Rekollekcyach będą godziny medytacyi,

tacy, kwadrantę rachunkow sumnienia, minuty áktow strzelistych, do których przywiązana łaska Boska z całą osnową y łańcuchem łask aż do ostateczney, á zaty m przeznáczenie do Niebá. Ach iákeś szczęśliwa! ieżeli w te czasy łaski się Boskiey chwycisz! Ach iákeś nie-  
szczęśliwa! ieżeli nią wzgardzisz. Spytay się potępieńcow w piekle, Dusze w Czyścu, Świętych w Niebie, iák sobie Rekollekcyę szacują. Są w piekle, którzy dlá nich zaniedbanych, Niebo utracili, y wiecznie w piekle goreć będą, są w czyścu Dusze, które za opuszczone, álbo zá niedbale odprawione Rekollekcyę nieznośne męki cierpią; są w Niebie Święci, którym ósmiodniowe ćwiczenia, do wieczney chwały, á nád innych większey pomogły. Uważay y to: minęło już lat kilkanaście, y kilkadzieńiat życia twego, á wieleś się z nich Niebū, BOGU, y cnocie dostało? Ach iák mało BOGU, ách iák wiele lada biefowi? iák mało duszy, iák wiele wygodom ciáła! O szkodo drogiego czasu nigdy niewyżałowáná! O strato nigdy nieprzeptácona! Czy nieśfusznasz przynajmniey tym czatem ścigać, wetować kompensować, iák wielką wielu czasów szkodę? Czy niegodzien BOG, Dusza, Niebo, żeby im te ósm dni wcale darować. Ach coby niedali potępieńcy zá pozwolony sobie dzień ieden do Rekollekcyi, zá godzinę do uwagi zbáwienney, zá minutę do żálu serdecznego pozwoloną, czego im choć árcywielka dobroć Boska niepozwoła, tego tobie z miłosierdzia swego pozwała. Kochayże iák miłosierdnego y dobrego ná ciebie BOGA, wychwalay, dziękuy, y postanów, iák masz czas Kollekcyi szacować.

6. Punkt III Uważ: co ci pomoże do odprawienia z pożytkiem Rekollekcyi. 1. Pomoże pożegnanie się Bernardowe, nie z osobámi tylko, ále y ze wszystkimi robotámi, troskami, starániámi, myślámi, któreby przeszkodą byđz mogły. 2. Zamknięcie w wszystkich zmysłow kłótką milczenia ścisłego, skromności głębokiey, słuchániá samego BOGA, y instynktow Ducha Świętego. 3. Pilne, punktualne, y wesoło zupełne zachowanie dystrybucyi czasów. 4. Cwiczenie się w przemyślach do doskonałego káżdey od wstánia aż do kłódzienia się ákcyi odprawienia, żeby tu się wprawilo, wzwyczajo, iák má nápotym káżda akcyja porządnie y doskonale wypadać. 5. Uciekanie się po pociechę w melancholiach y tęsknościach do Páná BOGA, iák do kochanego Oycy, do ulubionych Ran Páná JEZUSA,

SA, iák do wesołych pokoiow. Do Najswiętszego Sakramentu, iák do łaskawego ná Rekolekcyách zamkniętego Pana. Do Najswe Panny, iák do ukochaney Matki. Do Świętych Pańskich, ktorých obrazy w celi, po kurytarzach, wchorze, w Kościele wiszą po ścianach, álbo są po Ołtarzach wystawione, własnie iák gdyby dla rozzerwaniá twoich tęsknic y melancholii. Ná koniec S. Anioł Sroż zawsze przy tobie, nie miey szkrupulu z nim się rozmawiac, stanie ci iák Franciszce za wielką pociechę. Postanow to wszystko zachowac.

7. *Rozmowa.* Proś, przez serca wszystkich Świętych suplikę posiadając do serca Najswiętszey Panny, przez Serce Najswiętszey Panny, do Serca Pana JEZUSOWEGO, przez Serce JEZUSOWE do TROYCY Przenajswiętszey, żeby ci dla serca Pana JEZUSA, Najswiętszey Panny, y Świętych swoich pobłogosławiła, sercá y ochoty y łask skutecznych dodała do wykonaniá wszystkich z tey medytacyi nauk. *Ná koniec, Modlitwa do Ducha S.*

## M E D Y T A C Y A II.

### O Stworzeniu człowieka.

#### *Modlitwa zwyyczajná.*

*Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w piernszej medytacyi.*

8. *Punkt 1.* Uważ coś byłeś w istocie twoiey przed milionem lat, nic á nic! nic co do ciała, nic co do duszy, nic co do złączeniá dusze z ciałem. Y więcze tak szczere y samo nic, będzie iák Faryzeutz, drugich okiem przenosił; iák Babilończykowie rado gorowało; iák pyłzay Lucyfer nad Świętych, á przez grzech gardząc Bogiem, y nad samego nie BOGA wynosił. Zawstydz się. Wyrzecz pychy. Naucz się pokory JEZUSOWEY, Franciszkowey, ciesz się, kiedy cię drugie zanic będą miały. Uważ powtore kto cię z tey nikczemności wyprowadził? kto to twoie tak dawne nic, w to, czym jesteś, zamienił? Nie rodzicy, dziadowie, Prádziadowie, antenaci twoi, choćbyś ich od Adama wywiodła, bo y tá cała tak wywiezioná genealogia w czasie się poczęła, á przed milionem lat, dopiero przed wieki nic nie była, tak iáko y ty. Toż dyskuruy o wszystkich innych ná niebie y ziemi stworzeniách. Toć niepowiny

nas

nas tercem y áfektem zbytnie do pokrewieństwa, dopieroż do innego stworzenia przylegać, obacz obojga w tobie áfek? Jak go miarkujesz? Uważ potrzecie, sam BOG iák Niebo, ziemię y wszystko stworzenie, iák y ciebie z niczego stworzył człowiekiem, tyle milionow innych, á podobno daleko lepszych ludzi ná dnie nikczemności zostawiwszy. Toto nie wielka Boga łaska? zadziw się iák wielkiej dobroci! podyżkuruy z Bogiem, spytay, co go do tego pobadziło; dziękuy &c. Stworzył BOG świat cały jednym, wymowionym słowem: fiat. Nie iák ciebie; Cała Trojca S. około stworzenia twego robiła, pracowała, á z ochotą, radością y miłością wielką. A twoie około BOGA prace iákie? Ach iák kwaśne! Stworzył cię BOG, á iák że oto co do ciała, ná wicie innych ozdobnieyszą, nie kaleką, &c. nie monstrum &c. co do duszy nieśmiertelną. Stworzył ná obraz y podobieństwo swoje, bo pamięcią, rozumem y wolą podobną Trojcy S. Jákże ten portret szacujesz? czym żeś teraz obrazkiem? &c. Stworzył nad wszystkim stworzeniem panią, masz to wszystko, co inne stworzenia, y nad to. Na koniec stworzył cię BOG w okolicznościach czasu, miejsca, osob, do wychowania y zabrania cnot wszystkich sposobnych, nieuczynił tego iák wielu innym národom. A małaż to łaska! małe dobrodrodzieystwo? Y nie tu jeszcze koniec dobroczynności Boskiej, bo iák cię wzięła ná ręce swoje przy stworzeniu, iák do tego czasu piastuje, konserwuje; á konserwacya rzeczy stworzoney, jest to drugie stworzenie iey wedle wszystkich Teologow. O moy BOŻE! iák wiele równych stworzeniu łask Boskich odbierasz! ile momentow życia naliczysz, tyleś ich rachować powinna! Początyż iák cię piastującą bezprześcannie rękę Boską chwyć się z miłością serdeczną Boga, iák więc dziecie kochającą się á piastującą Márkę objemá rękami trzymać zwykło, niewydzieray się z rąk Boskich, iák złe, wrzaskliwe, niespokoyne dziecko. Examinuy się iák było do tego czasu; żałuy, odday się ze wszystkim BOGU.

9. Punkt II. Uważ co za cel, y koniec stworzenia twego w tym życiu. Naprzód na toś stworzona, żebyś BOGA chwaliła całym ciałem, całą duszą. Obeyrzyż się ná wszystkie części ciała, y Dusze, czy ieno ktorá cząstka nie szuka próżney chwały, nie Boskiej? Stworzonaś, żebyś chwaliła BOGA wszystkimi myślami, słowami, chwalicieś BOGA powinna iák, iák ludzie Święci, Aniołowie, Najs.

Panná, Pan JEZUS, á to za siebie y za złých katolikow, heretykow, żydow, poganow, potępieńcow, y stworzenia w swoiey nikczemności zostawione, bo takiey chwały bez wątpienia Pan BOG godzien, y tobie jest podobna, toć tym samym jest BOGU powinna. A wierzyszże temu? á czyniszże tak? Examinuy intencye twoie generalne, partykularne. Czyni ákty pokutne &c. Powtore ná toś stworzona, żebyś się w życiu BOGA bała ná każdym mieyscu, każdego czasu. Ach iák tu wielka obligacya, á podobno rzadka iey satysfakcyja. A boisz się Boga, kiedy ná owych mieyscach, kiedy owych czasow (o których ty lepiej wiesz sama) to czynisz, mówisz, myślisz, czego byś przy Oycu, przy starzeczy, przy nieprzyjazney y podziwiający cię osobie nie czyniła. Bacię się powinná Bogá boiaźnią służebniczą, boś wielá tytułami słuuga, y owszem niewolnicá Jego, coź álbowiem masz, co byś nie miała z łaski Paná. Życie y śmierć, szczęście, potępienie, álbó zbawienie dusze twoiey wieczne w rękach Pana twego. Bacię się Boga powinná boiaźnią Synowską, to jest z miłości samey bez żadnego respektu ná dobro twoie pochodzącá. A zaś BOG nie więcey niżeli wierny Przyjáciel, niż poufały á stateczny Dobrodziey, niż Oyciec, álbó Matka choćby nayukochańsza. Bacię się Bogá powinná przez pilne wystrzeganie się y najmnieyszey obrazy Jego, á zupełne wykonanie wyraźney w prawach Boskich woli Jego. Boy się BOGA, ále, nie iák potępieńcy co drżą przed Nim, á przecie go bluźnić nie przestaią. Boy się, ále nie tak, iák się boiź nieszczęściá, śmierci, biesá, bo tego wśytkiego nienawidzisz. Boy się BOGA, iák się boiá ludzie doskonali, iák dusze Czyścowe, iák wśyscy Błógostawieni wiecznie, co oko swoje, zawsze w oku Boskim, á serce y miłość w dobroci Jego zatapiaią. Wyexaminuy się, czy y iáká była Boiaźń BOGA w sercu twoim. Proś Ducha S. o dar boiaźni Boskiej.

10. *Punkt III.* Uważ, co za cel y koniec stworzenia twego po śmierci. Oto stworzoná ná to, żebyś wiecznie zbawioná była, żebyś ná wieki widząc y kochając BOGA, wśytkie Nieba rokoszy, nigdy nie wyrażone doskonałe, razem z Bogiem odziedziczyła. A możesz byđż więktsze nad to szczęście? Próżność wśytko ná świecie, á przecie wabi oko, ciągnie magnesem serca ludzkie: á ciebie BOG, Niebo, życie z Bogiem wieczne, nie pociągnie do siebie? z. U-

waż że do zbawienia dwie są kondycye potrzebne, bo trzeba woli BOGA, y woli człowieka. Trzeba woli Boskiej, bo bez niey nie się nie stanie. Trzeba woli człowieka, bo Augustyn imieniem BOGA woła: Mogłem cię stworzyć bez ciebie, niemogę cię zbawić bez ciebie. Maszże te obie kondycye? Jest wola Boska, bo BOG wedle Pawła chce wszystkich ludzi zbawić, toć y ciebie. Wierzyśże temu? Dziękuy, kochay, y chwal BOGA tak ci dobrze chcącego. A jestże druga kondycya, to jest wola twoja, a nie iakakolwiek, ale skuteczna na słuchaniu instynktow, chwytaniu się łask Boskich, na nie grzeszeniu, na dobrych uczynkach zawisła. Wyexaminuy się, a pilno &c. 3. Weź na uwagę owe propozycye wiary naszey: 1. Wiele wezwanych. 2. Naco mi się przyda, choćbym świat cały zyskał, kiedy duszę stracę. 3. Nie jesteś przeznaczona; A z tej reflexyi naucz się, iak masz myśli wszystkie y natchoienia do tego końca kierować, odday się na koniec przez Swietych Nays: Pannie, przez tę Pannę Jezusowi, przez Pana Jezusa opatrności, dobroci, miłości, y miłosierdziu. *Rozmowa iak w pierwszej Medytacyi. Na końcu: Duszo Chrystusowa. &c.*

## R E F L E X Y A I.

### *Ná pięć zmysłow ciała.*

11. I. Jakie też twoie oczy? Czy nie zazdrośne? czy rade patrzą na nieprzyjazne osoby? czy nie dworne, y czy nie zasępiłone? czy nie płaczące o lada frazkę? czy ostrożne w materyi czystości? czy podpatrujące drugich? czy skromne osobliwie w Kościele w reliktarzu, y u fortę? Ey dla BOGA tu naybardziej skromność mieć w oczach potrzeba? Czy rade się zapatrują na obrazy, osobliwie Paná JEZUSA ukrzyżowanego, Nays: Panny, &c. Czy też kiedy wyleją łezkę iaką, albo żalem terdecznym, albo miłością Boską, albo z innej zbawienney przyczyny wyciśnioną? czy mają co upatrzonego nacoby nigdy w życiu dobrowolnie dla miłości BOGA niepatrzyły? &c.

12. II. Jakie uszy twoie? Czy nie głuche na głos starszych, na zadzwonienie? Czy nie podsłuchujące drugich, czy nie nadstawiające się na słuchanie nowinek plotek, potwarzania, ostawiania drugich? W materyi czystości czy ostrożne, cierniem Jezusowym ogrodzone ile w prywatnych, y pokątnych posiedzeniach? Czy rade słuchają Kazan, exhort, napomnienia starszych?

13. III. Język y usta iakie? Język czy nie gada, co śliną do gęby przynieście? czy nie przycina drugim? czy niewyjeżdza z swoim urodzeniem? talentami, pochwałkami? Czy z kurymarow nie czyni lokutarzow? czy tam, gdzie milczeć trzeba, gadający y wiele mówiący? a tam gdzie mówić trzeba, milczący? czy kiedy nie narobił wrzaskow, hałasow, krzykow? czy w materyi czystości nie pluska czym szpetnym? czy nie przerywa drugim mowy? czy nie exkuzujący swoich defektow, na drugie ich składający? czy się zatapia, y iak często w Ranach Jezusowych? osobliwie kiedy okazya do swarów, niecierpliwości? kiedy z kim konwersować przydzie, czy rad gada z Panem Bogiem, z Panem Jezusem, Najśw: Panną, y Świętymi &c. Usta y gęba czy umartwioną przy stołach, czy pomiarkowaną w napoiach, czy od nowalyi, y ktorych umartwioną? czy nie przepryskująca w potrawach? czy całowaniem ziemi, Ran Pana Jezusowych, obrazow Świętych y iak często na dzień poświęconą? czy zawiązaną wstęgą różową wstydu Panińskiego? czy mającą gust w Kommuniach częstych? czy wybiera sobie na każdy rok iedną potrawę y ieden napoy do umartwienia &c.

14. IV. Ręce iakie? w dotykanu drugich, czy nie lekkomyślne, czy nieswawolne, czy nie leniwe do roboty, czy nie próżniące? Czy nie chciwe do wziętku bez pozwolenia rzeczy iakich, y niekryjące ich, ile przed starszemi? Czy na modlitwie skromnie złożone, y mocno się BOGA trzymające? w rozmowach z iakimi są gestami, czy nie Kaznodzieyskimi, do wytarcia kapituły, do powiedzenia exhorty, do wyrażenia wszystkich afektow sposobnemi? Po cudzych celach, czy nie dworne, czy nie wścibkie a razem z oczami, żeby to każdej rzeczy cudzey ruszyć, każdą rzecz widzieć o beyrzęd? w swoiey celi czy się w porządku, ochędoście kochają? w cholerze y passyi gniewu, czy nie grożą drugim, czy palcow nie zakrzywią, czy ze złości rzeczy iakich nie rzucają, nie plują? czy z pięścią do gęby nie przyskakują, czy kiedy niepotraciły, nieuderzyły kogo? czy się rade w pierś biją, czy ochocze do dyscypliny czynienia, a nie listem ogonem? Wdawaniu, braniu, posyłaniu, pożyczaniu rzeczy, albo pieniędzy, czy nie rozrzutne, a bez pozwolenia? w materyi czystości, czy zawsze ostrożne &c.

15. Na koniec iakie jest powonienie? czy nie zbyt bzydzące się

się fetorem? czy niewykwintne w perfumowaniu piżma, balsamów? czy cierpliwe na potrawy, kiedy się trafią przydymione, albo trochę cuchnące? &c.

16. Uważ na koniec, czy mają zmysły twoje wzgląd, y nabożeństwo do zmysłów Pana JEZUSA, Najs: Panny, y Świętych? Reflektuy się na to, popraw. A pomoże wiele żeby oczy oczom, uszy uszom, język, usta, językowi, ustom, ręce rękom, powonienie swoje, powonieniu Pana JEZUSA, Najs: Panny, y Świętych oddać, ofiarować, poświęcić.

## M E D Y T A C Y A III.

### O Szrodkach do Zbawienia.

#### Modlitwa zwyczajna.

*Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszej Medytacji.*

17. *Punt 1.* Uważ dobroć y skuteczną w BOGU wołą zbawienia twego, kiedy ile stworzenia, tyle ci dał szrodkow, sposobow, y pobudek do niego. 1. Niebo pięknością swoją wabi oczy twoie do widzenia nieopitaney nigdy piękności BOGA, przyświeca Słońce, Xiężyc, Gwiazdy, żebyś do wiekniſtey tęskniła światłości, a ciemności ofobliwie grzechowey nie nawiążyła. Porachuy się, małżże reflexy Ignacego w żywey pamięci: o iak mi obrzydła ziemia, kiedy na Niebo patrzę! Nie zawadziła by y owa choć luterska uwaga: Ach iak piękne Niebo! ale nie dla ciebie Marcinie. 2. Pod Niebem cokolwiek jest, wszystko się zdaje wołać na ciebie, żebyś się starała o zbawienie duszy. Uważ iak woła na cię zokoliczności swoich powietrze, ogień, wody, ziemia, y wszystkie żyjące, y nieżyjące stworzenia, a słuchaszże tych głosow? słuchay, moia rada, żeby na sądzie te wszystkie stworzenia, y same nawet o zemstę nie wołały kamienie na cie. 3. Pod ziemią otchłań, w ktorey byli Oycowie przypomina ci ich serdeczne pragnienia, do Nieba wzdychania, do zbawienia. Czyściec, ile w sobie zamyka krewnych, przyjaciół, y znaniomych, tylą ustami woła żebyś się pilno o Niebo starała, a y najmniejszych się defektow wystrzegala, za ktore straszne cię w Czyśćcu karania czekają. Z piekła wołają potępiency, iak ow w piekle porzebiony bogacz wołał na Abrahama: Oycze Abrahamie, Oycze

Abrahamie posłiy do braci moich Łazarza, żeby ich przestrzegł, niech żyją dobrze, żeby nie przyzli na to miejsce, gdzie iá goreię, y goreć całą wiecznością będę. A nieprzestraszysz się temi głosami? y niepobudzisz do staraniá o Niebo? wyexaminuy się iakęs tego środka na zbawienie duszy zażywaą, czy ieno przez złe zażywanie rzeczy stworzonych niezarobiłás na piekło! á przynajmniey na czyścieć, y karaniá wielkie? czynń ákty pokutne, &c.

18. *Punkt II.* Uważ: Drugim środkiem y pomocą do zbawieniá twego jest Pan BOG, Pan JEZUS, Nayśw: Panna, SS. Pańscy, y wzyscy ludzie na ziemi. 1. Jest BOG, bo cię wełwszym wśpomaga wśzechmocność Boska, y wola Jego świętá, bez ktorcy nie się nie stanie. Wspomaga mądrość, dodając rády do opuśzczenia co z złym, á do przedsięwzięciá co z dobrym dusze twoiey. Wspomaga dobroć, miłosierdzie, kiedy cię złą, zá grzechy y defektá twoie karać w tym punkcie nie pozwala, kiedy czasu do pokuty pozwala, y w nádziei dobrej gruntuie. Wspomaga sprawiedliwość, kiedy wieczną zapłatá do dobrego życia prowadzi, á czyścem, piekłem, y doczesnemi karami od złego odraża. Podobnie dyszkuruy o opatrności, wśzędzie bytności, wieczności, godności y wśszystkich doskonałościach Boskich, toż y o Osobach TROYCY Przenayświętszey. A wierzyżże temu? Czynń ákty Teologiczne, czynń ákty wdzięczności, y oddawaniá się w opiekę wśszystkich doskonałości y osob Boskich. 2. Pan JEZUS jest środkiem skutecznym do zbawieniá twego, bo jest Pośrzednikiem, prawdą, drogą, życiem, wodzem, krolem, Panem z skarbami zasług niewyczerpanemi, bo w Pánu JEZUSIE masz wśszystkie skarby łask, nauk, przykładow, cnot doskonałości, Sakramentow, zasług całego życia, prac, męki, Krwie naydroższey, y śmierci na okup dusze twoiey na Krzyżu podiętey. Ach iák to skarb drogi! iedno oka mrugnienie JEZUSOWE, wśszystkie ceny y walor przechodzi. Naymnieyś a Krwie kropłá na odkupienie wśszystkich ludzi dosyć. Ach iák to skarb nigdy nieprzebrany! zbieray wśszystkie zasługi Świętych każdego momentu, z bogacisz y nadto duszę, á nigdy go żyjąc niewybierzelsz, zawsze się bogacisz aż do śmierci możelsz. Wierzyżże temu? A czemuś do tego skarbu ugętzczac lenisz się, czemu bogacisz duszy zaniebdywasz? żałuy &c. 3. Nayśw: Panná tym samym, że prawdziwa Mátká Boska, jest Królowá, Paniá, y owszem Matká Two-

ią, y więcze ci nie pomoże do zbawienia? 4. Wszyłcy święci, Święte w Niebie to starci Bracia, starsze Siostry twoie, toć cię w interesie zbawienia twego przed majestatem Boskim wspomagać nie przestaną. Utorowalię bitą y prostą drogę do Nieba, łatwo go doydzień, byleś, w ślady cnot ich wstępowała. Wszyłcy ná koniec ludzie, iedni, są źli, drudzy dobrzy: toć tych złość, tych dobroć pomoc ci do zbawienia powinna.

19. *Punkt III.* Uważ: Szrodkiem do zbawienia twego iesteś ty sama. Wszyłkie szrodki wpierszym y drugim punkcie wyrażone, mogą ci być wielką y skuteczną pomocą do Nieba, ale bez ciębie, to iest bez woli twoiey są obojętne, to iest mogą być pomocą. Zeby ci pomagały skutecznie, koniecznie potrzeba woli twoiey, a to dla takiego teraz dekretu Boskiego, którym BOG chce mieć wolą twoię w niwczym nieobrażoną, tak, że iedynie y szczegulnie zdaje się na twoią wolą, że w twoich rękach zbawienie y potępienie. Kiedykolwiek zechcesz, zawsze ci pomienione szrodki pomogą, kiedy nie zechcesz nigdy cię niewspomogą. Zadziw się dobroci Boskiey, że cię niechciała mieć niewolnicą ale wolną we wszyłkim panią, a panią, nieiako piekłem y Niebem, y łaskami, doskonałościami Boskimi, y samym Bogiem rządzącą. A iakże tego państwa, tego rządu y władzy sobie od BOGA pozwoloney zażywasz? Czy ieno nie może się żalić, tak, iak się żalił ná grzesznikow: słuzyecie mi sobie w grzechach kazali. Daley w akty pokutne. 2. Szrodkiem do zbawienia twego iest dusza twoia, ktorey y imáginatywa y passye wszyłkie, y całe iáło słuhać iak wołek, y bydłatko iakie powinno. Będzie dusza dobrą mistrzynią, Przełożoną, y matką dobrze rządzącą ciałem y passyami? będzie wielka pomoc do zbawienia. Części duszy, pamięć, rozum, wola, y te są pryncypalnym szrodkiem do zbawienia, łatwo poznasz. 3. Ciało ze wszyłkimi zmysłami, członkami, ach iak ci wiele pomoc do zbawienia może! Bierz miarę z ciał SS. Męczennikow, Pustelnikow, Zakonnikow ktorzy za wysuszone postami, wywędzone mortyfikacyami, y naśladowaniem przemieniaiotne w ukrzyżowanego JEZUSA ciało, wielką w Niebie chwałę mają. Examinuyże iak ci y teraz te szrodki. y iak ná potym pomoc mają do zbawienia. *Rozmowa iak w 1. Medytacyi, Modlitwa, Oczyszczenie, &c.*

DZIEŃ

# DZIEŃ DRUGI

## BOGU Wcielonemu poświęcony.

Akt strzelisty pierwszy.

*Boże bądź miłościw mnie grzeszney.*

Akt wtory

*Wolę umrzeć, niż miłość moją BOGA obrazić.*

## M E D Y T A C Y A IV.

O grzechach śmiertelnych.

*Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszej Medytacyi.*

20. Punkt I. Uważ złość grzechu śmiertelnego. 1. względem BOGA, jest tak zły, iak dobry BOG; ile z siebie jest, radby zniszczył BOGA, biie na wszystkie doskonałości, y na wszystkie osoby Boskie. Znowu męczy y krzyżuje Pana JEZUSA, a poty, poki jest na duszy. A wierzyfzże temu? a nie baykaż to uciebie? Wierz mocno, bo tak pismo Święte, tak Oycowie Święci sądzą. A nie odważyłażes się kiedy byż złą, tak dybiącą na zniszczenie BOGA Oycy, BOGA Syna, BOGA Ducha Świętego? na zniszczenie dobroci, miłosierdzia, miłości y godności Boskiej? a nieodważyłażes się kiedy na wydanie, poimanie, ubiczowanie, ukrzyżowanie Pana JEZUSA? nie utopiłażes kiedy z Longinem włoczni w sercu ukrzyżowanego Pána? porachuy się z sumnieniem &c. 2. Grzech śmiertelny zły względem samego grzesznika, bo go z przyiżni BOGA, Pána JEZUSA, Naysw: Panny, y Świętych kwituie, głównym ich nieprzyiżacielem czyni, bo go wydziedzicza z Nieba, na piekło, a wiecznie potępi! bo z łaski poświęcającej, a zatym y ze wszystkich darow, bogactw, y splendorow duszy, odziera; czyni go głupim, szalonym, opętanym, y owfzem biesem wcielonym, y nierozumną bestyą; czyni nad gnoie, kloaki, nad pła zgniętego obrzydliwizym BOGU, Świętym ludziom, y sobie samemu. Y więczże ięczże się w grzechu kochać będzieisz? 3. Grzech

śmier;

śmiertelny zły na wszystkie stworzenia; bo z Nieba trzecią część Aniołów do piekła zepchnął, bo Ray, miejsce wszystkich rozkoszy przed ludźmi zamknął, pułkami zostawił, bo ziemia dla grzechu od BOGA przeklęta, bo cokolwiek jest złego na świecie, wszystko to grzech za sobą wprowadził. Niebyłoby powietrza, głodów, wojny, chorób, śmierci, potopów, nie byłoby czyścń, piekła, gdyby nie było grzechów. Bie na koniec grzech na wszystkie stworzenia, kiedy bie na Stworę ich BOGA. Y więcże kochać się w nim będzie?

21. Punkt II. Uważ, że y miejsce Święte Zakonne nie uwalnia cię od grzechu śmiertelnego. W Niebie byli adherenci Lucypera Aniołowie, a y tam na piekło zarobili: Adam y Ewa w Raiu zgrzeszyli. W Judaźa przy boku Jezusowym w wieczniku diabeł wstąpił, y złodziejem go, świętokradczą uczynił, z draycą Páná JEZUSA. Boyże się w zakonie grzechu śmiertelnego, żyj ostrożnie, miej pilne oko, na wszystkie te przyczyny, ruiny upadku ciężkiego; z których pryncypalne są te: 1. Przyczyna, zły fundament życia Zakonnego, na piasku założony, nie ugruntowanie się zaraz w nowicyacie w bojaźni BOGA, y grzechu.. Nieoderwanie serca od wszystkich świeckości na zacczęcie życia doskonałego, od owey maxymy: Chron się wszystkiego złego, a czyn wszystko dobrze. Zkąd idzie, że takie osoby, iak się z nowicyatu wychylą, na wolność wyidą, to się łatwo do domowych nałogów, y świeckości wracają, łatwo łada pokusie obalić się dają, y tak ciężko upadają. Jeżeli taki fundament życia twego Zakonnego, zkonfunduy się przed Bogiem, Panem Jezusem, Świętymi. 2. Przyczyną ruiny w Zakonach jest, zaniedbanie medytacyi, rachunkow sumnienia, spowiedzi częstych, albo niedbale byle zbyć tego wszystkiego odprawienie, bo takie osoby nie mają oka na siebie, nie mają y na BOGA, y na grzech, oślep wszystko czynią, łatwo się w okazy grzechowe, y niebezpieczeństwa grzeszenia wdają, a zatym ciężko upadają. Reflektuy się na twoje medytacye, rachunki sumnienia, spowiedzi, &c. Załuy, popraw. 3. Przyczyną jest szacowanie twoich talentów, z wżgardą drugich, niepokorne o sobie rozumienie, bo tá była przyczyną ruiny lucypera. 4. A ostatnią przyczyną ruiny w Zakonach jest, wolne, częste, nieostrożne konfidencye y przyjaźni to z Zakonnymi, a dopieroż świeckie,

mi ołobami, z kąd się rodzą niepotrzebne z wielą poznawania, znajomości, częściej do kraty ugęszczania, przesiedzenia, przedłużone diskurfy z śmiechem, żartami, świeckością pomieszane, z kąd się rodzą szeptania do uszu, komunikacye sekretow, kryjome karteczki, y ich przesyłania, y tam daley &c. Dla BOGA ostrożnie! nie z Bogiem takie przyiaźni, konfidencye. Artykuł to wiary: z Świętym Świętą z przewrotnym przewrotną zostaniesz, toć y z świeckim świecką będziesz.

22. Punkt III. Uważ, co ci pomoże do ugruntowania się w boiaźni grzechu śmiertelnego, y uwarowania się jego. Pomoże między wielą innemi sposobami. 1. Nabożeństwo co dzień do sprawiedliwości Boskiej, z żywą wiarą iak złych karze wiecznie. 2. Pilne odprawnianie medytacyi, rachunkow sumnienia generalnych, y spowiedzi częstych, boć te są ćwiczenia na kształt zwierciadeł, w których kto się przegląda, łatwo bez makuły bydz może. 3. Pilne wystrzeganie się czałow, mieysc niebezpiecznych. 4. Zaczęcie stateczney choć małej pokuty. 5. Cwiczenie się w zwyczajach świętych, y pamięci na ostatnie rzeczy, których się y diabeł, y pokuśa każda lęka. Porachuy się, iakęś tych pomocy zażywać, postanow y tych zażywać, y więcej innych przymyślać. *Rozmowa iak w Medytacyi pierwszej.*

Modlitwa. *Miserere mei Deus, y Dusza Chrystusowa poświęć mię.*

## M E D Y T A C Y A V.

### O Grzechach powzednich.

*Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y 2. iak w pierwszej Medytacyi.*

23. Punkt I. Uważ, że ci się grzech, choć najmniejszy podobac niepowinien. 1. Bo Pan BOG, iak w sobie, tak y w nas, y najmniejszey cierpieć niemoże makuły. Wtym punkcie Bostwo złączone z naturą ludzką rozłączyłoby się od niey, w którymby proszek iaki grzechowy powstał w naturze ludzkiej Pana JEZUSA, Nay: Pana, albo który Święty, tegoby momentu z Nieba był stracony, ktoregoby wnich makuła iaką powstała. Tak Bog nienawidzi y najmniejszego grzechu, że go popełnić nie każe, choćby za popełniony miał bydz świat cały zbawiony, y wszyscy potępiency z piekła

wy-

wybawieni. A przecie my często, dla lada frazki na takie się grzechy odważamy, y za nic ich sobie mamy. Zkonfunduy się przed BOGIEM, Panem JEZUSEM, Najświętszą Panną, Świętymi. 2. Nie nawidzieć powinnaś y najmniejszego grzechu, bo takie grzechy są iak choroby częste, które nie morzą, ale do śmierci przyprawiają często, są iak krople morskie, przez szpary y poniki do okrętu się sączące, które nie topią przez się okrętu, ale do zatopienia go sposobią. Są iak zápały do armat które przez się nie ruynują wież, miast nie obalają, ale zapaliwszy armatę, mogą bydź obalin y ruin wielkich przyczyną. Częścią dla tego że ziemią, gorącość w duchu tracą, bez ktorey dusza łatwo złodowacieie. Częścią że słabią siły duszy na zwyciężenie pokus, od świata, cięła, czarta. Częścią że są przeskłoda do wielkich łask Boskich, iakie są skuteczne, y przerwujące od grzechow wielkich, bez ktorych łask Boskich, nikt sobie obiecować nie może życia bez upadku ciężkiego. Nie mów że od tąd że to frazka, brydnia, mała rzecz, grzech powszedni. Wołay raczej, a często do BOGA. Y więcże BOZE moy, JEZU moy, dla tego cię obrażać powszednie będę? że to obraza BOGA mała? Broń mię JEZU, uchoway mię BOZE. Y owszem dla tego samego zwyciężać się tym łatwiey będę, że to frazka, brydnia, a zatym niegodna ferca mego. O czy BOGA mego, które y najmniejszy proszak uraża, niech zgina, zniszczeią na duszy moiey wszystkie proszki grzechowe. O najdroższa Krwi JEZUSA mego, spłyn do serca mego, obmyj je ze wszystkich makuł grzechowych.

24. Punkt II. Uważ co ci y względem ludzi wstręt od grzechu powszedniego uczynić powinno. 1. Ze ludzi rozumnych, y świętobliwych, odrażają od nas takie grzechy, bo zdrowy rozum, a dopiero świętobliwość dyktuje, żeby się chronić szalbierek, plotek, pasjonatek &c. 2. Ze takie grzechy wszystkie nam przed ludźmi tracą powagę z kąd tacy popolicie u ludzi ani ézci powinney, ani wiary, która się na pewadze mowiącego fundnie, nie mają. Tak sobie ludzie wolno grzeszących považają iakby sobie ważyli Krola, który zapomniawszy godności swoiey, odważył się z dziećmi w piasku, albo w prochu grzebać. 3. Ze się takim ludzie rozumni przypatrując, wydziwić się niemogą, iak takie osoby świat cały dla BOGA opuściwszy, takich się brydni, frazkek chwytają, y puścić się ich nie-  
chcą.

ehcą. Jak mogą chwalić BOGA, wyspi/ wywać w chorach, dopieroż tak się często spowiadać, komunikować, kiedy żadney w nich poprawy niewidac? &c. 4. Ze się zgromadzenia święte przez takie osoby ochydzają, pogardę y postpozycyą idą u ludzi, bo iedney y drugiey osoby grube defekta, całemu się zgromadzeniu y Zakonowi przypisują pospolicie, bo płochości, lekkomyślności, nie umiarkowane passye, niekarności się Zakonney, y niedozorowi Przełożonych przypisyują &c. Miąłaześ ná to wszystko wzgląd, y pilne oko? zakon funduy się, żałuy, &c.

25. Punkt III. Uważ sposoby fundowania się w boiaźni grzechow powszednich. 1. Jest częsty ákt miłości Boga, miłości P. Jezufa ná dewszystko, który iák wywyższa y przenosi BOGA nad wszystkie dobra stworzone, tak wszystkimi dobrami z najmniejszym defektem złonczonemi, gardzić, y bać się ich każe. Nujeno odtąd zawezmiy się ćwiczyć w tych áktach, wszakże tytułem sługi, corki, oblubienicy obligowana do nich, wszak każdy czas, mieysce do nich sposobne. &c. 2. Sposob jest; pilne y surowe oko ná grzechy powszednie przy examinách generalnych, partykularnych, y przy spowiedziach świętych. Uważ szerzey, ná czym tá pilność, á náczym surowość należy. 3. Sposob; owá rezolucya Anzelmowá á po nim wielu innych Świętych, ktorá jest taká: BOZE moy, gdyby mi z iedney strony grzech najmniejszy, z drugiey piekło z wiecznemi mękami przyszło obiecać, tedy BOZE moy dla miłości Twoiey wolałbym ná wieki w piekło goreć, á niżeli cię y najmniejszym grzechem obrazić. Jákoż że Zakonne osoby obligowane są do tey rezolucyi, świadkiem sam stan doskonály, świadkiem tytuły: sługi, corki, oblubienicy Boskiey; świadkiem Polski Krolewic Kazimierz, z którym świeccy ludzie wolałią: Wolę umrzeć, wolę tyśiąc, milion śmierci, niżeli ieden grzech śmiertelny. Y więcże Zakonná osobá nieodważy się z większą nad świeckich ludzi rezolucyą zawołać: wolę śmierć bez śmierci wieczney, wolę piekło, niż grzech y najmniejszy. Czy miąłaześ do tąd taką rezolucyą? postanow czasy do niey, przy okazji do grzechu, przy áktach miłości Boskiey nadewszystko. Wszak to ákty Franciszkowe, nlubione bydź powinny. Czasy do tey rezolucyi, po spowiedzi, po komunii zaraz, y po Elewacyi. *Rozmowá iák w Medytacyi pierwszey.*

Modlitwa. *Duszo Chrystusowa poświęć mię &c.*

REFLE<sub>3</sub>

## REFLEXYA II.

*O własnościach Duszy, y passyach.*

26. I. Pamięć iáká? czy nie niebofzczykowatá? czy nie zapomina o powinnościach Zakonnych? Obecności BOGA? Czy nie pamięta długo urazy? czy przypomina ostatnie rzeczy: śmierć, sąd piekło, Niebo? czy pamięta ná Paná JEZUSA, Nayś: Pannę, S. Anioła Stroża, y ná biega zawsze nas podpatrującego, defekta notującego? czy w pońnoc przypomina pokutę Piotrową, rano iatencye doskonałe, w południe posiłek duszy z Rán Jezusowych? w wieczor śmierć duchowną ze wzystką dyspozycją? Czy pamięta podczas obojga *memento* ná Mszy, o tych, o którychby pamiętać powinna, álbo mogła? czy z S. Dyzmą oddaje się pamięci Jezusowej, Nayświętszey Panny, y Świętych?

27. II. Rozum iáki? czy nie wydystylowany ná złe, czy nie frańtowiki? wykrętarłki? czy lekkomyślny? w suspicyach, posądzaniach drugich? czy nie hardy, nie krnąbrny, czy nie pyszny y wiele o sobie rozumiejący? czy nie uparty, nie wyperwadowany, ani prozbą ani grozbą nie przełamany? Czy dobrze sądzący o rzeczach doczesnych? y wiecznych? czy wypogodzony, wesoły nie tetryczny, melancholiczny? czy rad rozmyślá, medytuiel? czy nie chipokondryczny, nie szkrupulacki, lada frażkę uważający? czy nie zawzięty w instygowaniu, przyskarzaniu ná drugich? czy nie kłamliwy w ekuzowaniu się z czego? czy poddany zupełnie pod rozum starszych? czy ostrożny w myślach, ták złych, iáko dobrych? czy kierujący dobrze wolą? czy oddany Mądrości Przedwieczney? rozumowi Paná JEZUSA Nayśw: Panny, S. Anioła Stroża.

28. III. Wola iáká? czy miarkująca się wolą Bożą? wyrażoną w prawach Boskich y Zakonnych? czy rządząca się zdrowym rozumem? czy instynkta y łaski Boskie czyni skutecznemi? chwytając się ich, y pełniąc? czy powolná starszym, y ochocza do nabożeństwa? do roboty? czy nie nárowista, nie zaciętá wżłym? czy wygod ciała szukająca? czy heroiczną w zwyciężaniu się y martwieniu? czy kochająca się w enotach gruntownych? czy nie przywiązana zbytym áfektem do iákich osob, mieysc, rzeczy? czy oddaná woli Boskiej woli Paná JEZUSA, Nayś: Panny, S. Anioła Stroża &c.



## M E D Y T A C Y A VI.

## O Zrzdłach codziennych defektów.

*Modlitwa zwyczajna**Przygotowanie 1. y 2. iák w Medytacyi piernszej.*

31. *Punkt I.* Uwáž: czym się to dzieie, że choćby nie radzi, przecie, y łatwo, y często w różne defekta wpadamy. Oto tym się to dzieie, że ná źrzdła, z ktorých codzienne defekta wypływiają, oká nie obracamy. Zrzdła zaś takie są. 1. Nieczynienie ráno intencyi, y nie częste iey odnowienie. Z kąd tyle złego wypływa, że y same z siebie święte y dobre, sprawy, nie mające żadney przed Bogiem zasługi często bywają. 2. Zrzdło: zapomnienie obecności Boskiej. S. Bazyli woła; kto w zakonie próżniak, w doskonałości niedbalec, w konwersacyach passyonat, ná modlitwie lod szczery? &c. Y odpowiadá: ten, kto nie má oká ná obecnego wszędzie BOGA. Rozumieymyż że to do nas mowá, co do Abrahama BOG mowí; chodź przed obliczem moim, á bądź doskonałym. Bądźmy iák owe przed tronem Boskim zwierzęta, ktore y w głowie, y w uszach, y w rękách, y we wszystkich ciáta członkach były pełno oczu ná Boga. 3. Zrzdło: zaniedbanie instynktów Ducha S. y Anioła Stroża poleptów od złego przestrzegających: iákó też zaniedbanie napomnień y rady Rodziców, przełożonych, dozorców czynią złe dzieci.

32. *Punkt II.* 4. Zrzdło codziennych defektów iest: nie zachowanie porządku czasów opisanych, bo takie osoby, czas y sprawy ranne, ná południe, południowe aż ná wieczor odkładają. A za tym wizytacye, medytacye, examiná &c. álbo znacznie zkracają, álbo prędko byle zbyć, dla krotkości czasu, odprawują. A u ciebie iákie rozporządzenie czasów. Czy mają swoje czasy wszystkie powinności Zakonne? Dopieroż czy mają swoy czas wszystkie przemyśly do doskonałości? Opisz sobie, co y kiedy masz czynić w święto, co y kiedy w dzień powszedni. A postanow tak tych czasów obserwować, iákó obserwniesz czasy obiadów, kolacyi, ktorých nigdy nieopuszczasz. 5. Zrzdło: niezachowanie się w osobności y milczeniu, bo schadzki ile prywatne, matką są wielu defektów. 6. Zrzdło?

dto: nie szukanie we wszystkim umartwienia y zwyciężenia siebie; ale raczej szukanie we wszystkim wygod ciała. Zawołana to u Oycow SS. praktyka, że Zakonnik, Zakonnica, tyle w duchu postąpi, ile się umartwi, zwycięży. Reflekuyże się, iak się ćwiczysz w umartwieniach wewnętrznych, zewnętrznych, iak się dla BOGA y cnoty zwyciężasz? Ey dla BOGA! gwałt cierpi Królestwo Niebieskie, y gwałtownie się zwyciężający, odziedziczą ją go.

33. Punkt III. 7. Zródło codziennych defektów: nie wystrzeżenie się do grzechow okazyi, iakie są miejsca, czasy y osoby do grzechow, y defektow wielu, przez doświadczenie twoie sposobae. Ey dla BOGA! miej w suspicyi każde miejsce, ale osobliwie owe miejsca na ktoryches się nieraz iak na gołedzi pośliznęła, iak w błocie pokalala. Niechodź manowcami, trzymay się prostey ścieżki do Nieba, nie postañ nigdy na owej drodze, która wielu do Czyfca, ba podobno, y do piekła, zaprowadziła. Ey dla BOGA! miej się w czasy południowe, w czasy nocne na ostrożności, bo w te czasy naybardziej diabeł nie śpi, y pokusa na ciebie czuwa. Ey dla BOGA! choćby ci która osoba tak potrzebna, tak miła była, iak oko w głowie, iak ręka, nogą, &c. przeciesz jeżeli się gorzy, jeżeli ci do wiela złego okazyą, rozstrzygnij z nią przyjaźń, odetnij ją od siebie, porzuc z nią konfidencye. A iakże dotąd było, wyexaminuy się &c. 8. Zródło: niestatek w przedsięwzięciach, obietnicach BOGU y Świętym poczynionych, w zaczętych, ale prędko bez racyi porzuconych nábożeństwach, y innych ćwiczeniach duchownych. Wielka censura przed ludźmi, niestatek, nie do trzymanie parolu, ale daleko większa przed Bogiem y Świętymi. Brzydzi się BOG takiemi niestatkami, brzydzą Święci, iak oczywistemi kłamstwami y szalbierstwami. Przez taki niestatek zarabiają sobie ludzie na to, żeby im Pan BOG niepozwoił owey skutecznych łask swoich ofnowy, od ktorey łaska dokonania w dobrym, aż dokońca, zawisła. A nieprzelekniejsze się tego? 9. Zródło: nie pilnowanie zmysłow, oczu, uszu, ięzyka, rąk, &c. Zmysły nasze, bramy to są do duszy naszej, jeżeli otworem stać będą, to wszystka gorącość ducha wyleci, y tak każdy grzech łatwy przystęp mieć będzie do duszy. Broni klauzura zakonne osoby od światła, y ludzi świeckich, ale od biesia nie obroni, jeżeli zmysły nie będą za klauzurą.

Nie

Nie pomoże forta, jeżeli przy drzwiach oczu, uszu, &c. Boiźń Bośka, y karność Zakonná, nie będzie pilną fortyanką. Reflektuyże się teraz ná te wszystkie źródła, czyś z nich wody nie czerpała. Zatop się w Źródłach cnot wszystkich, to jest w Ranach Pana JEZUSA, zatop w nich usta, serce, y całą duszę twoię. &c. *Rozmowa iák w Medytacyi pierwszej. Ná końcu, Duszo Chrystusowá &c.*

## DZIEŃ TRZECI

Náyświętzey Pannie Poświęcony.

Akt strzeliſty pierwszy.

*Sprawiedliwości BOGA moiego tu mię karz, siecz, byleś ná wieki przepuścila.*

Akt drugi.

*BOZE bądź miłościw grzeszney duszy moiey. Albo Nawróć nas Panie do siebie, á odwroć gniew Twoy od nas.*

## M E D Y T A C Y A VII.

O Karaniu grzechow doczesnym.

*Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y 2. też, co y w Medytacyi pierwszej.*

34. Punkt 1. Uwaz: iák sprawiedliwość Bośka zagniewaná iák surowie karząca, y ieden grzech. Oto. 1. Pierwszych Rodzicow z Raju wygnała, ná śmierć ich dekretowała, całe plemię Adamowe pierworodnym grzechem ukarała. Wszystkich ludzi, wszystkim krzyżom, nieszczęściom poddała. A za co? oto za jedno iábłuszka zjedzenie. 2. Kaima za jedno Bratoboystwo wygnaćem, tułaczem, y cieniá się swego bojącym uczyniła. 3. Zonę Lotowá za jedno obeyzanie się ná Sodomę, w solną statwę zamieniła. **Rzuc ná to okiem**

kiem po całym świecie, obaczył tu głody, powietrza, wojny, owdzie różne na zdrowiu, honorze, fortunie, nieszczęściu, obaczył tu nie nleczone choroby, owdzie nagłe, niespodziewane śmierci na ludzi, &c. Za coż te wszystkie kary? bez wątpienia, za grzechy ludzkie. Y więcże nie nauczył się z tak wielkich wielu nieszczęściu, bojaźni surowey sprawiedliwości Boskiej? Poyrzy na przypadki nieszczęśliwe zgromadzenia; tego miasta, Woiewodztwa, Królestwa Polskiego, Europy całej. Kto wie czy nie twój grzech który, przyczyną tych krzyżow, nieszczęściu tego? Rozmow się z miłosierdziem Boskim w Ranach Jezusowych rezydującym. Naradz się, iak masz skłonny sercem błagać sprawiedliwość Boską. Czyń akty z Psalmu: *Miserere.*

35. Punkt II. Uważ, że welka kara jest, do cięła się regulująca, więkza daleko kara, która się duszy tycze. A bywa to często, że sprawiedliwość Boska karze grzech jeden wielu innych grzechow dopuszczeniem. A to się dla tego dzieje, że kto się choć na jeden grzech odważy, już się staie niegodnym ofobliwzney łaski Boskiej skuteczney, do uwarowania się drugiego grzechu potrzebney; y tak łatwo w drugi grzech upada, y tak daley w trzeci, dziejący, y setny. Coż ty na tę karę, czy poymiećże, iak to ciężkie na duszę kaydany, iak ciężka niewola? iak przewyższająca w wszystkie światu, czyśca, y piekła karania, kara? wszakżeś osądziła w wyższych medytacyach, żeś z Kazimierzem milion raczey podić powinna, śmierci, niżli y jeden grzech śmiertelny. Wszakżeś osądziła, żeś się z Anzelmem na piekło raczey wieczne heroiczenie rezolwować powinna, niż na grzech y najmniej. Y więcże tey kary to jest przepuszczenia pozwolenia ci wielu innych grzechow bać się nie będziesz? Wyprasza się, a gdyby można, łzami krwawemi, z tak wielkiej kary. Zaklinay BOGA przez wszystkie wnętrzości miłosierdzia, dobroti Boskiej. Zaklinay Przez mękę, Rany, y wszystkie krople Krwie Jezusowey, żeby cię od tey kary sprawiedliwość Boska uwolniła. Obierz sobie raczey na ukaranie grzechow twoich w życiu tym wszystkie krzyże y nieszczęściu. Obierz raczey czyścić choć do dnia sądneho. Obierz raczey wieczne w piekle męki, niż karę przepuszczenia na cię y najmniej grzechu.

26. Punkt III. Uważ: Najościższa kara grzechu w tym życiu zaśle-

ślepienie rozumu, zatwardzenie, zakamienność serca, niewyperformowane nigdy do BOGA nawrocenie, y ostatnia niepokuta. Na taką karę zasługują te osoby, które nie z przypadku, nie z ułomności, ale z zwyczaju, z namiętności w też grzechy, nie raz, nie dziesięć wpadają. Na taką karę zarabiają, co w nadzieję spowiedzi, odpustów, odpokutowania przyszłego wolnie się na grzechy odważają. A czy możesz być większą karą, iak zaslepienie rozumu? Narzekaj na ślepotę oczu Tobiasz: Ach! iakież dla mnie pociecha, kiedy światła Nieba nie widzę! A coż to jest ślepotą oczu, względem zaslepienia rozumu, które wszystkie światła iak oświecających gasi. Czy może być większe skarcenie BOŻE, iak złe robić, BOGA obrażać, a tego do siebie iakby nie widzieć? Przypomnij sobie historią o Faraonie y Judaszu. Historią o S. Borgiaszu zakamiętego grzesznika dysponującym, a przeleknym się tej kary Boskiej. Uciekaj się do dobroci, miłosierdzia, łaskawości Boskiej, uciekaj do Męki y Ran Pana JEZUSA, do Najsłodszej Panny, y Świętych pokutą znacznych. Proś, zaklinaj BOGA, iak w drugim punkcie, zebrając, uwolnienia, od tej kary. *Rozmowa iak w Medytacji pierwszej.*

Modlitwa: Misere: y Duszo Chrystusowa.

## M E D Y T A C Y A VIII.

### O Zawstydzaniu się przed Bogiem.

z uwagi grzechow w Zakonie.

*Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszej medytacji.*

37. Punkt I. Słuchaj BOGA żalącego się na ciebie u Jeremiasza: Coż się to stało? Ze oblubienica moia, a jeszcze w domu moim, iak wiele grzechow szkaradnych nabroiła. Szkaradne, wielkie grzechy są, któremi bardziej obraża, y brzydzi się BOG, Pan JEZUS y Święci, którym się w nas bardziej ludzie dziwią. Takie są. 1. Wszystkie generalnie grzechy przeciw ślubney czystości. 2. Wszystkie generalnie grzechy przeciw ślubowi ubóstwa, postuszeństwa znacznieysze. 3. Takie są przebrania miary w nápoiu znaczne na twarzy, w mowie, y w zataczającym się chodzeniu. Takie są przedłużone gniewy, awer-

*tyc*

fyce nieprześlągane, zawziętości jedney ooby na drugą. Takie są niecierpliwości znaczne, płaczem, krzykiem, nie zaraz utulonym, znaczne bluźnieniem, przekleństwem, y gestami nie Zakonney osobie służącemi. 5. Takie są rozśiewaniá niezgod, czynieniá niepokoioiw w zgromadzeniu. 6. Takie są buhtowania poddanych ná przełożone. Publiczne drugich pogorszeniá. Ambicya przełożenstwa, wzgarda y potrząsanie powołaniem Zakonnym. Uparta w złym zaciętość niedająca się poprawić, chyba gwałtownym sposobem &c. Reflekk użyte się ná te zbrodnie y szkarady, á postrzegły ktorą w sumieniu twoim, zawstydz się przed Panem Bogiem, zkonfunduy się przed Panem Jezusem, Nays: Panną y Świętymi Zakonu twego. A to dla tego. 1. Ześ te zbrodnie w Domu Boskim iák w zakrytyi álbo w cyborium mietzkając, popełniła. 2. Ześ przy tak wielu okazyach do cnot, do dobrego, arcy złą została. Ześ przy ogniu będąc zlodowaciała. Przy tak wielu skarbach zubożała. Ześ w pośrodku morza czerwonego będąc oschła. 3. Ześ się tak wisła ofobliwzych łask y dobrodzieystw Boskich wielką niewdzięcznicą pokazała. 4. Ześ Oblubieńcowi twemu JEZUSOWI wiary nie dotrzymała. 5. Ześ biesá kuszącego cię, y całe piekło ucieszyła, á Pánná BOGA, Pánná JEZUSA, Nays: Pannę, S. Anioła Stroża, y całe Niebo zasmuciła. Zawstydz się, wyspowiada, przepros Pánná BOGA, Pánná JEZUSA Nays: Pánnę, Świętych Zakonu twego, y całe zgromadzenie, á o ostáteczney poprawie pomysł gruntownie.

28. *Punkt II* Uważ materyą zawstydzeniá twego. A to ztąd. 1. Ześ to ty owa rolá Salomonowa, tylko chwastem y pokrzywami parzącami zarosła. Nie obaczysz w tobie różyczki wstydu y cierpliwości, lilii szczerości y kandoru pełney, &c. 2. Ześ to ty owo drzewko niepożyteczne, pełne, ále suchych gałązek, listków, wilków, á gdzie niegdzie liściá zielonego, co go láda mroz zwarzy, láda wichur z błotem, álbo z prochem zmiesza, ále pożytku, owocow, iągód nie przynoszące, chyba kwasy same. 3. Ześ to ty owa figa niepożyteczná, ktorą Pan JEZUS wyciąć kazał; żeby mieysca w ogrodzie Boskim nie zastępowała: Ześ to ty nie iábloná rayska, nie drzewo libanowe, álbo cytrynowe, &c. ále lesná płonka, głóg y siermie kolące ná głowę Pana JEZUSA &c. 4. Ztąd, żeś to ty ow niewod, owá matniá podartá, ktorá, tylko wodę álbo płotki y zabę

kto-

ktorą, nie do gustu Bołkiego pogłowiá ná brzeg Zakonny wyciąga. Oskarżę się, zkonfunduy przed Panem BOGIEM, Panem JEZUSEM, Nayé: Panną, y SS. Rodzicami, bracią y Siostrami twoie-  
mi.

39. Punkt III. Szukay y innych do zkonfundowaniá się przed Niebem, y Zakonem materyi z Pisma y Ewangelii, komparuiąc się. 1. Z ową Dalilą, ktorá oblubienica swego Samsona w ręce nieprzy-  
iácioł Filistinow oddała; á nie z Judythą mężną Holofernesa zwy-  
ciężaiącą, nie z Zuzanną niewinnie zpotwarzoną &c. 2. Komparui-  
iąc się z Judaszem zaprzedaiącym, z Piotrem zapieraającym się Páná  
JEZUSA &c. 3. Komparuiąc się z złemi á nie dobremi Aniołami.  
Z złemi, á nie dobremi, kochaiącemi się w cnoci Zakonnicami. Kom-  
paruiąc się z sługami, niewolnicami, á nie z Corkami, Oblubienica-  
mi Páná BOGA Páná JEZUSA. A ták się zawstydzivszy, obchodź  
porządnie Świętych, Nayé: Pannę, Páná JEZUSA y TROYCĘ Prze-  
nayswiętszą z usilną skrucną y prozbą o skuteczną pomoc do state-  
czney poprawy. *Rozmowa iák w Medytacyi pierwszej.*

Modlitwa: *Psalm: Miserere, y Duszo Chrystusowa, &c.*

## R E F L E X Y A III.

*Na grzechy wielkie, małe, y ná defekta.*

40. I. Reflektuy się, czy masz na to oko, że to początek y fun-  
dament doskonałości Zakonney, żebyś się strzegła, chroniła wszyst-  
kich grzechow y defektow? wszakżeś w medytacyach o grzechach  
widziáła, że bez tego fundamentu doskonałość jest iák ná ledzie,  
iák ná piásku &c. Przypominalzże to sobie, y iák często, gdzie, y  
kiedy? Czy nie całą doskonałość zakładał ná powierzchownym,  
skromnym, cichym ułożeniu? ná wielu nabożeństwach, y klepaniu  
iák naywiększym pacierzy, nayprostszym pospolitych? Czy nie się-  
gasz przez krupy do iągier, to jest, czy porzuciwszy staranie o bo-  
iaźń y obrzydzenie grzechow, niechwytalś się cnót wysokich, iáká jest  
miłość BOGA, zgoda woli naszey z wolą Bożą, wysoka kontempla-  
cya, latanie po Niebie? Dobre te starania, ále kiedy będą bez fun-  
damentu, łatwo poydą wroszypkę, iák experyencya ná wielu nie-  
ufundowanych zakonnikach y zakonnicach często tego probuie.  
Dlá tego porządnie w doskonałości postępuy, iák z szczeblá ná szcze-  
bel

bel, z gradus na gradus w boiaźni wśytlkich grzechow. Refle-  
sę dąley:

41. II. Jákíe u ciebie zachowanie praw Boskich? Czy ieno z  
dzíelęciu przykazań umiesz wśytlkie? y czy rozumiesz, co rozka-  
zuia, czego zakazuia? Czy nie rozumiesz żeś w Zakonie bęspieczná  
od ich przestęptwa? Ze grzechow przeciw niektórym się bać nietrzeba?  
czy nie rozumiesz, że to tylko dla świeckich ludzi przykazania? Czy  
uznaiesz, że do czegoś więcey niż świeckich, ciebie obliguia? Po-  
dobnie się reflektuy y ná prawá Kościelne, y ná prawa natury, z kto-  
rych są te dwa prawa naturalne generalne, ále wiele w sobie par-  
tykularnych zamykaiące. 1. Jest: Czego niechcesz sama, żeby ci czy-  
niono, nieczyńże tego y drugiemu. 2. Jest: Co co chcesz żeby to-  
bie czyniono, czyńże y drugim. Czy miałażes ná te dwa prawa o-  
ko? y czy pilne, czy wszędzie, y zawsze? Ach gdybys ich ták za-  
chowywała, iák cię obliguia, żyłabyś iák Adam y Ewa w Raiu przed  
grzechem, iák Aniołowie w Niebie przed zepchnieniem złych do  
piekła. Do prawa natury należą y instynkta sumnienia dyktuiące  
co się godzi, co nie godzi, y to naybliższa reguła, prawidło, linia  
sp'aw naszym wśytlkich. Jakaż ta reguła, iákíe instynkta, y su-  
mnienie dyktuiące, czy prawdziwe? Czy nie są błędliwe, czy nie  
dyktuia ci, że gdzie grzech, tam nie grzech, á gdzie nie grzech, tam  
grzech? Czy nie są wątpliwe, y iák się w nich rezolwuiet? Czy nie  
czynisz czego pod wątpliwością czy co grzech, czy nie grzech? Czy  
te instynkta nie są szkrupulackie? jeżeli są, czy słuchasz w nich ra-  
dy spowiednikow? Czyś w nich uparta, nie wyperśwadowaną, swe-  
mu rozumowi ufaiąca, z Spowiednikami się dyłputuiąca &c. Jeżeli  
ták, nigdy z szkrupułow nie wyniysziesz.

42. III. Jákíe u ciebie zachowanie ślubow zakonnych, reguł,  
konstytucyi, zwyczajow zakonnych, y obietnic Bogu poczynionych?  
Czy ieno nie żałujesz żeś ślubowała? Czy matz ná pogotowiu, o-  
brony od pokus każdemu ślubowi przeciwnych? y które te są o-  
ręża, obrony? Ktorych częścicy zażywasz? Naylepszé odnowienie ślu-  
bu tego, przeciw ktoremu jest tentacya. A czy zażywaszże tey o-  
brony, y iák często ná dzień &c. Reguły zakonne czy, y iák czę-  
sto czytas? Czy nie padaią się u ciebie dla niewiadomości? Czytaiąc  
reguły czy ćwiczysz się w Aktách dziekczynienia Mądrości Przed-  
wie-

czney za obliwienie ich SS. Fundatorom &c. Czy umiesz reguły twego urzędu, y stanu Zakonnego, y iak ie obserwniesz? Czy szacujesz sobie, y kochasz się we wszystkich regułach? czy którą nie gardzisz? nie masz sobie za nic? Zawaruy Boże! bo ta sama wzgarda, kontempt, byłby grzechem śmiertelnym wedle wszystkich! Czy przenikasz co każda reguła, y pod iaką obligacyą, czy wielką, czy małą, kiedy y gdzie zachować ci rozkazuje? Czy często prosisz Ducha S. o łaskę skuteczną zachowania reguły? Podobnie dyszkuruy o konstytucyach y zwyczajach zakonnych, osobliwie czy starych nie znosisz a nowych czy nie wnosisz zwyczajow? Pamiętaj na to, żeś niegodna reformować tak świętego Zakonu. &c. A obietnice iakie czynisz, czy nie bardzo wiele, czy na czas długi? lepsze do czasu krotszego, niż rzykud od medytacyi, do medycacyi od examinu po examinu boi się; tak prędzey zprawdzisz, a nie zkłamiesz BOGU. Czy wiesz że profsta obietnica tylko pod defektem obliguie w materyach oboiętnych? Czy czynisz obietnice w materyach z kąd inąd obligowanych, y czy wiesz, że y takie nie czynią nowego grzechu, tylko defektu przyczyniają.

43. IV. Jaka u ciebie reflexya na grzechy śmiertelne, powzednie, y defekta codzienne? Czyś ugruntowana w ich boiźni, obrzydzeniu, w rezolucyi Kazimierzowickiey, Anzelmowey? Czy masz reflexyą na grzechy z pogorzeniem ile publicznym złączone, na grzechy z złego nałogu, na grzechy bardziey całe zgromadzenie turbniające, konfundujące. Czy masz reflexyą na grzechy dzieciństwa, młodości, dojrzałości, starości twoiey? Pamiętaj że się Dawid oobliwiew z grzechow młodości swojej Panu BOGU wypraszał, a cożby był dopiero czynił, iakby się był wypraszał z grzechow starości? wszak w tym wieku większa obligacya bo większe rozeznanie, a za tym większy grzech.

44. V. Czy masz pilne oko na grzechy wiadome, y na spowiedzi wypowiedziane, że y za te nie trzeba być bez boiaźni, ile że nie mozesz mieć pewności, czy ci odpuszczone, czy nie zasła iaka przeszkoda? Czy odpuszczone tak co do winy, iako y co do karania? Ey dla BOGA! y za te przynajmniej często żałować y pokutować, choć nie spowiadać się ich potrzeba! Czy masz wzgląd na grzechy niewiadome? Ey y te brać serce w prasę powinny, żeby

pokutną na nim łezkę wycisnęły, kiedy od spowiedzi uwolniono samą niewiadomością. Czy masz reflexyją na grzechy pod wątpliwością, pod szkrupulem takie? y daley z niemi do Oycy duchownego, boś obligowana te wypowiedzieć. Wreszcie reflektuy się, czy przed spowiednikiem iak przed oycem, iak przed doktorem, iak przed samym Bogiem otwierasz, y czy bez wstydu, z rezolucyą? Czy przedstawisz na radach iego, ktore cię zapewne nie oszukają.

## M E D Y T A C Y A IX.

### O Pokucie, y nawroceniu się do Pána BOGA, do Pana JEZUSA prędkim.

*Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszej Medytacyi.*

45. Punkt 1. Przypatrz się pokucie y nawroceniu Pawła S. 1. Jak go światłość iak piorunowa otoczyła, grzmot głosu owego: Jám jest JEZUS, podróżnego z koniá zszadził, o ziemię uderzył, iak mu iásność oczy zafsoniła że nic na świecie nie widział! A pragniesz podobnego nawroceniá? Masz w tym punkcie to wszystko do tego, czego, y Paweł potrzebował. Azaż cię Duch S. w medytacyach o grzechach nie oświecił, ázaż oświecać przestaie, á coż to są owe nápominaniá instynktá: Ey dla BOGA! czasu więcey nie będzie! Ey dla BOGA, BOG! sprawiedliwy &c. Azaż to nie pioruny, nie gromy ferce do pokuty zapalające? Azaż nie woła na cię dobroć, miłosierdzie Pána BOGA, ázaż nie wołają, nie namawiają cię Rany Jezusowe, do pokuty świętey prędkiey? ázaż wiszący na Krzyżu Pan JEZUS nie mowi do ciebie otwartym w boku sercem: Ey czemuż mię przesładujesz? Azaż zarzuconym na oczy *velum*, nie zafsonił cię oczu, żebyś więcey światá, y pozornych iego frazdek nie patrzyła, żebyś jedynie w BOGU, w Panu JEZUSIE w Niebie oko zatapiała. A czemuż za światłem ducha S. nie idziesz? Czemu głosow tych nie słuchasz, czemu się obcieraś na pokrewieństwa, przyiáźni światowe, &c. Uważ, 2. Jákie początki były nawroceniá Pawłowego: Nayprzód się pytał, próbował głosu, poszeptu, od kogo był, czy od Pána BOGA? kiedy się pytał: ktoś jest Panie. Potym się py-

tał, czy jest wyraźna w tym wola Boska: Panie co chcesz, żebyśmy uczynili: Na koniec odesłany do Ananiasza po poznanie wyraźnej woli Boskiej, poszedł bez odwołania do jutra y uczynił wszystko, co mu czynić radził, y kazał, Ananiasz. Nauczę się. 1. Jak masz próbować przez modlitwę, czy duchy szepcące ci, czy instynkta są od BOGA, od Ducha S. a poznasz je łatwo, że są od BOGA, od Ducha S. a poznasz je łatwo, że są od BOGA, jeżeli do końca dobrego prowadzą. Jeżeli zaś do złego prowadzić cię będą, zapewne nie są od BOGA. 2. Naucz się, iak masz w nawroceniu twoim upatrować wyraźnej woli Pana BOGA, Pana JEZUSA, Najs. Panny, y Świętych Zakonu twego, bo ci bez wątpienia nic nie zechcą, co ci jest niepodobnego, tylko tego zechcą co ci jest potrzebne, go, pożytecznego, chwalebne; dla tego nie zawadzi poradzić się y wypytać przez Akty strzeliste, BOGA Ojca, BOGA Syna, BOGA Ducha S. Pomoże poradzić się Najs. Panny y Świętych ile twego Zakonu. 3. Naucz się po rozeznaniu woli Boskiej, osobliwie z strony pokuty, y nawrocenia twego, uciekać się do spowiednika, namiestnika Boskiego, iak do Ananiasza, co ci, y iakim porządkiem radzić będzie. Nawrocenie do BOGA? Czy od spowiedzi, y iakiej? czy od ćwiczenia się w aktach pokutnych, których, y iak często? Czy od dosyć czynienia za grzechy, y iakiego? &c. A tak czyniąc, zapewne nie pobłądzisz. Reflektuyże się iakies do tąd czynią; popraw, co masz poprawić.

46. Punkt II. Uważ pokutę Magdaleny zachwaloną od Pana JEZUSA, y od całego Kościoła Bożego. 1. Wszystek wstyd na stronę odrzuciła, wpadła podczas publicznego stołu, upadła do nog JEZUSOWYCH, szukając w nogach ulzu miłosiernych do spowiedzi. A ty się Spowiednika na prywatnym miejscu siedzącego podobno większego grzesznika niż ty, a do sekretu pod wielkimi karami Kościelnemi ściśle obligowanego bać będziesz? Zadziw się głupstwem świeckich ludzi, suspicye często głupie mających, że spowiednicy wydad co mogą że spowiedzi przed starzemi &c. Ale zadziw się bardziej arcyłaskawey y dyskretney na nas sprawiedliwości Boskiej, że mogła nam dla dostąpienia odpustu, ile zupełnego, nakazać publiczne przy Sądach, Trybunałach, albo w pośród rynku miasta iakiego sławnego wyrażne na cały głos wyznanie grzechow naszych.

A przecie publicznego nie pretendowała, prywatne tylko, y a cylekretne naznaczyła. Podziękuyże tak dykretney ná cię sprawiedliwości Boskiej, á rozmow się z Panem JEZUSEM, iák się dla miłości jego, o ten święty niewstydz przy spowiedziach masz usilnie starać. Uważ 2. Jak Magdalená, y z iák żywą wiarą, iák y z iáką nadzieją, iák, y z iáką miłością, iák y z iáką skruchą serca, upadła do nog JEZUSOWYCH, iák łzami obmywała, á włótkami ocierała, oleykami cnot woniejących namaszczała Nogi JEZUSOWE, á poty to wszystko czyniła, poki nie usłyszała, odpuszczającą jej iey wiele grzechow, bo mię BOGA Wcielonego ukochała wielce. Ten porządek, pokuty Magdaleny, náucza cię, w których się masz cnotach ćwiczyć, á nie inaczej, tylko poki głosu z Nieba nie usłyszysz, álbo iáwnego, nie przez ten tylko odpuszczenia grzechow objawienia Boskiego nie doznasz, czego że się niegodną bydz sądzisz aż do śmierci, wniesze sobie, żeś z Magdaleną statecznie aż do śmierci przy nogach JEZUSOWYCH, á z iey wszystkimi áktami leżeć, ięzczyć, płakać, nieprzestannie powinna, 3. Uważ pokutę Magdaleny przy wszystkich tajemnicach męki Jezusowej będącey. Uważ w skrzętnym po śmierci w grobie szukaniu Pána JEZUSA: Uważ pokutę iey, y przy wesółym Zmartwychwstaniu z żalem pomieszana, to w owych do Anioła słowach: Oto Pána mego wzięli, á nie wiem, gdzie mi go podzieli. To przy owym do nog Jezusowych serdecznym padnienu, gdzie go ogrodnikiem bydz rozumiejąc, z głosu poznała. Uważ ná koniec w puszczy Masylyjskiej przez trzydzieści lat arcy surową, á aż do śmierci nieprzestanną Magdaleny pokutę. A ná kłztał iey, zaczynay pokutę aż do śmierci nieprzestanną.

47. Punkt III. Przypatrzyc się mozesz pokucie Piotrá, Dyzmy Łotrá sprawiedliwego. Pokucie Pelágii, Taidy, Maryi de Kortoná; byle tak, żebys z każdego tych życia co osobliwszego, iák perły iákże do przyozdobienia pokuty twoiey powybierała, y niemi pamięć, rozum, wolą, serce, y całe ciało przed Niebem, y Świętymi przyozdobiła. *Rozmowa iák w Medytacyi 1.*

Modlitwa. *Miserere mei Deus, y Duszo Chrystusowa poświęć mi.*

# DZIEŃ CZWARTY

S. Michałowi, S. Aniołowi Strożowi, y  
Świętym Archaniołom, Aniołom po-  
święcony.

Akt strzełusty pierwszy.

*JEZU na Krzyżu konający y umierający, zmiłuj się  
nademną teraz y w godzinę śmierci.*

Akt wtory.

*Nie sądź mię BOZE wedle wielkości grzechow mo-  
ich, ale wedle wielkiego miłosierdzia twego.*

## MEDYTACYA X. O Śmierci.

*Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y 2. iak w pierwszej Medytacyi.*

48. Punkt I. Uważ, że niepochybnie umrzesz, ale kiedy, gdzie, y w iakim wieku, z iakim przygotowaniem, y dyspozycyą niewie-  
dzieć. Wszystko to BOG utaił przed wiadomością twoją. A po-  
dobno dla tego, żebyś każdy czas y miejsce, y stan życia twego w  
suspicyi miała. A reflektujeszże się na to? Ey dla BOGA! jeżeli kto-  
re, tedyć te reflexyie nayspotrzebniejszye. 1. Umrę raz tylko, nie po-  
wrocę się do życia, aż w dzień Sądu, Zebym tedy w tym jednym  
razie nie pobłądziła, toć mi wielkiej ostrożności y gotowości po-  
trzeba. 2. Zaniknie mi śmierć oczy ciała, ale otworzy oczy duszy,  
w ten czas lepiej widzieć y sądzić, o rzeczach znikomych będą, y  
o wiecznych, toć y teraz tak o wszystkich rzeczach sądzić będą,  
iakym przy śmierci sądziła. 3. Po śmierci mojej wszystko się zo-  
stanie, same tylko zasługi poydą do wieczności, toć mi się w te nay-  
bardziej bogacie, panować trzeba.

49. *Punkt II.* Uważ śmierć człowieka w grzechach bez pokuty &c. umierającego. Ach iak niezcześnie! z tych przyczyn. 1. Ze ostatnimi boleściami ściśniony dwa razy się męczyć, raz na ciele drugi raz na duszy będzie; kiedy te boleści, nudności cierpliwie przyjmie, kiedy ich sfodzić sobie, to woła BOGA, to męką Jezusową &c. nie umie. 2. Ze gdzie się obroci, zewsząd na niego strachy bią. Poyrzy w Niebo, obaczy zapalone pioruny, zagniewanego na siebie BOGA. Obroci oko około siebie, obaczy zgraie czartostwa na duszę swoją czekającego. Poyrzy na dół, obaczy otwarte dla siebie piekło. Przed sobą będzie widział Chrystusa, którego męką wzgardził, którego tyle razy ubiczował, cierniem ukoronował, y Krew Najsów: podeptał. 3. Ze go sumnienie własne przeświadczać, y nad zwyczaj gryźć będzie, przypominając mu publiczne niewstydy, częste wielu zgorzienia, nąłogi zastarzałe, wzgardę tak wielu łask, y instyktow Boskich, świętokradzkie spowiedzi, y komunie. &c. Wyrzucać mu na oczy będzie, że owe momentalne rozkolzy, już przeminęły, że owe zbiory lada biesowi się po śmierci dostaną, że już więcej czasu do poprawy, do Błagania BOGA, nie będzie. 4. Ze z niskąd pociechy, pomocy, y nadzieie nie mając, w bluźnieniu, przekleństwie y desperacyi, w ręce wszystkich biesow oddając, duszę wyzionie. Ach! czy możelz bydz śmierć niezcześniejsza nad tę? Patrz. że, żebyś tak nie umierała, co masz czynić. Rozmow się otym z S. Aniołem Strożem, z SS. Patronami, z Najsów: Panną, y z Panem JEZUSEM, osobliwie zranionym, ukrzyżowanym, wszak to twoją forteca, ostatnią, y od złey śmierci pewną obroną.

50. *Punkt III.* Uważ przed obliczem Boskim śmierć drogą SStych, obacz iak szczęśliwa. 1. Dla cierpliwego wszystkich boleści znoszenia, dla cukrowania ich, to woła Boską, to męką Jezusową, to łączeniem ich z boleściami Męczennikow, z boleściami Nayboleśniejey Matki, y Pána JEZUSA. 2. Szczęśliwa że utęsknioney do BOGA duszy zamykać będzie wrotą, do wszystkiego w tym życiu niebezpieczeństwa, a otworzy bramę do wiecznych z Bogiem roskoszy. 3. Szczęśliwa będzie z widzenia S. Michała z Aniołami na pomoc swoją przybywającego, czartostwo rozganiającego, z widzenia Świętych, swoich Patronow, po duszę swoją idących, z widzenia Najs. Panny, Pána JEZUSA, y BOGA w Troycy Świętey Jedyne-

go, koronę dla siebie trzymającego. 4. Szczęśliwa będzie, bo przygotowana dawno dobrym życiem, wczesną pokutą, ugefzczaniem do Sakramentow Świętych. Szczęśliwa będzie, bo opatrzona wszystkimi Sakramentami, wielą áktami ognistemi, bo będzie przy kapłanie, przy dobrej dyspozycyi, przy gromnicy przy wielu odpustach, z ostatnią absolucyą, z oddaniem duszy w ręce Nays: Panny, Páná JEZUSA, y w ręce Oycy Przedwiecznego, y z wymowieniem tych Nays: Imion: JEZUS, MARYA, JOZEF, JEZUS, MARYA, JOZEF. Ach iák drogá! iák nieoszacowaná śmierć taka! Wiedźże o tym, że y twojá iáká byđz koniecznie powinna; bo kaźdey Zakonnicy, nic nie przeszkadza, wszystko pomaga do takiej śmierci. Zebyś zaś tym pewnieysza iey była, trzeba naprzod w cześnie náuczyć się, iák sobie życzysz umierać, przez częste w życiu duchowne umieraniá podobne. Potym trzeba nieprzeſtanney, á gorącey modlitwy do S. Patronow dobrej śmierci, Nayświętszey Panny, Páná JEZUSA: y BOGA w Troycy Świętey iedynego. Uczynń to oboie y teraz. *Rozmowa iák w Medytacyi pierwszej.*

Modlitwa. *Duszo Chrystusowa poświęć mié Ec.*

## M E D Y T A C Y A XI.

### O Sądzie partykularnym.

#### *Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszej Medytacyi.*

51. Punkt I. Uważ, że sąd ten będzie arcy surowy, bo 1. Nie tylko wielkie grzechy, ále y małe przewinienia, y najmnieysze defekta roztrzątać będą. 2. Bo examinować będą y dobre sprawy, iáką intencyą, iákimi defektami, w iákich okolicznościách odprawione były. 3. Uważać będą náteżenia, wysokość, y głębokość y sarkrość áktow, iák złych, iáko y dobrych. 4. Roztrzącą wszystkie opuszczenia, niedbalstwa w odprawieniu świętych zabaw. Roztrząsą wszystkie nieikuteczność, pónność z okazji naszey, łask, y instynktow Boskich. Roztrząsą wszystkie przeszkody, y zatkanie źrzodeł miłosierdzia Boskiego. 5. Rozbierać będą grzechy pragnieniem tylko, nieikutkiem popełnione, grzechy cudze, ktorycheśmy radą namową, pe-  
bla:

błazaniem, poświadczeniem &c. okazały byli, albo przyczyną. Rozbierać będą pogorzenia się z kogo, y pogorzenia drugich &c. Tak wielka surowości sądu tego będzie materya. A wierzyście temu? A lekaszcie się surowości tak wielkiej? Czyń akty wiary, boiaźni, y błagania sprawiedliwości Boskiej. Pośtanow umnieyszać tey materyi, którą z pomienionych w sobie obaczysz.

52. *Punkt II.* Uważ formę sądu partykularnego. 1. Wedle Innocencyusza Papieża: Pokażę się duszy Pan JEZUS ukrzyżowany, z exaggeracyą łask, dobrodzieystw swoich! Ach iakimże okiem weryficyz na Pana JEZUSA! Czy ci ich nie zastani wstyd, y niewdzięczność twoia? 2. Zasiędzie na Trybunale Chyrtus, albo iak inni trzymają S. Michał? A korrumpujesz go modlitwami, nábożeństwami w życiu? Ey dla BOGA! przy śmierci nie uydzie żadna korrupcyja. 3. Stanie po lewey ręce diabeł, y wszystkie grzechy twoje na palcach wyliczać będzie. Ach iak liczne będą! podobno by ich, y na wołowej skórze nie spisał. Po prawey ręce stanie S. Anioł Stroż, w wszystko potwierdzać, y poświadczać będzie, rádyby ekuzował, ale podobno żadna z tych, które teraz więc dajemy, nie uydzie ekuzacja. Bo prócz ostrowidza biesa, y prawdziwego świadka Anioła Stroż, staniec w oczach własne sumnienie twoje, wktorym iak w księdze czytać, iak we zwierciadle każdą y najmniejszą makułę na oko iawnie widzieć będziesz. Coż na te skargi, na te iawne świadectwa odpowiesz Sędziemu BOGU? Czy będziesz mogła śmieć mówić z Augustynem: Panie! Sprawiedliwy Sędzio BOZE! uczyniłam wszystko, coś kazał, dayże coś obiecał. Rozmow się z S. Aniołem Strożem. Naradz, iak masz korrumpować Pana Jezusa ukrzyżowanego, iak S. Michała Archanioła. Naradz się, iak się masz wystrzegać, y kiedy naybardziej biesa, iako przyszł go na cię instygatora. Naradz się na koniec, iaką masz pokutę zatkać sumnieniu gębę, żeby cię na sądzie nie przeświadczało.

53. *Punkt III.* Uważ, sposoby ułaskawienia sobie sądu partykularnego. 1. Nieśądź drugich, a niebędziesz sądzoną. 2. Sądz się samą surowie przy rachunkach sumnienia, przy (powiedziach &c. a będziesz łaskawie osądzoną. 3. Błagay w życiu Matkę Sędzię BOGA, a przebłaga ci zagniewaną sprawiedliwość Jego. 4. Zapisz się sprawiedliwości Boskiej za wieczną Jey służbę y niewolnicę. 5.

Krył się w Ranach Jezusowych przed surowością sądów Bożkich.  
*Rozmowa iak w 1. Medytacyi.*

Modlitwa: *Dies ira &c. y Duszo Chrystusowa.*

## REFLEXYA IV.

### *O cnotach w troiakiy drodze.*

54. I. Reflektuy się, czy masz cnoty w drodze oczyszczającej. Naprzód, czy jest bojaźń, y obrzydzenie grzechow śmiertelnych, powłecznych, y najmniejszych defektow, y czy Kazimierzowskie, czy Anzelmowe? 2. Strzeżenie się okazy od grzechu, y czy pilne, na wszystko obrotne? 3. Czy jest zniesienie złych náfogow, zwyczajow? 4. Umorzenie, pomiarkowanie passyi w wszystkich. 5. Czy jest pilná straż duszy, ciała, zmysłow? 6. Czy jest uwaga na zachowanie praw Bożkich, Kościelnych, natury, sumiennych, y Zakonnych w wszystkich? 7. Czy się nie opuszczają? czy odprawiają, y iak rachunki generalne, partykularne przestrzegające? 8. Czy jest pokuta każdodzienna, tygodniowa, miesięczná, roczná, y na całe życie naznaczoną? 9. Czy jest iakie, y iak częste Sakramentow zażywanie tak realne, iako y duchowne; także zażywanie odpustow? &c. 10. Czy jest pamięć na ostatnie rzeczy, y kiedy?

55. II. Reflektuy się, czy masz cnoty w drodze oświecającej potrzebne. 1. Czy jest bojaźń BOGA, sprawiedliwości, y miłosierdzia Bożkiego? Y iaka, czy służebnica, czy synowska? 2. Czy jest pokora S. Franciszka Assyzyckiego, Borgiaszowa, Ignacego, na 3. stopnie rozłożona? 3. Czy jest zaprzeczenie rozumu y woli, cierpliwość w myślach, słowach, sprawach? Z kim wolisz cierpieć? Czy z Łotrem sprawiedliwym, czy z Męczennikami, czy z Panem Jezusem y Najświętszą Panną? 4. Czy jest cichość y łaskawość, a ku wszystkim generalna? 5. Czy jest skromność, milczenie? 6. Czy jest miłość bliźniego, wakacyi Zakonu, y miłość siostrzeńska? 7. Czy jest doskonała czystość, uboństwo, postuluszeństwo? 8. Czy jest umartwienie wewnętrzne y zewnętrzne? 9. Czy jest szacunek czasu, pracy y postępku w doskonałości Zakonney. 10. Czy jest, naśladowanie Pana JEZUSA, Najświętszey Panny, y Świętych &c.

56. III. Reflektuy się, czy masz cnoty w drodze łączącej nas

z Bo-

z Bogiem. 1. Czy jest wdzięczność Panu BOGU, Panu JEZUSOWI, Najsław. Pannie, Świętym? 2. Gorącość w Duchowieństwie? 3. Chwalenie, czczenie, uszanowanie Pana BOGA, Pana JEZUSA Najsław. Panny, Świętych? 4. Czy jest pamięć na BOGA, Patrona, siebie, maxymy? 5. Czy jest pragnienie doskonałości y Nieba &c. 6. Czy jest, y iaki szacunek Trojcy Świętej, Trzech osob Boskich, doskonałości Boskich, Pana JEZUSA, Najsław. Panny, Świętych? Ktore sobie doskonałości Boskie na mecie serca kładziesz? 7. Czy są iakie pieszcoty z Panem Bogiem, z Panem Jezusem, Najsław. Panną? Czy są wizytacye Nieba, Kościołow wszystkich, drog świętych obchody? Wizytacye Najsław. Sakramentu? 8. Czy jest miłość BOGA y iaká? 9. Czy jest zgoda woli twoiey z Boską á zupełná we wszystkim? 10. Czy jest częste łączenie się, kleienie z Bogiem przez ákty święte, przez ákty na porwaniu, przez centurye z áktow strzelistych, przez ákty zwyciężające siebie dla BOGA, przez ákty ceremonialne &c.

Czy wedle tey reflexyi uważasz, y rewidujesz w sobie te cnoty, ná każdy tydzień, w sobotę, náznaczonogo ná to umyślnie czasu. Ey dla BOGA! arcy potrzebna tá rewizya, nie zániedbujay iey.

## M E D Y T A C Y A XII,

### O Skrytych Sądach Boskich.

*Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y. 2. toż, co w Medytacyi pierwszey.*

57. Punkt I. Uważ, bać się powinna skrytych sądow BOGA około ciebie, nimes żyć zaczęła, uformowanych, bo 1. Alboś jest przeznaczona y wybrana iedynie z łaski BOGA do Nieba, alboś jest przeznaczona, y potępiona, po przewidzianych w życiu twoim grzechach, do piekła. Jedno z tego zapewne cię czeka, á nie wiesz ktore, iakże się bać y lękać nie będziesz? 2. Bo rozporządził BOG przed wieki całą ósnowę wybrania, albo potępienia twego, złożył ją ná rękach, y wolney woli twoiey, y przywiązał tę całą ósnowę do wielu tobie nieznaomych kondycji: Jeżeli, jeżeli, jeżeli, &c. Ktorych, że ty wiedzieć nie możesz, iakże się nie przełkniesz? 3. Bo policzył, y determinował Pan BOG wszystkie dni

y minuty życia twego, y nazaczył koniec, termin jego, a która godziną, która minutą, zakończył ponieważ nie wiesz, toć ci się zawsze bać potrzebą. Bo 4. policzył y determinował Pan BOG miarę zasług twoich na Niebo, y miarę zasług złych, albo grzechow na piekło. Oboją tę miarę oddał na wolą twoją. A niewiesz ktorey pierwey dopełnisz, iakże się lękać niemasz? Te- ni uwagami zatrwożoną podź z serdeczną boiżnią, ale oraz y z mocną nadzieją do BOGA w Trojcy iedynego, a obchodząc wszystkie osoby, y doskonałości Boskie, oddaj się ze wszystkim na dyspozycyą około ciebie Przedwieczney BOGA mądrości, o- patrzności, dobroci, łaskawości, miłości, y miłosierdziu. A tak boy się BOGA, ale nie inaczey tylko pełną dobrej nadziei. Toż uczyni obchodząc Rany Pana Jezusowe.

58. *Punkt II.* Uważ skrytość sądow Bożych około ciebie w ży- ciu twoim. 1. Niewiesz do tąd, czyś miłości, czy gniewu godną od BOGA; to nie wielki strach na ciebie? 2. Choć się teraz zdajesz sobie bydź z łaski Boskiej dobrą bez grzechu wielkiego, w stanie łaski poświęcającey, przeciesz niewiesz, że w tym stanie łaski Bo- skiej aż do śmierci dotrwasz czy kiedy nie upadniesz &c. To to nie materya wielkiej twogi na ciebie? 3. Wiesz dobrze, żeś BOGA obraziła, żeś zgrzeszyła y podobno nie raz, a niewiesz, czyś odpustu dostąpiła, czy przy spowiedziach, y pokutach two- ich, nie było iakich przeszkod do odpustu &c. Nie wiesz, czy było wszystko to, czego tu z strony twoiey, y z strony Kościoła Bożego koniecznie potrzeba było, a iakże masz żyć bez boiżni BOGA? Ach! żałował, pokutował, spowiadał się iawnie przed Kapłanami Judasz, a przecie go szubienica, y wieczne piekło, nie Niebo potkało! Obeydź znowu z boiżnią wszystkie oso- by, y doskonałości Boskie, ktore cię bardziey w dobrej nadziei fundowć powinny. Obeydź Rany Pana JEZUSA. Podź y do Matki Boskiej, Matki miłosierdzia, a oddawszy się przez Nię na wolą Boską zupełnie, uspokoy się na sercu.

59. *Punkt III.* Obacz skryte Sady Boskie y około śmierci two- iej. 1. Wielu było, jest, y będzie, co długo dobrze żyli, a na końcu życia, przed śmiercią blisko, BOGA obrazili, y wiecznie

zgineli. Ktoż to wie, czy y ty z tych liczby nie będziesz? Ach! iaki strach, y mówić to, y słuchać tego! 2. Siedmdziesiąt lat służący BOGU Hilary, wołał przy śmierci na dule swoią wyściła się z ciała bojącą: Duszo moia siedmdziesiąt lat BOGU służyłaś, a wyniść się boisz? A twoje ostatnie słowa przy śmierci, z iaką boiżnią pomieszane będą, BOG to sam wie! Bog to wie? 3. Wierzyś, że to Pismo Święte, a zatym szczerą prawdą: Jeżeli sprawiedliwy le dwie zbawion będzie, a grzesznik, gdzie się pokaże? Ach! pioruny, nie słowa! przerażcie, zapalcie boiżnią sądow Boskich serca nasze! Ach ktoż się nie będzie bał ciebie BOZE! kiedyś tak skryty, tak przepaścisty w sądach twoich! Ach lękam się BOZE moy surowey sprawiedliwości twoiey! ale się bardziey boję miłosierdzia Twego wielkiego, ktoremum za tak wiele łask wdzięcznością moią nie korrespondowała. Boję się żeby mi tak zewsząd dobrodzieystwy BOGA opasaney, otoczoney nie powiedziano tak, iak usłyszał ow potępieniec: Synu jużś w życiu odebrał zapłatę twoię, podźże teraz na męki wieczne! Na końcu ponow to co w pierwszym, y wtorym punkcie *Rozmowa iak w Medytacyi pierwszej.* Modlitwa: *Miserere: y Duszo Chrystusowa.*



# DZIEN PIĄTY

S. Joachimowi, Annie, Jozefowi, y krewnym  
Pána Jezusowym poświęcony.

Akt strzelisty, pierwszy.

*Badź nam miłościw, á przepuść nam, y wysłuchaj  
nas Panie.*

Akt wtory.

*BOG dobry, JEZUS przy męce łaskawy, wszyſtka  
nadzieia moia, ma staranie o mnie.*

## M E D Y T A C Y A XIII.

O boiaźni miłosierdzia y łaskawości BOGA.

*Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszej medytacji.*

60. Punkt I. Uważ, że nie tylko sprawiedliwości, ale y miłosierdzia baciesz się powinna. Przyczyny tego są te: 1. Ze skutki miłosierdzia Boskiego, to jest łaski wielkie y dobrodzieystwa Boskie, wielu często bywaią wieczney okazyą ruiny. Czy mogła bydz większa łaska nad Wcielenie Syna Boskiego, á przecie o BOGU Wcielonym Symeon tak rokował: Oto ten BOG iák dziecko dobry, położony jest ná ruinę wielu. Co się spełniło y pełni ná żydoſtwie niewiernym, ná tyłu odſzczepieńcäch od wiary Swietey, y ná wielu katolikach grzesznych. Boyże się, żeby y tobie Pan JEZUS narodzony, umęczony, w Najswiętszym Sakramencie utaiony, nie wyszedł ná ruinę. 2. Ze niektore znaczne dobrodzieystwa ſwoie ſwiadczy ludzom Pan BOG zagniewany, ktorychby nieſwiadczył prześlągany, wedle owego Piſma: Zmiłuyemy się nad niezbożnym, á nie nauczy się ſprawiedliwości. Ktoremi ſłowy iák piorunem przerażony Bernard

nard woła: Ach! moy Panie Miłosierdzia takiego ja niechcę; boć nad wszystkie gniewy miłosierdzie to straszniejszy. Ażasz nie wielkie y to miłosierdzie Boskie, kiedy kogo BOG za grzechy nie kárze? nie chłosta w życiu? Słuchayże co Piotr Blesens o tym miłosierdziu mowi: Kogo BOG nie chłosta doczesnie, tego będzie chłostał wiecznie. Dla tegoć Oycowie SS. pragneli doczesnych chłost, krzyżow, utrapień; dla tego się wisli z tych alterowali, turbowali, kiedy długo nie wcale, albo nie wiele cierpieli, bo wiedzieli że się takiego miłosierdzia obawiać potrzeba. A ty się go bać nie będziesz? 3. Ze Pan BOG niektórym ludziom dobrze czyni, we wszystkim szczęści dla tego, żeby im doczesnie nadgrodził niektóre ich dobre w życiu uczynki, kiedy ich rad nie rad za grzechy ich wiecnie karać musi. Y o takichci mowi Pan JEZUS: Zaprawdę, powiadam wam: że odebrali zapłatę swoją. Dla tego Hilary, kiedy się ludzie zewsząd z biegali na przypatrywanie liczny cudom jego, z płaczem wołał? Zdaie mi się bracia, że tą między ludźmi estymacyą, powagą, BOG mi w tym życiu wypłaca małe y mizerne moie na tey pułtynie zasługi. Nauczże się tak świętey od Hilarego boiaźni, a bardziey od tąd szukay pogardy, konfuzyi, a niżeli honoru, powagi, estymacyi u ludzi.

61. Punkt II. Uważ: czwarta przyczyna banią się nie tylko sprawiedliwosci, ale łask, y dobrodzieystw Boskich iest: Ze takie z uspokojeniem się zupełnym łaski Boskie, są znakiem wielkiey burzy gniewu Boskiego. Tak, iak malacya, albo uspokojenie na morzu iest znakiem pewnym następuiącey nawałności. Dla tego W. Xiądz nasz Lancycy uciekł z popału z austeryi, gdzie slyszal odpowiedź, że się w niey ludziom wszystko dobre powodziło, iakoż tylko co z tey austeryi wyiachał, zaraz się ze wszystkimi ludźmi trzęsieniem zapadła. A tybys rada, żeby ci się wszystko dobrze powodziło, żeby na cie nikt y palea nie zakrzywił, żebyś nic nie cierpiła. Nauczże się, iak niemasz prawdziwego szczescia, y bezpiecznieyszey łaski Boskiey, iak cierpieć co dla BOGA. Naucz się, iak masz pragnąć krzyżow, a ile nad dyamentowe droższych. Piąta przyczyna, że kto więcey łask y dobrodzieystw Boskich odbiera, większy też dalego rachunek na sądzie Boskim oddać musi. A iak Chryzostom naucza; im iest większa powaga czyia z talentow, y rożnych darow od BO-

GA odebranych, tym więkize będzie tak uciarowanego człowieka, a przecie grzeźnego karanie. Przelęknijże się tak cię obdarzającego, taletującego miłosierdzią Boskiego. Wypraszy się z Bernardem z tych łask, dobrodziejstw, ktoreby ci miały wynisć na potępienie.

62. Punkt III. Szósta przyczyna boiźni łaskawości Boskiej, że niewdzięcznością naszą urażona, wiele dla grzechow naszych, y dłu- go wytrzymująca cierpliwość miłosierdzią Boskiego, często to bywa, że się w strażny gniew, y nie przebłaganą surowość zamienia. Dla tego Pan JEZUS, choć w życiu swoim najmiłosierniejszy, z strażnym owym odezwał się piorunem Biada tobie, Bethsajdo, biada Korozaim &c. Uważayże, żebyś y ty na takie przekłętwo nie przy- szła! Przypominay sobie często owe słowa: Komu więcej dano, wię- cey też daleko będą wyciągać od niego. Pamiętaj y na to, że Za- konnicy, Zakonnice, Profetki potępione, daleko więkze w piekle bę- dą cierpiały męki, niż ludzie świeccy, a nad wszystkie męki, cięż- sza im będzie konfuzya od czartostwa natrząsającego się, wyrzuca- jącego: Ha, ha, ha! owże sluga Boska! owże Corka! owże oblubie- nica Chrystusowa! Przelęknijże się, ufunduy w boiźni miłosierdzia Boskiego. Obeydź Rany Pana Jezusowe, rozmow się z miłosierdzim tam mieszkającym. Poday suplikę Bernardową iak w drugim pun- kcie. *Rezmowa iak w Medytacji pierwszej.*

Modlitwa: *Duszo Chrystusowa, &c.*

## M E D Y T A C Y A XIV.

### O Sądzie ostatnim.

*Modlitwa zwyczajná.*

*Przygotowanie 1. y 2. co y w medytacji pierwszej.*

63. Punkt I. Uważ poprzedzające sąd ostatni rzeczy. 1. Na fe- ralny głos trąby, pootwierają się wszystkie groby; wszystkie dusze rozdzielone, złączą się z pozbieranemi ciałami swojemi. Ach! co tam dusza potępioná biorąc ciało swoje będzie mowiła! iak narze- kać, ztorzeczyć brzydkiemu, nieutrzymanemu ciátu będzie! iak prze- ciwnym sposobem ciało skarzyć się na duszę będzie, że panią ciáta będąc, pod sobą go mając, nie rządziła nim; iak zdro- wy rozum, y prawá to Boskie, to natury &c. kazały. Z drugiey

strony. Ach! iáká radość będzie, kiedy duize Błogostawionych z swoieni ciałami kleić, łączyć się będą! Ják sobie zobopolnie winszować, cieszyć się będą, że się słuchały, ná dobre zgadzały, złęgo się zobopolnie wystrzegały, &c. 2. Potępieńcy obaczywszy Pána JEZUSA ná powietrzu, wołac z żałosnym lamentem będą. Ach gory, mogiły, zasypucie, zakrywajcie nas! A Błogostawieni śpiewać wesoło będą! O! Krzyżu S. witaj, nadzieio nasza iedyna! 3. Potępieńcy widząc Błogostawionych z złączonemi ciałami od ziemi podniesionych ná powietrze, drogę Panu Jezusowi, zstępującemu zalatujących, wołac będą! Ach my szaleni! rozumieliśmy, że życie tych ludzi iák z rozumu obranych, głupie, szalone &c. A o to teraz między syny, y wybrane Boskie policzeni. Obierayże sobie teraz, czy ci się lamenta potępieńców, czy radość wybranych podoba. Obeydź sercem Ciała Świętych przy tym Krolestwie, Woiewodztwie, Kosciele, czy w mauzolach, czy w kaplicach relikuiarnych leżące. Rozmow się y naradz z niemi co masz czynić &c.

64. Punkt II. Uważ porządek sądu ostatniego. 1. Apostołowie y Zakonne osoby sądzić świat będą. Ach! iák to wielkie szczęście y honor przed Bogiem! 2. Każdego człowieka grzechy wszystkim ludziom objawione będą, co tam za wstyd, iákie zadziwieniá będą! wnieś iák wielkie głupstwo teraz się wstydzić ná spowiedziach. 3. Rozłączać będą złych od dobrych. Ach co za żal będzie! ach gdzież y ty staniesz, czy po prawey, czy po lewey ręce? Naucz się pokornie drugim prawey ręki ustępować, żebyś ią ná sądzie otrzymała. 4. Pan JEZUS dekreta obadwa, tak ná wybranych, iáko y ná potępionych ferować, promulgować będzie. Do ktoregoż dekretu będzież należała: czy do tego: Podźcie Błogostawieni Oyca mego, osiągniecie Krolestwo nágotowane wam od początku światá? Czy też do owego dekretu; podźcie odemnie potępieni ná ogień wieczny &c. Rozgryź lepiej w oboim tym dekreście każde słowo; á notuy nauki, ktorec z każdego słowa Duch S. poda do serca. Szczegulniey iednak uważay te słowa: Podźcie do mnie. Podźcie (á iákby się z łacinskiego tłumaczyć powinno) odiedzcie, odemnie. Jak pierwsze słowo wokacyi y przyięciu do Zakonu, drugie zaś wzgardzeniu wokacyi, álbo porzuceniu życia Zakonnego korreponduje. Uważ ná koniec y to, iák pierwsze słowo osobom Zakonnym, statecznym, y

pokornym, drugie zaś rozwiozłym, do Lucypera, nie do pokornego Pana Jezusa należącym, służąc. &c.

65. Punkt III. Uważ: początek, kontynuacją, y koniec drogi z doliny Jozafatowej, tak do Niebą, iako y do piekła. Z kąd wiele nauk nabrac możesz, do postępku w drodze oczyszczającej, oświecającej, y z Bogiem łączącej. *Rozmowa iak w Medytacji pierwszej.*

Modlitwá. *Dies ire, y Dusze Chrystusowa &c.*

## R E F L E X Y A V.

### Ná czasy Zakonne.

66. I. Reflektuy się iak sobie każdy czas choćby najmniejszy szacujesz w tym życiu? Czy tak, iak duszę twoję, iak zbawienie, iak BOGA samego? y czy z Augustynowej racyi? czy pamiętasz ná to, że to tylko ná wieki twoie, co w tym tu czasie dla cnoty, y BOGA uczynisz? Czy pamiętasz ná to, że po śmierci więcey czasu nie będzie? Ze tam nie twój czas, ale spráwiedliwości łaskawey albo arcy-surowey ná ciebie, cały będzie? Czy pamiętasz ná to, że od momentu szczęśliwá, albo nieszczęśliwá wieczność zawisła? Czy wiesz, y masz ná pogotowiu sposoby skuteczne, żeby ci y najmniejsza partykułka czasu bez pożytku niezginetá? Czy masz oko ná spánie, próżnowanie, y osoby, czas ci drogi wykradające?

67. II. Reflektuy się iakie u ciebie czasy ranne? Czy Panu BOGU á wcale poświęcone, Panu Jezusowi, Nays: Pannie, Świętym? Czy pierwiástki niewykrada biabeł naybardziej ná początki y końce wżyskch czasow łakomy? wiedząc że kiedy początek y koniec, to łatwo y cały czas średni iego będzie. Czy naśladowiesz Aniołow z ktorych wszyscy pierwszego zaraz momentu, w áktach się Wiary, Nadziei, Miłości ćwiczili, y w pierwszym momencie, wystużyli sobie łaskę poświęcającą, y wszystkie z nią dary, y ozdoby duchowne? Czy naśladowiesz Joba, który raniusiénko witawał, y modły, ofiary BOGU za cały dzień swoy oddawał? Czy masz tę cnotę, z ktorey się niektorzy Święci szczyli: Mnie słońce nigdy nie widziáło leżącego, dopieroż nigdy śpiącego. Czy nieprzeciwnym u ciebie się dzieie sposobem. Czy nie zamykasz okien, żeby cię słońce ieszcze w pościeli gnijącey niedoyrzało? &c.

68. III. Reflektuy się, iakie u ciebie czasy południowe, czy dia-

beł południowy niema z nich pociechy. Czy dla iedzenia, picia nie opuszczasz w nie powinności Zakonnych? Czy, y iaką masz reflexyą pod czas dwunastej godziny? Czy ieno ci niewydzwoni: *Requiem eternam*? Ey trzeba by gotowości na śmierć! Czy masz, y iaką reflexyą, na Pozdrowienie Anielskie? Na odpusty przy nim? Odnawienie ślubow? Y na inne przemyśly &c.

69. IV. Reflektuy się iakie u ciebie czasy wieczorne. Czy z słońcem zapadającym nie przepadają? Czy mroku, y pochmurney nocy na zaślepienie oczu, na zagafzenie światła rozumu nie prowadzą? Czy nie szukasz ciemności do partykularnych schadzek, konwersacyi, afektow? &c. Czy po zadzwonieniu na *silentium* nie brzęczysz iak mucha? nie lataasz iak nietoperz od celi, do celi? Czy nie przegadasz całego czasu, aż do jutrzni? &c. Czy ma swoy czas dyscypliną zwyczajną? Wieczorne, nocne modlitwy? &c.

70. V. Reflektuy się iakie u ciebie czasy święte. Czy y iak BOGU y Świętym poświęcone? Czy poświęcone wizytacyom, słuchaniu Mszy S. kazań &c. Podobnie dyzskuruy o czasach do rekreacyi pozwolonych, o czasach podróży, choroby &c. Naradz się z Panem Jezusem, Najsświętszą Panną, Świętymi iak ie masz na potym obferwować. Obacz na koniec iaką masz na odrobiny czasow uwagę. A y te u wielu nayeżęściey giną, a z wielką szkoda &c. Mień na nie pilne oko, żeby ci bez pożytku nie gineły.

## M E D Y T A C Y A XV.

### O Czystcowych mękach.

#### *Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y 2. iak w medytacyi pierwszej.*

71. Punkt I. Uważ iak straszne w czyścju męki. 1. Ze iako ogień tuteyszy, tak y wszystkie męki światła tego, są iak malowane respektem ognia czystcowego, y mąk czystcowych. A czy nie inaczeżye go sobie malujesz, imaginujesz? Ey maluy go, iak cię wiara uczy, iak w rzeczy samey jest. 2. Ze w czyścju też same męki, które y w piekle, tylko ta różnica, że czystcowe do czasu, piekielne na wieki! Zawołayże z Jobem do BOGA, westchniuy serdecznie do Panna JEZUSA, ktoż moy JEZU potrafi wytrzymać? kto potrafi zmiesz-

kać

kać w tak strasznych płomieniach? Krwi z Ran Jezusowych wylaną ugas pożary Czyścowe, tak dla krewnych teraz moich, &c. iako y potym dla mnie nagotowane. 3. Ze duszy grzechami swoiemi przewyższający grzechy, duszy w piekle gorejący, większa co do namiętności w czyścju cała męka będzie; bo inaczej krzywdę by BOG uczynił duszy za mniej grzechow niż wieczne męki potępioney, co się y myśleć nie powinno o sprawiedliwości BOGA. Komparuy tu grzechy twoje z grzechem Doktora Paryskiego, z grzechem owego dziecka, ktore za jedno złośliwe zamierzenie się, y uderzenie w głowę matki, z toną macierzyńskiego do piekła porwane &c. A coż ciebie za męka w czyścju czeka za tyle codziennych występów? za tyle niedoskonałości? y za tyle kłamstw, gniewow? &c. &c. 4. Ze wedle wielu Doktorow Dusze Czyścowe męczą diabli, którzy z wrodzoney nienawiści, co zazdrości bardziej wydziwiać w mękach będą nad duszami do Nieba wybranemi, niż do piekła razem z sobą potępionemi. Coż rozumiesz, iak tym bardziej wymyślać męki będą, nad corkami Boskimi, Oblubienicami Chrystusowemi, iakie są dusze BOGU zaślubione, Zakonne. Ey strzeż się, żebyś się na ręce takich oprawców, tak subtelnych katow, a złych na ciebie nie dostała?

72. Punt II. Uważ, ktore to drwa ten piec czyścowy dla nas wypalają. Oto drwa te są grzechy ludzkie pokutą co do winy zgładzone, ale dośc uczynieniem ieszcze, albo wcale nic, albo nie zupełnie wypłacone. Takimi Drwami są grzechy śmiertelne, grzechy powszednie, y defekta choćby najmnieysze: bo duszy y z najmnieyszą makulą, notą, prozkciem defektowym Niebo nie przyjmie: trzeba żeby nie żużła tylko, ale y najmnieyszey rdzy przy polerowaniu Czyścowym nie zostało &c. 2. Uważ iak sprawiedliwość Boska w Czyścju y najmnieysze defekta, y strasznie y długo karze. Wszak wiesz z tylu historyi: Jak wiele dusz, za kilka słow prożnych, za iabtko ziedzone bez pozwolenia, za trzy ziarka prochu na ziemię upuszczonego, a nie zdietego, za przyłożone nadto jedno na kuchnię drewno, straszne a po kilka lat w Czyścju męki cierpiało. Wnieście sobie, iaka będzie w Czyścju za większe, znacznieysze, zgromadzeniu bardziej naprzykrzone grzechy powszednie męka? a tym bardziej iaka będzie surowość y natężenie mąk, na grzechy szkaradne, śmiertelne! Ufunduyże się y  
z tej

z tey uwagi w boiżni wżyskich grzechow. 3. Uważ. Ják BOG nienawidzi choćby náy mniejszego defektu, kiedy choć z natury jest arcydobry, arcy miłosierny, á przecie y za jeden y náy mniejszy grzech ták strasznie, y długo karze, á ieszeze dusze ták wielce sobie ulubione, bo iuż Corki Oyca przedwiecznego, iuż Oblubienice Jezusowe. Ják nienawidzi y náy mniejszego grzechu, kiedy za niego y takim duszom nie przepuszcza, które wyłoką światobliwością wielu innych w Niebie celować będą, podobno y z Serafinami w ekwał chwały poydą. Ach! niechże cię oświeci ogień czyscowy, niech zagrzeje, zapali gniewem y nienawością niewygasną nigdy grzechu każdego. Uważ y to, że teraz możesz małą rzeczą uyść czyścić. Możesz iednym uderzeniem się w pierśi to Panu BOGU kompensować, czego potym kilkoletniemi chłostami nienagrodzisz. Możesz teraz iednym szelągim, groszem odkupić, czego potym náy większą summą nie wypłacisz. Możesz teraz iedną pokutną łezką zalać ogień czyscowy, którego potym y morzem łez nie ugasisz &c. A czemuż tego zaniedbywałś, czemu się o to nie starasz? Ach iákie nasze zaślepienie! Ach iákie nad samym sobą niemiłosierdzie! Postanow &c.

73. Punkt III. Uważ, co w życiu może ci wcale ugasić ogień Czyscowe. 1. Ogień miłości nieprzyjaciół, bo ten stanie za czyszcieniem. 2. Życie w Zakonie ná wżyskie przypadki, przygody cierpliwe, bo takie życie Zakonne z natury swoiey jest wolnym, á długim męczeństwem, które od czyścica uwalnia. 3. Miłość z kompassyą nád Panem JEZUSEM umęczonym, zranionym &c. bo tu skarb nie zawiezione na wypłacenie się BOGU, y kto ubolewa nád Panem Jezusem, uydzie boleści Czyscowych. 4. Miłosierdzie z kontraktu nád Duszami w Czyscu, bo miłosierni, miłosierdzią dostapia. Więcocy sposobow Duch S. Pán JEZUS, Nays: Panna; S. Anioł Stroż y Święci, tylko się ich poradź, łatwo ci dodadzą. *Rozmowa iák w pierwszej Medytacyi.*

Modlitwa: *De profundis, y Dusze Chrystusowa.*

# DZIEŃ SZOSTY

Poświęcony Świętym Starozakonnym od Adama aż do przyścia Chrystusowego.

Akt strzeliſty pierwszy.

*Oycze nasz, któryś ieſt w Niebie, zmituy ſię nad nami.*

Akt drugi.

*Kiedyż cię widzieć, kiedy kochać, Cała wieczność Boże moy zacznę.*

M E D Y T A C Y A XVI.

O Piekło.

*Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y 2. toż co y w Medytacyi pierwszej.*

74. Punkt I. Uwaz: że w piekło ieſt ſtek wszelkiego złego, zbior wszystkich mąk, bo. 1. nie znaydziesz żadney cząſtki ciała wolney od męki oſobliwſzey. Będą miały ſwoie oſobne męki, głowa, oczy, uſzy, uſta, ręce, ięzyk, nogi, &c. 2. Nie znaydziesz żadney ſiły duszy, ná ktoreybyś co oſobliwſzego niecierpiała. Są w piekło tortury z ſwoią dyſtynkcyą, które oſobno w praſę brać będą pamięć, rozum, wolą potępienia. Są, które dręczyć będą ná imaginatywie, y aprehenſyi. Będą katownie ſprzeciwiające ſię y drażniące nad zwyczaj wszystkie paſſye twoie apetytu tak pożądlwego iak y gniewliwego. Obejdźże te wszystkie męki myſlą, z proporcjonalną uwagą, która męka, ktorey cząſtce ciała, y która duszy ſie będzie koꛑpondowała, á ząwſze znaydując nowe á nowe męki ząwołał; Ach ſprawiedliwy BOZE! któż kiedy może poiać iak wielka ieſt moc y ſiła gniewu twego? Ach któż cię ſię bać, y lękać niebędzie!

dzie! Ach żałuję wcześniej! miłością twoją zapalona za wszystkie grzechy moje, które tak cię wielkim na się gniewem zapalała! Ach! zaczynam, pokutę, żebym na wieki nie pokutowała.

75. Punkt II. Uważ, że w piekle będzie wszystko złe, będą wszystkie męki, ale bez folgi, y odpoczynku. 1. Bo BOG dekretu swego owego: podźcie na ogień wieczny, nigdy, ach nigdy! nie odmieni. 2. Bo czarci ktorzy katować potępieńców będą, nigdy, ach! nigdy się nie zmordują! 3. Bo drwa ognia piekielnego przyczyniające nigdy, ach nigdy! nie spłoną, nie zgorczą! to jest grzechy potępieńców nigdy nie wygasną. 4. Bo Wszemocność Boska wszystkie w piekle instrumenta y męki od skazy zepsowania utrzymująca nigdy nie osłabie. Coż ty na to wszystko? Czy wierzyśże temu? Czyń akty wiary, boiaźni, ale przy pokutnych, czyn y akty nadziei. Uciekaj się do miłosierdzia dobroci Boskiej, do miłości, Ran, y wszystkich kropel Krwie Pana Jezusa; do protekcji Matki Boskiej, y SS. Patronow.

76. Punkt III. Uważ, że w piekle będą wszystkie męki, y bez folgi, ale nad to y bez nadziei żadney. W tym życiu w utrapieniach choćby największych, za folgę stanie y sama dobra nadzieia; bywa y to że nadzieie choć płonne oszukujące, przeciesz nieszczęście osłodzić, y znośniejszym uczynić potrafią; ale w piekle żadney ani płonney, a dopieroż prawdziwey nadziei nie będzie. Same tylko desperacye, rozpacz, y owe bezprześcienne a nieodmienne nigdy perwazy: Ze tu zawsze będę! Nigdy, ach nigdy y tad niewyidę! Ze BOGA nigdy widzieć, nigdy kochać, zawsze bluźnić będę! na dobrej pamięci będą, nad karkiem, na głowie tkwić będą, O myśli okrutne! O myśli y perwazy wszystkie męczarnie y okrucieństwa przechadzające! Ktoż mię od was uwolni? Pomyśl o tym Głowo cierniem skłota, Zbawiciela moiego. Pomyśl o tym główną naszą Obrono, Najboleśniejszą Matko ukoronowanego cierniem JEZUSA. Pomyślcie, o tym skutecznie pryncypalni całego Zakonu mego Patronowie, osobliwie S. Oycze N. S. Matko N. żebym była od takich myśli na wieki uwolniona. Ja sobie chcę wyperwadować że żadnych złych czy to od ludzi, czy od biesa, perwazyi słuchać niechcę, żebym nadziei w miłosierdziu BOGA mego nigdy nie utraciła. Chcę sobie wyperwadować, żem do piekła zaglądać czę-

sto myślą zstępować powinna, żebym za Panem JEZUSEM do Nieba trafić mogła. *Rozmowa iak w Medytacyi pierwszey.*

Modlitwa: *Duszo Chrystusowa poświęć mię. y: Miserere mei Deus.*

## M E D Y T A C Y A XVII.

### O Niebie.

#### *Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszey Medytacyi.*

77. Punkt 1. Uważ iak wszystkie cię szczęścia, roskotzy, y błogostawieństwa, w Niebie czekaia. 1. Bo wszystkie zmysły twoie, części ciała twego, będą miały swoje z osobną ukontentowania, á niewypowiedziane, niesłychane, ba y niepojęte, rozum ludzki przechodzące. Wszakże ná to masz oczywiste pismo, owe S. Pawła słowa: Ani oko widziało, ani ucho słyszało, ani w serce to jest w rozum ludzki wnieść y zmieścić się może, co to BOG nagotował dla kochankow swoich. A wierzyszże tym Pisma S. słowom? Wierz, mocną wiarą. &c. Rozgryź lepiej każde słowo, á coć perswadować będą, notuy nauki wszystkie, iak Duch S. poda. Toż samo pismo cię gruntuie, y o szczęściu, roskoszach, pamięci, rozumowi, woli, imaginatywie, passyom wszystkim y całej zgoła duszy twoiey korespondujących. 2. Bo w Niebie cię czeka honor bez żadney niesławy, szczęście bez nieszczęścia, roskotz bez boleści, radość bez smutku, odpoczynek bez żadnego pomieszania, poturbowania. 3. Bo w Niebie będziesz miała duszo, iak wieczną BOGA Oblubienica, w posagu ci darowaną náprzed osobliwszą iásność y promienie błogostawione całe ciało twoie piękniey otaczające, niż słoneczne, tak iż ta sama iásność światby cały piękniey oświecić mogła, niż południowe słońce. Potym będziesz miała niecierpietliwość, to jest, że temu ciału nie y ná szpilkę (iak więc mówią) dokuczyć y do żywego doiać nie będzie mogło. Przytym będziesz miała w posagu szypkość, y subtelność. Szypkość ná tym zawisła, w momencie z iednego kraiu światá albo Nieba, ná drugim kraiu stanąć możesz; subtelność zaś ciała ná tym náleżąca, że iak duch szczerzy, wszystkie ściány, zapory, choćby y nie drewniane, ale kamienne y skalowe były, przeniknie. 4. Bo w Słowie Przedwiecznym, iak w księdze

czytać, iak w zwierciadle widzieć, wszystkie wszystkich stworzenia natury, zewszystkimi ich cudnymi kształtami, różnicami, własnościami, wszystkie nowiny od początku światła y historye, poznawać y doskonale wiedzieć będziesz &c. Ach iak to wielkie szczęście! a iakże do niego tęskniesz? iak pragniesz?

78. *Punkt II.* Uważ, iak wielkie dla ciebie błogosławieństwa ma Niebo, a wielkość tę poznasz z tąd. 1. Ze Niebo jest to wynalazek mądrości Boskiej, jest ostatnie wyśilenie się Wszchemocności Boskiej, jest termin szcudroty, hojności Boskiej, bo już więcej mądrość wymyślić, wszchemocność wyrobić, a hojność y wspaniałość Boska rozrzuć, już nie mogła nic więcej dać dla człowieka; kiedy całego BOGA Wcielonego, całą Troycę Przenajświętszą ze wszystkimi doskonałościami za metę, cel y termin błogosławieństwa naszego wiecznego, naznaczyły. Czy możeż prze BOG być większe szczęście, iak zawsze widzieć piękność nigdy niewidaną a wszystkie piękności bez porównania celującą? Czy może być? Jak BOGA kochać iak ustawnie serce zatapiać w tym, co go naybardziej, nayzupełniej naydoskonalej ukontentować potrafi! Czy może być większe szczęście? iak wiecznie odziedziczyć, zagarnąć, w rękach trzymać zbior wszystkiego dobra! morze wszystkich słodczy, y tym się cieszyć, z wiecznym ubezpieczeniem, że tych skarbow słodczy, &c. nikt mi nigdy z ręku nie wydrze. Uważ, iak y przypadkowe szczęścia wielkie będą z widzenia Najsliczniejszey Matki BOGA, z widzenia y poznania Świętych starszych braci naszych, Archaniołów, Aniołów, &c. Z widzenia SS. Wszystkich. Uważ, iak wielkie szczęście będzie przypadkowe z zobopolnego tych wszystkich kochania, bez żadney złego afektu przyłady. A y z tego szczęścia, weź miarę o wielkości szczęścia w Niebie esencyalnego, formalnego, na widzeniu BOGA należącego &c. Tak się przypatrzwszy, obeydź z faktem wiary, nadziei, miłości, pragnienia, dziękowania wszystkie osoby y doskonałości Boskie, y BOGA Wcielonego, ktorego zaśluga, kosztem to wszystko dla ciebie w Niebie stało. Obeydź Nays: Matkę Boską, y Świętych, z winśzowaniem y oddawaniem się Ich obronie &c.

79. *Punkt III.* Uważ, iak małym kosztem tak wielkiego szczęścia dostać możesz. Mogł był Pan BOG pretendować tych prac,  
kto.

które pułtelnicy w pułtarczy ponieśli, albo znieśienia tych wszystkich katowni, które Męczennicy ponieśli, po grzechach wielu mogli pretendować ustawicznych przez całe życie postów, dyscyplin, bezsen-nych modliw, ustawicznego ięczenia &c. Nic z tego nie pretendował, oto tylko o trochę gwałtu natury przy zwyciężeniu pokus, o jedno weyrzenie, y westchnienie do Pána JEZUSA ukrzyżowanego, o jeden wzgląd ná BOGA, o jeden kubek wody, o jedno z Publikanem uderzenie się w pierś, o jedno z Dyzmą westchnienie, o jedną łezkę albo inšzy znak skruszonego serca prosi, á Niebo obiecuje. Y więcze to siła zá Niebo wyciągaia? ách lada honorku, lada fortunki, lada bagatele serce ná świecie kontentuiacey, ále z iaką pracą? z iakim kosztem! (kiedy y życie, y duszę czasem, tracić przychodzi) dokupywać się trzeba. Zawołayze z Pawłem S. nie są godne cierpienia, starania, y prace nasze choćby krwawe y naydłuższe były; Ach! nie są godne tey chwały, która nas w Niebie czekać będzie. Uczyń y tu processyą z temi áktami po Niebie, iak y w drugim punkcie. *Rozmowa iak w Medytacji pierwszej.*

Modlitwa: *Pater noster y: Duszo Chrystusowa.*

## REFLEXA VI.

### *O miejscach zakonnych.*

80. I. Reflektuy się, celá twojá iaká? Czy iak Niebo? Czy jest w niej widzenie y kochanie BOGA? Czy są rozmowy, zabawy z Pánem JEZUSEM, Nays: Pánna? Świętymi ktoremi? Czy oraterz oraterzem, to jest miejscem modlitwy y Kościoła twego duchownego? Czy go też, y iak odmiennie stroisz? Czy rada klęczylz, y iak często ná dzień, ná nim? Czy wizytácy duchowne y inne nábozeństwa z Kościoła dla zabaw przed oraterz zanosisz? wychodząc y wchodząc, czy oko y serce przykleka przed oraterzem; czy spodziewać się możesz, za twoje ulubione przed oraterzem nábozeństwa, żeby cię śmierć (iak wielu takich) przed oraterzem klęczącą zabrała? Połnocná ná koniec przed oraterzem pokutá iaká? Czy Piotrowá? &c. Podobnie dyżkuruy o stole, łózczechu, oknach, drzwiách, y schowániách w celi twojej, o ochędoſtwie, y ułożeniu rzeczy &c.

81. II. Reflektuy się Kościół uciebie iaki, czy miejsce do częstego náwiedzania Pána JEZUSA ulubione? Czy miejsce gorącey modli-

dlitwy? Czy w melancholiach, krzyżykach mieysce pociechy? Czy wiesz, y iak szacujesz Pátronow Kościoła tytułárnych? Ołtarzowych, w relikwiach y obrazach będących? Czy masz oko ná dłuze fundatorów, dobrodzieiow ták żywych iak zmártych? Czy masz pamieć ná leżących przy tym kościele? W chorze czyś pierwszą? Czy średnią, czyś ostatnią? Czy zastaiesz, y widzisz w chorze Mátkę Boską? Aniołow z dziewięciu chorow śpiewających? Czy się starasz, żebyś iak naylepiey, y z wesołoscią y przykładem śpiewała? Czy nie przyganiaśz innym? Czy nie szepciesz sobie, że tá iak koza beczy, tá iak żaba skrzeczy; ta y owa niestychanie pięknie śpiewa. Czy za pięknie dyszkantem, áłtem, excellentem śpiewających Bogu dziękujesz? o lepszą z niemi usłtuiesz? Czy masz reflexyą podczas dłuższej pauzy? Przed zaczęciem y zakończeniem śpiewania? Czy pod lada pretextem nagotewaney exkuzy, nie uchodzisz y nie unikasz kiedy śpiewania z drugimi w chorze. Przy konfessyonalach uważ co by, przed, przy, y po spowiedziach, poprawić trzebá? U krat Kościelnych czy nie rada wyglądasz? Czy oczu daley zá kratę wypuszczając, nie obserwuiesz, kto przyszedł? wyszedł? z iaką manierą? &c. W kaplicy z iaką bywász modestyą? Ile, że cię tam Swieccy, widzieć, obserwować y prędzey się niż siostry Zakonne zgorzyc mogą? Ná gradusach do komunii, iakie y w ktorých stopniách cnoty? Przy kracie kościelney czy też sobie przypominasz, kraty czyśco-we? &c.

82. III. Reflektuy się, iaki refektarz? Czy posilasz ciáło, á duszę głodem morzyłz? Czy jest zawfsze, y iakie umywanie rąk? Jáka benedykcyá, prywatná? y publiczná iaká? Jedzenie iakie czy ochędożne? niełakome? pomiárkowane w iedzeniu y picciu, ták, żeby się ieszcze ziesć y wypić mogło, wstawszy od stołu? Czy zaprawiaśz potrawy Krwią z Ran Jezusowych, y mlekiem z Macierzyńskich pierśi Nays: Pánny? Czy poczęstujesz iaką łyzeczką Páná Jezusa, Nays: Pannę y Świętych, áłbo iakim kawałkiem potrawy? A duszom Czyścwym czy dostanie się iaká odrobiná z stołu twego? Reflektuy się, czy są y iakie umartwienia u stołu? Czy tákie iak u S. Terety &c. Uwaga ná czytanie ksiąszki? Rezolucyá ná opowiedzenie pokuty iaká? &c. &c. &c.

83. IV. Fortá u ciebie iaká? Czy nie częścicy ją wizytujesz,  
niż

niż Kosciół? Czy nie naszuka cię się do niey kiedy potrzeba? Czy się nietrzebą nąchodźć do ciebie? nądzwonić? U forty skromność, cichość, y ostrożność iáká? Czy masz reflexyą iák sobie postępować u forty, z ludźmi świeckimi, duchownemi, Zakonnemi? Czy nie rada ich bawisz? álbo ná drugiraz wabisz? Czy masz reflexyą y u forty, ná zwyczaie święte, ná ákty strzeliste &c.

Podobnie reflektuy się ná infirmaryą, officyny, kurytarze, eudze cele, y inne mieysca Zakonne. Czy masz wzgląd ná obrazy po nich wiszące? Schody wszystkie czy ci stopniem do Niebá? &c.

## M E D Y T A C Y A XVIII.

O małej liczbie wybranych y o znakach przeznaczenia.

*Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszey Medytacyi.*

84. Punkt I. Uważ, że bąrdzo mało jest wybranych do Niebá, bo 1. Chrystus mowi: Wiele jest wezwanych á mało wybranych. 2. W Arce Noego ósm tylko ludzi salwowano, á wszytka reszta potopem ukarana! Z ognia Sodomy y z innych miast tylko Lot y z familią swoią salwowany, á kilkadziesiat tysięcy innych w ogniu zplóneło! Z niezliczonego ludu Izraelskiego, tylko się Jozue y Caleb, do ziemie obiecany dostali! á przecie to wszytko figurą o małości wybranych, y o wielości potępionych ludzi było. 3. W dzień sądu ostatniego, tylko się tyle wybranych zostanie, ile sliwek ná drzewie, kiedy pod iesień inne oberwano, otłuczono. Albo ile się kłókw zostało ná polu, kiedy inne wszytkie podczas żniwá w snopy wiążą y precz z polá wywożą. Albo ile się ukryje w winnicy winnych iągód między liściem, kiedy inne od drzewa, od latorosli oddzielaią, w prasy biorą, y wytłaczaią. A przecie y ná te mało, ści wybranych podobieństwa są piśma oczywiste. 4. Ze między wszytkimi po całym świecie ludźmi, ách! iák wiele jest pogan, iák wiele żydow, iák wiele herezyi, y odszczepieńcow od wiary S. Kościoła, między prawowiernymi Katolikami [których mała garstka y ledwie tyściana, setná cząstka będzie w komparacyi do ludzi całej

go światła) między Katolikami mówię, ach! iak wiele złych, zapamiętanych o zbawieniu swoim ludzi! ach iak wielu jest grzeszników głównych, o pokucie nie myślących! Gdzież ci wszyscy należą? Czy do małości wybranych? Czy do wielości potępionych? Ach pożał się Boże! do wielości? do wielości! bo wiele wezwanych, mało wybranych. Za czasów S. Grzegorza Papieża pod czas walnego po wszystkich Katolickich Państwach Jubileuszu miał objawienie S. Grzegorz, że tylko troje ludzi dostało odpustu zupełnego! Za czasów S. Chryzostoma, w jednym czasie, umarło ludzi po całym świecie na kilkudziesiąt tysięcy, a z tych wszystkich, tylko się jednę dusza prosto do Nieba dostała, dwie do Czysta a reszta poszła do piekła! To to nie mało wybranych! ufunduyże się w boiaźni Boga, w boiaźni grzechu. Czyn akty wiary, ale razem nadziei y miłości BOBA.

85. Punkt II. Uwaz: z kogo przyczyna, że tak mało wybranych. Wiedz o tym zapewne, że nie z Pana Boga, bo BOG chce, ile z siebie szczerze, skutecznie, wszystkich a wszystkich ludzi zbawic. Uczyn o tym akt żywey wiary. Zkad tedy przyczyna? 1. W poganstwie zguby dziełek, przyczyna są rodzicy zastąpieni. Innych zaś wszystkich pogan, potępienia przyczyna, że tak Boskich oświecających, ich, że światła Wiary S. y ludzi, których BOG do nich posyła, nie przyjmują, albo przyjętych uporczywie nie słuchają. 2. W żydoństwie przyczyna potępienia, uparta ślepotą niechcąca patrzeć na prawdziwego Mesyasa z Niepokalanie poczętej Panny, Narodzonego, Ukrzyżowanego; a głupie bez rozumnie Antychrysta wyglądająca. 3. Miedzy odszczepieńcami, odszczepieństwo, herezye, to jest z uporem odstąpienie od niektórych artykułów Wiary S. przyczyna jest ich potępienia. Miedzy złemi Katolikami, grzesznymi, przyczyna jest potępienia, że się nie rządzą prawem Boskim, Kościelnym, natury prawem, że się nie rządzą prawami, stanowi swemu opisanemi! że się nie udają ciasną drogą, to jest drogą Krzyża, umartwienia naskładowania Pana Jezusa y Świętych, drogą zwycięstwa pokus, ale się udają y idą, bitym gościncem, który prowadzi do piekła. Przyczyna potępienia Katolików jest, że patrzą na przykłady, że się tą rządzą maxymą: Ze tak wiele innych ludzi żyje, czemuż nie iak? że iak jest polpolicie zwyczaj, na coż mu się mam sprzeciwiac? &c. Ale że ta maxyma arcy zła, z tad poznasz, że jeżeli chcesz być  
mie,

miedzy wybranemi, ná mało nie ná wiele ludzi masz się obzierać; bo wiele wezwanych á mało wybranych. To wszystko uwáżywszy, reflektuy się, czy się nie znaydzie y w tobie którą z tych przyczyná? reflektuy się, iák się y ná kogo obzieraś? Czy ná przykłady, zwyczaie, wielu innych osob niezakonnych? Czy też raczey obzieraś się ná prawá Boskie, Zákonne? Postanow, żebyś we wśzystkich sprawach miała wzgląd ná małość wybranych, żebyś się do tey liczby cisnęła, w tey liczbie żyła zawsze.

86. Punkt III. Uwáz, ktore są znaki przeznaczenia dó Nieba, y náleżenia do komputu małości wybranych. 1. Jest pragnienie usilne y cierpliwe, wesole krzyżykow, znoszenie utrąpienia, smutkow y melancholii, trefunkowych. 2. Jest usilae, częste, zupełne pokuty świętey ile Sakramentalney zażywanie. 3. Jest pragnienie doskonałości nieprzełtanne, y z iákąś skrzętnością, turbowaniem się o postępek, y częste w niey się ćwiczenie. 4. Jest zupełna wzdarda swiáta, tęsknienie sobie w życiu, pragnienie serdeczne widzenia, kochania Bogá ná wieki. 5. Jest nábożeństwo serdeczne, á státeczne do Pána JEZUSA, do Ran osobliwie, y męki Jezusowey. 6. Jest miłość y zákochanie się w Matce Boskiey. Racya o tych wśzystkich znakow pewności, częścią z wielu mieysc Pisma Świętego, częścią z powszechnego zdania SS. Oycow y Doktorow. Przydaię z S. Augustyná, znak wybranego: kiedy kto się stara z pilnością, żeby instynktá y łáski Boskie, do dobrego náprawiające, od złego przestrzegające skutecznemi czynił: to iest żeby ich wypełniał. Obeyrzyże się ná te znaki, czy znáydziesz ich u siebie, ieżeli nie, konfunduyże się przed Niebem, zatworz się swiátobliwie, y postanow mocno, staráć się o te wśzystkie znaki. Rozmow się o tym z Pánem Jezusem, z Nayś: Panną y z Świętymi Zakonu twego. *Rozmowa iák w 1. Medytacji.*  
 Modlitwá: *Duszo Chrystusowá &c.*



# DZIEN SIODMY

Poświęcony S. Jánowi Chrzczicielowi, SS.

Apostołom, y Uczniom Chrystusowym,

Akt strzelisty pierwszy.

*Prożność prożności, y wszystko prożność ná świecie.*

Akt wtory.

*Chwata Oycu, y Synowi, y Duchowi Świętemu zá powołanie do Zakonu Świętego.*

M E D Y T A C Y A      XIX.

O wzgardzie świata.

*Modlitwa zwyczajna*

*Przygotowanie 1. y 2. iák w Medytacyi pierwszej.*

87. *Punkt I* Czemús gardzić światem powinna? 1. Ze świat wielki kłamca y szalwierz, wiele obiecuie, á mało, y często nic nie dáie. Obiecuie złote gory, á y ołowiáných żałuie. &c. Podz, po páńskich pałacah, po dworach szlácheckich, po ratuszach mieyskich, po schadzkach, posiedzeniách przyiácielskich, wszędzie się pełno takiego kłamstwa nástuchasz. 2. Ze świat źle o rzeczach sádzi, doczesne rzeczy więcey szacować, kochać każe, niż wieczne. W nádrodach niepatrzy, ná cnoty, ná záslugi, ále ná wykřety, figle, machiawelstwa ludzkie. Kto duźszy; to lepszy u niego. Lada mizeraka weźmie, to go ná urządzie wysokim, ná krześle Senátorskim posadzi. W ukaraníu arcy niesprawiedliwy, bo złým przepuszcza, kultaíom faworyzuie, niecnotliwych głaszcze, álbo iák mówíemy li sím ogonem karze, á dobrzy, cnotliwi, bogoboyni ludzie, naywięcey od niego cierpią. 3. Ze dobrá iego wszystkie prożne y znikome, sercá ludzkiego nigdy nie ukontentuią, dlátého Swieccy ludzie, ieden honor

honor mający, o drugi się staraia; y choć Krolewskiej korony dostana, przecie y po Cesarzką siagaia. Bogaci ludzie iak wor dziurawy, syp weń dzieciatki, sta, tysiące, syp miliony, syp skarby Krolewskie, Cesarzkie, ba y swiatá całego, nigdy go nie napchasz nie napełnisz. A rozpuśtnych ludzi w bankietowaniu, hulaniu, w saltach y niewstydach rozkoszy iakie? ách! árey krotkie, bo momentalne; ách! árey szkodliwe, bo wielu chorob są przyczyna. Robaka sumnienie gryzącego rodzą, bo ciátu dogadzaią, ále dusze ná wielk zabiiaia. Y więcze ieszcze się w świecie kochać bedziesz? Nie wzgardzisz nim! Nie podepcesz go? Ile dla Bogá, dla Jezusa, y dla násladowania Swiętych? Rozmow sie o tym z Pánem Bogiem, z Pánem Jezusem, Náyś: Panná y Swiętymi Zákonu twego.

88. Punkt II Uważ; kto też światem wzgardził. 1. Pan Jezus wzgardził światem przy narodzeniu, bo ráczy stáienkę bydlęcá, niż pałace Krolewskie sobie obrał &c. Wzgardził przy zyciutaionym, w domu Jozefa cieśielskim; wolał sluchać Jozefa y MARYI, niż światu rozkazywać. Dopieroz wzgardził światem, przy pracowitym zyciu, przy obieganiu piechoto miast, miasteczek, návracaiąc ludzi. Wzgardził światem náybardziej przy męce swoiej y śmierci krzyżowey. A nauki, kazania swoje do czego náybardziej Pán Jezus kierował? Azaż nie do wzgardy swiatá? Azaż nie wyperśwadował Apostołom, że y sieci y wszystkie nádzieie swiatowe dla Bogá porzucili. Azaż biesa pokazuiącego sobie wśtkie Państwo y Kroleśtwa, y dać ie sobie obiecuiącego nie zgromił? poydź precz szatanie, nie bedziesz tentował Páná Bogá twego. Azaż nie wolał; Moie Kroleśtwa nie jest z tego swiatá. 2. Wzgardziła światem Náyś: Panná, choć tytułem prawdziwego Macierzyństwa Boskiego była dziedziczná swiatá całego Pániá, Krolowá, przecie w całym zyciu swoim, wyrzekła się tego państwa, wedle wielu Doktorow y Teologow; ná co samo dowodnieyszym ci świadectwem będą wszystkie Jey zycia tajemnice, tylko ie podobnie iak Páná Jezusowe roztrząśniy, rozgryz. 3. Wzgardzili światem wśtscy Apostołowie Uczniowie Chrystusowi. 4. Wzgardzili światem tyle tyśięcy, milionow, Zakonnikow y Zakonnic Swiętych, tyle Cesarzow, Krolow, Xiążąt, Paniát poporzucali korony, mitry, krześta senatorskie &c. A purpury w habity, paludamenta w szkaplerz Zákonne pozámie;

niáli: Uważę teraz kto lepiej sądził o świecie? Czy Pan JEZUS, Nays: Panna, Apościołowie, y tyle SS. Pańskich? Czy ludzie świeccy przeciwnie perfwazye, y dla siebie, y dla drugich mający. A obrocivszy się do Świętych Zakonu twego, do Nays: Panny, do Panna Jezusa, mow z áfektem o wzgardzie światá, coć miłość ich będzie dyktowała. Pluń y podepc wszystko &c.

86. *Punkt III.* Imaginuy sobie porządnie. 1. Jákąś być mogła ná świecie przy łásce Boga Pania? Uważ iákąś mogła być urzędniczká wysoká, senátorká, Krolowá, y Pania całego świata. Imaginuy sobie daley. 2. Jákies ná tych wszystkich stopniách mogła mieć przyzwoite každemu stopniowi powagi, estymacye, usługi ochocze, przyiáźni, dostatki, bogáctwá, wygody ciáta, y wszystkie światá rozkoszy, delicye nie zakazane. 3. Nastap porządnie ná każdy z tych stopień, poobalay, popluy y podepc wszystko dla náśladowaniá Świętych, Nays: Panny, y Pána Jezusa. Podepc, y wzgardz wszystkim dla miłości Pána Boga y Pána Jezusa. Wez ná koniec świat cały w jedno złote iábtko zamieniony, rzuc pod Krzyż Jezusow, á tak ná nim stanowšy, iák więc maluiá Niepokalanie poczętá Mátkę Boską księżyc depcącá, chwyć się krzyża Jezusowego y Nog Jego, dziekuiąc mu za przykřad y náukę, do wzgardy światá zostawioná. *Rezmowa iák w Medytacji pierwszej.*

Modlitwa: *Duszo Chrystusowá.*

## M E D Y T A C Y A XX.

### O powołaniu Zakonnym,

*Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszej medytacji.*

90. *Punkt I.* Uważ, dla czegoś estymowac y kochać serdecznie powołanie twoie do Zakonu powinna. 1. Dla tego że łáska powołania Zakonnego wedle S. Tomaszá y wielu OO. SS. jest iák drugi chrztu S. Sakrament, iák dziecko albo młodzian iáki, gdyby po chrzcie S. zaraz umarł, prosto by do Nieba poszedł; tak y Zakonnica gdyby w dzień swoiey professyi umarła, y oczyszcie by nie zawadziła, przed Oblubieńcem swoim Bogiem w Niebie by stánela. 2. dla tego, że łáska powołaniá jest łáska między nayspierwšzemi łáskami twoj,

rzenia, odkupienia, poświęcenia, nie ostatnia. A to przeto, że ta  
 łaska tamtych wszystkich dobrodziejstw jest dopełnieniem, ucaleniem,  
 wydoskonaleniem. 3. Ze ta łaska powołania jest równa łasce mę-  
 czeństwa za wiarę. Ztąd Teologowie trzymają, że iaką dostojność  
 y osobliwszą ozdobę różniącą ich od innych Świętych, mieć będą  
 Zakonne osoby za usłuchanie powołania Boskiego. A Bernad S. nad  
 Męczeństwo go wyżej kładzie dla tego; że długością mąk dobro-  
 wolnych, y Świętym siebie Bogu na ośiarę całopaleniem, przechodzi  
 wszystkie choć odważne, heroiczne, ale krotkie męczeństwa. 4. Ze  
 łaska powołania Zakonnego jest to zadatek, znak pewniejszy nad  
 inne w przeszłej medytacyi wspomniane, przeznaczenia znaki, y  
 przywilej nie zawiedziony życiá z Bogiem wiecznego; bo nie myli  
 się ani omylić nas może szczerá prawda Pan JEZUS generalnie mo-  
 wiący: Każdy kto opuści Oycá, Matkę &c. stokroć odbierze, y życie  
 wieczne otrzyma. 5. Ze tey się łaski powołania Zakonnego trzy-  
 mac, jest to być w ráiu, jest zacząć Niebo przed Niebem, które na wi-  
 dzeniu y kochaniu ustawicznym Bogá zawisło, á bez pochyby idzie  
 za miłością powołania Zakonnego. 6. Ze ci, którzy w miłości po-  
 wołania swego dokonali, bez pochyby do Nieba trafili: á ci kto-  
 rzy nim álbo w całe wzgardzili, álbo nie tak, iak náleżało, szaco-  
 wali; bardzo tego przy śmierci żalowali y wiecznie tego przypła-  
 eili, boć y to nie wymysł ale wyrok prawdy przedwieczney á ge-  
 neralny: Nikt, żaden, spuszczaący rękę do pługa, á wstecz się o-  
 bracaący nie jest sposobny do Królestwa Niebieskiego. Zakonnik  
 jeden widział wyloką górę siarczystemi płomieniami goraiącą, spy-  
 tał się pilnującego tey gory Anioła, kto by tam gorzał. Usłyszał  
 odpowiedź że ci wszyscy, którzy powołania Boskiego do Zakonu  
 nie słuchali, álbo usłuchawszy go, nie kochali go, y wzgardzili nim.  
 7. Ze powołanie Zakonne jest to w Ewangelii S. opisana owá nie-  
 ofszacowana perła, ow ískarb w ziemi zakopany &c. którym uboga-  
 eić duszę, spanoszyć Niebo możesz &c. Y więcze się ieszcze niepo-  
 budzisz do miłości powołania Zakonnego; Nie dośćzeto pobudki,  
 że to głos Ducha S? ách! czy z tego samego nie godzien osobliwszey  
 estymacyi szacunku y miłości! A iakżes tego głosu słuchała? Czyś  
 nie zatulała uszu? &c. Usłuchawszy, iakos go ízanowała, kochała,  
 Wyexaminuy się, żaluy &c. postanow.

91. *Punkt II.* Uwaz, ktore pewne, nie omylne znaki będą że szacujesz, kochasz powołanie Zakonne. 1. Kiedy się będziesz starała usilnie, żebyś wszystkie reguły, konstytucye, zwyczajne regulujące się do twego powołania Zakonnego iák naydoskonalej zachowała. 2. Jeżeli będziesz miała tę rezolucyą y odwagę, którą miał S. Alojzy: Ze gdyby był miał w Zakonie swoim żyć tylko przez jeden moment, á pod tą kondycyą, żeby się do tak krotki-go w Zakonie życia przedzierać przez wszystkie męczeństwa y same nawet męki piekielne, tedy, powiadał z płaczem, żeby się y ná tę kondycyą z wielką ochotą odważył. 3. Znak oddać się y zaślubić kiedy Zakonowi ofiarując się zá bydłátko do prac wszystkich, urzędow choćby lichszych, á zá bydłátko ciche, to jest bez wszystkiego szemrania y wymówek, zá bydłátko nie pretendujące nagrody y pochwałki żadney, zá bydłátko nie uważające, nie ikarzące się nigdy choć mu patrzy nie dodadzą, nie nápoią, wygody mu nie uczynią. Zá bydłátko nie uciążające, choc go kto potrąci, y czasem niedyskretnie uderzy &c. 4. Znak częste całowania sukienki Zakonney, dziękowanie Pánu Bogu zá powołanie, odnawianie ślubow Zakonnych, Modlitwy częste zá swoim Zakonem, zgromadzeniem, w dyskursach zachwalenia, á nigdy nie ganienia swego Zakonu, zakrywanie defektow w swym Zakonie do wiadomości ludzi obcych wychodzących &c. Patrzże czy są te znaki w tobie, á żeby koniecznie były, postanów starać się o nie.

92. *Punkt III.* Obeydź Świętych Zakonu twego, uważay iáko się S. Ociec, S. Mátka, SS. Brácia y Siostry SS. w podobnym powołaniu (iákcie jest twoie) iák się mówię, serdecznie kochali, iák go szacowali, iák teraz kochają y szacują w Niebie; iáką za tę miłość y szacunek wokacyi chwałę w Niebie mają: A ich przykładami zapal się do czego podobnego. Ná koniec odday się każdemu z osobná Świętemu Zakonu twego w osobliwszą w tym punkcie protekcyą y obronę &c. *Rozmowa iák w 1. Medytacyi.*

Modlitwa: *Duszo Chrystusowa poświęć mię.*

## R E F L E X Y A VII.

*Ná zábawy Zakonne obojętne.*

93. 1. Reflektuy się iákto u siebie wstawanie, y kładzenie się spać

spać? czy pierwsza y ostatnia myśl o Bogu? Czy iey nie wykada diabła? czy ostrożnie! bo ná te myśli on nayłakomfzy. Czy masz y iakie święte przemyśly, do tych ákcy? Czy ich zachowujesz? Czy masz oko w ubieraniu się y rozbieraniu, ná ostrożność, ná S. Anioła Stroża? ná pocałowanie sukienki Zakonney? Czy nie zbyt się przedzey porywałz, álbo nie zbyt nierychley kładziesz? Czy obserwuiesz punktualność? czy nie muczysz że nie rychło spać idziesz? álbo że cie przedzey, raney budzą? Czy ucałujesz Páná JEZUSA ukrzyżowanego przed spaniem, y po spaniu? Czy masz go ná sobie, y pamięć táfz o nim przebudziwszy się kiedy? &c.

94. II. Roboty ręczne iakie? Czy ieno kiedy nie próżniaczka z ciebie? Czy ieno umiesz iakie roboty, á osobliwsze Zakonnicom przywoite? y ztąd bydz może większa chwała Boska, szacunek zgromádenia, y pożytek Zakonowi! Czy podczas roboty ránney, południowey, wieczorney, nie robisz co innego? Czy niemając czego potrzeba do znaczneyfzey roboty, wynajduiesz sobie inne robotki? Jak to porządne uprzátnienie celi, układanie, chędozenie ubońtwá Zakonnego, żeby przez kurzawę, niedbalstwo y nie ochędostwo znacznie się nie płowady! Czy podczas roboty ręczney iest oko w rękach, w igielce &c. ná zwyczaie, ná ákty strzeliste, ná spiewania depresem, á bardziey nucenia czego, świętego; iak to w poście pieśni o męce Pankiey, po wielkicy nocy, pieśni o Zmartwychwstaniu &c. Czy nie zawstydzą cie świeccy rzemieśnicy przy robotach spiewający, godzinki, rozańce &c. Dopieroż czy cie nie zawstydzą pustelnicy, o ktorich powiáda S. Hilary, że ci pierwsi przy robotach swoich wynálezcy áktow strzelistych &c.

95. III. Posilánia ciáła u ciebie iakie, czy nie częste? Czy nie bywają sńiádania, obiády, podwieczorki, wieczerce, podkurki? Czy przyłhawki, szklenice, są ranámi Páná Jezusowemi, álbo pierśiami Matki Bolesney z ktorych bys się karmiła, poła? Czy nie bez benedykcyi, bez *gratiarum* ákcyi twoie posiłki, nápoie, osobliwsze krotfze? Ey pamiętay że ptástwo kiedykolwiek pieie zawsze do Nieba głowy, y izyie podnosi, niby ná podziękowanie Bogu. Reflektuy się, czy nie masz swoich prywatnych kucharek? Reflektuy się ná koniec ná to, co się powiedziało, w reflexyi to o czasie południowym, to o refektarzu. A służyć też do stołu czyś rada? Czy nie zázywają

miało siebie inżych Służąc czy masz oko ná stoł Bołki, Nays: Panny, SS. Starych, średnich, y młodo Zakonnych? Czy yżak do takich stołow służyła? Czy z ochotą, miłością, pokorą y wyffugą, ná wszystkie wygody iedzących, przezorną iesteś? &c.

96. IV. Rekreacye, posiadzenia z ludźmi y konwersacye, czy prywatne, czy publiczne, iakie? Czy masz oko ná uczciwość, ná uszanowanie każdemu służące, czy nie zażywał zbytniey ludzkości, grymasow, y komplementow iakich? Czy masz ostrożność ná otoby z ktoremis się w podobnych akcyach przemowiła, poswarzyła, bá y grubo powadziła? Czy przestrzegasz ięzyk, żeby starszym nie przemawiał, nie mruczał ná nich? &c. Zeby średnim mowy nie przerywał, nie sprzeciwiał się, nie przycinał? Zeby młodszych nie konfundował, nie postponował ich? &c. Czy ze wszystkiemi w dyskursach, nie masz wielomowstwa? słow próżnych, obmawiania drugich, potakiwania, poświadczenia? Czy jest ná warcie pilnująca każdego słowa roztropność, cichość, przykładność, skromność, umartwienie ięzyka, zwycięstwo, á naybárdziej miłość siostrzeńska, y bliźniego? Czy są reflexye ná zmysł mowienia dane? &c. Jakie masz ná pogorowiu materye do rozmow?

## M E D Y T A C Y A XXI.

### O powinnościach y obligacyach stanu Zakonnego.

#### *Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y. 2. toż, co w Medytacyi pierwszey.*

97. Punkt I. Uważ, że stan Zakonny obliguje cię pod grzechem wielkim, żebyś się starała o postępek w doskonałości dla tego. 1. Bo wedle S. Tomazsa, stan Zakonny jest z natury swoiey; drogą do doskonałości. Jákos tedy przez śluby Zakonne obligowana pod grzechem śmiertelnym, być w stanie Zakonnym, takes też obligowana podobnie, zawsze bydz w drodze, to jest zawsze postępować do doskonałości. 2. Bo Zakonnica niepostępująca w doskonałości, oszuknie ludzi, y mami oczy ludzi ná siebie patrzących, kłamię y szalbiernie á w rzeczy wielkiej, kiedy pokazuje się być Zakonnica, większey

czci,

czci, uszanowania y honoru od każdego świeckiego wyciągającą, a w rzeczy samey nie jest tego godną, bo nie jest prawdziwą Zakonnicą, to jest do doskonałości ciągnącą, które samo oszukanie y kłamstwo w tak wielkiej rzeczy, jest grzechem śmiertelnym, gdyby dobrowolne &c. było. 3. Bo Profeska gdyby przestała być Zakonnicą toby grzeszyła śmiertelnie, a kiedy nie postępuje w doskonałości, to zapewne przestaje być Zakonnicą, bo to zawołana u Oyców SS. prawda: Ze w drodze BOGA, to jest Zakonney, nie postępować, jest z niey ustępować; toć Profeska kiedy przestaje postępować w doskonałości, grzeszy śmiertelnie. Coż ty na tę obligacyą, czy ieno się nie zleknieisz? A dla niey y Profesji Zakonney? nie lękay się bardzo, bo Pan Bog z tobą, y łaska Jego zawsze na pogotowiu, nie jest to trudniejsza do wykonania obligacya, iak obligacya trzech slubow, uboſtwa, czystości y postuſzeństwa &c. na któreś się przecie rezolutnie odważyła, y owszem łatwieysze jest wykonanie rzeczoney obligacyi, bo iey dosyć uczynisz. 1. Samym pragnieniem doskonałości. 2. Proſzeniem o nie Panna BOBA. 3. Zlekniem y pomieszaniem się, że iey w tobie nie widzisz. 4. Cieszeniem się kiedy co dobrze odprawisz, bo te same fakty y afekty są to, wedle SS. Oyców iak nogi, ktoremi dusza postępuje do doskonałości: Wyexaminuy się, czy masz, czy czuiesz te w sobie afekta? Postanow się w nich ćwiczyć, proś ducha S. pomocy, proś o łaski skuteczne do tego ci postępku potrzebne. Rozmow się o tym z Panem JEZUSEM, z Nays: Panną y Świętymi Zakonu twego.

98. Punkt II. Uważ, coś więcey powinnaś czynić z obligacyi stanu Zakonnego. 1. Powinnaś, wypełnić owę radę dla świeckich, a dla Zakonnych prawo Jezusowe powszechne w wszystkim Zakonom Kto opuści Oycą, Matkę &c. to jest, powinnaś się wyzuc ze wszystkiego afektu świeckiego ku Rodzicom, y wszystkim krewnym, a iakże to prawo zachowujesz? Jak nowiny o śmierciach, chorobach y znacznych od BOGA nawiedzeniach, krewnych twoich przyjmujesz? Jak ich czytasz, słuchasz, czy iak o obcych ludziach z krotką kompasją, a reszty na wołają Boską oddaniem? Czyli też takich nowin słuchasz nie bez płaczu, nie bez lamentow? o iezeli tak, to znak jest, żeś się iezcze nie wyzwala z afektu. Postanow na potym wyszystek do krewnych afektów  
świeckich

świecki zamienić w święty, przez modlitwy, nabożeństwa za krewnie; ale nie przez częste korespondencye, napiernia się do nich, wabięcia ich do siebie; dopieroż nie przez częste do rodziców stania, na koszt ich wyciągania. Staraj się w Zakonie o więkzzy afekt do S. Oycá, do SS. Mátek twoich duchownych, do SS. Braci y Siostr Zakonu twego. 2. Powinnás, zachować y owo drugie powizeczne wszystkim Zakonom, práwo Jezusowe: Kto chce poyść za mną, niechże się zaprze siebie, niech dzwiga krzyż swoy, y niech mię násladnie, niech w moje ślády w stepnie. Rozgryż te wszystkie słowá, á do jakiey cię doskonałości wzywaią, pilno uważaj postanow o nie się starać. 3. Powinnás zachować wszystkie Zakonu twego, (nie cudzego) reguły, konstytucye, zwyczaje; á czy umiesz je? czy rozumiesz je? Do czego cię Bårdziej obliguią? Ey dla BOGA! czytać je często y wyrozumieć je wszystkie potrzeba, tak przynajmniej, że gdyby cię się kto spytał: czy to Zakonu twego reguła tá, y tá? Zebyś zgadła, á nie odpowiedziła: niewiem, Bo niewiadomość exkuzowac tu cię nie może, gdzie wszystko, co do Zakonu twego należy, wiedzieć koniecznie powinnás. Obeydź, choć pryncypalne tylko reguły Zakonu twego, obeydź je, ráchunkiem sumnieniá, y łzami pokutnemi, ieżeli ich potrzeba będzie.

99. *Punkt III.* Uwáž: co ieszcze nád to czynić możesz? co by ci prędzey pomogło do doskonałości? Pomoże wiele. 1. Jak naywięk-sze pragnienie postępu w doskonałości, bo Pán BOG árcy szczodry ná cię, iák masz pragnieniem rozprzeźtrzenione serce twoie, tak go chtë łáskami swoimi wspomagaiącemi, zá pewne nápełni. 2. Pomoże codzienná, tygodniowá, miesięczná, podroczniá, roczniá probá, przez exáminá partykularne. 3. Pomoże ile do czasu uczynioná obietnicá, á lbo też z pozwoleniem spowiednika słub iáki uczyniony do czasu o zachowanie námiencionych w pierwszym y drugim punkcie obligácyi. 4. Pomoże usilná prózbá Duchá Świętego o łáski skuteczne. 5. Przypatrowanie się duchowne, iák pomienionym obligacyom do-tyć czynił Święty Ociec, Świętá Mátká, Święci Braciá, y Siostry twoie, wybieraiąc z nich wszystek kszátek y wzor, do zachowania tego wszystkiego. *Rozmowa iák w Medytacji pierwszej.*

Modlitwa: *Duszo Chrystusowa poświęć mię,*

## DZIEŃ OSMY

Poświęcony Świętym Zakonnym.

Akt strzeżony pierwszy.

*Ubogi dla miłości mojej JEZU, naucz mnie miłości ubóstwa ślubnego.*

Akt drugi.

*Najczystsza Matko Boska uprosz mi łaskę doskonałej czystości.*

## M E D Y T A C Y A XXII.

O ubóstwie Zakonnym.

Modlitwa zwyczajna.

*Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszej medytacji.*

100 Punkt I. Uważ, dla czegoś się zakochać w ubóstwie ślubnym powinna. 1. Powinnaś to kochać, co Oblubieniec twój Pan JEZUS ukochał, a ubóstwo nie miernie ulubił Pan JEZUS, bo nie mając go w Niebie, y będąc od wieków bogatym, wedle Bernarda iakby umyślnie dla ubóstwa zstąpił z Nieba, y stał się człowiekiem. Matka P. JEZUSA: ubóstwo. Pierwsza rezydencya ulubion: staienka uboga, asystencya dwor wsiytek pastuszkowie ubodzy. W całym życiu swoim nie miał tylko jednę sukienkę rękami Nays: Panny wyrobioną, która cudownie na nim rosta. W iedzeniu, piciu, chyba od Marty iakich specyalikow skosztował. Słowem urodził się ubogo, żył ubogo, umarł ubogo, bo nągi na Krzyżu. 2. Nays: Panna kochała się w ubóstwie; bo go wedle wielu przy ofiarowaniu swoim w Kościele Salomonowym razem z czystością y postuszeństem Bogu ślubowała. Miedzy Apostołami jeden tylko był Judasz co się w workach y w srebnikach kochał, y na złe mu też, bo na apostazyą,

desperacyą y potępienie wyszło. 3. Ubogąś w żywocie matki była, ubogą ná świat wyszła, y ubogą się do grobu iák do wnętrności powłzeczney matki ziemi wrocisz, czemuż żyć ubogo á ile dla miłości BOGA nieulubisz? 4. Sam bies tylko, nie Aniołowie SS. kocha się w skarbach, leży ná pieniądzech, pilnie ukrytych po pułstych zamkach y gorach pieniędzy, y więcze kochać się w tym będziesz? Wczym się láda bies y nie dobrzy Aniołowie kochaią? 5. Ubostwo ślubne má swoy wszędzie szacunek, Niebo go szacnie, bo się całe zá niego oddaie. Száciuá Pánowie, bo dla niego osobom Zakonnym wielką cześć, uszanowanie y często pierwsze miejsce daią &c. 6. Bogactwa serce ludzkie zakwaszaią, tyńciami go staraniá kłopotow y turbacyi w zbieraniu, chowaniu, pilnowaniu zarzucaią. A ubostwo święte od tego wszystkiego serce uwalniá, y więcze ci do serca nie przypadnie? Ubostwo wał to y mur Zakonny od wszystkich pokus, grzechow y czartostwa osob Zakonnych broniący. Ubostwo matká, bo choć uboga ále chędogá matká, choć nie zbytкуюiąca, ále we wszystkim wygadzaiąca, y często lepiej, niż ná świecie matki swoim dzieciom dogadzaią. Y więcze w tey Máce, Wcielónemu Bogu y oblubieńcowi twemu ukocháney, kochać się nie będziesz? Rozmow się z Pánem JEZUSEM ubogim, Nays: Panną y z Siostrami w ubostwie się kochaiącemi.

101. Punkt II Uważ, do czego cię obliguje ubostwo ślubne. 1. Obliguie cię pod grzechem śmiertelnym, żebyś áni pieniędzy, áni żadney rzeczy nád, ábo około czerwonego złotego nie miałá zá twoią włafną, nie przypisowała sobie nád nią żadnego páństwa, to jest zupełney y wedle woli twoiey do dysponowaniá y rozporządzenia nią władzy. A o rzeczach daleko táńszych od czerwonego złotego obliguje cię pod grzechem powszednim. 2. Podobnie obliguje cię, żebyś żadney rzeczy nie dawała, nie brała, nie pożyczala, áni innym sposobem nie szafowała nią bez pozwoleniá przełożonych ábo wyraźnego, to jest: słowy, ábo kartą, ábo gestem iákim wyrażonego; ábo też roztropnie, rozumnie tłumaczonego, żeby ci go nie przeczo, gdybys o pozwolenie prosiła. 3. Zebyś z tych rzeczy, ktorých Zakon do używaniá pozwalá, do żadney zbytnim áfektom nie przyległa, boćby to wielki wstyd był y fromotá, gdyby się Zakonnica bardziej ná przykład w koronce kokowey kochała

chała, niż Damy światowe w dymentowych krzyżach. Zawłtydził się nad zwyczaj ow puustelnik, który usłysział od Anioła, że się bårdziej kochał w mizernym kotku, niż Grzegorz Papież we wszystkich swoich splendorach Papieskich, y toć to jest ubogim być w duchu, ubogim być prawdziwie ná sercu, nie przylegać sercem y zbytnim áfektem do żadney rzeczy, choćby ich Zákon naywięcey pozwolił. 4. Obliguję cię, żebyś żadney rzeczy y w używaniu takiej nie miała, ktorá albo próżnością, albo zbytkiem trąci, iákie są zegarki złote, tabakierki bardzo drogie, sztuce, kubki, czary srebrne, garnitur do kaffy porcelanowy, poduszki, pierzynki, kołdry kitaykowe, futra bogatsze, delikátniejszye &c. Nie zdobią ále szpecą celę Zakonną iákie argenterye, galanterye &c. 5. Obliguję cię, żebyś nie tylko bez szemrania, skarzenia się &c. ále też y z radością przyjmowała w iedzeniu, picciu, odzieniu, kiedy się trafią iákie defekta, niedostatki, niewygody; mając zadosyc, że w ten czas będziesz podobną Pánu Jezusowi, który ná puszczy przez 40. dni, nie tylko 40. włoskich orzechow, iák Błogostáwiony Zurawek, ále y żadnego posiłku nie miał. Przy ubiczowaniu y prostey sukni, którąby obnażone pokrył ciáło nie miał, á ná kryżu upragnionemu ledwie oću y to z żoćią pomięszanego dodano. Coż by to za różnica Zakonnicy od świeckiey Damy była, iák tá, iák tamta wszystkiego podostatku y zawsze á niepotrzebnie miała &c. Wyexaminuy się á z zupełną w áktach pokutą! Jákoś tym obligacyom dosyc uczyniła. Postanow iák má być ná potym.

102. Punkt III. Uważ, co pomoże do doskonałości w uboſtwie słubnym. 1. Staranie się serdeczne w duchu o uboſtvo przez różne ákty wszystkich passyi naszých, iákie jest pragnienie niewygod, cieszenie się z nich, uciekanie od zbytkow, gniewanie się ná wszystkie grzechy y defekta przeciwne temu słubowi &c. 2. Rewizya potroczniá w zysłkich rzeczy, á surowá w uważaniu áfektu, włásności, albo przyłgnienia do rzeczy iákiey serca twego (chyba gwałtem) od nich się oderwać niedającego. W uważaniu pozwoleniá, próżności, zbytku y wielości rzeczy iákich. 3. pilność w rachunkach y spowiedziach ná ten słub. *Rozmowá iák w Medytacyi pierwszej.*

Modlitwa: *Duszo Chrystusowa &c.*

MEDYTACYA

## M E D Y T A C Y A XXIII.

## O Czystości Zakonney.

*Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y 2. toż co y w Medytacyi pierwszey.*

104. Punkt 1. Uważ: co ci zachwałá ślubną czystość. 1. Ze tá cnotá z Aniołami cię w rowni kładzie, y owszem do cnoty naturalney, y co do zwycięstwa heroicznego, á bárdzo częstego, wyżej cię sá dza nad Aniołów. 2. Ze masz przykła ty tey cnoty wszędzie. Masz w Bogu, bo BOG Ociec (mowiąc po ludzku) jest Oycem y Panną. Syn Boski obrał sobie zá Matkę Niepokalaná Pánnę. Duch S. szczyry ognień ná zagaznienie ogniów nieczystrych. Nays: Pánná umawiála się z Gabryelem, y macierzyństwá Boskiego niechciała, gdyby bez skazy czystości bydz nie mogło, dlá tego też wedle Bernarda; naybardziej się dlá tak ulubionego Pánieństwa Bogu godobała. Ján kochanek Páná JEZUSA osobliwszy, opiekun Nayszyszey Matki Boskiej testamentem Chrystusowym zostawiony &c. á dlá czegoż? dlá czystości. Antoni, Kostka, Kaietan, delicye Nieba, pieszczoty MARYI y dzieciny BOGA, á przeto naybardziej, że byli zywemi w ciele Aniołami. 3. Ze tá cnotá osobliwszy swoy przywiley, y wieniec y koronę, z więktzá wszacunku dystynkcyá má y różnicá od innych Świętych. 4. Ze czystość iest perła nieoszacowaná, y przed światem, bo y u pogan, y u żydow, dopieroż u Chrześcian y Kátol.kow má cenę nad inne. Sámi náwet ludzie nieczyści tak sobie tę perłę szacuią, że iej wydziwić się w drugich nie mogá; á często nie bez zálu serdecznego, że iá utracili. 5. Tá cnotá, íkarb to przed ludźmi ukryty, z tego skarbú monetá, nayłatwiey się naywiększych łask Boskich dokupisz, bo dlá niey, tanio BOG spusza wtzyłkie łaski, choćbys naywiększych pretendowała, iák poznasz toż samo w wyżej wyrażonych Świętych do Nays: Pánný zacząwszy. P. JEZUS umeczony tak sobie szacował ten skarb czystości, że wycierpiáwszy tak wielkie męki, Rany, zniewagi, nie cierpiál tego, żeby mu y fałszywe świadectwo iákim choćby naymnieyszym defektem czystości nayszysze oko zaplúsnać miáło. 6. Jáká cená tey cnoty, y ztąd poznać, że ktorzy iá utracili álbo tracá, wżyscy tego nie;

niezmiernie żałowali albo żałują 7. Same nagany, karania, cenzury wszystkich przeciwnych tey enocie grzechow y defektow, dostatniey ei czystość ślubną zachwałą. Coż ty na te wszystkie pochwały? Jużbyś też bez wstydy, uwagi, y prawie bez dobrej reflexy, bez rozumu była, gdyby ci się podobać nie miała! Uważże iakżes ią do rządu kochała, iak na potym kochać y szacować masz; naradz się z Pánem Bogiem, y z Pánem Jezusem umęczonym, z Nays: Panną y Świętymi, w tey enocie się kochającymi.

104. *Punkt II.* Uważ, że do czego cię ślub czystości obliguie pod grzechem śmiertelnym, do czego, pod powszednim; te wszystkie obligacie, wykładu niepotrzebują, bo iówną rzecz, żeś obligowana zawsze być Aniołem we wszystkich myślach, y czynkach, ákcyách y passyách twoich. To iednak przydaię, że wszyscy Teologowie Zakonu nášzego, tak sędzą (choć się im niektorzy nieustusnie sprzeciwiają) że w grzechach powierzchownych naybardziej niematz matości materyi, ktoraby Zakonną osobę od grzechu wielkiego, exkuzowała; á tak, iak więc exkuzuie; w grzechach przeciw ubóstwu, postuszeństwu ślubnemu &c. To uważywšzy, examinuy się, ále tylko rzucając oko na lata y czasy dzieciństwa, młodości twoiey &c. aż do tego czasu, znalazšzy który grzech, podź z nim pod pręgiarz Páná JEZUSA ubiczowanego, oplacz go serdecznie, obmyi krewią Jezusową &c.

105. *Punkt III.* Uważ, co ci pomoże do obronienia się pokusom przeciw czystości. Pomoże 1. przy tentacyi kaźdey odnowienie ślubu ábo przyš gi Bogu uczynionej o chowaniu czystości 2. Wystrzeżanie się okazji do grzechow takich 3. Wystawienie sobie w imaginacyi BOGA widzącego, sprawiedliwego, á nád zwyczaj zagniewanego ná takie grzechy. 4. Pamiętać ná S. Anioła Stroža, y diabła kutzącego 5. Modlitwa do Nayswiętszey Panny Niepokal<sup>wie-</sup> Poczęcia y do Świętych tą cnotą znacznych &c. Uważże iakęs tych pomocy zażywała, iak y ktorych naybardziej zażywać masz, obierz sobie Patronow czystości, odday się im w protekcyą. *Rozmowa iak w pierwszey Medytacyi.*

Modlitwa: *Duszo Chrystusowa.*

## R E F L E X Y A VIII.

## Ná ákcye y zábawy święte.

106. I. Reflektuy się iákie u ciebie wizytacye? Czy ieno ich kto rego dnia nie opuśczał? Czy ich (co może być łatwo) kilka razy ná dzień z głęboką adoracyą Bogu oddaielez? Czy wizytacyi tych 4. w kościele, á 6. przed oraterzem? Czy náwiedzaelz cáte porządnie Niebo? Czy nie opuśczałz oddaniá wizyty komu? Ey lepiej mieć cáte Niebo swoje. Pomoże wiele tak świętá ludzkość, w wizytowaniu Wszystkich SS. Jákie są ná koniec wizytacye dłuższe, iákie krotsze? &c.

107. II. Reflektuy się, intrzniá, y wszystkie zosobná pacierze Kapłáńskie u ciebie, czy mają swoje miejsce y czas, czy też pożyczany ukradziony? Nierozumienie słow y sensow łacínskich czym nagradzaelz? Czy masz przy pacierzach pamieć ná porządne wychwaleniá przy každy części. 1. Trojcy Świętey to jest trzech osob 2. Doskonałości Boskich. 3. Pána Jezusa z tajemnicami iego wszystkimi. 4. Nays: Panny y Świętych w ten dzień osobliwie przypadających? Czy masz reflexyá ná śpiewanie z SS. Aniołami y z Świętymi, kiedykolwiek przedtym do śpiewaniá choru álbo mowieniá pacierzy Kapłáńskich, obligowanemi. *Officium parvum* Nays: Panny czy kiedy nie opuśczałz? &c. Ják w reflexyi o czasie połnocnym y w reflexyi ná miejsce chorowe.

108. III. Reflektuy się iákie twoie medytacye, czy ieno ich nie opuśczałz? Natz Zuares drugi twego czasu Augustyn tak iá sobie szacował, że woláby był całą naukę swoię utracić, niż ktorá medytacyi codzienney godzinę. Y słusznie, bo innego sposobnieyszego czasu do rozmowy, rady y náuki Ducha S. niemasz nad medytacyą. Teresá, Katarzyná Seneńska &c. niebyłyby były takimi Świętymi, gdyby nie medytacye! Reflektuy się daley, czy lubisz medytować, czy nie, y czemu? Podobno nieumiesz sposobow medytowaniá, czemuż się ich z ksiąg, od siostr, od oycy duchownego nieuczysz? Pomogły ci wiele 2. y 3. sposob modlitwy ustney od S. Ignacego podany, wynáleziony, ále y tego nieumiesz oboyga. Toć ci się koniecznie pytać, prosić trzeba, żeby cię ich náuczono. A y tu ie masz w probie 4. ktore ci się lepiej udaiaj medytacye? Czy moralne,

ne? czy historyczne, czy praktyczne przez uważenie pobudek, przeskody, sposobow? Czy masz ná to reflexyá; żebyś kiedy niemasz czasu godziny, półgodziny, kwatere albo przynajmniey półcwierci kwatery ná codzieną, oddała medytacyą. Ey wszakże godzin BOG żebyś mu do rozmowy sekretney z tobą przynajmniey tyle czasu pozwoiliłá &c. iák w reflexyi o czasie rannym.

109. IV. Reflektuy się: iákie słuchanie Mszy świętey, czy zwyyczajnemi tylko prostactwu modlitwami? Czy też z Zakonnemi uwagami, reflexiami ná tajemnice JEZUSOWE każdemu czasowi służące? Co masz za reflexyiki nakształt áktow strzelistych pod czas *Confiteor, Dominus vobiscum, Gloria, Epistoly, Credo, Offertorium, Prafacy, Memento oboy, Elewacyi Komunii, &c.*

110. V. Reflektuy się iákie u ciebie rachunki sumnienia generalne, partykularne, przestrzegające, czy generalne dwoiákíe? Przestrzegających, czy ieno nieopuszczasz wcale. Ey dlá BOGA! potrzebnieyże w tym się zwierciedle, niż w szklannym przeglądanie. Czy ná examinach nie examinujesz spraw cudzych nie swoich? Powinnaś y cudze examinować, ále tylko te, ktoryches przyczyną była, czy pogorszeniem, czy niepoprawieniem &c. Inne grzechy nie do ciebie ále do Sędziego BOGA náleżą! Sama się pátrż, nie drugich, kiedy to do ciebie nienależy, ichoway się z tym ná przełożenstwo, ieżeli godná będziesz. Czy masz przy każdym punkcie examinu reflexyá powinną, w 1. Ná dobrodzieystwá BOSKIE: w 2. Ná uproszenie łask Ducha S. w 3. Ná roztrząsanie pilne defektow. w 4. Ná prawdziwą skruchę w 5. Ná obietnicę poprawy w náznaczonym umyślnie ná defekcie á we wszystkich punktach czy masz reflexyá ná Rány Chrystusowe iáko skarb ná wypłacenie się BOGU skuteczne &c. Reflektuy się, ná modlitwy prywatne ustne iákich podobno wiele umiesz, á mało co zażywasz! Czemuż to? Czy niestaie czasu? temu niewierzę, kto pilny, má wiele czasu! bardziey to z złego rozporządzenia czasu dzieie się. Ponaznaczayże tedy czasy y tym modlitwom, przypilnuy się, nie day sobie urywać czasu wykradającym ci go przyiaciółkom, á obaczysz że ci wystarczy czasu. Potzereguyże godziny, Godzinki, Rożañce, Koronki, Litanie, Modlitwy, Hymny wszystkie, osobliwie ktore umiesz á żadney nie opuszczay, bo niedarmo się, náuczyła, wezwyczała, tylko żebyś w nich áż do śmierci do-

trwa.

trwała. Inaczej jeżeli ten talent zakopiesz, boj się iurowego Sądu &c.

## M E D Y T A C Y A XXIV.

### O posłuszeństwie Zakonnym,

#### *Modlitwa zwyczajná.*

*Przygotowanie 1. y 2. co y w medytacyi pierwszey.*

III. Punkt I. Uważ, dla czego się w posłuszeństwie świętym Zakonnym kochać powinniás. 1. Ze tá cnotá wszystkie monarchie, państwa, Krolestwa, przy swoiey cąłosci, doskonałości, zachowuie; Niebem, światem cącym, y ziemią dysponuie, rządzi: á ty się nią rządzić nie będziesz. 2. Ze tá cnotá zamyka wszystkie inne cnoty, zamyka, y tak ie w duszy szczepi, iák drzewka w ogrodzie. Będzie kwitneła tá cnotá, będą kwitneły y inne, y owoc z siebie wydawały. 3. Ze posłuszeństwo iest ofiárá BOGU nad inne miłsza, bo iest naytrudnieysza, y nayhoynieysza ná BOGA, kiedy co iest w człowieku naykosztownieyszego przed Niebem, to BOGU daie, darmo, ofiaruie, to iest wolná wolá ludzká. Y z tąd ci Pismo S. mowi że lepsze iest posłuszeństwo, niżli ofiáry, bo przez nie (iák S. Grzegorz mowi) cudze bydłce mięso, á przez posłuszeństwo włafna wolá bywa zabiána. Y więcze tey ofiáry ile tak miłey BOGU będziesz żałowała? 4. Ze tá cnotá czyni człowieka naydoskonállym, bo czynić zupełnie wolá BOZĄ wedle wielu iest naywyższa doskonałość, á bydź posłusznym, iest czynić zupełnie wolá BOZĄ, bydź posłusznym, iest bydź w gradusie naywiększey naywyżzey doskonałości. A jeżeli tak iest, toć chybabyś z myśloná á nie prawdziwą Zakonnicá była, żebyś się w tey cnocie zakochać nie miałá. 5. Ze tá cnotá cud to u swiátá wielki, bo przez nie człowiek oczy traci, á przecie naywyższym się rozumem rządzi. Z daie się że trupiecie, á przecie w ten czas nayżywiey BOGU służy, to to nie wielkie cuda? Toć chybabyś dziwaczká w Zakonie bydź chciała, gdybyś tak cudney cnoty niekochała. 6. Ze osoba posłuszna árcyszczęśliwá, bo pełniac wolá BOZĄ nigdy nie pobłądzi, nigdy się nie poturbuie. Zawsze spokojná, wesóła, do wszystkiego dobrego ochocza. Zyje ná ziemi, iák w Raiu, y owszem iák w Niebie. 7. Ze się w tey cnocie kochał

Pan

Pa JEZUS od lat 12. aż do 30. Ewangelia to tylko o Pánu Jezusie wspomina, że był posłuszny. A gdzież przez tyle lát inne cnoty, nauki, łáski, dobrodzieystwa, y cuda Jezusowe? To to nic z tego aż do 30. roku nie było w Pánu Jezusie? było bez wątpienia, ále Ewangelia tę tylko cnotę wspomina, w ktorey są te wszystkie cnoty, y w ktorey się Pan JEZUS osobliwie kochał. Gdy się zaczęła tá tájennica Wcieleniá Syná BOSKIEGO, ták się zaczęło y posłuszeństwo JEZUSOWE. Ják tájennica Wcieleniá, trwała aż do śmierci, ták y posłuszeństwo iego, BOG Wcielony ják się stał Ciátem, ták się stał y posłusznym, aż do śmierci krzyżowej. Uważże czy ták ulubioná Pánu JEZUSOWI cnota przypadła ci do serca. Rozmow się o niey z Pánem Jezusem, z Najswiętszą Pánną, z Świętymi Zakonu twego.

112. *Punkt II.* Uważ do czego cię obliguje posłuszeństwo słubne? 1. Zebyś była posłuszną wszystkim gdaieby się grzech iáwny niepokazał, wszystkim starszym y przełożonym Zakonnym, w wypełnieniu tego, co rozkazują. 2. Zebyś była posłuszną bez wymówek, y szemraniá, choćby rozkazano co przeciwnego y ciádu nieprzyjemnego. 3. Zebyś była posłuszną y rączną, wesołą y punktualną. 4. Zebyś była posłuszną wszystkim przełożonym, jáko BOGU, á nie ludziom, pamiętając że od BOGA odbierzesz zapłatę posłuszeństwa. 5. Zebyś była posłuszną, z poddawaniem rozumu pod rozum, y woli, pod wolą starszych. Porachuyże się przed Panem Jezusem, Najs: Pánną, y Świętymi Zakonu twego jákes te obligacye posłuszeństwa świętego wypełniá, y ják ie masz ná potym wypełniáć, &c.

113. *Punkt III* Uważ, posłuszeństwo żeby doskonałe było, powinno. 1. Być ślepe, żebyś nie patrzała, kto rozkazuje, czy ołoba dobra y poważná, świętá, rozumná, czy zła, nie Zakonná, mniey rostopná, y mniey poważná. Zebyś nie patrzyła, ják rozkazuje czy złym áfektém, czy z passyi z próbowania cnoty twoiey, czy też dobrym áfektém. Zebyś nie patrzyła, co rozkazują, czy co trudnego, y przeciwnego woli, náturze, siótomtoim. Czy też co łatwego, podobnego, y miłego tobie. z. Powinno byđ powszechné, nie tylko naywyższym przełożonym, ále y moc do rządzeniá tobá mającym

iącym. 3. Má bydz poslušná Zakonná osoba iák látka w rękach trzymającego, co wolno mu się nią, gdzie chce, ná każdym mieyscu podeprzec. Ma byc iák trup, nieuważający czy go ná marach, czy ná grobie postawia.

Uważ y to, co ci pomoże do doskonałego posłuszeństwa. Pomoże 1. w kaźdey przełożoney samego tylko Boga uważać, wedle owego ná-pomnienia Jezusowego: kto was słucha, mię słucha; á kto wami wzgardzi, mną wzgardzi. 2. Pomoże zawsze wszystkich startzych, poważać, kochać, záchwalać, bronić, y exkuzować, pamiętać ná to, że kaźda przełożoná twoia, Mátká, powinnaś iey z wielu miar cześć, miłość iák matce. A ták będzie że y łatwo y z miłością posłuszną we wszystkim będziecz. Porachuy się, iák dotąd było, postanow, iák má bydz ná potym, poradź się Páná Jezusa, Nayświętšzey Pánny, y Świętych Zakonu twego, á więcej do tey doskonałości sposobow usłyszysz. *Rozmowa iák w 1. Medytacyi.*

Modlitwa: *Duszo Chrystusowa, &c,*



## DZIEN DZIEWIĄTY

Poświęcony SS. Patronom Imion twoich, y  
SS. osobliwie z rożnych przyczyn za Pa-  
tronow od ciebie obranym.

## M E D Y T A C Y A XXV.

O Panu JEZUSIE umęczonym, zranionym.

*Modlitwa zwyczajna.*

Akt strzeliły pierwszy.

*Miłość moia umęczony, zraniony, ukrzyżowany JE-  
ZUS.*

Akt drugi.

*Kocham JEZUSA umęczonego, áfektom Mátki Bole-  
sney, kocham y Mátkę Bolesna áfektom Pána umęczonego.*

*Przygotowanie 1. y 2. iák w medytacyi pierwszey.*

114. Punkt I. Staw się przed Pánem Jezusem umęczonym, uwa-  
żając iák cię z okoliczności tajemnic męki twoiey zawstydić y do  
poprawy, do żalu serdecznego pobudzić może, y słuchay go ták cię  
cicho y sekretnie (żeby nikt nie słyszał) strofującego: 1. Mnie Ju-  
dzasz máło szacował y lekce ważył, á ty chcesz, żeby cię wżyscy  
estymowali, nikt nie posponował? &c. 2. Já Judasza całującego mnie  
zdradziecko przyiácielem zowią, á ty nieprzyiációł twoich nienáwi-  
dzisz, przesláduiesz! 3. Já się ták uśilnie, bo aż do krwawego po-  
tu modłę, á ty ták leniwie niedbale! &c. 4. Já fałszywe skargi y swiá-  
dectwá, á ty y prawdziwych nierada cierpliwie słuchasz &c. 5. Já y  
pod katowską ręką ná dyscypliny okrutne gotowy, á ty się w biczow-  
waniu w dyscyplinie choć dyskretney, choć nie do krwi nie ko-  
chasz! 6. Moia głowa w cierniach y głogach, á twoia w rożach.  
7. Całe ciało moie w iednę się ranę zamieniło, á twoie ták pieczczo-  
ne

ne delikatne, y niedotkliwe! &c. 8. Ja tak ci szki krzyż dzwigam, a ty mnie weiołym krzyżykow znofzeniem niewspomagasz! &c. 9. Ja żołącią y ostem nápoioiny, a ty delikatnych potrawek, y napioiw skrętnie szukasz. 10. Ja ná Krzyżu wifzę y umieram z miłości ciebie, a ty umieraśz choć tylko pod krzyżem staniesz, wiefzaśz ferce Bog wie po iákich figurach! &c. To uśtyfzawszy od Pána Jezua zawśtydź się, pocałuy Rany JEZUSOWE y postanow się poprawić.

115. *Punkt II.* Przystap znou do P. JEZUSA iák do nauczyciela, y sfuchay go rożnych cię cnot z męki swoiey nauczającego. 1. Widzisz mię przy nogach Judasza, widzisz z Barabaszem porównanego, miedzy łotrami położonego, náuczże się pokory głębokiey. 2. Widzisz z szat odartego ná Krzyżu niemającego gdziebym głowę skłonił, náuczże się ubośwa doskonałego. 3. Widzisz Arcykapłanom Piłatowi, y Oycu Przedwiecznemu, aż do Krzyża postufzłego, náuczże się postufzeńśwa. 4. Słyfzysz rożne ná mnie fałszywe świádectwa, w materyi czyśtości żadnego, starayże się o nie przeświádczone w tey materyi sumnienie. 5. Słyfzysz zem milczał aż do podziwieniá Stárośty, náśláduyże mnie w ściśłym milezeniu. 6. Pod pręgiierzem naucz się umartwieniá. 7. Przy cierniowey koronie, náucz się, żeby ci zawsze tkwiáła w pamięci obecność BOGA. 8. Przy dzwiganiu krzyża, naucz się cierpliwości w noszeniu wśtyfzkich krzyżykow. 9. Od przybicia do Krzyża, naucz się heroicznego famey siebie zwycięśwa, krzyżowania, y aż do śmierci zewśtyfkiemi passyami pasowania. 10. Z śmierci moiey dla miłości duszy twoiey podiętey, y zranionego po śmierci włocnią ferca, náucz się miłości BOGA y moiey, byle z całej duszy z całego ferca y nádewśtyfko. Te nauki uśtyfzawszy od Pána, JEZUSA, ponotuy wśtyfkie w pamięci. Ucałuy Rany Jezusowe y postanow się w tych náukach ćwicyć.

116. *Punkt III.* Uważ, Pána Jezusa uspokaiącego cię we wśtyfkich duszy niepokoiách, y sfodzającego, cukruiącego ci męką swoiá wśtyfkie gorzkości Zakonne. 1. Ciężka ci podobno ostrośc życia y zwyczaiow Zakonnych, ostodźże iá sobie dyscyplinámi, Krzyżem y trzema gwoździámi Jezusowemi. Ciężki ci y przykry, pilny dozor, y surowe ná cię a niezmrúżone oko starśzych, ostodźże go sobie łátkawym okiem Jezusowym Piotrowi pokazanym. 3. Ciężkie ci y przykre wyślugiwaniá się starśzyźnie, mručeníá ich, zmwá-  
niá

nia się na ciebie, cukruie ci y tę przykrość twoim u italiyzny ży-  
dowskiy wyślugiowaniem się, na siebie się zmawianiem. 4. Przy-  
kre ci niestworne języki, złe o tobie gadejące, przed starszemi przy-  
skarżające, srodzi ci ich Pán rzuconemi na siebie kalumniami, niespra-  
wiedliwemi skargami, bluźniącemi językami. 5. Przykre ci nie ima-  
czne potrawy, napeie; cukruie ci ie żółc y ocet Jezusow, y nakar-  
mienie P. Jezusa wielkimi obelgami. 6. Ciężkie ci częste nábo-  
żeństwa, srodzą ci ich modlitwy ná Krzyżu Jezusowe. 7. Przykrzą  
ci się bezsenne nocy, ná intrznią połnocne wstawiania; srodzi ci ich  
bez folgi, aż do mdłoci, modlitwa w ogroycu, y bezsenná noc w  
więzieniu. 8. Przykro ci, kiedy cię w refektarzu chludną, pokutą  
z obu rącz obłożą, z dyscypliną do kolumny poyść każą, ofrodzi to  
wzysko ubiczowanie Pána JEZUSA. 9. Przykro kiedy cię ná Krzy-  
żu siostry widzą, á nietylko się nie użalą, ále ieszcze Krzyża doda-  
dzą; srodzi ci tę przykrość wiszący ná Krzyżu JEZUS, bez żadney  
kompassyi, użalenia, y owszem z wielą uraganiami wylyzdzieniami  
&c. 10. Ciężko ci ná koniec kiedy kto iák Longin wyiedzie ci z  
dawnym od roku zawstydzającym cię fizycznie, nie moralnie defe-  
ktem, markotno ci kiedy nád tobą uieżdzać zechce; przykro ci do  
żywego iák włócznią doymie, serce zrani, iedną kroplę serdeczną  
wycisnie, oż y tę przykrość serdeczną srodzi ci, cukruie, przebity  
włócznią Bok Jezusow, y zranione Serce Jego serdecznie cię cieszą-  
ce, á proszące cię żebyś ofobliwie takie przykrości wszystkie, w Bo-  
ku Jego przy sercu składała. Skosztowawszy tych z męki Jezuso-  
wey kanarow y srodyczy, ucałuy znowu wszystkie Rány Jezusowe, á  
zá wołay z pociechą wielką JEZUS umęczony zawstydzienie moje! ále  
zarázem náuka cnot w wszystkich, y náysrodzsa we w wszystkich przykro-  
ściach pociecha moja! *Rozmowa iák w Medytacyi pierwszey.*

Modlitwa: *Duszo Chrystusowa poświęć mię &c.*

## M E D Y T A C Y A XXVI.

### O Bolesney Matce Boskiej.

*Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y 2. też, co y w Medytacyi pierwszey.*

117. Punkt I. Uważ, że Najswiętsza Panna wszędzie była, przy-  
wszy;

wszystkich tajemnicach męki Jezusowej, wyrozumieże iak wielkie boleści y męczeństwa wycierpiąta, á to dla tego. 1. Bo iak kto kogo kocha, tak nád Jego męką boleie, co łatwo poznasz z boleści sługi, przyjaciela, y corki nád oycem &c. A mógłże kto bardziej kochać Pána JEZUSA nad Matkę Boską? ách niemógł, y niemoże! toć boleść Matki Boskiej nád inne wszystkie boleści większa była. 2. dla tego, że boleść Chrystusowa była boleścią Mátki Boskiej: bo Serce MARYI, było Sercem JEZUSOWYM, ile że było z kropel Krwie serdeczney uformowane. Częścią dla tego, że Pán JEZUS ciałem y ná ciele bárdziej, á Mátká Bolesná ná duszy też wszystkie boleści znosiła. 3. Ze Pán JEZUS z śmiercią iuz przestał cierpieć, á Mátká Bolesná y w ten czas kiedy przebito Bok Jezusow, wielką tyranią ná sercu cierpiąta, y w ten czas tym bárdziej kiedy go z Krzyża zdjętego ná rękach trzymała, y nie miała folgi, aż przy Zmartwychwstaniu, á potym przez całe życie z mieczami boleści żyła, chodziła, á podczas snu często gesto się Jey, tak iak przy męce cała Męka Jezusowa reprezentowała nie bez podobnego pasowania, mordowania się z żalami, y równemi udęczeniami serca, iak kiedy pod Krzyżem stała. Zważywszy tedy wielkie Matki Jezusowej boleści, wywnętrz się ná kompassyá y uzalenie nad Matką Nayboleśniejszą przez ákty z owey pieśni Kościelney: *Stała Mátká Bolesná &c.*

118. Punkt II Uważ, iakim sercem Matka Boska, Męczeństwo to przyięła, y z iakimi cnot świętych áktami. 1. Z iaką rezolucyą, y zgodzaniem się z wolą Oycá Przedwiecznego, tak że Jey to samo zgodzanie się (ná tyśiac mdłości y śmierci, ktore náaturalnie mówiąc, przypaść powinny były) zá nawiększe kordyáły stanęło, otrzeźwiające serce Macierzyńskie, w żalach tonące; ztąd czytamy: pod Krzyżem stojąca, ále nieplacząca dopieroż nie mdlejąca, &c. 2. z iaką miłością Boga, z iaką miłością Pána Jezusa, te wszystkie ná sercu tyrannie cierpiąta, ten sam tytuł: *Stała Matka*, dostatecznie świadczy. 3. Cierpiąta te wszystkie serca Macierzyńskiego tyrannie, bez żadnego y najmniejszego (zawaruy BOZE o tym y pomyslic) defektu, bez żadnego, ná Judasza, ná Arcykapłanow, ná Piotrá, y ná wszystkich katow mrczenia, żalenia się, uskarzania &c. Cierpiąta z doskonałą w najwyższym gradusie położoną, miłością nieprzyjaciół, cierpiąta z gorącą za nich modlitwą, y ubłaganiem Majestatu Boskiego zá ich Bogobóstwo

stwo zagniewanego. 4. Cierpiąta wżytkie ná sercu Macierzyńskim tyrannie statecznie, cierpiąta z pragnieniem większych boleści y krzyżow. 5. Cierpiąta bez pretensyi y naymnieytzey folgi, bez respektu ná kompassye nad sobą Jáná, Magdaleny, y Maryi, iák nád Synem swoim, ták y nád sobą serdecznie płączących. 6. Cierpiąta, wżytkie boleści swoje, z boleściámi, ránami, intencye swoje, z intecyami łącząc Jezusowemi. To uważywşy przeymiy modę cierpliwego wżytkich krzyżykow znofzenia. Upadniy do nog Matki Bolesney, nogi Jey ucałuy, á nieprzeftaway kompassyi nád nią, idąc dáley w áktách z pieśni Kościelney, zączynájąc od tey strofy; ná ktoreyś w pierwszym punkcie staneła.

119. Punkt III. Uważ, co masz á statecznie czynić w życiu ná znak nábożeństwa y kompassyi nád Bolesną Matką, wymyşlay sposoby, miedzy niemi niech się y te pomieszczą. 1. Nigdy nieopusć: *Stabat Mater dolorosa*: Ma tá Proza ten przywiley, że przy śmierci ołobliwşą pociechę y folgę umierájącym przynosi. 2. Każdego dnia użczyn jeden ákt heroiczny zwycięski, siebie samey zwycięstwa; á ten ci, tákie ákty przyniosą pożytek: że wşyftkie pokusy tátwo zwyciężyłz. 3. Do pamięci ná obecność Paná JEZUSA ukrzyżowanego, przydaway zawsze pamięć ná Mátkę Bolesną á bądź pewná, że nie zapomni o tobie przy śmierci, bo Bolesná Mátká jest pierwszą Protektorką y Patronką dobrej śmierci. Upadniyże do nog Matki Bolesney, ucałuy nogi Jey święte, obiecuy Jey tego wşyftkiego (ile będziesz pamiętała) zázwsze dotrzymać. *Rozmowa iák w Medytacyi pierwszey.* Modlitwa: *Duszo Chyştusowa poświęć mię.*

## R E F L E X Y A IX.

*O wşpaniałości y wysokości Ducha y Serca Zakonnego ku B O G U.*

120. I. Reflektuy się, iáka w tobie wşpaniałość ducha, w ordynaryinych sprawach dobrych. Czy ieno duch w tobie iák w dzielnym rumaku ná ktorego dość rękę podnieść, dość cuglem rutzyć, poydzie w lot gdzie zechcesz zukontentowaniem wşyftkich ná niego patrzących. Czyli też iestś ow leniwy osieć, że y tu y tu postawasz,

na

nawołać się mutzą starci, do chwaty Bołkiey naganiając, y po wielu wołaniach, ledwie nie karą Zakonną uderzyć. W chorze czy emulniesz w śpiewaniu z kanarkiem, który tę ma w łobie wspaniałość, że kiedy inne ptaszęta śpiewają, radby wszystkie zagłuszył, y piekniej nąd inne wysławiawał. Czyli też papuga z ciebie, ktorey gadać tylko, ale nie śpiewać z drugimi miło, co nie jest bez konfuzyi y przymowek á wpryncypalney obligacyi całemu zgromadzeniu, że tak wiele w nim jest siostr, á tak się ich mało odzywa, y to wiele ich takich co nie excellentem śpiewają.

121. II. Jáká twoiá wspaniałość w extráordynaryjnych ákcyách BOGA! Czy ieno są, y iákic te twoie ákcy? Coż też kiedy dla BOGA heroicznego, z gawłtem natury uczyniłaś? W umartwieniách więkzych, y mniejszych, w proszeniu łobie kryjomym, o publiczne w refektarzu pokuty, zawstyżeniá się &c. Jákic bywają zwyczajstwá w boiáźniách nocnych, w okazyach zejścia się z osobami nieprzyjázniemi, w pokazaniu im znákow ofobliwszey miłości &c.

122. III. Reflektuy się, iáká wysokość w áktách strzelistych, czy ieno są zwyczajie święte? Czy są ákty ná porwaniu? Czy są ákty z okazji widziánych, styżanych rzeczy? Czyli te tak czynisz iák cię wyżey informacya daná náuczá? podobno się áłbo wszystko á bez rácyi opulzcza, áłbo mało co się tego czyni?

123. IV. Reflektuy się, iáká u ciebie rozumu wspaniałość? Jęgo myśli czy nie poziome? czy nie bardzo uniózone? Czy tylko po ziemi się czołgające? Czy tylko to ci się, co do iedzenia, picia, honorow y wygod ciáła náleży, po głowie uwiiá? Czy też y z tych rzeczy umiesz w górę pod niebo iák orzeł z żółwiem złapanym wylecieć? Czyliś w rozládkach wysoka? Czy umiesz drugim doradzić? Každý węzeł rozwiązać? Czy umiesz łobie y drugim wyperfwadować niepotrzebne chymery y áprehensye? czy umiesz zagniewane, pogdzieć, smutne pocieszyć, nieuspokoione uspokoić? Czy umiesz, kiedy się co złęgo trafi, kształtnie pokryć, poprawić, y w dobre zamienić &c.

124. V. Reflektuy się, iáká wysokość woli twoiey? Czy chcesz y ułilnie pragniesz krzyżkow, dyshonorow, niewygody, kontemptow y w zgardy? ále nie dáwšy do tego żadney przyczyny. Czy  
kie-

kiedy się co złego trafi, czy się tym cieszysz? Czy ieno nie apre-  
hendesz? Czy się chlubiśz, cieszysz, y szczycisz przed przyiáznemi, kie-  
dy ci się co takiego przytrafi? Czy mile przyjmiesz, kiedy cudze  
defekta tobie przypiuia? Kiedy niewdzięcznością, ci nágradziá? Czy-  
by cię nie zaboláło? Czybys y niesarkneła, gdyby cię zpotwarzono,  
ostawiono, wysmiáno, &c. gdyby ci nie wierzono? exkuzy nieprzyi-  
mowano? różne suspicje y opinie o tobie miáno? Czyby cię nie bo-  
láło, gdyby wiele siostr, álbo y wszystkie się od ciebie odstrychneły?  
iák od zapowietrzoney stróhiły? &c. iákbyś przyięła, gdyby cię  
oskarzono niewinnie? gdyby zá pokutę z urzędu rzueono? &c. czy-  
bys y to wesoło bez wymowek y zradością przyięła?

## M E D Y T A C Y A XXVII.

### O obecności Boskiej.

*Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y. 2. toż, co w Medytacyi pierwszey.*

125. Punkt I. Uważ, przyczyny dla których Zakonná osoba ma  
się starać, o pamięć ná obecność BOGA. 1. Wszakże wierzysz mo-  
cno (pamiętaeś ná ten artykuł powinna) że BOG jest zawsze z to-  
bą, zawsze patrzy ná cię, zawsze o tobie myśli, y tak się z tobą bá-  
wi, iákoby procz ciebie nikogo ná świecie nie było; czy nieśfu-  
sznaś, żebys y ty zawsze przed Bogiem stawała, y mówiła to, co  
Eliaśz o sobie: Zyje Pan moy, przed ktorego obliczem stoję. Czy  
nieśfuszná, żebys zawsze o BOGU pamiętała, myśliła, ná BOGA pa-  
trzała y tak się z nim bawiła, iák gdyby nikogo oprócz BOGA ná  
świecie nie było. 2. Coż ci w tym życiu potrzebnieszego, iák  
żebys BOGA nigdy dobrowolnie nie obraziła, á do tego wedle wszyst-  
kich Oycow Świętych iedyny ten, y najskuteczniejszy sposob, że-  
bys zawsze ná obecność BOGA patrzyła, á zaż nie tym sposobem Pa-  
fnicy Taidę, á S. Efrem inną nierządnicę od grzechow uwolnił, y  
do BOGA nawrócił. 3. Ze pamięć BOGA jest to źródło, y ow fzem  
treść sama doskonałości, bo kto zawsze ná Boga w sobie naydoiko-  
nal.

nalzego, pamięta, ten wszystko w nim, iak w zwierciadle, widzi cnoty, wszystkie z samego Boga má do nich pobudki, y śródki, á bez żadney przeszkody. 4. Ze bez tey cnoty, żadná Zakonnica nie może być prawdziwą Zakonnica, bo niemoże bez niey y iednego kroku uczynić, niemoże bez niey y postąpić w żadney cnotie y doskonałości prawdziwey, bo każda cnota y doskonałość prawdziwa z natury swoiey reguluie się do Boga, y gdyby którą cnotą, nie miała tego respektu, tym samym niebyłaby cnotą y doskonałością prawdziwą. 5. Ze tá cnota, jest to cząstka błogosławieństwa wiecznego które na wiecznym nieprzerwanym nigdy pamiętaniu, widzeniu, poznawaniu Boga zawisło. Y ztądci S. Efrem woła; pamiętay zawsze na Boga, á zawsze iako w Niebie myśl twoią będzie. 6. Od Pána JEZUSA zacząwszy podz do Nays: Panny, obeydz wszystkich Świętych, w każdym tę cnotę obaczył. 7. Ze tá cnota, ná odpędzenie biesia wiele biczow má, ná pokusy wszystkie najskuteczniejszym jest orężem, że tá cnotą w melancholiach nas rozrywa, rozwelela y w turbacyach cieszy, w krzyżach wielką folgę przynosi, y wszystkie przykrości, y goryczy życia tego siodzi y cukruie. Y więcze to cię wszystko nie pobudzi do kochania y ćwiczenia się w tey cnotie. Rozmow się z całym Niebem, cáte ci ią Niebo radzić będzie.

126. Punkt II. Uważ, co ci pamięć ná obecność Boga przypominąć powinna, albo może. 1. Powinna ci przypominać wszystkie ákcye same z siebie święte, iakie są: wizytacye, medytacye, Msze święte, pacierze kapłańskie, examina generalne, y wszystkie inne nabożeństwa y modlitwy ustne. Bo te wszystkie przed Bogiem być powinny, łączyc cię z Bogiem powinny, bo inaczey tym samym, niebyłyby świętymi ákcyami. 2. Przypominać ci pamięć ná obecność Boga powinny, wszystkie miejsca Zakonne, bo wszystkie tym samym, że są Zakonne, są Bogu poświęcone. A do tego ledwie które tu miejsce znajdziesz, żeby nie wołało tak ná cię, iak ná Moyżesza: Zdeym obuwie, (to jest złe postępk) bo to miejsce gdzie stoisz, chodzisz, ziemią świętą jest. Ledwie które miejsce jest, żeby ci obrazow Świętych, á zátym y Boga przed oczy niestawiało. Z Obrazow Święci, wszystkiemi gestami, upominają cię, ledwie nie przemowią, żebyś tak, iak oni, obecnego Boga ná oku y pamięci

ci miała. 3. Przypominać ci pamięć na Boga mogą wszystkie czasy ranne, południowe, wieczorne, zegary białymi kwadrantami, godzinami, wbić ci tę pamięć mogą. 4. Osoby Zakonne niech ci żywymi będą zwierciadłami, Boga ci reprezentować mogą, ile że osobliwie BOG jest z niemi przez łaskę, y one są ściśle z Bogiem związane, w nim żyją &c. 5. Przypominać ci mogą pamięć na Boga wszystkie stworzenia, tak iak, Borgiaszowi, Ignacemu, Augustynowi, przypominały, kiedy im się zdały bydź gradusami, oczami, skrzydłami &c. głosami wołającymi, y przypominającymi Boga, Pamiętajże na te memoryaliki, a postanow z tych wszystkich okazyi, ile będzie mogło być, pamiętać na Boga, prosz Ducha Świętego y Anioła Stroża, o instynktá tey cnoty.

127. *Punkt III.* Uważ sposoby pomocne do Pamięci na Boga. 1. Przez ákt wiary częstej, o przytomności Boga. 2. Przez imaginacyą stawiając się przy każdej ákcyi, tak, iak więc w przygotowaniach się przed medytacyą bywa; stawiając się mowię, to przed Tronem y Maiestatem Trojcy SS. Boga Oyca, Boga Syná, Boga Ducha S. Boga sprawiedliwego, miłosiernego, opatrującego wszystkim wszystko. Przed Bogiem Wcielonym, Narodzonym, Umęczonym, Ukrzyżowanym, to przed Bogiem Wcielonym albo dzieciną na rękách Nays: Matki radosney; albo przed Panem JEZUSEM z krzyża zdiętym na rękách Matki Bolesney złożonym. 3. Przez sposoby łączenia się z Bogiem, o których w medytacyi następującej mowić się będzie. Reflektuy się na te sposoby? Czy y iákeś ich zażywała? Postanow w nich się ćwiczyć, a osobliwie rozmow się o tym z Panem Jezusem umęczonym zapisując sobie w Ranach wieczne mieszkanie y iak najczęstszy wzgląd y pamięć, na mękę Jego; wszak to twoy skarb ulubiony, toć serce twoie zawsze przynim być powinno &c. *Rozmowa iak w 1. Medytacyi.*

Modlitwa: *Duszo Chrystusowa &c.*



# DZIEN DZIESIĄTY

Poświęcony S. Oycu, S. Matce, SS. Bráci y  
Siostróm Zákonu twego,

Akt strzelisty piérwlyzy.

*Naywiększe szczęście, y dobro moje BOZE, łączyc się  
kleić y bydź z toba pragnę.*

Akt wtory.

*Kocham cię BOZE moy, całą sobą, y całym toba.*

## M E D Y T A C Y A XXVIII.

O łączeniu duszy y serca z Panem Bogiem.

*Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w piérwszey medytacyi.*

128. Punkt I. Uważ, dlaczegoś się łączyć z Bogiem powinna.  
1. BOG jest wszystkiego stworzenia fundamentem, podporą, á two-  
im y piástunem. Wierzyżże temu mocno, że Wszchemocność Jego  
iák wszystko z nizeczności wydobyła, tak wszystko konserwuje.  
Boyże się, żebyś nie zniszczała, jeżeli się tey podpory trzymać niebę-  
dziesz. Chwyć się obiema rękami, nierozdzielnie nigdy tak cię ko-  
chającego Piástuná. 2. Wiará cię uczy, że BOG jest zawsze w tobie,  
y ty wszakże w nim żyjesz, y jesteś zawsze według Pawła S. toto,  
niegłupstwo by było twoie chcieć się kiedy rozłączyć y oddzielić  
od niego? Kiedy to równie jest niepodobná, iák niepodobná jest, że-  
by się słońce z iásnością swoią, albo noc z swoią ciemnością rozłą-  
czyła. A kiedy to złączenie twoie z Bogiem koniecznie być musi,  
Czemuż nie má być, y serdeczne, y dobrowolne? 3. Bardziej po-  
winnás być złączoną z Bogiem, niż własná twoią dusza z ciałem;  
bo dusza bez ciała bydź może, á ty bez Boga żadną miarą być nie-  
mo

możesz Reflektuyże się: ách iák zabiegasz! iák się starasz! Zeby duża się przez śmierć od ciała nierozłączała! A czemuż nie równie, nie podobnie, o złączenie się z Bogiem moralne starasz. 4. Łączysz się, kleisz, przyiążnisz z łada biesem, á czemuż się z Bogiem łączyć, kleić serce, duszę y áfektá wszystkie nie masz? Aż Bog nie poufały, nie naywierniejszy, nigdy niezawiedziony przyiącieł? A czemuż przez niepamięć, przez grzechy, szukasz y pretendujesz takich z Bogiem rozdziałów? 5. Zaślubiłás się, ábo zaślubisz Bogu wiecznie, y więcże tak prętko myśleć możesz o separacyi? Dopieroż o rozwoździe! Ach! zawaiuy Boże! Nieznaydziesz słuszney przyczyny do tey separacyi, do tego rozwoźdu &c. 6. Z złączenia się natury ludzkiej Hipostatycznego z Osobą Boską w Panu Jezusie, Teologowie wszyscy, á wszyscy, żadney nieprzecząc, wszystkie cnoty pozwalaią przyznawać, Panu Jezusowi, ktore go tylko zdobić mogą, y przypisuią te wszystkie cnoty, cudownemu temu z Bogiem złączeniu, ábo Unii Hipostatycznej. A moralne z Bogiem złączenie czy má podobny przywilej? Má bez wątpienia; bo kto z Bogiem złączony całym sercem, całą duszą, ten bez pochyby, y pokorny, y cierpliwy, y Bogoboyny &c. 7. Ze BOG skarb to nieofzacowany; toć godzien serca y duszy, z bogacić się chcący. Zródło to pełne słodyczy, morze łask wszystkich, osobliwiza to w utrapieniách konsolacya, Słońce dzień czyniące, ciemności rozpędzaiące. Ogień zagrzewaiący &c. toć wabić, ciągnąć magnes ten serca y dusze nasze powinien &c. Ale ach! pożał się Boże! iákies podobno dotąd daleko od Boga byłás, iák się z Bogiem nieraz zegnałás, wydzierałás. Ey żałuy serdecznie &c.

129. Punkt II. Uważ, co cię pospolicie dzieli, rozłącza z Panem Bogiem. 1. Ciało kiedy swawolne, delikatne bardzo, wygod wszystkich szukaiące, snów dłuższych pretenduiące, &c. 2. Świat bogactwami, honorkami, rozkoszami, odwabiáiący cię od Boga. 4. Diabeł wszelkich sposobow szukaiący, żeby cię przez różne ponęty, iák rybkę ná wędę porwać y od tego morza oddzielić, żeby iák ptászynę usidlić, ábo ná lep złapać. 4. Osoby rozwiozłe nie Zakonnie, ábo świeckie, ktore cie swoimi przyiążniami, áfektami niepotrzebnymi, łatwo oderwać mogą. Mieyże się ná ostrożności. Rozgnieway się ná ciało przez umartwienia. Pluń ná świat y wzgardź,

Po.

podepc wszystkie iego podarunki, dopieroż nic niedbay ná płonne iego obietnice, ktore tylko głupiego ucieszyć mogą. Sztuki zaś y figle diabelskie, dopieroż ponęty iego, miej ná dobrym y pilnym oku, żeby cię kiedy nie ułowił pros o przestrogi S. Anioła Stroża. Ná koniec z osobami o tey separacyi zamysłającemi, rozstrzygnii wszystkie przyiaźni, uciekay y stroń od nich iák od zapowietrzonych, álbo ná życie twoie następujących.

130 Punkt III. Uważ, iák się masz łączyć z Bogiem. 1. Przez pamięć ná obecność Boską. 2. Przez akcy wszystkie z samych siebie święte. 3. Przez zwyczaie święte y akty ná porwaniu. 4. Przez Centurye z áktow złożone. 5. Przez noszenie ná sobie krzyżyka małego álbo obrazka blaszanego, álbo Troycę S. álbo Naysw: Pannę Pánná Pezusa trzymającą, wyrażające. 6. Przez różne á częste akty ceremoniałne, to iest klękaniá ná koláná, głowy bicia czołem ná adora:cyá Bogá, cáłowaniá ziemi, álbo Ran zbáwiciela, álbo obrazkow &c. Y przez częste odnawianie ślubow dawnych á czynienie częste ale ná czas krotki, ślubow nowych? y to nie ináczey tylko z pozwoleniem Oycy duchownego. Wymyślay y inne sposoby do tego, postanow w nich się ćwiczyc &c. *Rozmowa iák w Medytacyi 1.*

Modlitwa: *Duszó Chrystusowa.*

## M E D Y T A C Y A 1910 XXIX. 1910

### O Miłości BOGA.

*Modlitwa zwyczajna.*

*Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszey Medytacyi.*

131. Punkt I. Uważ, iák cię BOG kocha, á ták, że nic nie iest w Bogu czymby cię nie kochał, y serdecznie. Uważay wszystkie z osobná osoby Boskie, wszystkie doskonałości Jego ták esencyalne, iáko personalne, w kaźdey osobliwszą miłość á w samey rzeczy y w wielu skutkach ci pokázaną A czyż niešťuszná, żebyś ták cię kochającemu, áfektém korespondowała podobnym, y kochała go całą tobą? A iákże do tąd było? Rozbierz duszę, ciáło, ná wszystkie cząstki, á uważay, czy w ktorey była, czy niebyła miłość Bogá? A ieże-

li taką cząstkę y dutzy żytkę znajdziesz, wyporz ją. 2. Kocha cię BOG tym wszystkim, co czyni, to jest wszystkimi stworzeniami, na Niebie, y ziemi. Uważay że y te choć nie ktore: będą ci iawnemi świadkami o miłości ku tobie Boga serdeczney. A ty czy kochasz Boga każdym stworzeniem. Każdą ákcyą y passyą twoią. Ach! pozal się Boże, iák tu wiele materyi znalaziesz do żalu! żeś Bogu w tak uważoney miłości niekorespondowała. Załuy, postanow &c. Przepros Troycę Przenayś: y wszystkie doskonałości Boskie.

132. Punkt II. Uważ, BOG cię kochając kładzie wysoko, bo nad inne stworzenia nierozumne, bo żadnemu stworzeniu nie wyświadczył tego, co tobie. Bo 1. z którą inną naturą BOG się wiecznie złączył tak, iák w P. Jezusie z twoją, przez co ci się stał krewnym, y owszem Bratem ukochanym. 2. za ktore inne stworzenie umarł ktoremuż innemu dał się za pokarm, y napoy, iák tobie. 3. Y Aniołom nawet co do tych dwóch punktów, tego niepozwoił BOG, czego tobie nie przeczył. A estymuietże tę w Bogu, ku tobie miłość? Dziękuietże za nie? Oddaieszże áfekt, za áfekt? Czy ieno stworzenia ktorego nie przekładasz nad samego Boga? Ach głupstwo, szaleństwo by to było! A przecie podobno ci się to nieraz trafiło. Załuyże, á gdyby można, ze łzami krwawemi. Podź do Magdaleny przy nogach Jezusowych leżacey, podź do Piotra, á zacznij z niemi miłość Boga nádewszystko. Cwicz się często w owych áktach miłości Piotrowey &c. Ty wiesz Pánie że cię kocham.

133. Punkt III. BOG cię ukochał, nie w dobrej woli tylko, ale y w rzeczy samey, kiedy ci nie przestaie nigdy z słońcem przyswiecać, z ogniem cię zagrzewać, z powietrzem cię ożywiać, niedosyc kiedy ci zewszystkimi stworzeniami służącemi, tym samym służy, kiedy ich konserwuje, y wszystkie te tobie usługi wespoł z niemi odprawiá, ratuiąc ich, y wspomagaiąc ich, w kaźdey takiey ákcyi &c. To iák Bog ciebieś á ty iák? Ach iák máło w sprawach twoich, y wrzeczy samey miłości! Bo cożes kiedy, dlá, y zmiłości Bogá uczyniła? głównego heroicznego Oblubienicę Boską zdoбіącego? Zawstydz się, żeś do tego czasu coś czyniła dobrego w wszystko czyniła, albo ze zwyczaju, albo z przymusu albo dlá boiáźni karania iákiego dlá respektow iákich, nie dlá, y z miłości Boskiey. Postanow, iák má bydz ná tym. Obeydź tu serca Wszystkich Świętyh. Rozmowa iák w Medytacyi 1. Modlitwa: Duszo Chrystusowá.

## R E F L E X Y A X.

*Ná pryncypalne w Zakonie Świętym cnoty.*

134. I. Reflektuy się, że najpotrzebniejsza w Zakonie cnota pokuty świętey. A iakaż tá u ciebie? Czy ieno szczerá, czy prawdziwá? Czy serdeczná? Czy nie przestanná? Czy y iák często bywáią obrzydzenia grzechow? Zale zá grzechy? Obietnice y iák mocne popráwy? Czy są boiáźni BOGA? grzechu? Sprawiedliwości Boskiey? Czy są dosyc czynienia Bogu? Czy są náznaczone pokuty? dzienne, tygodniowe, miesięczne, rocznie, y ná cáte życie? Czy są łączenia zástug z zástugami Świętych, Nayś: Pánnny, Pána JEZUSA? &c. Czy są kąpiele w Ranách Jezusowych, we Krwi Jego? Czy spowiedzi realne? y czy częste? á niedefektowe? Czy jest nabożeństwo y náśladowanie Świętych pokutą znaczných, á osobliwie Magdaleny, Piotra.

135. II. Jaká cierpliwość? [ wszakże krzyż, którym jest stan Zakonny, potrzebuie cierpliwości) iakaż ta cierpliwość w myślách, imaginatywach, iaka w ápetycie gniewliwym, iaká w słowach y mruczeniách przed sobą, y przed drugimi, prywatnych? Jaká w słowach przy posiedzeniách, schádzkach publicznych y konwersacyach? Jaká cierpliwość twoiá w ákcyach wszytkich y zabawach ciału álbo áprehensyi twoiey przykrych? Czy ieno z niecierpliwością twoiá, niewydałas się znacznie, czy nie zasmuciłas kiedy zgromadzenia? Czy nie zgorznyiłas wielu? Zawaruy cię BOZE! Czy pragniesz więcey á więcey cierpieć? Czy prosisz BOGA o krzyżki? Czy gotowás wszytkie krzyże cierpieć, y czy wesoło? Czy z Łotrem Sprawiedliwym, czy z Nayświętszą Pánną Bolesną, z Pánem JEZUSEM wiele dlá ciebie cierpiącym.

136. III. Reflektuy się, iaká u ciebie miłość Siostrzeńska, czy powszechna, czy nie partykulárná, czy prędká, czy nie po niey w Zakonie? czy niestronisz od ktorey osoby, czy niepokazujesz znakow nienawiści, nieprzyiáźni czy tá miłość porzádná, czy kochasz starzych, szacujesz, poważasz? Czy w słabościach wspomágasz? Czy rada im służyysz, osobliwie w chorobach! Rowiennicom czy nie za-  
zdroo.

zdroszcisz, łalki, respektu, faworu większego u zgromadzenia? Czy emulujesz z nimi w dobrym, czy niezażywasz większej z nimi poufałości w rozwiozlejszym życiu &c. Młodszych siostr czy nie posponujesz? Czy niekonfundujesz ile publicznie, czy im nie rada przynawiasz, czy nienotujesz ich defektów? Czy nie przyskarżasz na nich? Czy niepsujesz im afektu u starszych siostr, a oobliwie u przełożonych a ile z złego iakiego afektu y pasyfi, a nie z pragnienia poprawy? Czy miłość siostrzeńska jest z usilnym iey pragnieniem y prozbą Bogá o nie w całym zgromadzeniu bez najmniejszego rozsiewania niezgod, niepokoioiw? Czy jest ku wszystkim z pokazywaniem nie ordynaryinych tylko, ale y extraordinaryinych znakow miłości &c.

137. IV. Jáká pokorá w słowach, mowach, w sercu, y w akcyach wszystkich? Czy masz pokorę Franciszkową za muchę, ofta się niepożytecznego poczytającą? Czy masz pokorę Borgiatzową pod nogi go Jezusowe? Judasza, y Lucypera kładącą. Czy masz pokorę we trzech stopniach Ignacego? Czy kaźdey myśli pokorney, słowá pokornego, akcyii pokorney to fundament: żeś grzesznica, że nie masz z siebie tylko szczerę nie? Czy uciekasz od honorkow? pochwałek! czy usilnie pragniesz choćby niewiedzieć iakiego upokorzenia twego, y kiedy się trafi, czy go wesło y z radością przyjmujesz &c.

138. V. Zgadzenia się z wolą Boską iakie? Czy wolá twoiá zgadzająca się z wolą w prawach Boskich &c. y Zakonnych wyrażoną? Czy zgadzająca się w przygodach wszystkich przemian rocznych y czasowych, przemian szczęścia w nieszczęście, honoru w dyshonor, wygod w niewygody. Czy zgadzająca się w rzeczach tylko małych a nieprzeciwnych? Czy też obojętná na rzeczy tak miłe iako nie miłe? Czy pragnąca, szukająca bez winy, y ciesząca się bárdziej z przeciwnych? Czy cokruiąca sobie y słodząca wolą Bożą wszystkie przeciwności y przykrości? Czy gotowá na choroby naywiększe y naydłuższe? Możesz się z tych wypraszać, ale dla tego iedynie, żeby niebyć ciężką Zakonowi Bogu ulubionemu. Czy gotowás na wszystkie plągi Boskie, powietrza, głody, y na śmierć samą, ze wszystkimi iey okolicznościami? Czy gotowás na czynienie y wypełnienie

wszy.

wszystkich na tobie dekretow Boskich, choćby y potępienia wiecznego? Złękniez się podobno być tak rezolutną. Rzucenie się na wola Bożą zapewne cię zbawi nie potępi, byle było z mocną nadzieją y niedostąpieniem y w piekle miłości Boskiej. Takie było Anzelmowe, takie y Dawidowe, Jobowe. Coćby mię BOG y zabił, przecież iá w nim nadzieię pokładać będę.

139. VI. Jáká miłość Boga, czy Franciszkowá nadewszystko-Bogá wynosząca? &c. Czy w słowach tylko, czy też y w myślach y zabawach wszystkich taka? Czy z całego serca, z całej duszy, zewszystkich sił y passyi twoich? Czy z respektem na samego Boga? Czy emulująca z miłością wszystkich ludzi S. Nay: Panny, P. Jezusa? Czy miłość Bogá proporcyonálná miłości Boskiej ku tobie? Czy iák BOG cię całym sobą, całą tobą całym światem y wszystkim stworzeniem w podobieństwie tylko będącym kocha, tak y ty go zobopolnie kochasz? Czy cie miłość Bogá budzi, czy w miłości y z miłości Bogá zasypiałz y wszystko czynisz? &c.

## M E D Y T A C Y A XXX.

### Kollekcye kończoná.

#### *Modlitwa zwyczajna*

#### *Przygotowanie 1. y 2. iák w Medytacyi pierwszej.*

140. Punkt I. Uważ, żeś na tych Kollekcjach nauczyła się w fundamentu, ktore są drogi y ścieżki do Niebá, Czyśca, y piekła. Nauczyłaś się iákie mają być fundamentá, iáká całą strukturá, iákie zewnętrzne ozdoby, galanterye, y sztukaterye całego życia twego Zakonnego. Poznałaś iáką masz być w drodze życia twego, oczyszczający, y łączący cię z Bogiem, widziałás y dowiedziałaś się z wszelką informacją wszystkich obligacyi, sposobow, y przemyslow, do zupełney doskonałości. Podzięknyże serdecznie wielkiej nado tobą dobroci, miłości, y Opatrzności Boskiej. Podziękuy Mądrości Przewieczney, podziękuy Duchowi S. za te wszystkie nauki, informacye. y obiaśniające cię, łaski jego &c. Ach iák wielka dla ciebie Bogá łaska! Nie pozwolił tego Bog tak wielu innym ludziom.

&c.

&c. Ach! czy umieszże ją szacować estymować? &c. Wyexaminuy się, prosz Matki Boskiej, Świętych Rodziców, Braci, y Siostr swoich Zakonnych, żeby cię tego nauczyli. Prosz żeby za cię BOGU podziękowali, podz z niemi do skarbow tobie ulubionych, to jest RAN JEZUSOWYCH, ofiaruy ie y wypłac się z nich BOGU Oycu, BOGU Synowi, BOGU Duchowi Świętemu, y doskonałościom Boskim, wy: że wspomnianym.

141. *Punkt II.* Uważ, że wielką cię łaska BOSKA ná tych Kolekcyach potkała, wielkie szczęście y Dobrodziestwa, ále y bardzo straszne, boś się y tey łaski miłosierdzia, dobrodziestwa Boskiego z wielu miar bać y lękać powinna. 1. Bo jeżeli straciś dużę nie będziesz doskonałą Zakonnica, to nie będziesz się mogła exkuzować niewiadomością; boś się teraz nauczyła, dowiedziała dostatecznie co ci do tego służyć y pomoc mogło, y może. 2. Niebędziesz się mogła exkuzować niemożnością, niedostatkami łask oświecających, pobudzających do dobrego &c. &c. Boś y tych, y nád to tu miała. Aż przy słuchaniu punktów przy medytacyach, reflexyach, nie obiaśniał Duch S. rozumu twego? Aż nie zagrzewał serca? nie zapalał woli do dobrego? Aż nie mogłaś mówić, co Uczniowie do Emmaus idący mówili o sobie: Aż nie gorzało nie pałało serce nasze, kiedy szeptał do uszu, mówił do serca naszego! &c. Czegoś to były znakiem owe serdeczne, owe wewnętrzne duszy twoiey pragnienia, ách! gdybyż tak żyć! ách gdyby tak wszystko zachować! Ey! dla BOGA! trzeba mi się mieć pilne ná się oko! trzeba mi się mieć ná wielkiey ostrożności! &c. Aż to nie znaki tych od Ducha Świętego zapawów? &c. 3. Niebędziesz mogła dać Sędziemu BOGU żadney exkuzy inney; tylko tę: Sędzio BOZE wiedziałam, umiałam wszystko do zbawienia duszy moiey; miałam wszystkie sposoby, wszystkie łaski Boskie, do tego potrzebne, álem ich zaniedbała, nie przyjęła, y zbawić duszy niechciała. Ach zawaruy cię BOZE takiey exkuzy, boby to nie exkuza ále największa, naypryncypalnieysza ná cię skarga była. Przelękniyże się, podz z tą boiaźnią do Świętych Zakonu twego, do Najswiętszey Panny: do Pána JEZUSA, żeby cię w tey boiaźni ugruntowali, ále oraz y szkarlat iaki (żeby ci serce nie upadło do dobrego) ná palpitacyą serdeczną sprowadowali.

142. *Punkt III.* Boy się zabraných tych łask Boskich, ále prze: cie

cie nie desperuy. 1. Bo w nich Duch S. który cię tu nauczył, zawsze z tobą będzie, nigdy cię nauczać nie przestanie. Postanowź go często wzywać, zawsze słuchać, y łaski Jego, skutecznemi czynić. 2. BOG chcącemu nigdy żadney łaski nieprzeoczy. Postanowź że tedy, często pragnąć doświadczenia łaski; postanow temi pragnieniami często rozprzeszczeniść serce, otwierając go przed SS. przed Nays: Panną y P. Jezusem; a bądź pewną, że dobroć Boska, i takich y kiedy łask od niey pragnąć będziesz, takich y w tedy ci doda. 3. Zawsze złączay a nigdy nie kończ bydy Zakonnica. Dotkli do doskonałości, którzy tak zawsze żyli iak pierwszego dnia Nowicyuszka, albo iak pierwszey godziny Profeska. 4. Cwicz się powoli w doskonałości. 5. Postrzegszy błąd, niestatek, y postawanie w ktorey drodze, ukarz go w sobie, y złączney na nowe poprawę.

Wreszcie spuść się na Ducha S. na Pana Jezusa Oblubieńca twego, na Nays: Pannę, y na SS. Zakonu twego, których się protekcyi, opiece, y obronie teraz odday, na zawsze. *Rozmowa iak w pierwszey*

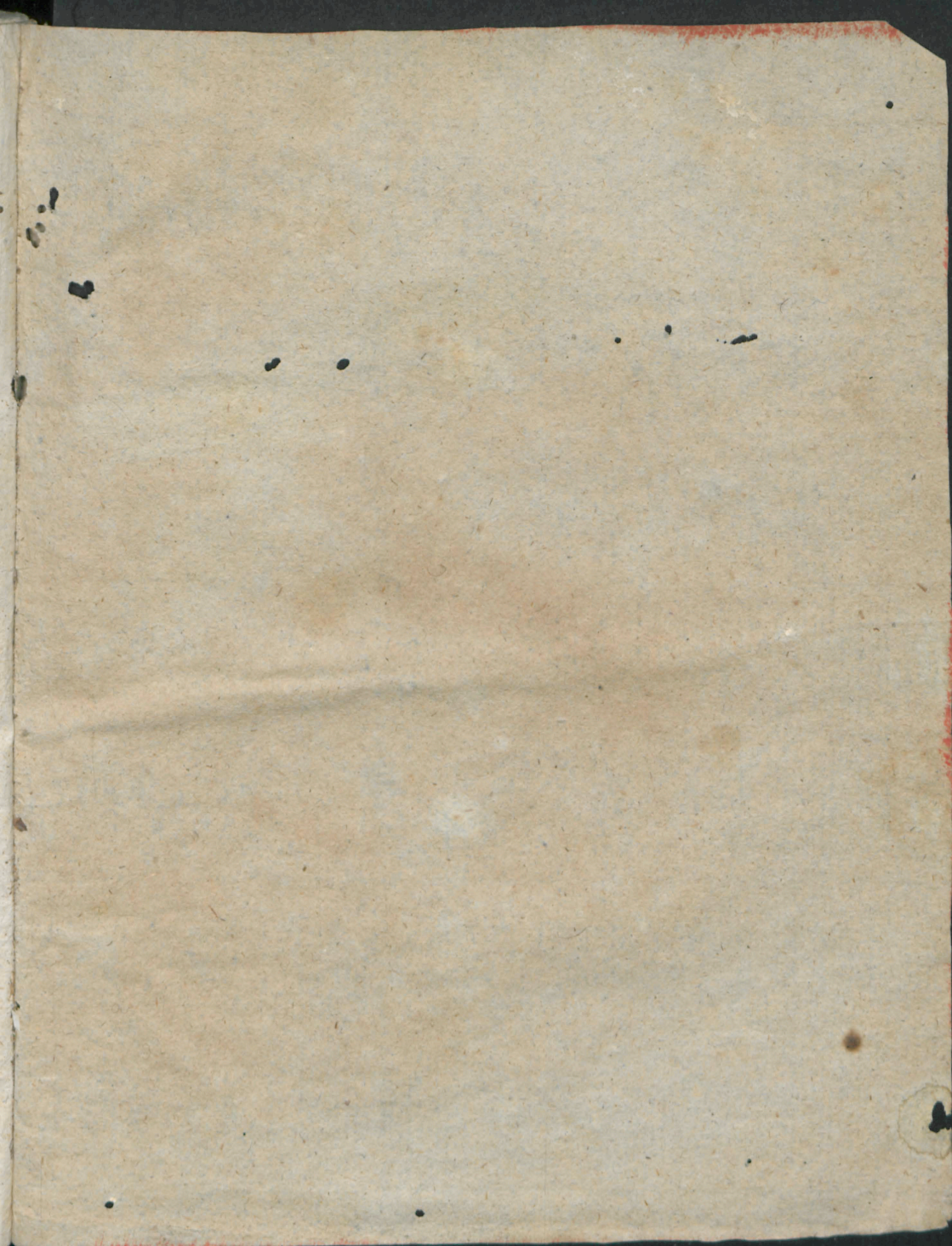
*Medytacyi. Modlitwa: Te Deum*

*Laudamus.*

Z BIBLIOTEKI  
SEMINARIUM  
SANDOMIERSKIEGO

Ad Majorem Dei Gloriam.





dia.

~~...~~

107 no 3

$\frac{1}{1}$

S.P.  
100



00250068

